

BADANIA
Z DZIEJÓW SPOŁECZNYCH I GOSPODARCZYCH
założone przez prof. Franciszka Bujaka

1. Fr. Bujak, Narok. Przyczynki do ustroju Polski piastowskiej. „Narok” Contribution à l'organisation de la Pologne à l'époque de la dynastie des Piasts. 1925, str. 40.
2. St. Inglot, Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego w połowie XV wieku. Etat et répartition de la dotation de l'évêché de Cracovie dans la moitié du XV-e siècle. Z mapą. 1925, str. 130.
3. Fr. Persowski, Osady na prawie ruskim, polskim, niemieckim i wołoskim w ziemi lwowskiej. Les communes rurales organisées à la base du droit ruthène, polonais, allemand et valaque dans la terre de Léopol. 20 figur w tekście i 3 mapy. 1926, str. 160.
4. S. Hoszowski, Ceny we Lwowie w XVI i XVII w. Les prix à Lwów aux XVI-e et XVII-e siècles. 1928, str. VII + 328.
5. J. Warężak, Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu z uwzględnieniem stosunków gospodarczych w XIV i XV wieku. L'évolution de la dotation de l'archevêché de Gniezno au Moyen-Age, par rapport aux relations économiques du XIV et du XV s. 1929, str. 175 + 3 nrb i mapa.
6. M. Ungeheuer, Stosunki kredytowe w ziemi przemyskiej w połowie XV wieku. Le problème du crédit dans la terre de Przemysl dans la moitié du XV s. Z mapą. 1929, str. VIII + 298.
7. R. Zubyk, Gospodarka finansowa m. Lwowa w l. 1624—1635. L'administration financière de la ville de Lwów dans les années 1624—1635. 1930, str. IV + 496.
8. R. Grodecki, Początki immunitetu w Polsce. L'origine de l'immunité en Pologne. 1930, str. 96.
9. T. Ladenberger, Zaludnienie Polski na początku panowania Kazimierza Wielkiego. La population de la Pologne au commencement du règne de Casimir le Grand. Z mapą. 1930, str. 96.
10. A. Walawender, Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w l. 1450—1586. I. Zjawiska meteorologiczne i pomory. Chronique des calamités élémentaires en Pologne et dans les pays voisins 1450—1586. I. Phénomènes météorologiques et pestes. 1932, str. VIII + 112* + 299. II. Dévastation de guerre et incendies. 1935, str. IV + 82° + 387. II. Dévastation de guerre et incendies. 1935, str. IV + 82° + 387. II. Zniszczenia wojenne i pożary. Chronique des calamités élémentaires en Pologne et dans les pays voisins 1450—1586. II. Dévastation de guerre et incendies. 1935, str. IV + 82° + 387.
12. K. J. Hładyłowicz, Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku. La transformation du paysage et la colonisation de la Grande Pologne. Z 3 mapami. 1932, str. V + 256.
13. S. Hoszowski, Ceny we Lwowie w l. 1701—1914. Les prix à Lwów, de 1701—1914. 1934, str. VIII + 176* + 224.
14. J. Pele, Ceny w Krakowie w l. 1369—1600. Les prix à Cracovie de 1369 à 1600. 1935, str. VI + 81* + 182.
15. E. Tomaszewski, Ceny w Krakowie w l. 1601—1795. Les prix à Cracovie de 1601 à 1795. 1934, str. VIII + 88* + 350.
16. M. Górkiwicz, Ceny w Krakowie w l. 1796—1914. Les prix à Cracovie de 1796 à 1914. 1950, str. VIII + 326.
17. W. Adamczyk, Ceny w Lublinie od XVI do końca XVIII wieku. Les prix à Lublin dès le XVI-e siècle jusqu'à la fin du XVIII-e siècle. 1935, str. V + 186.

XVIa. 375 ^{b/}/₄₄

WYDZIAŁ HISTORII I GEOGRAFII
KATEDRA HISTORII
KRAJÓW ZACHODNICH
KRAJÓW ZACHODNICH
KRAJÓW ZACHODNICH

WYDZIAŁ HISTORII I GEOGRAFII

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY W ZACHODNIEJ POLSCE
W LATACH 1919—1939

WYDZIAŁ HISTORII I GEOGRAFII

GESELLSCHAFT DER FREUNDE DER WISSENSCHAFTEN IN POZNAŃ
ABTEILUNG FÜR GESCHICHTE UND SOZIALWISSENSCHAFTEN
FORSCHUNGEN AUS DER SOZIAL- UND WIRTSCHAFTSGESCHICHTE
GEGRÜNDET VON PROF. FRANCISZEK BUJAK

No. 44

STANISŁAW WYKRĘTOWICZ

DIE ZUCKERINDUSTRIE IN WESTPOLEN
IN DEN JAHREN 1919—1939

POZNAŃ 1962

XVIa 375^b/₄₄

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
WYDZIAŁ HISTORII I NAUK SPOŁECZNYCH
BADANIA Z DZIEJÓW SPOŁECZNYCH I GOSPODARCZYCH
ZAŁOŻONE PRZEZ PROF. FRANCISZKA BUJAKA

Nr 44

STANISŁAW WYKRĘTOWICZ

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY
W ZACHODNIEJ POLSCE
W LATACH 1919—1939

POZNAŃ 1962

PRACA WYDANA Z ZASIŁKU POLSKIEJ AKADEMII NAUK

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktorzy: Stanisław Hoszowski, Władysław Rusiński
Członkowie: Witold Kula, Henryk Łowmiański

BIBLIOTEKA INSTYTUTU HISTORYCZNEGO
Uniwersytetu Warszawskiego

Wpisane do
katalogu

Dział VIIIa Nr 310
31102-B
HP

Printed in Poland

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

Wydanie I. Nakład 600+130

Oddano do składania 10 VIII 1962 r.

Ark. wyd. 12,75, ark. druk. 12,75 + 3 wkl.

Podpisano do druku 7 XII 1962 r.

Papier druk. sat. kl. III, 80 g, 70 × 100 cm

Druk ukończono w grudniu 1962 r.

Cena zł 38,—

M-3. Zamówienie Nr 465/181

DRUKARNIA UNIWERSYTETU im. A. MICKIEWICZA - POZNAŃ, FREDRY 10

1008-D-1968

WSTĘP

Gdy po pierwszej wojnie światowej ziemie polskie zostały na nowo złączone w jeden organizm państwowy ich ekonomika przedstawiała obraz bardzo niejednorodny. Poszczególne dzielnice, które przez z górą sto lat stanowiły integralną część terytorium państw zaborczych, znacznie różniły się między sobą pod względem gospodarczym. Rozwój gospodarczy Wielkopolski i Pomorza, wchodzących w skład zaboru pruskiego, podporządkowany był polityce ekonomicznej Prus, a po roku 1871 — Rzeszy Niemieckiej. Zaborca uwzględniając, obok momentów narodowościowych przede wszystkim warunki naturalne Wielkopolski i Pomorza, dzielnie ubogich w takie surowce, jak metale i paliwo, wyznaczył im (zwłaszcza Wielkopolsce) w całokształcie gospodarki narodowej Niemiec rolę tzw. „Zielonego Zagłębia”. To zdecydowało w głównej mierze o ich rozwoju w kierunku intensyfikacji rolnictwa. W ten sposób Wielkopolska i Pomorze stały się poważnym spichlerzem żywnościowym Rzeszy Niemieckiej, a jednocześnie rynkiem zbytu dla wyrobów przemysłu zachodnioniemieckiego i śląskiego.

Intensywny rozwój rolnictwa, szczególnie wielkopolskiego, w latach 1890—1914 stworzył z kolei bardzo korzystne warunki dla powstania przemysłu rolnego. Obok niego w Wielkopolsce i na Pomorzu powstały i częściowo rozwinęły się również inne przemysły, jak: metalowy, maszynowy, chemiczny, ceramiczny i inne. Produkcja wymienionych gałęzi przemysłu była jednak ograniczona — nastawiona prawie wyłącznie na potrzeby rynku lokalnego.

Zasadniczą przeszkodę dla pomyślnego rozwoju przemysłu środków produkcji w byłym zaborze pruskim, obok wymienionych już czynników naturalnych, stanowiły także czynniki ekonomiczne, jak na przykład brak większych kapitałów miejscowych, niedostateczny przyrływ kapitałów obcych, a przede wszystkim silna konkurencja ze strony wysoko rozwiniętego przemysłu zachodnioniemieckiego.

W tej sytuacji rozwój gospodarczy i społeczny Wielkopolski i Pomorza stał się możliwy tylko dzięki intensyfikacji rolnictwa, które wykorzystując pomyślną koniunkturę w ostatnim ćwierćwieczu przed pierwszą wojną światową, osiągnęło, zwłaszcza w Wielkopolsce, wyniki zbliżone do najwyższych wskaźników ówczesnego poziomu rolnictwa europejskiego. W rezultacie tego

w strukturze przemysłu byłego zaboru pruskiego czołowe miejsce zajął przemysł rolny, a wśród jego gałęzi — przemysł cukrowniczy.

Ważną rolę w powstawaniu przemysłu cukrowniczego odegrał również rozwój komunikacji, w szczególności zaś kolejnictwa. Rozbudowa sieci kolejowej zarówno szeroko- jak i wąskotorowej w Wielkopolsce i na Pomorzu pozwoliła bowiem skutecznie rozwiązać problem masowego transportu, który w przemyśle cukrowniczym odgrywa ważną rolę przede wszystkim ze względu na dowóz podstawowego surowca w postaci buraka cukrowego.

Przemysł cukrowniczy w okresie międzywojennym odgrywał poważną rolę w życiu gospodarczym i politycznym Polski kapitalistycznej. Właściwa jej ocena nie jest bez znaczenia także dla ekonomiki dnia dzisiejszego. To przeświadczenie było jednym z głównych motywów, które podyktowały autorowi wybór tematyki badawczej.

Praca niniejsza ma na celu przedstawienie całokształtu sił wytwórczych i stosunków produkcji w przemyśle cukrowniczym oraz uwypuklenie jego głównych tendencji rozwojowych w okresie międzywojennym.

Zakres terytorialny opracowania obejmuje województwa poznańskie i pomorskie, określane w omawianym okresie mianem zachodniej Polski. W pracy nie są uwzględnione zmiany terytorialne wymienionych województw, przeprowadzone po 1 IV 1938 roku.

Gdy chodzi o zakres chronologiczny pracy — górną granicę dla Wielkopolski stanowi kampania cukrownicza 1919/20, a dla Pomorza — 1920/21. Dolną granicę stanowi wrzesień 1939 roku. Okres objęty pracą nie przedstawiał się także w przemyśle cukrowniczym w sposób jednolity. Wahania koniunktury w tym przemyśle odpowiadały jednak na ogół tendencjom w skali całej ekonomiki kraju. Tak więc przy omawianiu interesującej nas problematyki wyróżniamy trzy etapy chronologiczne: pierwszy, obejmujący lata odbudowy powojennej, kończy się na roku 1924; drugi przypada na lata tzw. względnej stabilizacji kapitalizmu i kończy się z chwilą wybuchu kryzysu w roku 1929; trzeci wreszcie — najdłuższy — obejmuje całe ostatnie dziesięciolecie omawianego okresu, a mianowicie lata 1930—1939, czyli kryzys i niezwykle przewlekłą w przemyśle cukrowniczym pokryzysową depresję gospodarczą.

Materiały źródłowe, na których została oparta niniejsza praca, zebrane zostały w Wojewódzkich Archiwach Państwowych w Poznaniu i Bydgoszczy (Oddział w Inowrocławiu), w Powiatowym Archiwum Państwowym w Gnieźnie i w Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

W Wojewódzkim Archiwum w Poznaniu przejrane zostały następujące zespoły akt:

1. Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, lata 1922—1939. W zespole tym szczególnie obfitego materiału dostarczyły roczne spra-

wozdania kartelu ZZPPC i zarządu ZZPPC. Zwłaszcza w sprawozdaniach kartelowych znalazły się dokładne dane statystyczne z zakresu produkcji cukru, jego konsumpcji i eksportu. Również dość licznie reprezentowany jest w wymienionym zespole materiał dotyczący sytuacji finansowej cukrowni zachodnich i powiązań ich z zagranicznymi źródłami kredytowymi. Zawarty w tym zespole materiał statystyczny i opisowy stanowił podstawową bazę źródłową do opracowania w większym lub mniejszym stopniu wszystkich rozdziałów niniejszej pracy, z wyjątkiem pierwszego i szóstego.

Dużą wartość poznawczą — obok wymienionych sprawozdań — przedstawiają także zachowane częściowo protokoły z posiedzeń zarządu, wydziału i walnych zebrań ZZPPC. W protokółach tych zawarty jest wiele szczegółów dotyczących ceny cukru, spraw międzykartelowych i kontaktów ZZPPC z czynnikami rządowymi.

W zespole ZZPPC zachowały się również statuty oraz częściowo sprawozdania i bilanse roczne niektórych cukrowni zachodnich. Akta te są jednak niekompletne. Przydatność ich do niniejszej pracy — wobec istnienia bardziej kompletnych opracowań, zawartych w sprawozdaniach rocznych kartelu ZZPPC — była niewielka.

Dużą wartość poznawczą przedstawiają natomiast zachowane także tylko częściowo oryginały umów kartelowych, konwencji międzyzwiązkowych i umów handlowych, w których regulowane były wszystkie najważniejsze sprawy dotyczące polityki cukrowniczej w Polsce kapitalistycznej.

2. Bank Cukrownictwa, lata 1921—1939. W zespole tym najbardziej przydatne do pracy były dwa obszerne protokoły pokontrolne, sporządzone przez specjalną komisję rządową, która w latach 1929 i 1934 badała całokształt czynności Banku Cukrownictwa. W szczególności cenne są w tych protokółach dane dotyczące zadłużenia cukrowni zachodnich, organizacji zbytu cukru w obrocie krajowym i zagranicznym oraz wzajemnych powiązań Banku Cukrownictwa z kartelem ZZPPC. Niewielką natomiast przydatność ze względu na ogólnikowy charakter przedstawiały dla niniejszej pracy sprawozdania roczne z działalności Banku.

3. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, lata 1921—1939. Materiały zawarte w tym zespole dotyczą głównie wielkości i struktury zatrudnienia oraz warunków pracy i płacy w cukrowniach zachodnich w okresie międzywojennym. W zespole tym największą wartość poznawczą posiadają sprawozdania roczne i okresowe inspektorów pracy — okręgowego i obwodowych.

4. Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej, Departament Rolny, lata 1919—1922. W zespole tym znajdują się dane statystyczne dotyczące produkcji cukru w zachodniej Polsce w latach 1919—1920. Stanowią one pod tym względem pewne uzupełnienie sprawozdań kartelowych. Stosunkowo liczne zachowały się w tym zespole materiały statystyczne dotyczące innych gałęzi przemysłu rolnego tej dzielnicy.

W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, Oddział w Inowrocławiu zachowały się następujące zespoły akt: cukrowni Wierchosławice, Kruszwica i Tucžno, lata 1919—1939. W zespołach tych znajdują się częściowo tylko zachowane księgi akcjonariuszy, w związku z czym przydatność tych akt była szczególnie cenna przy ustalaniu struktury społecznej właścicieli cukrowni zachodnich.

W Powiatowym Archiwum Państwowym w Gnieźnie przejrano trzy zespoły akt: cukrowni Września, Gniezno i Witaszyce—Zduny. Są to zespoły szczątkowe; jedynie w zespole cukrowni Września znajdują się pewne materiały dotyczące polityki płac w cukrowniach zachodnich w okresie międzywojennym.

Archiwum Akt Nowych Warszawa, lata 1921—1939. W Archiwum tym przejrano zespół akt Związku Zawodowego Cukrowni byłego Królestwa Polskiego. Zespół ten jest pod względem rozmiarów bardzo skromny i zawiera materiały źródłowe głównie dla cukrowni byłej Kongresówki, Małopolski i Wołyń. W zespole tym jednak znajduje się pewna ilość szczególnie cennych dokumentów, jak np. umowy międzyzwiązkowe, sprawozdania z posiedzeń Rady Naczelnej PPC i memoriały ZZC do rządu w sprawie sytuacji w cukrownictwie polskim. Materiały te zostały wykorzystane w niniejszej pracy przy omówieniu Rady Naczelnej PPC i wzajemnych stosunków jakie istniały pomiędzy kartelami cukrowniczymi w okresie międzywojennym.

Literatury naukowej omawiającej wyłącznie przemysł cukrowniczy w zachodniej Polsce w okresie międzywojennym w zasadzie nie ma. Istniejące zaś opracowania, wydawane głównie przez ZZPPC, mają charakter informacyjno-propagandowy; służyły one w swoim czasie dla uzasadnienia w oczach opinii publicznej polityki zachodniopolskiego kartelu cukrowniczego.

Z autorów międzywojennych problem przemysłu cukrowniczego w zachodniej Polsce omawiają ogólnie Stanisław Nowakowski¹, Stefan Werner² oraz Zygmunt Chojecki³. Nowakowski i Chojecki zajmują się w swych rozważaniach przemysłem cukrowniczym całej zachodniej Polski, przy czym Nowakowski zajmuje się nim tylko do roku 1927/28; Werner natomiast ogranicza się jedynie do przemysłu cukrowniczego na Pomorzu w latach 1921—1935. Opracowania Wernera i Chojeckiego mają charakter wybitnie apologetyczny i ta okoliczność pomniejsza wartość naukowo-poznawczą prac wyżej wymienionych autorów. W pracy Chojeckiego można jednak znaleźć ciekawe informacje na temat obcych kapitałów w przemyśle cukrowniczym

¹ S. Nowakowski, *Geografia gospodarcza Polski Zachodniej*. T. II. Poznań 1930.

² S. Werner, *Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość*. Poznań 1935.

³ Z Chojecki, *Produkcja rolna i przemysł rolniczy w Polsce współczesnej*. Warszawa 1937.

na interesującym nas obszarze. Nowakowski operuje dość bogatym materiałem statystycznym, czerpanym z kartelu ZZPPC, ale nie wychodzi poza ogólny opis, przy tym całkowicie pomija problemy kapitału i pracy w interesującym nas zagadnieniu.

Z innych autorów wymienić należy jeszcze pracę Zygmunta Przyrembla pt. *Historia cukrownictwa w Polsce*. Praca ta dotyczy jednak głównie tylko początków powstania przemysłu cukrowniczego w Polsce i z tego względu nie przedstawia większej wartości poznawczej dla omawianego okresu. Prace natomiast Zaglenicznego i Iwasiewicza, dotyczące zresztą głównie cukrowni b. Kongresówki, mają charakter publicystyczny i pisane były wyłącznie na użytek polityki warszawskiego kartelu cukrowniczego ZZC.

Tak więc dotychczasowa literatura omawiająca przemysł cukrowniczy w ogóle, jak i dotycząca Polski zachodniej, jest bardzo skromna. Przede wszystkim uderza brak jakiegokolwiek opracowania tego zagadnienia z pozycji metodologii marksistowskiej.

*

Praca ta została napisana na seminarium doktorskim przy Katedrze Historii Gospodarczej na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UAM w Poznaniu.

Promotorowi pracy Panu prof. drowi Władysławowi Rusińskiemu autor składa najserdeczniejsze podziękowanie za kierownictwo naukowe oraz pomoc w postaci cennych rad i wskazówek udzielanych w okresie opracowywania rozprawy i przygotowywania jej do druku.

Serdeczne podziękowanie wyraża autor również recenzentom pracy Panu prof. drowi Czesławowi Łuczakowi i Panu doc. drowi Józefowi Popkiewiczowi.

I. PRZEMYSŁ ROLNY ZACHODNIEJ POLSKI NA PROGU DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO

Zaznaczyliśmy już poprzednio, że rozwój przemysłu rolnego w zachodniej Polsce przed I wojną światową był związany ściśle z intensywnym rozwojem rolnictwa tej dzielnicy.

W latach 1914—1918 w wyniku rabunkowej gospodarki wojennej sytuacja w omawianej dziedzinie uległa radykalnej zmianie. Sekwestr wojenny płodów rolnych i inwentarza żywego¹, idący w parze z coraz mniejszym stosowaniem nawozów sztucznych i maszyn rolniczych sprawił, że rolnictwo w Wielkopolsce i na Pomorzu znalazło się w momencie zakończenia wojny światowej i włączenia tych dzielnic do organizmu gospodarczego i politycznego odrodzonego państwa polskiego — w sytuacji niezwykle trudnej pod względem gospodarczym. Znamionowało ją przejście w rolnictwie do gospodarki ekstensywnej. Fakt ten wpłynął bardzo poważnie na spadek wydajności z hektara wszystkich podstawowych kultur rolnych uprawianych na tym obszarze.

W roku 1918/19 spadek wydajności poszczególnych zbóż i okopowych, zwłaszcza zaś ziemniaków i buraków cukrowych, wyniósł w stosunku do roku 1913/14 średnio 40—50%. Oznaczało to bardzo znaczne skurczenie się bazy materialno-surowcowej dla przemysłu rolnego w zachodniej Polsce, rozwiniętego na wielką skalę w latach zaboru.

Fakt ten wpłynął decydująco na zmniejszenie się rozmiarów produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu rolnego dzielnicy zachodniej w pierwszych latach po wyzwoleniu. Obok bazy surowcowej ważny wpływ na zmniejszenie się produkcji w przemyśle rolnym miały także zaniedbania techniczne z okresu wojny. Niemcy bowiem w ostatnich jej latach, mając trudności z zaopatrze-

¹ WAPP. Min. b. Dzielnicy Pruskiej, sygn. 35, s. 30. Ubytek inwentarza żywego w czasie wojny w Wielkopolsce przedstawia się następująco: a) bydło rogate: w r. 1912—911 484 sztuk, w r. 1918 — 707 789 sztuk, ubytek = 203 693 sztuk; b) trzoda chlewna: w r. 1912 — 1 114 592 sztuk, w r. 1918 — 594 368 sztuk, ubytek = 520 224 sztuk. W r. 1918 ubytek bydła wyniósł więc w Wielkopolsce około 22%, a trzody chlewnej aż 46%.

niem przemysłu zbrojeniowego w niektóre metale, ogolociły w dużym stopniu zakłady przemysłu rolnego w zachodniej Polsce z urządzeń i aparatury², wykonanych z metali kolorowych. W ten sposób zmniejszyła się poważnie także zdolność produkcyjna wymienionego przemysłu.

Tabela I

Przeciętne plony z hektara w Wielkopolsce w kwintalach
Durchschnittliche Hektarerträge in Grosspolen in dz.

Rodzaje upraw Anbauarten	Rok = Jahr		Wskaźnik Index 1913=100
	1913	1918	
Pszenvica — Weizen	23,8	15,8	66,4
Żyto — Roggen	19,6	11,6	59,2
Jęczmień jary — Sommergerste	23,6	12,2	51,6
Owies — Hafer	22,8	9,3	40,7
Ziemniaki — Kartoffeln	188,3	110,0 ³	58,5
Buraki cukrowe — Zuckerrüben	339,5	200,0 ⁴	58,8

Źródło: WAPP, Min. b. Dzieln. Pruskiej, Dep. Rolny, sygn. 567 II, s. 131.

Na skutek tych wszystkich okoliczności rolnictwo i przemysł rolny w zachodniej Polsce znalazły się w momencie wyzwolenia w poważnym kryzysie. Stopień tego kryzysu nie był jednakowy we wszystkich gałęziach przemysłu rolnego. Najgorzej pod tym względem przedstawiała się sytuacja gospodarza w przemyśle ziemniaczanym, obejmującym rozwinięte na wielką skalę przed wojną i w czasie jej trwania suszarnictwo (płatkarnie)³ i krochmalnictwo⁴.

² Z. Chojceki, *Produkcja rolna i przemysł rolniczy w Polsce współczesnej*. Warszawa 1937, s. 276.

³ WAPP. Min. b. Dzielnicy Pruskiej, sygn. 202, s. 138; sygn. 205, s. 20 i sygn. 224, s. 40. Powstanie suszarnictwa w zachodniej Polsce związane było z nadwyżkami ziemniaków, które najkorzystniej było przerabiać na miejscu, jeśli nie na spirytus, to na tzw. „płatki” lub „krajankę”, stanowiące bardzo wartościową paszę, odporną na gnienie i łatwą do przewozu. Pierwsze suszarnie ziemniaków powstały w Wielkopolsce w r. 1905 (6 suszarni). W r. 1914 było ich w tej dzielnicy 70, a w r. 1919 aż 174. Ten duży wzrost liczebny suszarni podczas wojny wywołany był „koniunkturą” na suszonkę ziemniaczaną, której używano jako domieszki do mąki chlebowej (por. S. Nowakowski, *Geografia gospodarza Polski zachodniej*. T. II, Poznań 1930, s. 382—384 i S. Pernaczyński, *Stan i postulaty przemysłu i handlu b. Dzieln. Pruskiej*. Poznań 1924, s. 29).

⁴ Tamże.

Sytuację w przemyśle ziemniaczanym komplikowała dodatkowo — obok wymienionych czynników surowcowo-technicznych — jeszcze utrata dotychczasowych rynków zbytu. W rezultacie tego w roku 1918/19 spadek produkcji w przemyśle ziemniaczanym w stosunku do ostatnich lat przedwojennych przybrał wprost katastrofalne rozmiary, wynosząc na przykład dla krochmalu i dekstryny około 90%⁵.

Tabela II

Produkcja spirytusu w Wielkopolsce w latach 1912/13 i 1918/19
 Spiritusproduktion in Grosspolen i.d. Betriebsjahre 1912/13 u. 1918/19

Kampania Kampagne	Czynne gorzelnie Tätige Brennereien		Produkcja spirytusu-Spiritusproduktion			
	Ilość Zahl	Wskaźnik Index	Ogółem Insgesamt		Średnio na gorzel. Durchschn. je Brenn.	
			W litr. In Litern	Wskaźnik Index	W litr. In Litern	Wskaźnik Index
1912/13	558	100,0	58 411 000	100,0	104 680	100,0
1918/19	338	60,0	9 343 000	16,0	27 642	26,5

Zródło: WAPP, Min. b. Dzieln. Pruskiej, Dep. Rolny, sygn. 202, s. 138.

Nie lepszą sytuację można było w owym czasie zaobserwować w przemyśle gorzelnicznym, który w zachodniej Polsce rozwinął się w latach zaboru pruskiego głównie w postaci tzw. gorzelni rolniczych. Były to — w przeciwieństwie do gorzelni przemysłowych — zakłady stosunkowo niewielkie, powstałe wskutek intensyfikacji rolnictwa przy większych majątkach obszarowych. W roku 1918/19 w samej tylko Wielkopolsce (Pomorze znajdowało się wówczas jeszcze pod zaborem) liczba unieruchomionych gorzelni dochodziła do 50%⁶. Natomiast produkcja surowego spirytusu, wytworzona przez czynne gorzelnie, osiągnęła zaledwie 16% poziomu z ostatnich lat przedwojennych (1912—1914)⁷.

Podobnie przedstawiała się sytuacja na początku omawianego okresu w przemyśle cukrowniczym, który w całokształcie przemysłu rolnego zachodniej Polski odgrywał dominującą rolę. W roku 1913/14 w ówczesnym

⁵ WAPP, Min. b. Dzieln. Pruskiej, sygn. 202, s. 138; por. Z. Chojecki, jw., s. 314.

⁶ B. Kasprowicz, *Przemysł spirytusowy b. Dzielnicy Pruskiej*. Poznań 1922, s. 13. W r. 1912/13 było w Wielkopolsce 558 gorzelni rolniczych, a na Pomorzu 235. Udział gorzelni samej tylko Wielkopolski w ogólnoniemieckiej produkcji wynosił około 20%. (WAPP, Min. b. Dzieln. Pruskiej, sygn. 202 s. 138).

⁷ WAPP, Min. b. Dzieln. Pruskiej, sygn. 202, s. 138.

zaborze pruskim istniało 27 cukrowni⁸, z czego 20 zakładów zlokalizowanych było w Wielkopolsce, a 7 na Pomorzu. Po wojnie, w roku 1918/19, w granicach zachodniej Polski pozostało 26 cukrowni, ale czynne były tylko 24 zakłady⁹. Natomiast cukrownia we Wschowie wraz z jedyną w tej dzielnicy rafinerią cukru znalazła się po stronie niemieckiej¹⁰.

W roku 1918/19 stopień wykorzystania mocy produkcyjnej w cukrowniach zachodnich wyniósł w stosunku do roku 1913/14 zaledwie 20%. Tak wysoki procent niewykorzystania mocy produkcyjnej spowodowany był, podobnie jak w poprzednio omówionych gałęziach przemysłu, katastrofalną sytuacją w rolnictwie zachodniej Polski, która spowodowała radykalne skurczenie się bazy surowcowo-buraczanej.

Tabela III

Przerób buraków cukrowych w zachodniej Polsce w latach 1913/14 i 1918/20
(w kwintalach)

Verarbeitung von Zuckerrüben in Westpolen i.d. Kampagnejahren 1913/14 sowie 1918/20
(in dz)

Rejony — Landstriche	1913/14	1918/19	1919/20
Wielkopolska — Grosspolen	23 333 947	8 906 875	4 762 755
Pomorze — Pommerellen	5 893 941	1 704 177	875 282
Razem zach. Polska — Westpolen insgesamt	29 227 888	10 611 052	5 638 037
Wskaźnik — Index	100,0	36,4	19,4

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 221, aneks VII.

Stan tej bazy ilustrują najlepiej dane liczbowe. W roku 1918/19 ogólny obszar plantacji buraczanych w zachodniej Polsce zmniejszył się w stosunku do roku 1913/14 o około 37%¹¹. Równoległe ze zmniejszeniem się obszaru

⁸ *Przemysł cukrowniczy zachodniej Polski podług stanu z r. 1920/21*, z. I. Poznań 1922, s. 9; *Wiadomości statystyczne z zakresu statystyki gospodarczej b. dzielnicy pruskiej*. Poznań 1922, s. 230. *Cukrownia Żnin 1894—1944, Wydanie Jubileuszowe*. Poznań 1946, s. 6; S. Nowakowski, jw., s. 282; S. Werner, *Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość*. Poznań 1935, s. 26.

Cukrownia Niezychowo, spalona w r. 1915, została następnie przekształcona na suszarnię buraków i ostatecznie zlikwidowana w r. 1926. Cukrownia Kowalewo, nieczynna od r. 1916/17, zlikwidowana w r. 1922. Cukrownia natomiast w Tczewie była jeszcze czynna w kampanii 1920/21; likwidacja tej cukrowni nastąpiła wskutek tego, że przeważająca część jej plantacji buraczanych pozostała na terytorium W. M. Gdańska.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ WAPP. Min. b. Dzieln. Pruskiej, Dep. Rolny, sygn. 127, s. 130; por. *Przemysł cukrowniczy . . .*, jw., s. 38.

plantacji buraka cukrowego szedł również spadek wydajności z hektara, przeciętnie o około 35—40%¹², w stosunku do okresu przedwojennego. To znowu było wynikiem przede wszystkim całkowitego niemal braku nawozów sztucznych¹³. Zmniejszenie się obszaru uprawy i spadek wydajności z hektara spowodowały z kolei bardzo poważne obniżenie globalnych zbiorów buraków cukrowych. Globalny zaś przerób buraków w cukrowniach zachodnich na progu okresu międzywojennego był jeszcze niższy, bowiem w roku 1919/20 wyniósł zaledwie 19,4% przerobu z roku 1913/14¹⁴ (w Wielkopolsce 20,4%, a na Pomorzu 14,9%).

Tabela IV

Produkcja cukru w zachodniej Polsce w latach 1913/14 i 1919/20
(w wartości cukru surowego)

Zuckerproduktion in Westpolen i.d. Kampagnejahren 1913/14 u. 1919/20
(in Rohzuckerwert)

Rejony — Landstriche	1913/14		1919/20	
	q—dz.	%	q—dz.	%
Wielkopolska — Grosspolen	3 505 050	75,2	446 325	77,9
Pomorze — Pommerellen	871 618	24,8	99 591	22,1
Razem zachodnia Polska Westpolen insgesamt	4 376 668	100,0	545 916	100,0

Źródło: *Przemysł cukrowniczy...*, jw., s. 60—61.

Na niższy od globalnych zbiorów przerób buraków w cukrowniach zachodnich w latach 1918/1920 wpłynęło także w dużym stopniu niedostateczne zaopatrzenie cukrowni w paliwo, głównie w węgiel¹⁵. Ujemny wpływ wywarł również brak dostatecznej ilości taboru kolejowego, wskutek czego znaczna ilość zebranych buraków cukrowych w latach 1918—1920 nie została dostawiona do cukrowni i zgniła¹⁶.

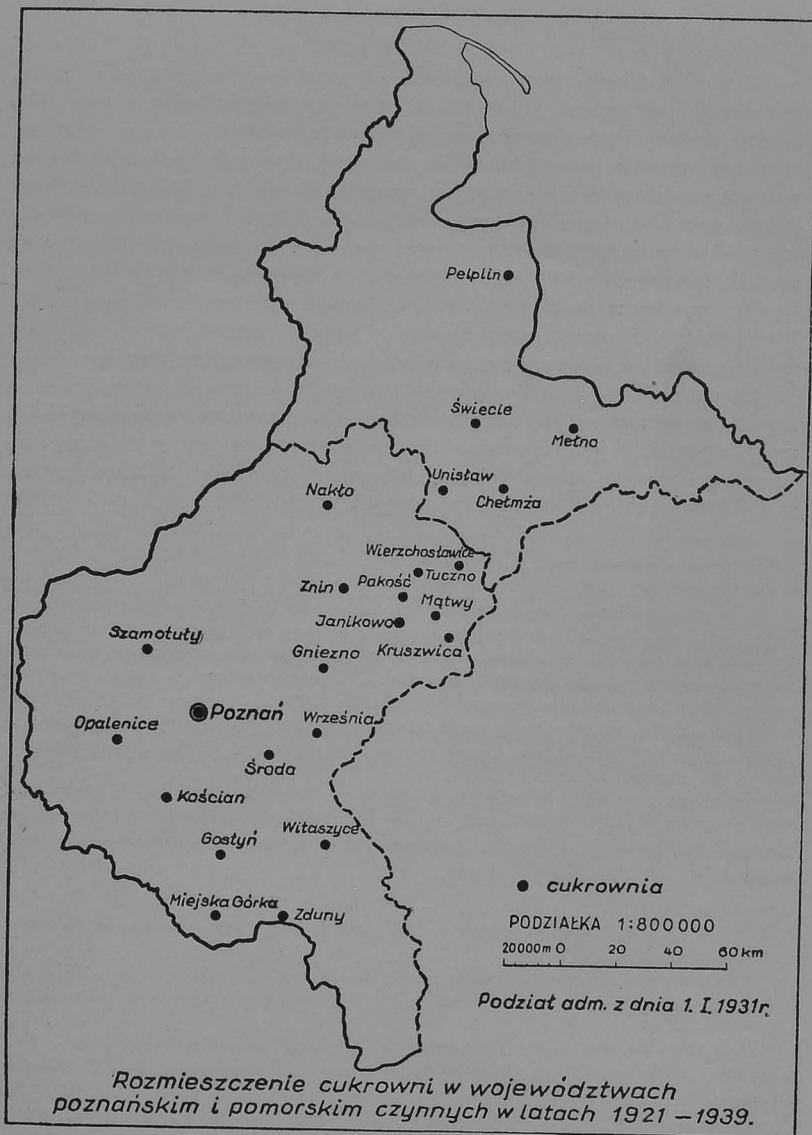
¹² WAPP. Min. b. Dzieln. Pruskiej, Dep. Rolny, sygn. 587, s. 131; por. *Przemysł cukrowniczy...*, jw., s. 9.

¹³ WAPP. Min. b. Dzieln. Pruskiej, Dep. Rolny, sygn. 3, s. 61. W latach 1918—20 rolnictwo wielkopolskie zużywało zaledwie ok. 5% nawozów sztucznych, wysiewanych przed wojną.

¹⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 221, aneks VII; por. *Przemysł cukrowniczy...*, jw., s. 40—41 i S. Nowakowski, *Geografia Gospodarcza Polski Zachodniej*. Tom II. Poznań 1930, s. 288—289.

¹⁵ *Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu*. Poznań 1922, s. 21, cyt.: „... zaopatrzenie cukrowni w węgiel na kampanię 1919—20 r. było zupełnie niewystarczające i tak dalece opóźnione, że cukrownie rozpoczęły kampanię dopiero w czasie, w którym zazwyczaj kampania była już ukończona. Skutkiem tego wiele buraków zupełnie zgniło, zaś reszta z powodu zmarznięcia i nagnicia wydała bardzo mało cukru”.

¹⁶ Tamże.



Rys. 1.

W wyniku tak znacznego obniżenia się stopnia wykorzystania zdolności produkcyjnej cukrowni zachodnich w zakresie przerobu buraków, nastąpiło bardzo poważne zmniejszenie się rozmiarów produkcji cukru w stosunku do okresu przedwojennego. Ponadto zmniejszyła się także zawartość cukru w burakach, spowodowana gorszymi warunkami uprawy. W rezultacie produkcja cukru w pierwszej powojennej kampanii 1919/20, wyniosła zaledwie 12,5%¹⁷ poziomu z roku 1913/14, przy czym w cukrowniach wielkopolskich odsetek ten wynosił 13%, a w cukrowniach pomorskich 11%¹⁸.

Jak wynika z powyższego, stan głównych i charakterystycznych dla Wielkopolski i Pomorza gałęzi przemysłu rolnego przedstawiał się na progu dwudziestolecia międzywojennego nieporównanie gorzej niż przed wojną¹⁹. W tej sytuacji, w zmienionych po roku 1918 warunkach gospodarczych i politycznych, przemysł rolny zachodniej Polski wkroczył w nowy etap swego rozwoju. Główne zjawiska i tendencje rozwojowe przemysłu cukrowniczego stanowiącego najważniejszą gałąź przemysłu rolnego tej dzielnicy zostaną szczegółowo omówione w następujących rozdziałach.

¹⁷ *Przemysł cukrowniczy* . . . , jw., s. 60–61.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ W podobnych warunkach rozwijał się także zachodniopolski przemysł młynarski. Przed wojną czołową rolę w tym przemyśle odgrywały tzw. młyny handlowe, nastawione głównie na produkcję eksportową. Były one wyposażone w nowoczesne urządzenia, zapewniające im wysoką sprawność przemiału. Młynów handlowych o średniej sprawności około 70 ton na dobę liczone w Wielkopolsce 17, a na Pomorzu 8. Wysoka zdolność produkcyjna młynów w byłym zaborze pruskim zapewniała tej dzielnicy wyróżniające miejsce w porównaniu z młynarstwem innych części Polski. Bezpośrednio po wojnie młynarstwo zachodniej Polski, podobnie jak wszystkie inne przemysły rolne tej dzielnicy, przeżywało poważny kryzys (por. S. Nowakowski, jw., s. 264–265).

II. ORGANIZACJA PRZEMYSŁU

1. USTRÓJ PRAWNY CUKROWNI

W zachodniej Polsce bezpośrednio po wojnie czynne były 24 cukrownie. Jak wiadomo, w roku 1922 została zlikwidowana Cukrownia Tezew, a w dziewięć lat później, w roku 1931, również Cukrownia Pakość. Tak więc w ostatnich latach omawianego okresu w Polsce zachodniej czynne były tylko 22 cukrownie.

Pod względem prawnym cukrownie te zorganizowane były na zasadzie spółek akcyjnych lub spółek z ograniczoną poręką. Wyjątek stanowiły Cukrownia Gniezno, zorganizowana na zasadach spółki komandytowej, i Cukrownia Gostyń — posiadająca statut spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością.

System zarządzania i struktura władz w spółkach akcyjnych i w spółkach z ograniczoną poręką, tudzież w spółdzielczej Cukrowni Gostyń, były podobne, a różnice miały charakter czysto ilościowy. We wszystkich tych cukrowniach władze spółek (spółdzielni) stanowiły: zarząd, rada nadzorcza i walne zgromadzenie udziałowców.

Funkcje i zakres uprawnień poszczególnych organów były również, bez względu na typ spółki, zbliżone do siebie. Zarząd był organem wykonawczym spółki, reprezentującym ją na zewnątrz. Do głównych jego zadań należało prowadzenie całokształtu interesów cukrowni, zarządzanie jej majątkiem trwałym i obrotowym, przyjmowanie i zwalnianie pracowników oraz decydowanie we wszystkich sprawach, które nie były zastrzeżone w statucie dla rady nadzorczej i walnego zgromadzenia. Zastrzeżenia te odnosiły się najczęściej do wysokości świadczeń natury finansowej i do decyzji, które miały zasadnicze znaczenie dla cukrowni¹. Zarząd składał się przeważnie z 3—5 członków, wśród których znajdował się z reguły także dyrektor techniczny². Kadencja zarządu w większości cukrowni wynosiła 3—4 lata, przy czym co roku według

¹ WAPP. ZZPPC, sygn. 164: *Statut Cukrowni Środa SA i innych.*

² Były jednak wyjątki; w niektórych cukrowniach, jak np. w Cukrowni Środa, Cukrowni Kujawy i Cukrowni Tuczno skład zarządu zależał od uznania rady nadzorczej. Statuty tych cukrowni nie wykluczały jednoosobowego zarządu. W praktyce jednak i w tych wymienionych cukrowniach zarządy były parooosobowe.

kolejności wyboru jeden lub dwóch członków ustępowało. Liczba tych ostatnich zależała od składu osobowego zarządu. Ustępujący członkowie mogli być ponownie wybrani do zarządu. Zasada ta była ogólnie przyjęta we wszystkich statutach cukrowni i powszechnie stosowana bez względu na ich charakter prawny.

Organem zwierzchnim w stosunku do zarządu była rada nadzorcza. W spółkach akcyjnych rada nadzorcza wybierana była przez walne zgromadzenie akcjonariuszy, a w spółkach z ograniczoną poręką i w spółdzielniach z ograniczoną odpowiedzialnością (Cukrownia Gostyń) przez zebranie udziałowców. Skład osobowy rady nadzorczej wynosił przeciętnie od 5 do 9 członków, wybieranych przeważnie na 3 lata. Co roku, podobnie jak w przypadku zarządu ustępowała 1/3 członków według kolejności wyboru. Ponowny wybór był dopuszczalny.

Na czele rady nadzorczej stał prezes, który miał do pomocy jednego lub więcej zastępców, a w niektórych cukrowniach także sekretarza. Uchwały rady nadzorczej zapadały zwykłą większością głosów. Dla ich prawomocności wystarczała obecność 1/3 ogółu członków.

Najważniejszym według statutu zadaniem rady nadzorczej było sprawowanie ogólnego nadzoru nad całym przedsiębiorstwem oraz kontrola jego działalności w zakresie produkcji, handlu i finansów³. Do najważniejszych kompetencji rady nadzorczej należało:

a) powoływanie i odwoływanie członków zarządu, a także niektórych grup pracowników (decyzja w sprawie członków zarządu wymagała jednak sankcji walnego zgromadzenia)⁴;

b) badanie rocznych sprawozdań zarządu; analiza bilansów, rachunku zysków i strat, ocena zgodności zapisów w dokumentacji pod względem formalnym i merytorycznym, przygotowanie wniosków na walne zgromadzenie odnośnie do podziału zysków lub pokrycia strat;

c) opracowywanie i wydawanie instrukcji w sprawie uprawy i dostawy buraków cukrowych (tzw. przepisy buraczane) oraz ustalanie cen na buraki⁵;

d) opiniowanie decyzji zarządu przy podejmowaniu inwestycji, których wartość przekraczała statutowe uprawnienia zarządu.

Wysokość wydatków na inwestycje, które wymagały akceptacji rad nadzorczych, była różna w poszczególnych cukrowniach i wynosiła np. w 1930/31 roku od 10 do 100 tysięcy zł. Inwestycje, których wartość przekraczała po-

³ WAPP. ZZPPC, sygn. 164: *Statuty cukrowni ZZPPC*.

⁴ Wyjątek stanowiły cukrownie: SA Nakło i Unisław oraz Sp. z ogr. por. — Witaszyce-Zduny i Spółdz. z ogr. odp. — Gostyń. W wymienionych cukrowniach zarząd wybierany był wprost przez walne zgromadzenie akcjonariuszy lub zebranie udziałowców.

⁵ Wyjątek stanowiły cukrownie: Nakło SA i Witaszyce-Zduny, Sp. z ogr. por.; w pierwszej cenie buraków cukrowych ustalał zarząd za zgodą rady nadzorczej, a w drugiej — walne zebranie udziałowców (WAPP. ZZPPC, sygn. 164).

dane wyżej limity, wymagały aprobaty walnego zgromadzenia lub zebrania udziałowców⁶. Naczelną władzą cukrowni spółkowych typu akcyjnego było walne zgromadzenie, a spółek z ograniczoną poręką — zebranie udziałowców.

W statutach wszystkich cukrowni wymienia się zwyczajnie i nadzwyczajnie walne zgromadzenia. Pierwsze z nich z mocy samego statutu zwoływane były corocznie, w parę tygodni po zakończeniu roku obrachunkowego, który w większości cukrowni trwał od 1 lipca do 30 czerwca następnego roku⁷. Prawo zwoływania zwyczajnego walnego zgromadzenia (zebrania udziałowców) przysługiwało w jednych cukrowniach zarządowi, w drugich radzie nadzorczej. Podział ten był niezależny od typu spółki. W cukrowniach Chełmża i Pelplin prawo to posiadały zarówno zarządy, jak i rada nadzorcza⁸.

Prawo udziału w walnym zgromadzeniu (zebraniu udziałowców) przysługiwało tylko członkom danej spółki, o ile nabyli jej akcje (względnie udziały) i zapisani zostali w księdze akcjonariuszy (udziałowców) przynajmniej na 7 dni przed terminem jego zwołania. W większości cukrowni jedna akcja dawała na walnym zgromadzeniu prawo jednego głosu. Wyjątki od tej zasady były nieliczne⁹.

Do najważniejszych kompetencji zastrzeżonych przez statut wyłącznie dla walnego zgromadzenia i zebrania udziałowców należały sprawy:

- a) zatwierdzanie rocznego sprawozdania ze stanu interesów spółki, jej bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły; podejmowanie uchwał w sprawie podziału zysków, w szczególności zaś określanie wysokości dywidendy, odpisów amortyzacyjnych i zwiększenie funduszu rezerwowego;
- b) udzielanie absolutorium ustępującym władzom spółki, a następnie wybór nowej rady nadzorczej i zatwierdzanie członków zarządu;
- c) zmiana statutu i emisja nowych akcji (względnie udziałów), podwyższanie lub obniżanie dotychczasowego kapitału zakładowego oraz rozwiązywanie spółki i zadysponowanie jej majątkiem.

W dwóch pierwszych przypadkach uchwały walnego zgromadzenia za-

⁶ WAPP. ZZPPC, sygn. 164: *Statuty cukrowni ZZPPC*.

⁷ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. W Cukrowni Pelplin SA i Witaszyce—Zduny Sp. z ogr. por. — rok obrachunkowy trwał od 1 IV do 31 III; w Cukrowni Gostyń, Spółdz. z ogr. odp. — od 1 V do 30 IV, w Cukrowni Świecie, Sp. z ogr. por. — od 1 VI do 31 V.

⁸ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. *Statuty Cukrowni Chełmża i Pelplin*. Zwołanie walnego zgromadzenia akcjonariuszy lub zebrania udziałowców wymagało dopełnienia pewnych określonych statutem i prawem spółkowym form, w szczególności zaś obowiązkowo dwukrotnego ogłoszenia terminu zebrania w Monitorze Polskim, w kolejno następujących po sobie 10-dniowych odstępach czasu. Ogłoszenia te umieszczano ponadto w „Gazecie Cukrowniczej” i w jednej z gazet lokalnych.

⁹ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. *Statut Cukrowni Chełmża z r. 1931*: „Posiadanie jednej do ośmiu akcji daje na walnym zgromadzeniu prawo jednego głosu z każdej posiadanej akcji, posiadanie każdego dwóch akcji — prawo jednego głosu więcej”.

padaty zwykłą większością głosów, pozostałe zaś, ze względu na ich znaczenie, wymagały większości kwalifikowanej¹⁰.

Jak już wspomniano wyżej, oprócz walnego zgromadzenia, odbywającego się w trybie zwyczajnym raz do roku, mogło być zwoływane w każdej chwili — o ile tego wymagała powaga sytuacji — także nadzwyczajne walne zgromadzenie. Zadaniem zgromadzenia zwołanego w trybie nadzwyczajnym, było rozpatrzenie jakiejś sprawy nagłej, a jednocześnie doniosłej, której rozwiązanie wymagało zgody wszystkich członków spółki. Prawo zwoływania nadzwyczajnego zebrania (zebrania udziałowców) przysługiwało zarządowi i radzie nadzorczej oraz akcjonariuszom. Ci ostatni występując z wnioskiem w tej sprawie, musieli reprezentować przynajmniej 1/10 część kapitału zakładowego (udziałowego).

Należy jeszcze zwrócić uwagę na bardzo ekskluzywny charakter władz cukrowni ZZPPC. W okresie o którym mowa, nie wszyscy akcjonariusze (udziałowcy) mieli prawo zajmowania stanowisk w poszczególnych organach spółki. W większości cukrowni prawo to przysługiwało jedynie tym akcjonariuszom, którzy dysponowali większą ilością akcji (udziałów). Wybór do zarządu lub rady nadzorczej uzależniony był mianowicie od zdeponowania w kasie (względnie archiwum) danej cukrowni pewnej określonej statutem ilości akcji tytułem tzw. kaucji. Na przykład w Cukrowni Kościan kaucja dla członka zarządu wynosiła 60 akcji, tj. 30 000 zł wartości nominalnej. W ten sposób w wielu cukrowniach grono akcjonariuszy uprawnionych do piastowania funkcji we władzach spółkowych było ograniczone, a w praktyce często jedni i ci sami ludzie przez dłuższy czas zasiadali w zarządach i radach nadzorczych, zajmując najbardziej intratne stanowiska.

2. ZZPPC JAKO ORGANIZACJA ZAWODOWA

Wszystkie wymienione wyżej cukrownie należały przed rokiem 1918 do ogólnoniemieckiego zrzeszenia cukrowniczego z siedzibą w Berlinie (Verein der deutschen Zuckerindustrie)¹¹. Po wojnie dotychczasowe związki gospodarcze i organizacyjne z Niemcami zostały formalnie i praktycznie zerwane. Powstała w ten sposób luka starano się jak najszybciej wypełnić. Z drugiej jednak strony różnice interesów poszczególnych dzielnie były tak istotne, że nie było mowy w początkowym okresie po wyzwoleniu o utworzeniu jakiejś ogólnokrajowej, reprezentatywnej organizacji zrzeszającej wszystkie cukrownie Rzeczypospolitej. Powstały więc zamiast jednej, trzy odrębne organizacje

¹⁰ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. *Statuty cukrowni ZZPPC.*

¹¹ *Przemysł cukrowniczy zachodniej Polski podług stanu z r. 1920/21*, z. I. Poznań 1922, s. 25; S. Werner, *Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość*. Poznań 1935, s. 29; „Gazeta Cukrownicza” 1929, t. LXIV, s. 7 i dalsze.

dzielnicowe o charakterze początkowo wyłącznie zawodowym, reprezentujące interesy cukrowni poszczególnych dzielnic.

W Polsce zachodniej nowa organizacja o charakterze zawodowym powstała w lipcu 1920 roku pod nazwą Związek Przemysłu Cukrowniczego byłej Dzielnicy Pruskiej — Towarzystwo Zarejestrowane¹². W rok później na skutek postępującej integracji gospodarczej wszystkich ziem polskich organizacja ta zmieniła nazwę na Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu¹³.

Do ZZPPC przystąpiły wszystkie cukrownie Polski zachodniej i w jego ramach — z wyjątkiem Opalenicy — pozostały aż do wybuchu II wojny światowej¹⁴. Statut ZZPPC przewidywał możliwość przyjęcia także cukrowni i rafinerii mających swe siedziby poza granicami byłej dzielnicy pruskiej. Z okazji tej w pewnym okresie skorzystała jedynie Cukrownia Choczeń SA, położona w województwie warszawskim¹⁵. Natomiast inne cukrownie, mimo prowadzonych na ten temat pertraktacji, jak np. w roku 1930 z Cukrownią Chodorów, nie zdecydowały się przystąpić do ZZPPC¹⁶.

Głównym zadaniem ZZPPC jako organizacji zawodowej było — w świetle statutu „zastępowanie i reprezentowanie przemysłu cukrowniczego wobec władz, z wykluczeniem wszelkiego rodzaju — — dążeń lub poczynań pojedynczych fabryk — — oraz przysługująca obrona i zalatwianie wszelkich wspólnych spraw zawodowych i gospodarczych przemysłu cukrowniczego”¹⁷.

W okresie międzywojennym ZZPPC był najsilniejszą organizacją zawodową działającą na terenie przemysłu cukrowniczego w Polsce. Cukrownie, które do niego należały, wytwarzały około 2/3 produkcji cukru w kraju. Dzięki tej okoliczności ZZPPC wywierał decydujący wpływ na politykę ówczesnych rządów we wszystkich węzłowych problemach dotyczących prze-

¹² WAPP. ZZPPC, sygn. 165. Ustawa ZPC b. Dziel. Pruskiej RP, T. z. w Poznaniu.

¹³ WAPP. ZZPPC, sygn. 165. Ustawa ZZPPC, T. z. w Poznaniu.

¹⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. W r. 1937/38 wystąpiła z ZZPPC Cukrownia Opalenica SA i zgłosiła swój akces do związku warszawskiego (ZZC). Pośrednia przyczyna tego leżała w tym, że grupa kapitalistów warszawskich związana z ZCC wykupiła główny pakiet akcji tej cukrowni już wcześniej, (głównie z rąk kapitału holenderskiego); bezpośredniej przyczyny jednak nie udało się — w świetle zachowanych dokumentów — ustalić. Jednak sprawę zalatwiono w końcu kompromisowo: Cukrownia Opalenica pozostała nadal w ZZPPC, a jej główni akcjonariusze — Broniewski i Pannenko (ten ostatni był prezesem ZCC) zostali dokooptowani do Wydziału ZZPPC.

¹⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 242. Cukrownia Choczeń SA należała do ZZPPC w latach 1925/26 — 1932/33.

¹⁶ Główną przyczyną dla której pertraktacje w tej dziedzinie nie doprowadziły do pozytywnych rezultatów były poważne sprzeczności interesów jakie istniały między cukrowniami Polski zachodniej a cukrowniami innych dzielnic. Te sprzeczności wynikały przede wszystkim z odmiennych warunków produkcji.

¹⁷ WAPP. ZZPPC, sygn. 165. Ustawa ZZPPC, T. z. w Poznaniu.

mysłu cukrowniczego, a w szczególności ceny cukru, kredytów, cła, opłat przewozowych itp. Cała działalność ZZPPC zmierzała do stworzenia cukrowniom zachodnim jak najkorzystniejszych warunków rozwoju.

Ponieważ, ze względu na ograniczoną chłonność rynku zewnętrznego na cukier, cukrownie te permanentnie nie wykorzystywały swojej zdolności produkcyjnej, polityka ZZPPC zmierzała również otwarcie do likwidacji słabszych cukrowni konkurencyjnych, położonych przeważnie w byłej Kongresówce. Na tym tle dochodziło do ciągłych konfliktów i wzajemnych oskarżeń pomiędzy ZZPPC z jednej strony a ZZC z drugiej.

Jan Zaglenciczny, prezes ZZC i jeden z czołowych polityków burżuazyjnych Polski międzywojennej, krytykując zachłanność ZZPPC w tym zakresie, zarzucał jego przedstawicielom, że „stojąc na gruncie czysto egoistycznym, przyrodniczym, stawiali zupełnie wyraźnie teorię, że co słabsze musi zginąć, że nie należy się interesować słabymi cukrowniami byłej Kongresówki, że szkoda na to wysiłków i pieniędzy, gdyż ich wielkie cukrownie są w stanie dostarczyć Polsce potrzebną ilość cukru, a nawet wyrobić na eksport”¹⁸.

Realizacja wielorakich zadań, które w ostatecznym wyniku zmierzały do zapewnienia kapitałowi zaangażowanemu w cukrowniach Wielkopolski i Pomorza jak największej rentowności, wymagała sprężystego systemu zarządzania i wyposażenia organów ZZPPC w szerokie prerogatywy.

Struktura organów związku była czterostopniowa. Najwyższą władzą ZZPPC było walne zgromadzenie członków związku, przy czym statut odróżniał zebranie zwyczajne i budżetowe. Zwyczajne walne zebranie członków związku odbywało się corocznie pomiędzy 1 października a 31 stycznia następnego roku. Głównym jego zadaniem była analiza całokształtu polityki ZZPPC w okresie sprawozdawczym i ustalenie zasadniczych kierunków działalności związku na okres najbliższy. Sprawy dotyczące gospodarki finansowej związku należały natomiast do budżetowego walnego zebrania, które odbywało się również co roku, ale w terminie wcześniejszym — od 1 do 30 września. Do zebrania tego należało głównie uchwalenie budżetu ZZPPC, którego wysokość oscylowała w granicach miliona złotych. Podstawę budżetu związku stanowiły składki członkowskie, płacone według specjalnego klucza, opartego na wielkości produkcji lub wpływów finansowych poszczególnych cukrowni.

Liczba głosów poszczególnych członków związku na walnym zebraniu zależała od wielkości cukrowni, mierzonej ilością przerobionych buraków cukrowych w ubiegłej kampanii, przy czym nie mogła przekraczać pięciu głosów. W wyborach do władz wykonawczych związku wszystkie cukrownie, bez względu na wielkość ich produkcji, posiadały tylko po jednym głosie. Zasada ta miała na celu podkreślenie demokratycznego charakteru ZZPPC

¹⁸ J. Zaglenciczny, *Cukrownictwo polskie i jego stosunek do rządu i rolnictwa*. Warszawa 1926, s. 15.

jako organizacji społeczno-zawodowej, w której poszczególni członkowie mają równe szanse w ubieganiu się o obsadzenie władz związku swoimi przedstawicielami.

W okresie między walnymi zebraniem organem nadzorczym i kontrolującym całokształt polityki ZZPPC był tzw. wydział. Organ ten składał się z 14—16 osób, wybieranych przez zwyczajne walne zebranie członków związku. Kadencja wydziału trwała 3 lata, przy czym co roku część członków ustępowała według kolejności wyboru albo w drodze losowania. W praktyce w wyborach do wydziału i w jego składzie osobowym uwidaczniał się wybitnie niedemokratyczny charakter ZZPPC i pozorna tylko równość jego członków. Na przestrzeni całego omawianego okresu trzon wydziału stanowili zawsze jedni i ci sami obszarnicy i kapitaliści, reprezentujący największe cukrownie lub też posiadający znaczne pakiety akcji w kilku zakładach tego typu¹⁹. Na czele wydziału stał prezydent, wybierany osobno przez walne zebranie członków związku również na 3 lata. Prezydent wydziału reprezentował związek na zewnątrz, w szczególności zaś wobec władz rządowych oraz związków i instytucji przemysłu cukrowniczego innych dzielnic²⁰.

Sprawy bieżące o charakterze administracyjno-technicznym prowadziło tzw. dyrektorium, składające się co najmniej z dwóch członków, a mianowicie dyrektora i jego zastępcy. Biuro ZZPPC, na czele którego stało dyrektorium, dzieliło się z kolei na wydziały i referaty przedmiotowe. Organem wykonawczym ZZPPC był zarząd, do którego wchodził: prezydent wydziału i członkowie dyrektorium. W ręku zarządu znajdowało się kierownictwo i koordynacja całokształtu polityki związku. Zarząd ponosił przede wszystkim odpowiedzialność za realizację uchwał wydziału i walnego zebrania i przed tymi władzami składał periodyczne sprawozdania ze swej działalności. Cechą charakterystyczną systemu zarządzania ZZPPC był fakt, że dwa organy o różnych funkcjach, a mianowicie: zarząd — organ wykonawczy i wydział — organ nadzorczy — były ściśle ze sobą powiązane osobą prezydenta. W ten sposób instytucja tego ostatniego nie ograniczała się tylko do reprezentowania związku na zewnątrz i sprawowania pewnych czynności honorowych, lecz w praktyce była ona jak najbardziej operatywna, zapewniająca prezydentowi decydujący wpływ na wszystkie zasadnicze sprawy ZZPPC.

¹⁹ Spośród obszarników należy w pierwszym rzędzie wymienić dra Alfreda i Mieczysława Chlapowskich, Józefa Żychlińskiego, Turno i innych; z przedstawicieli natomiast kapitału finansowego — Natansona, Dra Levy'ego, Broniewskiego i innych.

²⁰ Pierwszym prezydentem Wydziału wybrany został dr Alfred Chlapowski — jeden z głównych założycieli ZZPPC. Po powołaniu go na ambasadora RP we Francji prezydentem ZZPPC został Józef Żychliński — obszarnik i akcjonariusz wielu cukrowni zachodniej Polski. Żychliński piastował to stanowisko bez przerwy od r. 1923 do września 1939 r.

3. ZZPPC JAKO ORGANIZACJA KARTELOWA

W pierwszych latach po wojnie przemysł cukrowniczy w całym kraju objęty był monopolem państwowym. W Polsce zachodniej, która posiadała w tym czasie autonomię gospodarczą, monopol ten występował w formie rządowego sekwestru cukru²¹. W tej sytuacji decydujący wpływ na cenę cukru posiadał rząd. Wpływ natomiast ZZPPC jako organizacji zawodowej na politykę rządu w tej dziedzinie był minimalny. Dopiero jesienią 1921 roku sekwestr rządowy został zniesiony, a na jego miejsce wprowadzono wolny handel cukrem²². Cukrownie zrzeszone w ZZPPC postanowiły wówczas na gruncie tej organizacji utworzyć kartel, widząc w nim najbardziej skuteczne narzędzie swojej polityki w nowych warunkach²³. Podstawy prawne kartelu stanowiła umowa, zawierana początkowo na jeden rok, a później również na okres dłuższy, pomiędzy zarządem ZZPPC z jednej strony, a cukrowniami zwanymi członkami kartelu — z drugiej.

Według umowy celem kartelu było prowadzenie „wspólnej polityki handlowej i finansowej członków kartelu, zabezpieczenie dostatecznej aprowizacji kraju cukrem, dokonanie planowego eksportu, zabezpieczenie polskiemu cukrowi właściwego miejsca na rynku światowym, wytwarzanie jednolitych typów standartowych cukrów i uzyskanie odpowiednich kredytów na cele produkcji i terminowej zapłaty — — buraków cukrowych”²⁴.

Jak z powyższego wynika, zakres uprawnień kartelu był szeroki i obejmował w praktyce wszystkie najważniejsze problemy należących do niego cukrowni. W dziedzinie handlowej do najważniejszych należały sprawy polityki w zakresie wyznaczania krajowej ceny cukru i organizacji jego zbytu.

Według umowy kartelowej cukier wyprodukowany przez cukrownie ZZPPC mógł być zadysonowany wyłącznie przez kartel. Należące do kartelu cukrownie zrzekały się więc prawa sprzedaży cukru we własnym zakresie²⁵. W przypadku niedotrzymania umowy cukrownie zobowiązywały się uiszczyć

²¹ „Gazeta Cukrownicza” 1920, nr 24. *Rozporządzenie o obrocie cukrowym i burakami cukrowymi w województwie poznańskim i pomorskim.*

²² „Gazeta Cukrownicza” 1925, nr 21/22, art. W. Osten-Sackena, *Stan obecny cukrownictwa w Polsce.*

²³ WAPP. ZZPPC, sygn. 1. Protokoły walnych zebrań ZZPPC.

²⁴ AAN Warszawa, ZCC, sygn. 127. Umowa kartelowa ZZPPC z 1 VII 1929 r., art. I.

²⁵ Tamże, art. III: „Członek kartelu oddaje związkowi nieodwołalnie swe wyłączne prawo rozporządzania wszelkiego rodzaju cukrem, wytworzonym przez siebie — — i przynajmniej prawo do powierzenia zbytu tego cukru osobom trzecim. Tym samym członek zrzeka się bez zastrzeżeń na rzecz Związku prawa swobodnego rozporządzania cukrem wszelkiego rodzaju, wytworzonym przez siebie — — i zobowiązuje się cukru tego nie zastawiać, ani też innych czynności prawnych co do niego nie dokonywać”.

na rzecz kartelu karę konwencjonalną²⁶. Scentralizowanie całego zbytu cukru wytworzonego w Polsce zachodniej w rękach ZZPPC jako organizacji kartelowej, osłabiło w poważnym stopniu wzajemną konkurencję między jego członkami i stwarzało bardzo korzystne warunki dla realizacji cen monopolowych. Finansowe uprawnienia kartelu dotyczyły głównie polityki kredytowej. Wszelkie pożyczki zarówno krajowe, jak i zagraniczne oraz wynikające z nich zobowiązania w przedmiocie wysokości odsetek i gwarancji, przede wszystkim o charakterze zapisów hipotecznych, cukrownie mogły zaciągać jedynie za zgodą kartelu i solidarną poręką wszystkich jego członków²⁷.

Ponieważ przeważająca większość kredytów realizowana była za pośrednictwem ZZPPC, co jest zrozumiałe ze względu na lepsze ich zabezpieczenie, zwłaszcza wobec wierzycieli zagranicznych, dzięki temu kartel posiadał decydujący wpływ na całokształt polityki finansowej cukrowni.

ZZPPC jako organizacji kartelowej przysługiwało również prawo kontyngentowania produkcji, przy czym wysokość kontyngentów w odniesieniu do cukru białego i surowego miała być każdorazowo zależna od rzeczywistego zapotrzebowania rynku krajowego i przewidywanego eksportu²⁸. Postanowienie to miało duże znaczenie w czasie kryzysu, gdy w wyniku zmniejszenia się siły nabywczej ludności konsumpcja cukru poważnie spadła. Wówczas, aby nie dopuścić do nadprodukcji, która mogła zagrozić dotychczasowym zyskom, kartel świadomie zmniejszył produkcję w podległych mu cukrowniach do rozmiarów uzasadnionych przede wszystkim zdolnością płatniczą rynku krajowego.

Na uwagę zasługuje tu również sprawa ubezpieczenia cukrowni ZZPPC na wypadek przerwania produkcji, spowodowanej jakąś klęską elementarną, np. pożarem lub strajkiem. W każdym takim przypadku pozostali członkowie kartelu byli solidarnie zobowiązani przez ZZPPC do przerobienia wszystkich lub części buraków poszkodowanej cukrowni — na jej własny rachunek. Problem ten został postawiony w ramach kartelu dopiero w kampanii 1929/30, to znaczy wówczas, gdy pojawiły się pierwsze symptomy wielkiego kryzysu światowego i możliwość — w związku z tym — zaostrzenia się walki klasowej²⁹.

Pod względem struktury organizacyjnej kartel mieścił się w ramach ZZPPC. Organa związku, a mianowicie zarząd i wydział, były jednocześnie organami kartelu, wykonując te zadania, jakie przypadają na ZZPPC z tytułu umowy kartelowej. Specyficzny natomiast charakter miały specjalne

²⁶ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 127. Umowa kartelowa ZZPPC, art. XX, XXXVI.

²⁷ Tamże, art. X.

²⁸ Tamże, art. VIII.

²⁹ Tamże, art. IX; por. WAPP. ZZPPC, sygn. 40 i AAN Warszawa, ZZC, sygn.

komisje stałe, powoływane dla ściśle określonych zadań przez walne zebranie członków kartelu. Walne zebranie było najwyższym organem władzy kartelu, niezależnym od analogicznego walnego zebrania członków związku jako organizacji zawodowej³⁰. Walne zebrania zwoływane były co roku w celu wysłuchania sprawozdania zarządu ZZPPC z całokształtu działalności kartelu za okres ubiegły i ustalenia głównych zasad jego polityki na najbliższą przyszłość. Jednym z najważniejszych zadań walnego zebrania było wyznaczenie na każdą kampanię tzw. „osoby trzeciej”, z którą kartel zawierał specjalną umowę w sprawie technicznej realizacji zbytu cukru zarówno w kraju, jak i za granicą. Tą instytucją był Bank Cukrownictwa SA w Poznaniu.

Organem wykonawczym kartelu był — jak już zaznaczono — zarząd ZZPPC. Realizował on postanowienia i uchwały poszczególnych komisji oraz walnego zebrania członków kartelu. Zarząd reprezentował kartel na zewnątrz oraz zawierał w jego imieniu wszelkie umowy o charakterze kredytowym i handlowym. Kierował ponadto biurem kartelowym oraz prowadził wszelką korespondencję i rachunkowość kartelu. Organizacja zbytu cukru stanowiła przedmiot działalności komisji dla obrotu cukrem³¹. Do komisji tej należało w szczególności opracowanie planu gospodarczego sprzedaży cukru na rynku krajowym i zagranicznym. Plan taki określał między innymi tzw. liberację, czyli ilość cukru, jaką należało co miesiąc zwozić na rynek wewnętrzny, uwzględniając asortyment cukru i chłonność poszczególnych rejonów rynku.

Komisja zbytu cukru zajmowała się również sprawami eksportu zamiennego oraz warunkami i organizacją zbytu cukru prowadzonego zarówno centralnie, jak i bezpośrednio przez same cukrownie. Drugą z kolei komisją kartelową o charakterze stałym była komisja finansowa³². Jej przewodniczącym był z urzędu prezydent wydziału ZZPPC. Do zadań wymienionej komisji należało czuwanie nad ogólnym stanem finansów członków kartelu, podejmowanie inicjatywy w zakresie zaciągania kredytów zagranicznych i krajowych oraz rozdział tych kredytów między zrzeszone cukrownie.

Nad jakością cukru produkowanego przez cukrownie zachodniopolskie czuwała komisja rzeczoznawców³³. Co roku ustalała ona — w porozumieniu z innymi organizacjami polskiego przemysłu cukrowniczego — normalne typy standartowe dla wszystkich rodzajów cukru. Typy standartowe ustalano na podstawie minimalnych wymogów żądanych od polskiego cukru na rynkach zagranicznych. Dla stwierdzenia jakości danego gatunku cukru

³⁰ WAPP. ZZPPC, sygn. 40; por. WAPP. ZZPPC, sygn. 8.

³¹ WAPP. ZZPPC, sygn. 40; por. AAN Warszawa, ZCC, sygn. 127.

³² Tamże.

³³ AAN Warszawa, ZCC, sygn. 127. Umowa kartelowa ZZPPC, art. VII.

komisja była uprawniona do żądania próbek od członków kartelu. W przypadku gdy komisja uznała, że dana partia cukru nie nadaje się do obrotu handlowego, wówczas mogła nakazać członkowi kartelu, który taki cukier wyprodukował, ponowne jego przerobienie. W razie odmowy komisja mogła skierować cukier nietypowy do innego zakładu, obciążając kosztami ponownego przerobu cukrownię, która produkt ten wytworzyła. Komisja rzeczoznawców ustalała także ogólne zasady, które członkowie kartelu musieli respektować przy załatwianiu reklamacji zgłaszanych przez odbiorców cukru. Decyzje komisji w tej sprawie obowiązywały wszystkich członków kartelu i były ostateczne.

Nad właściwą interpretacją umowy kartelowej przez zainteresowane strony czuwał wydział ZZPPC. W szczególności wydawał on orzeczenia w sprawach spornych, które nie były wyraźnie określone w umowie kartelowej³⁴.

Obok spraw, o których wydział mógł decydować we własnym zakresie, były także i takie, co do których uchwały wiążące mogły zapaść jedynie przy współudziale komisji obrotu cukrem. Należały tu w pierwszym rzędzie sprawy ustalenia wysokości ceny cukru znajdującego się w obrocie krajowym. Problem ten stanowił zawsze przedmiot szczegółowych studiów kartelu i dlatego zastrzeżony był do wspólnej decyzji wydziału ZZPPC i komisji obrotu cukrem.

4. RADA NACZELNA POLSKIEGO PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO

Wkrótce po zniesieniu państwowego monopolu i wprowadzeniu wolnego handlu cukrem, przed różnymi grupami cukrowni polskich wyłoniły się problemy, których rozwiązanie przekraczało możliwości poszczególnych związków dzielnicowych z osobna. W tej sytuacji pod koniec 1922 roku na mocy specjalnego układu, zawartego pomiędzy Związkiem Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego — z jednej strony, a Związkiem Zawodowym Cukrowni byłego Królestwa Polskiego³⁵ — z drugiej, powołana została Rada

³⁴ W przypadku naruszenia umowy przez członka kartelu, wydział nakładał na winnego — po uprzednim wysłuchaniu odpowiedniej komisji — karę konwencyonalną. Ukarana cukrownia mogła odwołać się do sądu rozjemczego, którego orzeczenie było ostateczne.

³⁵ Związek Zawodowy Cukrowni byłego Królestwa Polskiego założony został w r. 1906. Szerszą działalność związek ten rozwiniął dopiero w r. 1921, czyli po zniesieniu państwowego monopolu cukrem i zaprowadzeniu wolnego handlu cukrem. Wówczas powstało przy ZZC tzw. Centralne Biuro Sprzedaży. Zadaniem tego biura, stanowiącego załączek przyszłego kartelu, była scentralizowana sprzedaż cukru zrzeszonych w ZZC cukrowni. W r. 1924 wspomniane wyżej Biuro Sprzedaży zostało przekształcone w kartel pod nazwą Spółki Handlowej Cukrowni Związkowych (SHC).

Naczelna Polskiego Przemysłu Cukrowniczego jako centralny organ zrzeszonego cukrownictwa³⁶.

Radę Naczelną PPC tworzyło ośmiu członków, z których czterech reprezentowało cukrownie zachodnie i delegowanych było przez ZZPPC, a czterech — reprezentowało pozostałe cukrownie w kraju i delegowanych było przez ZCC. W ten sposób na terenie Rady Naczelnej istniała formalnie równowaga wpływów. W związku z tym wszystkie decyzje Rady Naczelnej zapadały jednomyślnie³⁷. W ten sposób Rada Naczelna PPC stanowiła platformę, na której oba wymienione związki ustalały wspólną politykę, mającą na celu zapewnienie zrzeszonym cukrowniom jak najkorzystniejszych warunków realizacji maksymalnych zysków.

Podstawowym problemem, który stał przed Radą Naczelną w omawianym okresie, była sprawa wyeliminowania wzajemnej konkurencji na rynku wewnętrznym między obu związkami dzielnicowymi, reprezentującymi około 90% ogółu cukrowni w Polsce.

Wymieniona spółka prowadziła na własny lub komisowy rachunek handel cukrem i innymi produktami oraz materiałami związanymi z przemysłem cukrowniczym. Do ZCC jako organizacji cukrowniczej o charakterze zawodowo-reprezentacyjnym należały prawie wszystkie cukrownie byłej Kongresówki, Małopolski i Śląska (Chybie). Natomiast do SHC jako organizacji o charakterze kartelowym część cukrowni ZCC, posiadających własne organizacje sprzedaży cukru, nie przystąpiła.

W ten sposób w strukturze organizacyjnej cukrowni zachodnich i pozostałych w kraju istniała poważna różnica. Przynależność bowiem do ZZPPC, jako organizacji zawodowo-reprezentacyjnej, pociągała za sobą jednocześnie przymus należenia do kartelu ZZPPC. Jak wynika z tego, ZZPPC posiadał dwoisty charakter: zawodowy i kartelowy. Przynależność natomiast do ZCC nie pociągała za sobą obowiązku wstąpienia do kartelu SHC. W związku z tym sprawy dotyczące reprezentacji interesów całego polskiego cukrownictwa, a w szczególności prowadzenia jednolitej polityki w dziedzinie najważniejszej — jak ceny cukru — uzgadniane były na terenie Rady Naczelnej pomiędzy ZZPPC i ZCC w drodze zawieranych corocznie względnie na dłuższe okresy tzw. konwencji międzyzwiązkowych. Natomiast sprawy o charakterze ściśle techniczno-handlowym, w szczególności zaś sprawa powierzenia Bankowi Cukrownictwa komisowej sprzedaży cukru skartelizowanych cukrowni, tzn. prowadzących sprzedaż cukru poprzez kartele a nie we własnym zakresie, regulowane były również na terenie Rady Naczelnej PPC, lecz tym razem już pomiędzy ZZPPC jako kartelem — z jednej strony, a SHC — z drugiej. Po r. 1930 porozumienia pomiędzy obu wymienionymi kartelami nosiły nazwę umów handlowych, które miały na celu — jak mówi jedna z nich — „zorganizowanie najracjonalniejszej gospodarki cukrem przez scentralizowanie handlu cukrem”. („Gazeta Cukrownicza” 1929, t. LXIV, s. 7; „Gazeta Cukrownicza” 1924, s. 448).

³⁶ AAN Warszawa, ZCC, sygn. 124. Układ międzyzwiązkowy w sprawie powołania Rady Naczelnej PPC z dn. 8 IX 1922 r.; „Gazeta Cukrownicza” 1924, s. 448; „Gazeta Cukrownicza” 1929, t. LXIV, s. 7.

³⁷ AAN Warszawa, ZCC, sygn. 124; „Jednomyślne uchwały obowiązują układające się związki. Związki zobowiązują się uchwały te wykonywać i wprowadzać w życie wszystkimi rozporządzalnymi środkami” (pkt. 4 układu). Por. AAN Warszawa, ZCC, sygn. 127. Regulamin Rady Naczelnej PPC.

Dla osiągnięcia tego zasadniczego celu oba związki dzielnicowe powierzyły Radzie Naczelnej następujące sprawy³⁸:

1) ustalanie planu gospodarczego, czyli określanie tzw. kontyngentu cukru wewnętrznego i eksportowego oraz wyznaczanie tzw. liberacji miesięcznych; istota tych ostatnich polegała na proporcjonalnym i równomiernym zwalnianiu cukru do sprzedaży na rynek wewnętrzny;

2) wyznaczanie ceny cukru na rynku wewnętrznym oraz określanie warunków jego sprzedaży;

3) reprezentowanie zasadniczych interesów przemysłu cukrowniczego wobec rządu we wszystkich sprawach, a w szczególności w tych, w których chodziło „o ustawodawstwo i centralną administrację w zakresie przemysłu cukrowniczego”;

4) reprezentowanie i obronę interesów cukrownictwa polskiego na terenie międzynarodowym;

5) opiekę nad rozwojem techniczno-naukowym instytucji przemysłu cukrowniczego, jak np. Instytut Przemysłu Cukrowniczego i wreszcie — walkę z handlem i spożyciem sacharyny oraz propagandę konsumpcji cukru w kraju.

Dla wykonania wymienionych powyżej zadań Rada Naczelna miała prawo powoływania organów pomocniczych. Spośród tych organów najważniejszym była Międzyswiązkowa Komisja Obrotu Cukrem³⁹, do której w pierwszym rzędzie należało:

1) czuwanie nad szczegółowym przeprowadzeniem ustalonego przez Radę Naczelną gospodarczego planu cukrowniczego oraz określenie szczegółowych warunków sprzedaży cukru zarówno w kraju, jak i eksportowego;

2) kontrola nad wykonaniem sprzedaży przez Bank Cukrownictwa zarówno w odniesieniu do cukru wewnętrznego, jak i eksportowego;

3) przestrzeganie, by przy wysyłkach cukru z poszczególnych cukrowni była stosowana zasada możliwie najmniejszej odległości pomiędzy miejscem wysyłki a miejscem odbioru, i to zarówno cukru w obrocie krajowym, jak i przy eksporcie. Chodziło tu o uzyskanie oszczędności na transporcie, przez uzyskanie tzw. dodatnich parytetów przewozowych.

W roku 1928 Rada Naczelna PPC włączyła ponadto w zakres swych prac prowadzenie statystyki cukrowniczej, działalność prasową i inne⁴⁰. Zadania swoje w zakresie statystyki cukrowniczej realizowała za pośrednictwem biur obu związków, przy czym do ZZPPC należało zbieranie danych

³⁸ WAPP. ZZPPC. Konwencje międzyswiązkowe; por. WAPP, Bank Cukrownictwa, sygn. 75, s. 162.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ ANN Warszawa, ZZC, sygn. 127. Regulamin Rady Naczelnej PPC z dn. 23 V 1928 r., art. X.

statystycznych dotyczących cukrownictwa światowego, a do ZZC grupowanie materiałów statystycznych dotyczących cukrownictwa polskiego⁴¹.

Budżet Rady Naczelnej był pokrywany przez oba związki, przy czym każdy z nich partyceypował w nim odpowiednio do ilości cukru wytworzonego przez zrzeszone w nim cukrownie⁴².

Bieżąco wzajemne stosunki między ZZPPC i ZZC regulowane były na terenie Rady Naczelnej w drodze zawieranych corocznie umów, zwanych konwencjami międzyzwiązkowymi⁴³. Postanowienia konwencji międzyzwiązkowych miały decydujący wpływ na całość polityki cukrowniczej w Polsce międzywojennej. Ustawodawstwo państwowe w dziedzinie cukrownictwa było zazwyczaj jedynie prawnym ich usankcjonowaniem.

⁴¹ Tamże.

⁴² AAN Warszawa, sygn. 124. Układ międzyzwiązkowy w sprawie powołania Rady Naczelnej PPC, pkt. 5.

⁴³ „Celem — — konwencji jest uzgodnienie postępowania obu związków i ustalenie warunków ich współdziałania dla zapewnienia rozwoju przemysłowi cukrowniczemu i osiągnięcia najracjonalniejszej gospodarki cukrem” (Konwencja międzyzwiązkowa z r. 1932/33).

III. BAZA SUROWCOWA

1. ORGANIZACJA I WARUNKI KONTRAKTACJI BURAKÓW CUKROWYCH

Organizacja i warunki kontraktacji buraków cukrowych w zachodniej Polsce były ściśle związane z rolniczym charakterem cukrowni tej dzielnicy. Właściciele cukrowni (akcjonariusze i udziałowcy) byli — jak stwierdzono wyżej — w przeważającej mierze plantatorami i głównymi dostawcami buraków cukrowych¹. Obie strony miały wspólny interes i w imię tego interesu wzajemnie ze sobą współdziałały. Dzięki tej okoliczności kontraktacja buraków cukrowych w zachodniej Polsce, w przeciwieństwie do innych dzielnic, była w zasadzie wyłącznie sprawą danej cukrowni i jej plantatorów².

¹ Por. Z. Chojecki, *Produkcja rolnicza i przemysł rolniczy w Polsce współczesnej*. Warszawa 1937, s. 275.

² Okoliczność ta przesądzała jednocześnie społeczną strukturę plantatorów cukrowni ZZPPC. Do r. 1925 gospodarstwa powyżej 50 ha, czyli w przeważającej mierze majątki obszarne, stanowiły około 65,7% ogółu plantacji buraczanych wspomnianych cukrowni. Około 3% stanowiły plantacje tzw. fabryczne, będące własnością cukrowni. W tym więc okresie około 30% plantacji przypadało na gospodarstwa chłopskie, przeważnie większe. W latach 1926—1930 udział gospodarstw obszarnych w ogólnym areale plantacji buraczanych cukrowni zachodnich wzrósł do około 80%. Odpowiednio zaś zmalał w tym areale udział gospodarstw chłopskich. W następnych latach (do r. 1935/36) w związku z kryzysem, spadek produkcji cukru pociągnął za sobą również zmniejszenie plantacji buraczanych. Odbyło się to głównie kosztem plantacji chłopskich, których udział w ogólnym obszarze plantacji cukrowni ZZPPC spadł do około 10%. W okresie więc kryzysu majątki obszarne pokrywały prawie w 90% zapotrzebowanie cukrowni zachodnich na buraki cukrowe. W świetle powyższego widać najwyraźniej wzajemne powiązanie cukrowni ZZPPC z obszarnikami; nie mogło być zresztą inaczej, skoro ci ostatni byli w przeważającej mierze współwłaścicielami (akcjonariuszami, udziałowcami) tych cukrowni. W r. 1935 ciężkie położenie wsi, spowodowane kryzysem, i na tym tle wzrost radykalizacji mas chłopskich, zmusiły rząd do ingerencji w sprawy plantacyjne cukrowni polskich w ogóle, a cukrowni zachodniopolskich w szczególności. W rezultacie tego, od r. 1936/37 udział gospodarstw chłopskich w ogólnym areale plantacji cukrowni ZZPPC zaczął dość szybko wzrastać; ilustrują to liczby: 1936/37 — 18,8%, 1937/38 — 29%, 1938/39 — 32%. Na marginesie tych dwóch ostatnich kampanii warto zaznaczyć, że rząd przewidywał wzrost udziału tych ostatnich gospodarstw w ogół-

Wpływ ZZPPC jako organizacji zawodowej był w tej dziedzinie niewielki³. Wzajemne prawa i obowiązki pomiędzy wymienionymi kontrahentami regulowano w drodze specjalnej umowy kontraktacyjnej. Umowa taka była zawierana przeważnie na jeden rok, przy czym bardzo często nowa umowa była dosłownym powtórzeniem starej. Plantator na podstawie umowy kontraktacyjnej przyjmował na siebie zobowiązanie dostarczenia cukrowni określonej ilości buraków, a jednocześnie deklarował minimalny areal ziemi, jaki miał zamiar przeznaczyć pod ich uprawę⁴. Cukrownia natomiast zastrzegła sobie prawo kontroli tego, w jaki sposób zasiana i uprawiona została plantacja buraków oraz czy obszar jej jest zgodny z zadeklarowanym przez plantatora. Niedotrzymanie przez plantatora warunków określonych w umowie narażało go na płacenie kary konwencjonalnej jako odszkodowanie dla cukrowni.

Głównym problemem w stosunkach pomiędzy cukrownią a plantatorami była cena buraków. System ustalania jej w cukrowniach ZZPPC był diametralnie odmienny od stosowanego w innych dzielnicach⁵. Polegał na ścisłym uzależnieniu wysokości ceny za buraki od wyników finansowych cukrowni. Z rolniczego więc charakteru większości tych zakładów wypływała zasada wypłacania za buraki tyle, ile cukrownia w danej kampanii wygospodarowuje „na czysto”. Zgodnie z powyższym ostateczne ustalenie ceny za buraki cukrowe następowało dopiero po zakończeniu roku obrachunkowego. Tymczasem cukrownie wypłacały plantatorom jedynie zaliczki.

Dopłaty, stanowiące różnicę pomiędzy ostateczną ceną za buraki a sumą zrealizowanych zaliczek, były niekiedy dość znaczne, zwłaszcza wówczas, gdy ostateczne wyniki finansowe cukrowni okazywały się korzystniejsze od przewidywanych. Należy podkreślić, że ceny za buraki płacone plantatorom przez cukrownie spółkowe z ograniczoną poręką, a więc wybitnie rolnicze,

nym areale plantacji cukrowni zachodnich tylko do 25% („Gazeta Cukrownicza” 1925, s. 516; „Gazeta Cukrownicza” 1926, s. 1304; WAPP, ZZPPC, sygn. 248, z. I, s. 9; tamże, sygn. 251, z. I, s. 12; tamże, sygn. 89; tamże, sygn. 16, Sprawozdanie zarządu ZZPPC za r. 1937/38, s. 7).

³ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 135. Zadania ZZPPC w dziedzinie warunków kontraktacji buraków cukrowych ograniczały się w zasadzie do określania przewidywanej w danej kampanii średniej ceny cukru, która stanowiła podstawę kalkulacji cukrowni przy ustalaniu ceny za buraki.

⁴ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 972. Porozumienie w sprawie kontraktacji buraków cukrowych zawarte między ZZPPC i Związkiem Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza w r. 1938.

⁵ WAPP, ZZPPC, sygn. 242. *Sprawozdanie kartelowe za r. 1932/33*: „W przeciwieństwie do systemu ramowego kontraktu buraczanego z ustaloną ceną za buraki z góry, stosowaną w cukrowniach Związku Warszawskiego — — cukrownie ZPC zarówno akcyjne, jak i — — plantatorskie wypłacają swym plantatorom cenę niestaną, uzależnioną od wyników finansowych poszczególnego roku operacyjnego”.

były wyższe niż w cukrowniach typu akcyjnego. Różnice te na jednym kwintalu były niewielkie, ale przy dostawach większych urastały do dość dużych sum. Na przykład w kampanii 1936/37 średnia cena za buraki dostarczone cukrowni akcyjnej wynosiła 3,85 zł za jeden kwintal, podczas gdy w spółkach z ograniczoną poręką 4,15 zł, czyli o około 8% więcej⁶. Ogólnie jednak przeciętne ceny za buraki cukrowe płacone plantatorom przez cukrownie zachodniopolskie były znacznie wyższe niż w pozostałych dzielnicach⁷. W kampaniach 1926/27—1929/30, które należały ze względu na koniunkturę gospodarczą do najlepszych w okresie międzywojennym, różnica ta wahała się w granicach od 9 do 15%⁸.

Tabela V

Przeciętna cena buraków cukrowych w zachodniej Polsce*
(w zł za 1 kwintal)

Durchschnittspreis für Zuckerrüben in Westpolen (in Zł pro dz)

Kampania Kampagne	Przeciętna cena Durchschnittspreis		Kampania Kampagne	Przeciętna cena Durchschnittspreis	
	Zł	Wskaźnik Index		Zł	Wskaźnik Index
1924/25	3,83	100,0	1931/32	4,57	119,3
1925/26	4,57	119,3	1932/33	3,96	102,8
1926/27	6,20	162,0	1933/34	4,28	111,8
1927/28	6,99	182,3	1934/35	3,57	93,3
1928/29	6,41	167,5	1935/36	3,28	85,6
1929/30	5,90	154,0	1936/37	3,34	87,2
1930/31	3,37	88,1	1937/38	3,28**	85,6

* Dotyczy tylko cukrowni poznańskich, które — jak wiadomo — stanowiły przeszło 80% cukrowni ZZPPC.

** Kontraktowana minimalna.

Źródło: Sprawozdania Wielkopolskiej Izby Rolniczej za lata 1925—1938.

W czasie kryzysu, a szczególnie od roku 1930/31, ceny buraków cukrowych gwałtownie zaczęły spadać, osiągając zaledwie 50—60% cen z ostatnich lat przed jego wybuchem. Żeby zapobiec dalszemu ich spadkowi zostało zawarte w inicjatywy rządu w roku 1934 porozumienie pomiędzy ZZPPC i Związkiem Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza w sprawie warunków kontraktacji buraków cukrowych⁹.

Od tej chwili warunki kontraktacji buraków cukrowych ustalone między

⁶ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 274.

⁷ WAPP. ZZPPC, sygn. 3; WAPP. ZZPPC, sygn. 2; por. J. Zaglenczyński, *Cukrownictwo polskie i jego stosunek do rządu i rolnictwa w r. 1926*. Warszawa 1926, s. 19.

⁸ WAPP. ZZPPC, sygn. 3. Protokół walnego zebrania kartelu z dn. 6 III 1931 r.

⁹ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 972. Dalsza konkretyzacja umowy z r. 1934. Umowa Rejonowa — r. 1938.

poszczególnymi cukrowniami a ich plantatorami w następnych kampaniach nie mogły być gorsze od postanowień wspomnianego wyżej porozumienia. Jednocześnie wprowadzony został podział kontraktowanych buraków cukrowych na dwie grupy, a mianowicie na buraki kategorii A, przeznaczone do produkcji cukru krajowego i buraki kategorii B, przeznaczone na cukier eksportowy i zapasowy¹⁰. Dla buraków kategorii A wyznaczono stałą cenę w wysokości 3,61 zł, zaś dla kategorii B — 2,50 zł za kwintal¹¹. Należność z tytułu dostarczonych buraków wypłacana była przez cukrownie w trzech ratach: pierwsza w 14 dni po ukończeniu kampanii, druga — 15 lutego, a trzecia — 15 kwietnia (umowa rejonowa).

Zróźnicowanie ceny buraków w zależności od rynków zbytu cukru miało głównie na celu zmniejszenie strat, jakie ponosiły cukrownie z tytułu eksportu cukru, realizowanego na rynkach zagranicznych po cenach znacznie niższych od rzeczywistych kosztów produkcji. Oprócz ceny zasadniczej, płaconej w gotówce, plantatorzy otrzymywali od cukrowni za dostarczone buraki jeszcze inne, dodatkowe świadczenia. Należy tu wymienić w pierwszym rzędzie nasiona buraczane. Według umów kontraktacyjnych cukrownie zachodniopolskie wydawały plantatorowi bezpłatnie 10 kg nasion buraczanych na każde 100 q dostarczonych buraków¹². Plantatorzy byli zobowiązani wysiewać tylko dostarczone im przez cukrownie nasiona kwalifikowane.

Nasiona buraczane pochodziły częściowo z krajowych stacji doświadczalnych, częściowo zaś były sprowadzane z zagranicy, głównie z Niemiec. Plantatorzy otrzymywali za dostarczone buraki również bezpłatnie 40% wytłoków prasowanych o zawartości 10% suchej substancji, przy czym dalszą ilość mogli nabyć po cenie ulgowej, z tym jednak zastrzeżeniem, że miały być one zużytkowane w ich własnych gospodarstwach¹³. Były i wyjątki od tej prawie powszechnie przyjętej zasady, a mianowicie w niektórych cukrowniach, jak np. w Cukrowni Nakło SA, wszystkie wytłoki wydawano plantatorom bezpłatnie. Podobnie rzecz przedstawiała się z błotem defekacyjnym¹⁴. W ostatnich jednak latach została wprowadzona odpłatność za wysłodki. Plantator za każde 200 kg dostarczonych buraków (czystych) miał

¹⁰ Tamże. Kontyngent buraków cukrowych w kampanii 1934/35, przyznany cukrowniom ZZPPC był podzielony według następującej proporcji: A=68,9%, B=31,1%. W następnych kampaniach proporcja ta zmieniła się na korzyść kontyngentu A, w związku ze wzrostem spożycia cukru w kraju i dalszym spadkiem eksportu.

¹¹ Tamże. Porozumienie w sprawie kontraktacji buraków cukrowych zawarte między ZZPPC i Związkiem Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza z 28 II 1938 r.

¹² WAPP. ZZPPC, sygn. 242. *Sprawozdanie kartelu z r. 1932/33*, s. 9. W byłej Kongresówce plantator otrzymywał 15–16 kg nasienia buraczanego na 0,5 ha. Por. AAN Warszawa, ZCC, sygn. 55.

¹³ WAPP. ZZPPC, sygn. 242. *Sprawozdanie kartelu z r. 1932/33*, s. 9.

¹⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. *Statut Cukrowni Nakło SA*.

prawo nabyć 100 kg prasowanych wysłodków po cenie 5,5 gr za q¹⁵. Istniała także możliwość wymiany wysłodków prasowanych o dużym stopniu wilgoci na suszone w relacji: 12 q świeżych za 1 q wysłodków suszonych.

Dość istotną korzyścią, wynikającą z kontraktacji buraków cukrowych, była możliwość nabycia przez plantatorów bezpośrednio w cukrowni po nieco niższej cenie, tzw. cukru deputatowego. Dla drobnych plantatorów cukier ten stanowił poważną zachętę do uprawy buraków cukrowych. Wielkość deputatu jednego plantatora była ograniczona, np. w kampanii 1938/39 nie mogła wynieść więcej niż 50 kg bez względu na to, ile dany plantator odstawił do cukrowni buraków¹⁶.

Osobny problem stanowiły sposób i warunki dostawy buraków cukrowych od plantatorów do cukrowni. Problem ten wiązał się w pierwszym rzędzie z transportem. Większość buraków dostarczana była do cukrowni koleją. Pod tym względem cukrownie zachodniopolskie znajdowały się w korzystniejszym położeniu niż podobne zakłady w byłej Kongresówce czy Małopolsce. Obok normalnotorowej sieci kolejowej, która była własnością państwa, istniała w Wielkopolsce i na Pomorzu gęsta sieć kolejek powiatowych i kolejek należących do poszczególnych cukrowni¹⁷. Przeciętnie na 100 km² powierzchni wypadło w tych województwach przeszło dwa razy więcej linii kolejowych niż w województwach centralnych, a około 4 razy więcej niż na Kresach¹⁸. Przy przewozie, zwłaszcza na większą odległość, masowego

¹⁵ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 972.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Ogółem 23 cukrownie zachodnie posiadały w 1925 r. 580 km własnej sieci kolei wąskotorowej. Najwięcej przypadają jej na cukrownie peryferyjne, leżące na uboczu głównych magistrali szerokotorowych kolei państwowych. Poza tym prawie wszystkie omawiane cukrownie posiadały własne bocznicę kolejowe, tak szeroko- jak i wąskotorowe. W ten sposób cukrownie ZZPPC miały bezpośrednie połączenie z ogólną siecią kolei PKP, co stwarzało im dogodne warunki dostawy buraków, węgla, wapna itp. Przeciętna długość bocznic w interesujących nas cukrowniach wynosiła od 1,5 do 3 km (np. w cukrowniach: w Gnieźnie — 1 km, Kruszwicy i Unisławiu — 1,5 km, Miejskiej Górze — 2,6 km, Gostyniu — 4 km). Najdłuższe bocznicę posiadały cukrownie Chełmża (7 km) i Opalenica (6,87 km szerokotorowej i 0,6 km wąskotorowej). Pewną specyfikę stanowiła tu Cukrownia Kruszwica, która położona nad jeziorem Gopło posiadała ponadto jeszcze własny tabor promów i barek. Dla przykładu warto dodać, że przeszło dwukrotnie liczniejsze cukrownie byłej Kongresówki posiadały tylko 706 km własnego i dzierzawionego toru kolejowego, z czego 240 km należało do cukrowni największych, jak Brześć Kujawski i Dobrze. („Gazeta Cukrownicza” (Warszawa 1925, s. 460; *Spis Cukrowni RP*, Warszawa 1926, s. 58 i dalsze; „Życie Cukrownicze”, Warszawa 1932, s. 62 i dalsze).

¹⁸ Według obliczeń GUS-u z r. 1936 cytowanych w pracy J. Iwasiewicza pt. *Przemysł cukrowniczy w Polsce dawniej i dziś*, Warszawa 1928; por. WAPP. Min. b. Dzielnicy Pruskiej, sygn. 202: „W Wielkopolsce na milion mieszkańców przypada 1200 km kolei, na 1000 km² — 70 km kolei, gdy odnośne cyfry dla Kongresówki wynoszą 400 i 20 km”.

i ciężkiego surowca, jakim jest burak, kolej była najbardziej ekonomicznym środkiem transportu. Furmankami transportowano przeważnie dostawy pochodzące od drobnych plantatorów i to tych, których gospodarstwa położone były w pobliżu cukrowni¹⁹. Koszty przewozu pokrywały cukrownie, ale tylko do pewnej wysokości, która przeciętnie wahała się w granicach od 45 do 50 gr za q buraków czystych, tzn. posiadających zanieczyszczenie nie większe niż 10%. Zanieczyszczenie wyższe obciążało plantatora. Jak wykazała praktyka, powyższe opłaty pokrywały w zasadzie koszty dostaw buraków z plantacji odległych od cukrowni w promieniu do 50 km. Przy odległościach większych część kosztów przewozu ponosili już z reguły sami plantatorzy²⁰.

Przy odbiorze buraków w cukrowni szczególną uwagę zwracano na stopień zanieczyszczenia ziemią itp. Sprawa ta była uregulowana specjalną instrukcją²¹. Według tej instrukcji plantator obowiązany był dostarczyć do cukrowni buraki zdrowe, oczyszczone z liści, drobnych korzeni i błota. Buraki ważone były na specjalnych wagach. Odbywało się to w ten sposób, że najpierw ważono wagon z burakami, a następnie po ich wyładowaniu ważono ponownie ten sam wagon wraz ze znajdującymi się w nim zanieczyszczeniami. Podobnie robiono z wozami konnymi. Różnica między jedną a drugą wagą dawała wagę buraków zanieczyszczonych, czyli tzw. wagę brutto buraków. Następnie dla ustalenia wagi netto przeprowadzano tzw. próbę zanieczyszczenia, która polegała na procentowym określeniu ilości błota, ziemi itp. zawartych w danej partii buraków. Przy odbiorze i badaniu stopnia zanieczyszczenia buraków w imieniu plantatorów obecni byli zawsze kontrolerzy, powoływani przez Związek Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza.

2. ZAOPATRZENIE CUKROWNI ZZPPC W INNE TOWARY

Obok buraków niemniej ważny problem dla cukrowni stanowiła organizacja zakupu węgla, worków i nawozów sztucznych. Do roku 1921 zakup

¹⁹ W skali całego przemysłu cukrowniczego zachodniej Polski na kolei przypadalo przeszło 90% dowiezionych buraków. Transport konny buraków wynosił więc niecałe 10%. Przykładem tego może być m. in. Cukrownia Żnin, w której dowóz buraków w poszczególnych kampaniach przedstawiał się następująco: w r. 1919/20 — kolej około 89% (w tym 23,6% kolejka własna), furmanki — 11%; w r. 1930/31 — kolej 96,4% (22,1% kolejka własna), furmanki — 3,6%; w r. 1938/39 — kolej 94% (19% kolejka własna), furmanki — 6%. („Gazeta Cukrownicza” 1925, s. 460; *Cukrownia Żnin 1894—1944, Wydanie Jubileuszowe*, Poznań 1946, s. 9).

²⁰ AAN Warszawa, ZCC, sygn. 972. Porozumienie w sprawie kontraktacji..., jw.

²¹ Tamże. Instrukcja z dn. 19 X 1938 r., opracowana wspólnie przez ZZPPC i Związek Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza.

tych towarów cukrownie prowadziły wyłącznie indywidualnie. W roku 1922/23 na podstawie specjalnej umowy cukrownie ZZPPC powierzyły komisowy zakup węgla, nawozów i innych towarów Bankowi Cukrownictwa, który z tego tytułu otrzymywał prowizję w wysokości 3/4% od sumy zakupów²². Dostawy zbiorowe były dla większości cukrowni bardziej korzystne od indywidualnych, ponieważ realizowane były po cenach fabrycznych, bez dodatkowych kosztów handlowych z tytułu marży itp. Poza tym przy dostawach zbiorowych były niższe koszty przewozu i istniały większe możliwości uzyskania tych towarów na kredyt. W latach 1924—1929 cukrownie w zachodniej Polsce sprowadzały za pośrednictwem banku przeciętnie około 70—80 tys. ton nawozów sztucznych rocznie, pokrywając w przeważnej mierze potrzeby swoich plantatorów²³. Później, w okresie kryzysu, który był szczególnie długotrwały w rolnictwie, zużycie nawozów sztucznych poważnie zmalało. W związku z tym również zakupy dokonywane przez Bank Cukrownictwa dla cukrowni ZZPPC zmniejszyły się przeciętnie o około 50% (w roku 1938 wyniosły 36,5 tys. ton).

Podobnie było z węglem, którego w latach poprzedzających kryzys Bank dostarczał wymienionym cukrowniom po około 150 do 220 tys. ton rocznie. Część tego węgla cukrownie odstępowały swoim plantatorom. Jednak w trzecim dziesięcioleciu wskutek zubożenia wsi i przejścia rolnictwa na tańsze środki opału, jak np. torf, dostawy węgla dla cukrowni za pośrednictwem Banku zmniejszyły się o przeszło 60% (w roku 1938 wyniosły łącznie z koksem 76,5 tys. ton)²⁴.

Nie wszystkie jednak cukrownie ZZPPC uczestniczyły w zbiorowych zakupach, realizowanych przez Bank Cukrownictwa²⁵. Część z nich kupowała towary indywidualnie. Odnosiło się to głównie do tych cukrowni, które posiadały bliższe kontakty ze sferami finansowymi za granicą, przeważnie w Niemczech, i mogły niektóre artykuły (jak np. worki, nawozy sztuczne) otrzymywać tam na warunkach korzystniejszych od oferowanych przez Bank Cukrownictwa²⁶.

²² WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. nr 1. *Sprawozdanie Banku Cukrownictwa z r. 1921*, s. 6; AAN Warszawa, ZYC, sygn. 135, s. 7.

²³ AAN Warszawa ZYC, sygn. 135, s. 7; WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. nr 2—12. *Sprawozdania roczne Banku Cukrownictwa*.

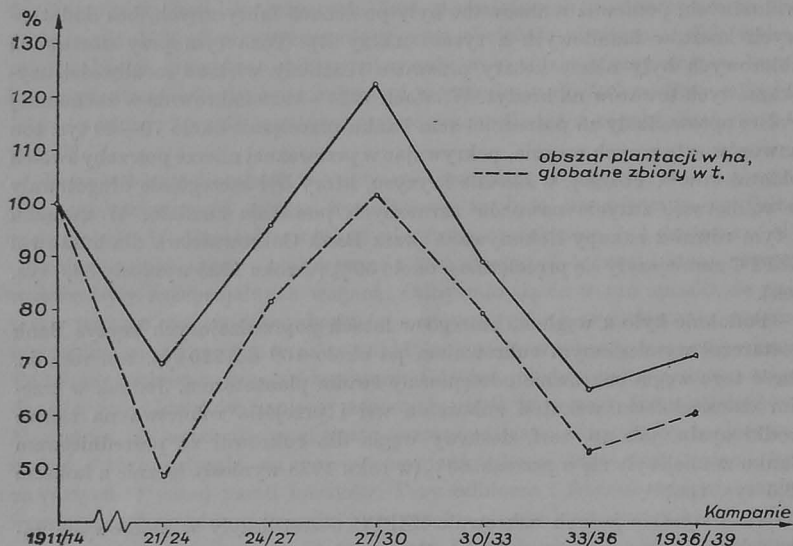
²⁴ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. nr 42. *Sprawozdanie Banku Cukrownictwa z r. 1938*, s. 85.

²⁵ AAN Warszawa, ZYC, sygn. 135, s. 7.

²⁶ Tamże, s. 7; Na ogólną ilość 23 cukrowni poznańsko-pomorskich indywidualnych zakupów worków w r. 1927 dokonało 9 cukrowni, w r. 1928 — 7 cukrowni, w r. 1929 — 3 cukrownie. Węgiel na własną rękę zakupiły w r. 1927 — 2, a w r. 1929 — 7 cukrowni. Podobnie rzecz miała się z nawozami sztucznymi: w r. 1929 indywidualnych zakupów dokonało 5 cukrowni ZZPPC.

3. OBSZAR PLANTACJI I GLOBALNE ZBIORY BURAKÓW CUKROWYCH²⁷

Rozwój plantacji i zbiorów buraków cukrowych w zachodniej Polsce w omawianym okresie w stosunku do lat 1911—1914 ilustruje wykres. Wynika z niego, że w latach 1921—1924 obszar plantacji buraczanych w intere-



Obszar plantacji i globalne zbiory buraków cukrowych w zachodniej Polsce w latach 1911—1939 (średnia 3-letnia, 1911/14 = 100).

Rys. 2.

sującej nas dzielnicy osiągnął około 70,0% stanu przedwojennego, podczas gdy zbiory w tym samym czasie wyniosły tylko 48,2%.

Różnica w wielkości tych dwóch elementów była rezultatem dużego spadku wydajności buraków z hektara; spadek ten w latach 1921—1924

²⁷ Liczby podane w niniejszej pracy dotyczą tylko obszaru plantacji i globalnych zbiorów buraków cukrowych należących efektywnie do cukrowni zachodnich, tj. położonych na terenie ówczesnych województw poznańskiego i pomorskiego. Rzeczywisty zaś obszar i zbiory buraków wymienionych wyżej województw był nieco wyższy. Wynikało to stąd, że część buraków cukrowych z tych województw była wywożona do cukrowni sąsiednich województw, głównie warszawskiego i łódzkiego. Okoliczność ta tłumaczy pewne różnice między liczbami podanymi tutaj a liczbami w *Małym Roczniku Statystycznym* GUS-u.

kształtował się w stosunku do lat 1911—1914 w granicach 35—50%. Na skutek tego w następnych latach tempo odbudowy plantacji buraczanych w zachodniej Polsce było znacznie szybsze od tempa wzrostu zbiorów; w latach 1927—1930, najkorzystniejszych z punktu widzenia koniunktury gospodarczej omawianego okresu, obszar plantacji osiągnął 122,5% poziomu ostatnich trzech lat przedwojennych, podczas gdy globalne zbiory buraków cukrowych osiągnęły w tym samym czasie zaledwie 101,1%.

W wyniku kryzysu krzywa rozwoju zarówno plantacji, jak i globalnych zbiorów doznała gwałtownego załamania, którego dno stanowiła kampania 1933/34. Końcowe lata omawianego okresu wykazują w tej dziedzinie stopniową poprawę. Wzrost jest stały, lecz niezwykle powolny. Jednak do końca omawianego okresu obszar plantacji i globalne zbiory buraków cukrowych nie osiągnęły poziomu przedwojennego ani ostatnich lat przedkryzysowych. W latach 1936—1939 ogólne zbiory buraków cukrowych osiągnęły około 63% stanu z lat 1911—1914. Obszar natomiast plantacji buraczanych wyniósł w analogicznym okresie około 72% powierzchni z lat 1911—1914 i około 58% stanu ostatnich najlepszych kampanii przedkryzysowych.

Analiza wykresu pozwala zatem stwierdzić, że tempo wzrostu plantacji buraczanych w zachodniej Polsce było przez cały omawiany okres wyższe od globalnych zbiorów. Prawdopodobnie ta była wyrazem ekstensywnej gospodarki prowadzonej w rolnictwie ówczesnej zachodniej Polski. Istota jej polegała na tym, że wzrost globalnych zbiorów buraków — podobnie jak i innych ziemiopłodów — nie stanowił funkcji wydajności z hektara, lecz rozszerzenia arealu ich uprawy. Podobne zjawisko można było zaobserwować także w pozostałych dzielnicach kraju.

Problem ten ilustrują tabele VI i VII.

4. WYDAJNOŚĆ BURAKÓW CUKROWYCH Z HEKTARA

Przeciętne zbiory buraków cukrowych z hektara stanowią wypadkową wielu czynników. Do najważniejszych z nich — obok warunków atmosferycznych — należą niewątpliwie jakość gleby i sposób jej uprawy. Jednak przy określonych warunkach glebowo-klimatycznych wydajność buraków cukrowych z hektara, rozpatrywana na przestrzeni dłuższego czasu, stanowi funkcję poziomu kultury danego rolnictwa i świadczy o intensywnej lub ekstensywnej jego gospodarce. W odniesieniu do zachodniej Polski wydajność buraków cukrowych z hektara wykazywała podobną prawidłowość co przy globalnych zbiorach, a mianowicie kształtowała się ona przez całe dwudziestolecie międzywojenne poniżej przeciętnej z lat 1911—1914.

Świadczy to o tym, że rolnictwo zachodniopolskie w ciągu całego niemal okresu istnienia Polski kapitalistycznej prowadziło gospodarkę typu

Tabela VI

Obszar plantacji buraka cukrowego w zachodniej Polsce na tle innych dzielnic i całej Polski (średnie 3-letnie)
 Zuckerrübenanbaufläche in Westpolen im Vergleich zu anderen Teilgebieten u. zu ganz Polen (Drei Jahres-Durchschnitte)

Kampania Kampagne	Polska zachodnia Westpolen		B. Kongresówka i Wołyń Kongresspolen u. Wolhynien		Małopolska Klempolen		Polska razem Polen insgesamt	
	ha	Wskaźnik Index	ha	Wskaźnik Index	ha	Wskaźnik Index	ha	Wskaźnik Index
1911/14	86 145	100,0	85 283	100,0	5 002	100,0	176 430	100,0
Struktura Struktur	48,8		48,4		2,8		100,0	
1921/24	60 372	70,0	45 277	53,1	3 193	63,8	108,841	61,6
Struktura Struktur	55,5		41,6		2,9		100,0	
1924/27	82 709	96,1	77 562	90,8	13 303	266,0	173 574	98,4
Struktura Struktur	47,6		44,7		7,7		100,0	
1927/30	105 789	122,5	98 732	115,8	18 956	379,0	223 477	126,6
Struktura Struktur	47,3		44,2		8,5		100,0	
1930/33	76 856	89,3	54 561	63,8	13 234	265,0	144 651	81,8
Struktura Struktur	53,1		37,8		9,1		100,0	
1933/36	56 277	65,3	43 467	51,0	9 916	198,3	109 660	62,1
Struktura Struktur	51,3		39,7		9,0		100,0	
1936/38*	59 830	69,5	60 410	70,8	13 938	278,9	134 178	76,1
Struktura Struktur	44,6		45,0		10,4		100,0	

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 254 i 257.

* Średnia 2-letnia.

Tabela VII

Globalne zbiory buraków cukrowych w Zachodniej Polsce na tle innych dzielnic i całej Polski (średnie 3-letnie)
 Gesamternten an Zuckerrüben in Westpolen im Vergleich zu anderen Teilgebieten u. zu ganz Polen (Drei Jahres-Durchschnitte)

Kampania Kampagne	Polska zachodnia Westpolen		B. Kongresówka i Wołyń Kongresspolen u. Wolhynien		Małopolska Klempolen		Polska razem Polen insgesamt	
	t	Wskaźnik Index	t	Wskaźnik Index	t	Wskaźnik Index	t	Wskaźnik Index
1911/14	2 357 706	100,0	1 650 749	100,0	102 214	100,0	4 110 669	100,0
Struktura								
Struktur	57,4		40,1		2,5		100,0	
1921/24	1 089 453	46,1	709 449	43,0	54 500	53,3	1 853 402	45,0
Struktura								
Struktur	58,8		38,3		2,9		100,0	
1924/27	1 907 362	80,9	1 293 835	78,3	202 373	198,0	3 403 570	82,7
Struktura								
Struktur	56,2		38,1		5,7		100,0	
1927/30	2 387 761	101,3	1 673 879	101,3	326 808	320,5	4 388 448	106,5
Struktura								
Struktur	54,5		38,1		7,4		100,0	
1930/33	1 880 828	79,7	1 118 348	67,6	260 521	256,0	3 259 697	79,2
Struktura								
Struktur	57,7		34,3		8,0		100,0	
1933/36	1 264 544	53,6	864 317	52,4	179 686	175,9	2 308 547	56,1
Struktura								
Struktur	54,7		37,5		7,8		100,0	
1936/38 *	1 481 518	62,7	1 188 442	71,8	250 530	246,0	2 920 490	71,0
Struktura								
Struktur	50,7		40,7		8,6		100,0	

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 254 i 257.

* Średnia 2-letnia.

ekstensywnego. Nawet w latach 1927—1930, gdy przemysł przeżywał okres pewnej koniunktury, rolnictwo w tej dzielnicy pozostawało wciąż w tyle w dziedzinie uprawy buraków cukrowych za wynikami z lat 1911—1914.

Należy jednak wyjaśnić, że zachodnia Polska w okresie międzywojennym nie stanowiła pod tym względem wyjątku. Podobnie przedstawiała się sytuacja i w innych dzielnicach kraju. Ze względu jednak na wyższą ogólną kulturę rolnictwa zachodniopolskiego wydajność buraków cukrowych z hektara była tu wyższa niż gdzie indziej. Przeciętne zbiory buraków cukrowych w zachodniej Polsce na tle pozostałych dzielnic przedstawia tabela VIII.

Tabela VIII

Wydajność buraków z hektara w zachodniej Polsce na tle innych dzielnic i całej Polski (średnie 3-letnie)

Hektarerträge an Zuckerrüben in Westpolen im Vergleich zu anderen Teilgebieten u. zu ganz Polen (Drei Jahres-Durchschnitte)

Kampania Kam- pagne	Polska zachodnia Westpolen		B. Kongresówka i Wołyń Kongresspolen u. Wolhynien		Małopolska Kleinpolen		Polska razem Polen insgesamt	
	q—dz	Wskaźnik Index	q—dz	Wskaźnik Index	q—dz	Wskaźnik Index	q—dz	Wskaźnik Index
1911/14	273,0	100,0	193,6	100,0	204,3	100,0	232,8	100,0
1921/24	177,6	65,5	149,1	76,8	163,5	80,0	165,7	71,1
1924/27	230,9	84,5	166,5	86,0	155,2	75,8	196,1	84,3
1927/30	225,3	82,4	168,0	86,7	169,8	83,3	195,4	84,0
1930/33	237,5	86,9	203,3	104,9	195,6	95,7	220,9	94,8
1933/36	224,2	81,9	196,8	101,7	180,4	88,4	209,6	90,0
1936/38*	247,3	90,6	196,3	101,4	177,7	86,9	217,2	93,3

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 223—257.

* Średnia 2-letnia.

IV. TECHNIKA

1. UWAGI DOTYCZĄCE PROCESU TECHNOLOGICZNEGO I URZĄDZEŃ PRODUKCYJNYCH¹

W większości omawianych cukrowni buraki z wagonów i wozów wyładowywano wprost do tzw. spławów². Duża pojemność tych spławów i odpowiednie rozłożenie w czasie dostaw buraków do cukrowni ograniczały w dużym stopniu potrzebę ich kopcowania, co dawało oszczędności w robociznie. Ponadto przez dłuższe kopcowanie zawartość cukru w burakach zmniejszała się, co również nie pozostawało bez wpływu na ogólne koszty produkcji.

Ze spławów buraki przenoszone były transporterem hydraulicznym, zwanym także splukiwaczem, bezpośrednio do cukrowni w celu przerobu. Transportery przemieszczając buraki na pewnej przestrzeni czyściły je z grubsza dzięki specjalnym urządzeniom, zwanym łapaczami liści i słomy oraz łapaczami kamieni i piasku. W ten sposób buraki oczyszczone już częściowo „wędrowały” za pomocą koła podnośnego do płuczki, gdzie odbywało się właściwe ich mycie³.

Wymyte dokładnie buraki przenoszone były z płuczki podnośnikiem kulbełkowym pionowym lub ślimakowym do wagi automatycznej⁴.

Oczyszczone i odważone buraki przechodziły następnie do krajalnic. Pokrojone w cieniutkie pasemka, czyli w tzw. krajanekę, o różnej — w zależności od typu krajalnicy — formie kierowane były z kolei przenośnikami

¹ Szczegółowe omówienie procesu technologicznego i urządzeń technicznych cukrowni wychodzi poza ramy niniejszej pracy.

² *Cukrownia Tuczno, Jednodniówka z okazji 75-lecia Cukrowni Tuczno w r. 1951.* W Cukrowni Tuczno było 8 spławów o ogólnej pojemności 50 000 q buraków i 698 m bieżących długości.

³ Tamże; czystą wodą o temperaturze około 12°C. Ilość wody w płuczkach w stosunku do buraków wynosiła około 130%, a czas mycia od 5 do 7 minut.

⁴ Tamże; *Spis Cukrowni RP*, Warszawa 1926, s. 58 i dalsze. Najczęściej spotykane były wagi marki *Chromos* (cukrownie: Gostyń, Kościan, Kruszwica i inne) oraz marki *Libra* (cukrownie: Tuczno, Gniezno, Janikowo i inne); zdarzały się także wagi półautomatyczne marki *Böhmera*, np. Cukrownia Chełmża (r. 1926). Jednorazowy wyrzut wymienionych wag wynosił w Cukrowni Tuczno 6 q, Gniezno — 10 q, Chełmża — 20 q.

grabkowym do baterii dyfuzyjnych⁵. W dyfuzorach następowało wysładzanie krajanki buraczanej i otrzymywanie z niej soku dyfuzyjnego, czyli surowego, oraz wysłodków przeznaczonych na karmę dla bydła.

Sok dyfuzyjny był następnie odciągany i poprzez tzw. łapacze miazgi kierowany do mierników, w których dokonywał się proces defekacji wstępnej⁶. Zdefekowany wstępnie sok spływał z kolei do tzw. skrzyni soku surowego (dyfuzyjnego), skąd pompami wirowymi tłoczony był poprzez specjalne zagrzewacze na defekację główną. Tutaj odbywał się właściwy proces zawapniania soku dyfuzyjnego⁷. Dokonywał się on w specjalnych kotłach zaopatrzonych w mieszała.

Z defekacji głównej sok surowy spływał pod własnym ciężarem do pierwszej i drugiej saturacji. Istota tego procesu polegała na oczyszczeniu soku surowego z wszelkich niecukrowych związków chemicznych. Ścisłej mówiąc, proces saturacyjny polegał na wyodrębnieniu w soku dyfuzyjnym cukru z niecukrów⁸.

⁵ *Spis Cukrowni* . . . jw. s. 58 i dalsze; „Gazeta Cukrownicza”, Warszawa 1924, s. 546; „Gazeta Cukrownicza” 1925, s. 873; „Gazeta Cukrownicza” 1933, s. 109, 135 i 179—189. Około 90% cukrowni zachodnich odznaczających się dużymi przerobami buraków na dobre, posiadało więcej niż 1 baterię dyfuzyjną. W latach 1929—1931 największa z wymienionych cukrowni — Chełmża — posiadała 5 baterii, Opalenica (2 zakłady) — 6, Mątwy i Witaszyce po 3, zaś przeważająca część pozostałych — po 2. W pierwszych latach powojennych w wielu cukrowniach ZZPPC, wytwarzających przeważnie cukier surowy, występowały baterie krótkie — po 8 dyfuzorów. W miarę jednak przechodzenia na produkcję cukru białego ilość dyfuzorów w bateriach stopniowo wzrastała. W latach 1929—1931 (a także w następnych) w większości cukrowni zachodnich występowały już baterie 10—12 naczyniowe. Baterie po 12 dyfuzorów posiadały m. in. cukrownie: Kruszwica, Środa, Witaszyce i częściowo Mątwy (2); baterie po 11 dyfuzorów — cukrownie: Chełmża i Mątwy (1) oraz po 10 dyfuzorów cukrownie: Gostyń, Opalenica (4), Szamotuły i inne. Baterie 14-dyfuzorowe posiadały cukrownie: Kościan i Miejska Górka. Pod koniec omawianego okresu baterie poniżej 10 naczyni były w cukrowniach ZZPPC na ogół już rzadkością (Cukrownia Świecie, Cukrownia Opalenica — 2 baterie). Przeciętna pojemność jednego dyfuzora w cukrowniach zachodnich wynosiła 65—85 hl. Największe dyfuzory posiadała Cukrownia Kruszwica — 105 hl, a następnie cukrownie: Gostyń i Nakło — po 100 hl.

Odwrótnie pod tym względem przedstawiała się sytuacja w cukrowniach ZZC i niezrzeszonych. Około 90% tych cukrowni posiadało tylko po jednej baterii. Były to jednak baterie długie — po 12 i 14, a nawet 16 dyfuzorów. Pojemność natomiast dyfuzorów w wymienionych cukrowniach była — w stosunku do cukrowni ZZPPC — mała; wynosiła ona przeciętnie 25—55 hl.

⁶ Istota wymienionego procesu polegała na dodaniu do soku dyfuzyjnego niewielkiej ilości wapna. Czas defekacji wstępnej trwał przeciętnie od 5 do 10 minut.

⁷ Czas trwania reakcji defekacji głównej wynosił około 15—20 minut, przy temperaturze około 90°C.

⁸ Reakcja ta odbywała się przy użyciu tzw. gazu saturacyjnego, który zawierał około 30% kwasu węglowego i wytwarzany był w specjalnym piecu wapiennym; np. w Cukrowni Tuczno pojemność takiego pieca wapiennego wynosiła 70 m³. Ładowanie było automatyczne (Cukrownia Tuczno, *Jednodniówka* . . . jw.).

Właściwy natomiast proces oddzielania cukru od niecukrów odbywał się dopiero w czasie cedzenia na błotniarkach, które — podobnie jak saturacja — dzieliły się na dwie stacje: pierwszą i drugą.

Cedzenie soku na błotniarkach odbywało się pod wpływem wysokiej temperatury i ciśnienia⁹. W rezultacie tego procesu niecukry w postaci osadu czyli tzw. błota defekacyjnego (wapno + „strącone” z nim niecukry) zatrzymywały się na osadnikach błota, a cukier w postaci rozrzedzonego soku (rozrzedzonego dzięki wysokiej temperaturze na błotniarkach) sphywał rynną do wyparek (tężni) celem zagęszczenia. Następnie — już jako sok gęsty — sphywał do warników, w których ostatecznie dokonywał się proces jego kryształizacji w postaci tzw. cukrzycy.

Uzyskana w ten sposób cukrzyca spuszczana była do stacji wirówek, gdzie odbywało się oddzielenie wykryształizowanego cukru. W zależności od tego, jaki asortyment wytwarzany był w danej cukrowni, otrzymywano cukier biały lub surowy, pierwszego i drugiego rzutu. Resztki cukrzycy, z której już nie można było oddzielić wykryształizowanego cukru, składowane były w postaci tzw. odcieku (melasy) w specjalnych pomieszczeniach — melaśnikach. Cukier jako gotowy produkt podawany był spod wirówek prze-nośnikami drgawkowym na podnośnik kubelkowy, który przenosił go do suszarki. Po przesuszeniu, segregacji oraz ochłodzeniu cukier spadał do silosów, skąd brany był do ważenia i pakowania w worki, gotowe do wysyłki.

2. ZDOLNOŚĆ PRZEROBOWA CUKROWNI NA DOBĘ

Wymienione wyżej urządzenia produkcyjne, w szczególności zaś ilość i pojemność baterii dyfuzyjnych, określały zdolność przerobową cukrowni na dobę, czyli jej wielkość. Cukrownie zachodnie należały pod tym względem do największych w kraju. Natomiast Cukrownia Chelmska uchodziła nawet za jedną z największych w Europie.

W pierwszych latach niepodległości stan techniczny cukrowni zachodnich przedstawiał się niewiele lepiej niż w innych dzielnicach¹⁰. W okresie tym główny nacisk w cukrowniach zachodnich położono na odbudowę warsztatów produkcyjnych i przywrócenie im pierwotnej zdolności przerobowej¹¹.

⁹ Proces cedzenia na pierwszej błotniarce odbywał się przy temperaturze około 95°C i ciśnieniu 3,5 atmosfer, zaś na drugiej przy temperaturze około 100°C i ciśnieniu 3 atmosfer (tamże).

¹⁰ Z. Chojceki: *Produkcja rolna i przemysł rolniczy w Polsce współczesnej*. Warszawa 1937, s. 276: „W czasie wojny światowej cukrownie w Wielkopolsce i na Pomorzu ucierpiały z powodu rekwizycji bardziej cennych części maszynowych, ich wytwórczość była znacznie zmniejszona wskutek zaniechania w ciągu szeregu lat ulepszeń, a nawet gruntownych remontów”.

¹¹ WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 56. *Sprawozdanie opin-sowe Insp. Pracy 56 obwołu za r. 1924.*

W tym celu kosztem rynku wewnętrznego przeznaczono na eksport poważne ilości cukru, a za uzyskane w ten sposób dewizy zakupiono na rynkach zagranicznych, głównie niemieckim, odpowiednie urządzenia i materiały techniczne. Jednak stopień deprecjacji technicznej cukrowni musiał być długi, skoro jeszcze w kampanii 1923/24 cukrownie: Opalenica, Melno, Gostyń i Żnin miały przerób dobowy mniejszy niż w roku 1919, a w skali całego przemysłu, objętego kartelem ZZPPC, przeciętna dobową wzrosła w tymże czasie tylko o 4—5%¹². Dopiero po roku 1924, a ściślej mówiąc od kampanii 1925/26, nastąpił zasadniczy w tej dziedzinie zwrot na lepsze. Fakt ten miał ścisły związek z ogólnymżywieniem ekonomicznym, jakie — po latach powojennej inflacji i przetrotów walutowych — nastąpiło w ówczesnej światowej gospodarce kapitalistycznej. W związku z tym we wszystkich cukrowniach zachodnich dokonano poważnych inwestycji w oparciu o pożyczki zagraniczne. W poszczególnych cukrowniach wielkość tych nakładów inwestycyjnych zależała od stopnia zużycia urządzeń technicznych i ubytku mocy produkcyjnej. Niektóre zaś cukrownie, jak np. Tuczno, zostały przebudowane niemal od fundamentów¹³.

W wyniku wspomnianych inwestycji, których największe nasilenie przypadło na lata 1926—1930, cukrownie zachodnie zostały w dużym stopniu rozbudowane i zmodernizowane pod względem technicznym. W roku 1930/31 przeciętna zdolność przerobowa na dobę wzrosła w omawianych zakładach — w stosunku do r. 1923/24 — o przeszło 60%. W przypadku zaś poszczególnych cukrowni (Nakło, Tuczno, Witaszyce) wzrost ten był jeszcze większy. Wybuch kryzysu światowego zahamował, zwłaszcza po roku 1931, dotychczasowe tempo inwestycji w tym przemyśle. Spowodowało to w większości cukrowni ZZPPC zaniechanie dalszej ich rozbudowy w zakresie przerobów dobowych. Pewien wyjątek stanowiły tu jedynie cukrownie: Gniezno, Janikowo i Tuczno oraz częściowo Witaszyce; w cukrowniach tych przeroby dobowe wzrastały aż do roku 1939, ale przyczyny rozbudowy tych zakładów miały specyficzny charakter¹⁴. Powstaje z kolei pytanie, jak przedstawiały

¹² AAN Warszawa, ZZC, sygn. 305.

¹³ WAPP. Inspektor Pracy..., jw. sygn. 59: *Sprawozdanie Inspektora Pracy 56 obwodu za r. 1927.* „W styczniu r. 1926 przystąpiono do gruntownej przebudowy cukrowni Tuczno. Stary budynek — — rozebrano do fundamentów i na jego miejsce postawiono nowy gmach, składający się z 3 oddziałów zawierających: salę maszynową, salę wirówek, mieszadeł i warków, magazyn podręczny, pakownię, salę zasieków na cukier i chłodnię oraz jednopiętrowy magazyn na cukier. W r. 1927 przeprowadzono dalszą przebudowę fabryki, a mianowicie oddział surowej fabrykacji!”

¹⁴ Rozbudowa Cukrowni Janikowo i Tuczno związana była w głównej mierze z likwidacją w r. 1931 przestarzałej nieco Cukrowni Pakość; cukrownia ta tworzyła łącznie z Cukrownią Janikowo kombinat pod nazwą Cukrownia Kujawy. Z tą ostatnią związana była jak najściślej także Cukrownia Tuczno; potwierdza to m. in. fakt, że w ostatnim dziesięcioleciu omawianego okresu w radach nadzorczych wyżej wymienio-

się średnie przeroby dobowe w cukrowniach ZZPPC na tle cukrowni zrzeszonych w ZCC?

Tabela IX

Średni przerób dobowy buraków, przypadający na jedną cukrownię (w kwintalach)¹⁵
Durchschnittliche tägliche Rübenverarbeitung pro Zuckerfabrik (in dz)

Kampania Kampagne	ZZPPC	ZCC
1928/29	15 072	6288
1929/30	16 192	6592
1930/31	17 520	7027

Zródło: AAN Warszawa, ZCC, sygn. 305.

Z danych tych wynika, że średni przerób dobowy, przypadający na jedną cukrownię ZZPPC w latach 1928/29—1930/31 wynosił w stosunku do cukrowni ZCC — około 140%. Przewaga cukrowni zachodnich nad pozostałymi w kraju widoczna jest jeszcze wyraźniej, gdy porównamy krańcowe wielkości na dobę, tj. wyniki najmniejszej i największej cukrowni danego kartelu¹⁶:

Kampania 1924/25

ZZPPC	5200 kwintali (Świecie)	24 000 kw. (Chełmża)
ZCC	1900 „ (Rytwiany)	9 600 „ (Brześć Kuj.)

Kampania 1926/27

ZZPPC	5400 kwintali (Świecie)	27 600 kw. (Chełmża)
ZCC	2700 „ (Strzelce)	11 300 „ (Przeworsk)

Kampania 1928/29

ZZPPC	6400 kwintali (Świecie)	30 785 kw. (Chełmża)
ZCC	2700 „ (Strzelce)	14 476 „ (Brześć Kuj.)

nych cukrowni zasiadali prawie jedni i ci sami ludzie. Unieruchomienie Cukrowni Pakość umożliwiło przejście jej kontyngentów cukrowych przez Cukrownię Janikowo i częściowo Tuczno; pozwoliło to tym ostatnim pełniej wykorzystać ich zdolność produkcyjną i zwiększyć rentowność kapitału w nich zaangażowanego. Podobnie rzecz miała się z Cukrownią Witaszyce, która po przejściu w r. 1929/30 Cukrowni Zduny i unieruchomieniu jej w latach 1932—1934, przejęła tej ostatniej najpierw w całości, a potem częściowo plantacje buraczane i kontyngenty cukrowe.

¹⁵ Porównanie przeprowadzono na przykładzie kampanii, podczas których cukrownie obu karteli osiągnęły najwyższe w okresie międzywojennym wyniki przerobu dobowego.

¹⁶ AAN Warszawa, ZCC sygn. 305.

Interesujące pod tym względem jest inne jeszcze spostrzeżenie: przeciętny przerób dobowy cukrowni zachodnich w skali całego kartelu był wyższy od maksymalnego, jaki w danej kampanii osiągała największa cukrownia zrzeszona w ZZC lub nie zrzeszona, ale położona na terenie byłej Kongresówki, Małopolski i Wołynia. Pod względem wielkości w omawianym okresie klasyfikowano cukrownie na cztery grupy. Do pierwszej zaliczane były cukrownie małe, czyli o przerobie dobowym poniżej 5000 q buraków. Do grupy drugiej należały cukrownie średniej wielkości, o przerobie 5000—10 000 q. Trzecią grupę stanowiły cukrownie duże, o przerobie dobowym oscylującym w granicach 10 000—15 000 q. Wreszcie do ostatniej grupy należały cukrownie o przerobie powyżej 15 000 q na dobę. Były to cukrownie wielkie zarówno w skali krajowej, jak i europejskiej.

Stosunkowo przedstawiało się to tak, że np. w kampanii 1928/29 na 23 czynne cukrownie zachodnie 35% należało do zakładów wielkich, 56% do dużych i zaledwie 9% do średnich¹⁷. Odwrotny obraz pod tym względem przedstawiały cukrownie położone w innych dzielnicach kraju. W tejsze kampanii 1928/29 na 48 cukrowni czynnych w byłej Kongresówce, Małopolsce i Wołyniu 33% stanowiły zakłady małe, 60% średnie i tylko około 7% duże (Przeworsk, Brześć Kujawski i Chodorów)¹⁸.

Należy jeszcze dodać, że zdolności przerobowej na dobę nie można utożsamiać ze zdolnością produkcyjną cukrowni. W pierwszym przypadku decydującą rolę odgrywają czynniki techniczne, które określają dobową przepustowość urządzeń produkcyjnych cukrowni — innymi słowy, zdolność przerobowa na dobę stanowi funkcję czysto techniczną. Natomiast zdolność produkcyjna cukrowni jest pojęciem szerszym. Stanowi ona funkcję masy przerobionych buraków względnie uzyskanego cukru. Zdolność produkcyjna cukrowni zależy więc z jednej strony od przerobowości dobowej, z drugiej zaś od długości kampanii, czyli ilości dni jej trwania.

W związku z tym podkreślić należy, że w okresie międzywojennym zdolność produkcyjna cukrowni zachodnich nie była nigdy w pełni wykorzystywana, nawet w okresie najlepszej koniunktury. Tragicznie pod tym względem wyglądała sytuacja w okresie wielkiego kryzysu światowego, w szcze-

¹⁷ Tamże; por. J. Iwasiewicz, *Przemysł cukrowniczy w Polsce dawniej i obecnie*. Warszawa, 1938, s. 13.

¹⁸ Tamże; por. AAN Warszawa, ZZC sygn. 265; w liczbach absolutnych wielkości cukrowni polskich według grup przerobu dobowego przedstawiała się w kampanii 1928/29 następująco:

Przerób dobowy buraków w q	Polska	ZZPPC	ZZC
poniżej 5000	16	—	16
5000—10 000	31	2	29
10 000—15 000	16	13	3
powyżej 15 000	8	8	—

gólności zaś w latach 1931/32—1933/34. Stopień wykorzystania zdolności produkcyjnej tych cukrowni zaledwie przekraczał w omawianym czasie 50%¹⁹. Świadczyło to o wielkim marnotrawstwie sił wytwórczych w tym przemyśle, który — pod względem tym — nie stanowił zresztą w Polsce międzywojennej wyjątku.

3. POSTĘP TECHNICZNY

Proces zwiększania przerobowości dobowej cukrowni zachodnich postępował w parze z ich modernizacją techniczną. Należy jednak zaznaczyć, że postęp techniczny w zakresie technologii produkcji cukru był niewielki; wszystkie podstawowe zjawiska tego procesu pozostały w zasadzie bez zmian. Natomiast w głównej mierze postęp ten został dokonany w dziedzinie energetyki. Oznaczało to przede wszystkim zastąpienie dotychczasowych maszyn parowych zwykłych, będących źródłem energii napędowej poszczególnych działów procesu fabrykacyjnego i stąd porozmieszczanych w różnych częściach cukrowni — przez turbiny parowe wraz z generatorami elektrycznymi²⁰.

Proces ten zapoczątkowała Cukrownia Mątwy, instalując w roku 1922 dwie turbiny parowe po 2000 kW każda²¹. Właściwy jednak przełom w tej dziedzinie nastąpił dopiero w roku 1925²², w którym — w ślad za cukrownią mątewską — turbiny parowe z generatorami na 400 i 500 V wprowadziły cukrownie: Gostyń, Janikowo, Kościan, Miejska Górka i Witaszyce²³. W następnych latach turbiny parowe zainstalowały cukrowaie: Tuczno w roku 1927, Kruszwica i Środa w roku 1929, Gniezno w roku 1930, Chelmża i inne²⁴. W ten sposób w latach 1925—1931 przeważająca część cukrowni zachodnich została zelektryfikowana całkowicie lub częściowo; do tych ostatnich należały cukrownie: Opalenica, Unisław, Września, Zduny, Żnin i inne. W latach

¹⁹ J. Iwasiewicz: jw., s. 16.

²⁰ WAPP. Inspektor Pracy . . . , jw. sygn. 22, *Sprawozdanie za r. 1923 i 1925*; sygn. 59, *Sprawozdanie za r. 1927*; sygn. 63, *Sprawozdanie opisowe Insp. Pracy 55 Obwodu za r. 1930*; sygn. 58, *Sprawozdanie Insp. Pracy za r. 1924*; WAPP, Bank Cukrownictwa, sygn. 47, r. 1929/30; por. „Gazeta Cukrownicza”, Warszawa 16 X 1931.

²¹ WAPP, Inspektor Pracy . . . , jw. sygn. 22, *Sprawozdanie za r. 1923*; J. Podhorodecki, *Postęp techniczny a gospodarka cieplna w cukrowniach polskich* (maszynopis z r. 1954, s. 16.). Por. S. Górski, *Historia rozwoju polskiego przemysłu cukrowniczego*. „Gazeta Cukrownicza”, nr 11, Warszawa 1959.

²² „Gazeta Cukrownicza”, Warszawa 1925, s. 873; J. Podhorodecki, jw. s. 16.

²³ WAPP. Inspektor Pracy . . . , jw. sygn. 22 . . . 1925; *Spis Cukrowni RP*, Warszawa 1926, s. 58 i dalsze; „Życie Cukrownicze”, Warszawa 1932, nr 6, s. 65—72; J. Podhorodecki, jw., s. 16.

²⁴ WAPP. *Gewerbeinspektion*, sygn. 226, r. 1929; „Gazeta Cukrownicza”, Warszawa 1930, s. 341; „Gazeta Cukrownicza” 1931, s. 3; *Cukrownia Tuczno, Jednodniówka* . . . jw.; „Życie Cukrownicze” s. 65—72.

trzydziestych omawianego okresu proces elektryfikacji cukrowni zachodnich postępował dalej, lecz z powodu kryzysu tempo jego było już powolne. W rezultacie nie wszystkie cukrownie ZZPPC zdążyły się do roku 1939 zelektryfikować (Świecie, Opalenica-II fabryka).

Wprowadzenie turbin parowych w cukrowniach zachodnich związane było jak najściślej z instalowaniem w nich nowych, wysokoprężnych kotłów o ciśnieniu powyżej 20 atm. Pierwsze takie kotły wprowadziły w roku 1924 cukrownie Gniezno i Miejska Górka²⁵. Przejawem dalszego postępu technicznego w tej dziedzinie było wprowadzenie kotłów (przeważnie o ciśnieniu 25 i więcej atm.) z tzw. przegrzewaczami pary do 400°C²⁶. Dalszą innowacją w gospodarce ciepłno-energetycznej cukrowni zachodnich stanowią tzw. kotły opromieniowane. Pierwsze z nich (z importu) ukazały się prawdopodobnie już w 1934 roku; z produkcji natomiast krajowej (HCP) jako pierwsza kotły te wprowadziła Cukrownia Chełmża w roku 1938²⁷.

Równoległe do przedstawionego wyżej procesu wzrastała także wielkość powierzchni ogrzewalnej kotłów i ich wydajność. Modernizacji uległy również paleniska kotłowni; w szczególności zwiększone zostały komory spalania, wprowadzono ruchome ruszta, zmechanizowano ładowanie węgla, a w celu umożliwienia spalania jego gorszych gatunków, przede wszystkim miału, zastosoano w niektórych cukrowniach obok ciągu naturalnego (kominu) również tzw. ciąg sztuczny (Kościán 1930, Pelplin 1933)²⁸.

Znaczny postęp techniczny w dziedzinie gospodarki ciepłej zaznaczył się w suszarniach wysłoków. Prawie we wszystkich cukrowniach wprowadzone zostały, na miejsce przestarzałych i nieekonomicznych suszarni typu żłobowego — suszarnie o konstrukcji bębnowej, odznaczające się większą powierzchnią ogrzewalną, czyli bardziej oszczędne w zużyciu ciepła²⁹. Jednocześnie od roku 1927 modernizacja suszarni wysłoków szła w kierunku wykorzystania przez nie gazów spalinowych (kominowych). W tym celu odpowiedniej przebudowie uległy suszarnie wysłoków w cukrowniach Gniezno, Miejska Górka, Środa, Zduny i inne³⁰.

Z jakościowymi zmianami jakie zaszły w gospodarce ciepłno-energetycznej wspomnianych cukrowni, wzrosła poważnie również moc napędowa ich si-

²⁵ J. Podhorodecki, jw., s. 18; „Gazeta Cukrownicza” 1931, s. 5.

²⁶ Tamże.

²⁷ J. Podhorodecki, jw., s. 18.

²⁸ Tamże; „Gazeta Cukrownicza” 1931, t. LXIX, s. 27.

²⁹ „Gazeta Cukrownicza” 1931, t. LXVIII, s. 5; *Cukrownia Żnin 1894—1944, Jednodniówka* . . . jw., s. 7; J. Podhorodecki, jw., s. 15: pierwsze suszarnie bębnowe systemu „Büttnera” wprowadziły cukrownie: Świecie (1917 r.) i Kruszwica (1918). Później wprowadzane były suszarnie bębnowe syst. „Imperial”, produkowane przez Stocznnię Gdańską.

³⁰ WAPP. *Gewerbeinspektion* . . . , jw.; „Gazeta Cukrownicza” 1931, s. 3—7; *Cukrownia Żnin, Jednodniówka* . . . , jw. s. 8. Należy zaznaczyć, że cukrownie Kościán

łowni. Dla przykładu wystarczy stwierdzić, że w roku 1929 tylko trzy najbardziej zmodernizowane cukrownie: Tuczno, Środa i Małty dysponowały więcej niż połową tej energii, jaką wytwarzały wszystkie cukrownie poznańskie (bez pomorskich) przed pierwszą wojną światową i w pierwszych latach powojennych³¹. Świadczy to o rozmiarach zmian, jakie zaszły w tej dziedzinie techniki. Godny zaznaczenia jest również fakt, że w wyniku elektryfikacji wszystkie najbardziej pracochłonne operacje przy produkcji cukru zostały całkowicie zmechanizowane. Jednocześnie elektryfikacja umożliwiła wprowadzenie na dość szeroką skalę do poszczególnych faz procesu produkcji cukru automatycznych przyrządów pomiarowych i kontrolnych.

W omawianym okresie modernizacja techniczna objęła także szereg urządzeń termicznych cukrowni, związanych bezpośrednio z procesem technologicznym. Zaniedbania w tej dziedzinie były duże i w pierwszych latach powojennych w zasadniczy sposób wpływały na zdolność przerobową omawianych cukrowni. Po roku 1925 większość wspomnianych urządzeń została wymieniona na bardziej nowoczesne, więcej wydajne i sprawne, a przede wszystkim bardziej oszczędne z punktu widzenia gospodarki ciepłno-energetycznej. Z tych ostatnich urządzeń w pierwszym rządzie wymienić należy IV-działową wyparkę pod ciśnieniem, która stopniowo, w miarę wzrastania w cukrowniach ZZPPC ilości wysokoprężnych kotłów i turbin parowych — zaczęła wypierać wyparkę próżniową³². W dalszej kolejności pewien postęp techniczny zaznaczył się w dziedzinie konstrukcji dyfuzorów, błotniarek i warników; wspomnieć należy także o próbach z saturacją ciągłą.

Znacznej modernizacji uległy w omawianym okresie różne urządzenia mechaniczne — jak podnośniki do buraków, płuczki, łapacze korzeni i liści, pompy, wirówki i inne³³.

Wraz z opisanymi wyżej przeobrażeniami uległy przebudowie i rozbudowie pomieszczenia produkcyjne cukrowni. Jednocześnie przez zastosowanie bezpośredniego napędu w postaci silników elektrycznych i usunięciu — w związku z tym — wielu kotłów niskiego ciśnienia, przewodów parowych, transmisji, kół itp. — pomieszczenia te stały się bardziej przestronne.

Modernizacja techniczna cukrowni zachodnich podyktowana była przede

i Gostyń posiadały specjalne urządzenia do produkcji wysokowartościowych wyśrodków, tzw. Staffena; zawierały one do 38% cukru. (*Wiadomości Statystyczne z zakresu statystyki gospodarczej b. dzielnicy pruskiej*. Poznań 1922, s. 232; por. *Spis Cukrowni RP . . .*, jw. s. 96 — Cukrownia Kościan).

³¹ WAPP. *Gewerbeinspektion . . .*, jw., sygn. 226, R. 1929; „*Życie Cukrownicze*”, Warszawa 1932, s. 62—72; por. S. Nowakowski, *Geografia gospodarcza Polski zachodniej*, Poznań 1930, s. 298. *Przemysł cukrowniczy zachodniej Polski podług stanu z r. 1920/21*, z. I, Poznań 1922.

³² „*Gazeta Cukrownicza*” 1931, t. LXIX, s. 78.

³³ „*Gazeta Cukrownicza*” 1930, s. 232; „*Gazeta Cukrownicza*” 1925, s. 452—453.

wszystkim względami ekonomicznymi. W odniesieniu np. do gospodarki energetycznej chodziło głównie o oszczędność opału, który w kosztach produkcji cukrowni zajmował zawsze poważną pozycję. Stwierdzić należy, że wprowadzenie turbogeneratorów zmniejszyło poważnie zużycie opału lub też, co na jedno wychodzi, przy tym samym jego zużyciu pozwalało uzyskiwać większą ilość energii.

Jako przykład można wskazać Cukrownię Tuczno, w której w wyniku modernizacji siłowni zużycie węgla kamiennego w kampanii 1927/28 w stosunku do poprzednich zmniejszyło się z 11,4% do 5,9% wagi buraków, czyli prawie o połowę³⁴. Podobne konsekwencje, chociaż nie w tym stopniu, spowodowała modernizacja siłowni także w innych cukrowniach zachodnich³⁵.

Tabela X

Przeciętne zużycie węgla na wagę przerobionych buraków (w procentach)
Durchschnittlicher Kohleverbrauch b. d. Rübenverarbeitung (prozentual)

	Kampania — Kampagne		
	1928/29	1929/30	1930/31
ZZPPC	10,4	10,0	9,8
ZZC	12,1	12,0	11,4
Polśka — Polen	11,2	11,1	10,5

Źródło: AAN Warszawa, ZZC, sygn. 305.

Wpływ modernizacji technicznej dał się zauważyć także w dziedzinie wydajności pracy. We wspomnianej Cukrowni Tuczno, dzięki przedstawionym wyżej zmianom technicznym, liczba zatrudnionych pracowników przy zwiększonym o 30% przerobie dobowym zmniejszyła się o jedną trzecią. Podobnie, chociaż nie w tym stopniu miała się rzecz w skali całego kartelu.

Tabela XI

Przeciętna liczba zatrudnionych robotników na 1000 q przerobionych w cukrowniach buraków

Durchschnittliche Arbeiterzahl pro 1000 dz verarbeiteter Zuckerrüben

	Kampania — Kampagne		
	1928/29	1929/30	1930/31
ZZPPC	53	52	49
ZZC	110	109	102
Polśka — Polen	79	78	73

Źródło: AAN Warszawa, ZZC, sygn. 305.

³⁴ WAPP. Inspektorat Pracy . . . , jw. sygn. 59. *Sprawozdanie opisowe Insp. Pracy 56 Obwodu za r. 1927.*

³⁵ *Spis Cukrowni . . .* , jw., 1926, *Brown Boveri SA.* „W wyniku elektryfikacji oszczędność na węglu w cukrowniach Gostyń, Kościan i Witaszyce wyniosła około 30%

W przemyśle cukrowniczym wydajność pracy była z reguły w omawianym okresie funkcją poziomu technicznego urządzeń produkcyjnych. W związku z tym niezwykle interesującym jest fakt, że w latach 1928—1931 wydajność pracy w cukrowniach zachodnich była o przeszło 100% wyższa niż w pozostałych dzielnicach kraju³⁶.

Należy także stwierdzić, że w wyniku modernizacji uległy pewnej poprawie również warunki pracy robotników³⁷. Zmiany w tej dziedzinie dotyczyły przede wszystkim oświetlenia i wentylacji pomieszczeń oraz zabezpieczenia silników elektrycznych, urządzeń transmisyjnych itp.

Przeprowadzona w okresie międzywojennym modernizacja cukrowni zachodnich była przede wszystkim dziełem polskiej myśli technicznej. Uczeni i inżynierowie polscy byli projektantami, konstruktorami i wykonawcami przeważającej części urządzeń i aparatów termicznych i mechanicznych, związanych z procesem produkcji cukru. Osiągnięcia polskie w tej dziedzinie nie ustępowały zagranicznym.

Wyróżnili się tu: I. Dąbrowski, S. Zagrodzki, J. Morze, I. Nowakowski, W. Żeleźniak i wielu innych³⁸.

Przy elektryfikacji cukrowni natomiast szczególne zasługi położyli: S. Śliwiński, W. Byszewski, S. Hulewicki, S. Karłowski, Kutzner i inni³⁹.

W dziedzinie chemii i technologii cukru postacią niezapomnianą, która na trwałe weszła do historii polskiego i światowego cukrownictwa, był w owym czasie K. Smoleński — profesor Politechniki Warszawskiej i dyrektor zara-

³⁶ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 305.

³⁷ WAPP, Inspektor Pracy..., jw., sygn. 56, *Sprawozdanie opisowe Inspektora Pracy 56 Obwodu za r. 1924*.

³⁸ „Gazeta Cukrownicza”, roczniki 1925—1939. W latach trzydziestych duży rozgłos wywołała tzw. ciągła wirówka — wynalazek W. Żeleźniaka, mechanika Cukrowni Zduny; zdaniem fachowców przewyższała ona rozpowszechnioną w okresie międzywojennym w cukrowniach zachodnich wirówkę „Westona”. Początkowo miała ona zastosowanie tylko przy produkcji cukru surowego I rzutu. Próby wynalazcy nad przystosowaniem wirówki ciągłej do otrzymywania cukru białego zostały przerwane, przede wszystkim z braku większego zainteresowania tym wynalazkiem ze strony dyrekcji cukrowni i kartelu; miało to niewątpliwie swoje źródło w kryzysie gospodarczym, z powodu którego, jak wiadomo, Cukrownia Zduny została nawet unieruchomiona na dwie kampanie: 1932/33 i 1933/34 („Gazeta Cukrownicza” 1930, nr 10, s. 243). Odpowiedź Cukrowni Zduny z dn. 25 XI 1961 r. na ankietę, wysłaną przez autora.

³⁹ Tamże; J. Podchorodecki, jw., s. 17. W trakcie elektryfikowania cukrowni zachodnich zrodziła się myśl włączenia elektrowni poszczególnych cukrowni do ogólnej sieci państwowej. Tam zaś, gdzie tej sieci jeszcze nie było, postulowano zwiększenie mocy elektrowni przy poszczególnych cukrowniach, przede wszystkim poznańskich, budowę sieci wysokiego napięcia i elektryfikację w ten sposób najbliższego rejonu gospodarczego. Propagatorami tej idei w omawianym okresie byli inżynierowie: S. Śliwiński, W. J. Przybyłowski, S. Karłowski i inni. („Przegląd Elektrotechniczny” 1929, nr 2, s. 32; „Gazeta Cukrownicza” 1929, t. LXIV, s. 271).

zem Centralnego Laboratorium Cukrowniczego przy Instytucie Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie.

Stwierdzić jednocześnie należy, że nowe urządzenia i aparaty produkcyjne, wprowadzone do cukrowni zachodnich w okresie międzywojennym w związku z ich modernizacją techniczną, wykonane były również w przeważającej mierze przez przemysł krajowy.

W produkcji aparatów termicznych, zwłaszcza wyparek, cedzidel, wariantów i innych zasłużonym uznaniem cieszyły się w owym czasie fabryki maszyn: *Bormann-Szwede* i *Ortwein-Karasiński*⁴⁰. Produkowane przez nie urządzenia nie ustępowały pod względem jakości podobnym aparatom zagranicznym.

Firmy zaś *Nowak* i *Löhner* w Bydgoszczy specjalizowały się w produkcji urządzeń, służących do zmechanizowania robót przy wewnętrznym transporcie buraków, cukru, wapna, węgla itp. Ponadto fabryka *Löhnera* produkowała także inne urządzenia dla cukrowni, jak np. znane wirówki systemu „Westona”, piece wapienne systemu „Kherna” (z automatycznym ładowaniem i wyładowaniem)⁴¹.

Zakłady H. Cegielskiego w Poznaniu cenione były przez cukrownie zachodnie przede wszystkim za produkcję dobrej jakości wysokoprężnych kotłów parowych⁴², a także szeregu innych urządzeń, zarówno termicznych jak i mechanicznych, stosowanych przy produkcji cukru.

Również w znacznym stopniu zapotrzebowanie cukrowni zachodnich na silniki elektryczne pokrywane było przez krajową fabrykę tychże silników w Żychlinie⁴³.

Jest rzeczą oczywistą, że nie wszystkie potrzeby, związane z modernizacją techniczną cukrowni zachodnich w latach międzywojennych mogły być w całości zaspokojone przez przemysł krajowy. Wiele urządzeń, które znalazły wówczas zastosowanie w cukrowniach ZZPPC nie było w Polsce w ogóle produkowanych; powstawała więc konieczność zakupienia ich za

⁴⁰ „Gazeta Cukrownicza” 1931, t. LXVIII, s. 3–9. „Gazeta Cukrownicza” 1931, t. LXIX, s. 100; „Gazeta Cukrownicza” 1925, s. 873; „Gazeta Cukrownicza” 1924, s. 512.

⁴¹ „Gazeta Cukrownicza” 1925, s. 453; tamże, s. 873; „Gazeta Cukrownicza” 1930, t. LXVI, s. 232.

⁴² „Gazeta Cukrownicza”, R. 1925–1939; szczególnie R. 1931, t. LXVIII, s. 6; J. Podhorodecki, jw., s. 18.

⁴³ „Gazeta Cukrownicza” 1931, t. LXVIII, s. 8; J. Podhorodecki, jw., s. 17. Fabryka silników elektrycznych w Żychlinie, będąca filią szwajcarskiej firmy *Brown Boveri*, powstała w r. 1925. Według inż. J. Podhorodeckiego fabryka ta została uruchomiona głównie na podstawie zamówień przemysłu cukrowniczego, który jak wiadomo, właśnie od r. 1925 zaczął się szybko elektryfikować. W związku z tym warto zaznaczyć, że silnik nr 1, wyprodukowany w tejże fabryce, został zakupiony przez Cukrownię Witaszyce.

granicą. Wymienić tu należy przede wszystkim turbiny parowe; były one sprowadzane głównie ze Szwajcarii (*Brown Boveri*), Szwecji (*Ljungström*) i Czechosłowacji (*Škoda*)⁴⁴.

Z zagranicy sprowadzano także częściowo kotły wysokoprężne, wyparki na ciśnienie, krajalnice, suszarnie wysłdków i inne⁴⁵.

⁴⁴ „Gazeta Cukrownicza” 1931, t. LXVIII, s. 3–8; „Gazeta Cukrownicza” 1930, t. LXVI, s. 187.

⁴⁵ „Gazeta Cukrownicza” 1931, t. LXVIII, s. 3–6; tamże, s. 25. Największym zagranicznym dostawcą kotłów wysokoprężnych i wyparek pod ciśnieniem była Stocznia Gdańska. Produkowała ona w okresie międzywojennym również dość rozpowszechnione w cukrowniach zachodnich suszarnie wysłdków systemu „Imperial”.

V. KAPITAŁ

1. KAPITAŁY WŁASNE CUKROWNI

Kapitały własne zachodnich cukrowni spółkowych dzieliły się na dwie podstawowe grupy: zakładowy i rezerwowy¹. Kapitał zakładowy pochodził z emisji akcji i w momencie powstania spółki równał się jej aktywom. Kapitał ten stanowił zasadniczą podstawę materialną cukrowni spółkowych i główne ich zabezpieczenie kredytowe. Pierwotna wartość kapitałów zakładowych polskich cukrowni zachodnich była wyrażona w markach niemieckich. Po wojnie w pierwszych latach omawianego okresu przeliczenie tych kapitałów na marki polskie było utrudnione z powodu inflacji. Dopiero po reformie pieniężnej w roku 1924 powstały warunki do takiego przeliczenia. Dokonano go na podstawie parytetu złota z uwzględnieniem, rzeczywistego na ogół, stopnia zdeprecjonowania majątku trwałego².

Pierwotna wartość kapitału zakładowego na jedną polską cukrownię zachodnią wynosiła po rewaloryzacji około miliona złotych³. Na tle tej przeciętnej szczególnie nisko wypadły kapitały zakładowe w cukrowniach dużych, jak np. w Chełmży i Opalenicy⁴. Fakt ten dowodzi, że deprecjacja majątku trwałego, która powszechnie wystąpiła we wszystkich cukrowniach zachodniej Polski po wojnie, najsilniej jednak dotknęła zakłady wielkie. Duże rozmiary zużycia urządzeń produkcyjnych w tych cukrowniach przy równoczesnym braku dostatecznej akumulacji na ich odtworzenie — doprowadziły do poważnej dekapitalizacji.

W latach 1926—1930 w związku z ogólnym ożywieniem i pewną stabilizacją życia gospodarczego w kraju i świecie, w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski nastąpił poważny wzrost kapitału zakładowego⁵. Wzrost

¹ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. *Statuty cukrowni ZZPPC*.

² WAPP. ZZPPC, sygn. 225. *Sprawozdanie kartelu za r. 1926/27*.

³ W wartości złotej polskiego z r. 1924.

⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 225; aneks III.

⁵ Znaczny wpływ na wzrost kapitałów zakładowych cukrowni zachodnich wywarła także druga inflacja złotej polskiego.

ten związany był z zakrojoną na wielką skalę działalnością inwestycyjną, która miała na celu odnowienie zużytych urządzeń i rozbudowę potencjału produkcyjnego większości cukrowni. We wspomnianym okresie — jak wynika z tabeli XII — ogólny kapitał zakładowy cukrowni należących do ZZPPC

Kapitał zakładowy (w złotych)
Grund-bezw. Stammkapital (in Złoty)

Tabela XII

Lp.	Cukrownia — Zuckerfabrik	Rok — Jahr 1925	Rok — Jahr 1931	Rok — Jahr 1937
1	Chełmża SA	1 625 000	3 250 000	9 750 000
2	Gniezno Sp. Komandytowa	759 000	759 000	3 759 000
3	Gostyń Spółdz. z ogr. odp.	974 000	1 348 000	3 671 000
4	Kujawy SA*	3 600 000	3 600 000	3 600 000
5	Kościan SA	1 192 750	3 000 000	3 300 000
6	Kruszwica SA	3 000 000	4 500 000	4 500 000
7	Mątwy Sp. z ogr. por.	2 000 000	3 200 000	3 200 000
8	Mełno SA	713 400	1 189 000	1 189 000
9	M. Górka Sp. z ogr. por.	1 002 000	1 603 000	1 603 200
10	Nakło SA	1 185 000	1 817 000	1 817 000
11	Opalenica SA	1 440 000	3 600 000	3 600 000
12	Pelplin	1 125 000	1 800 000	1 800 000
13	Środa SA	1 000 000	1 600 000	2 000 000
14	Świecie Sp. z ogr. por.	800 000	1 200 000	1 200 000
15	Szamotuły Sp. z ogr. por.	1 080 000	1 080 000	1 080 000
16	Tuczno SA	1 000 000	1 700 000	1 700 000
17	Unisław SA	529 840	787 600	1 074 000
18	Wierzchosławice SA	900 000	1 080 000	1 080 000
19	Witaszyce Sp. z ogr. por.**	605 740	2 686 800	2 687 000
20	Września SA	810 000	1 350 000	2 025 000
21	Zduny SA	1 200 000	—	—
22	Żnin Sp. z ogr. odp.***	1 000 000	1 600 000	1 600 000
	Razem — Zusammen	27 541 730	42 746 400	56 235 500
	Wskaźnik — Ingeks	100	155	204

Źródło: WAPP, ZZPPC sygn. 225 i 231; *Spis Cukrowni RP*, Warszawa 1926, 1932, 1937; AAN Warszawa, ZCC, sygn. 274.

* Cukrownia Janikowo i Pakość.

** Zjednoczone cukrownie Witaszyce-Zduny, Sp. z ogr. por., o łącznym kapitale 2 686 800 zł, a następnie 2 687 300 zł.

*** W spisie cukrowni z r. 1932 wymieniona jest suma 1 761 600 zł. Inne źródła, m.in. *Spis Cukrowni...* z r. 1937, podają 1 600 000 zł; tę samą sumę podaje AAN Warszawa, sygn. 274.

zwiększył się przeciętnie o około 55%. Ze względu na rozmiary deprecjacji majątku trwałego w minionych latach, wzrost ten najsilniej zaznaczył się w cukrowniach wielkich; np. w Cukrowni Chełmża wyniósł on 100%, a w Opalenicy — 150%. W pozostałych cukrowniach przyrost kapitału zakładowego wahał się w granicach od 50 do 70%. Wyjątek stanowiły cukrownie Gostyń

i Gniezno; w pierwszej wymieniony kapitał podniesiony został o 33%, a w drugiej w ogóle go nie podwyższono⁶. W ostatnim dziesięcioleciu Polski kapitalistycznej na skutek kryzysu i permanentnego niewykorzystywania zdolności produkcyjnej działalność inwestycyjna w cukrowniach zachodnich została w wysokim stopniu zaniechana. Kapitał zakładowy w tym czasie zwiększył tylko siedem cukrowni, przy czym około 79% ogólnego przyrostu przypadło na cukrownie: Chełmża, Gniezno i Gostyń, a więc te, które — zwłaszcza dwie ostatnie — w ubiegłym dziesięcioleciu wcale lub minimalnie tylko podniosły swoje fundusze zakładowe⁷. W skali całego przemysłu cukrowniczego zachodniej Polski przyrost ten wyniósł około 49%. Ponieważ z drugiej strony w cukrowniach, w których nastąpiło podwyższenie kapitału zakładowego, nie zanotowano poważniejszej działalności inwestycyjnej, wzrost tego kapitału mógł być spowodowany głównie trudnościami, jakie w latach kryzysu wystąpiły w zakresie kredytu pieniężnego. Wydaje się, że cukrownie, w których kapitał zakładowy nie był dostatecznie wysoki, w stosunku do ich zapotrzebowania na środki obrotowe, musiały przede wszystkim zwiększyć swój fundusz własny, by uzyskać kredyty i zabezpieczyć interesy wierzycieli⁸.

Po kapitale zakładowym najważniejszą pozycję w dziedzinie środków własnych cukrowni spółkowych stanowił kapitał zapasowy, nazywany często funduszem zasobowym lub rezerwowym. Kapitał zapasowy pochodził z odpisów czystego zysku. Minimum, jakie należało przelewać na wspomniany kapitał, wynosiło według polskiego prawa spółkowego 8% czystego zysku

⁶ Cukrownia Gniezno była — jak wiadomo — spółką komandytową. Na 759 udziałów 581 było w posiadaniu wspólnika jawnego (Grabski), czyli tzw. komplementariusza, który za interesy spółki odpowiadał całym swoim majątkiem, podczas gdy wspólnicy niejawni, tzw. komandytariusze, ponosili odpowiedzialność tylko do wysokości udziałów spółki. W związku z tym Cukrownia Gniezno posiadając najlepsze zabezpieczenie interesów wierzycieli, mogła zwiększać swój kapitał obrotowy wyłącznie w drodze pożyczek — bez podwyższania kapitału zakładowego.

⁷ *Spis cukrowni RP.*, Warszawa 1937; por. WAPP. ZZPPC, sygn. 164, *Statuty cukrowni ZZPPC*.

⁸ Przykładem tego może być Cukrownia Gniezno, która w okresie kryzysu na skutek dużego zadłużenia się (w związku z modernizacją techniczną) i powstałej niewypłacalności została faktycznie — na czas odłożenia — przejęta w r. 1931 przez Bank Cukrownictwa i kartel ZZPPC (bliższe szczegóły o tym w podrozdziale: Zadłużenie). W ostatnich latach, w celu zabezpieczenia interesów wierzycieli — z jednej strony, i powiększenia własnych środków, przede wszystkim obrotowych, zapewniających ciągłość produkcji — z drugiej, kapitał zakładowy w interesującej nas cukrowni wzrósł prawie pięciokrotnie. Podobnie, chociaż nie tak drastycznie, przedstawiała się sytuacja w Cukrowni Gostyń; nie udało się natomiast — w świetle zachowanych materiałów archiwalnych — ustalić przyczyn równie gwałtownego, jak w tych ostatnich cukrowniach, wzrostu kapitału zakładowego w Cukrowni Chełmża. Natomiast w cukrowniach: Kościan, Środa, Unisław i Września wzrost kapitału zakładowego w tym ostatnim dziesięcioleciu omawianego okresu był raczej nieznaczny, umiarkowany, ale również — jak wyduje się — podyktowany głównie trudnościami w zakresie środków obrotowych.

rocznie⁹. Odpisy te miały być dokonywane tak długo, dopóki kapitał zapasowy nie osiągnie przynajmniej jednej trzeciej wysokości kapitału zakładowego. W cukrowniach zachodniopolskich istniały pewne odchylenia od tej ustawowej zasady, a mianowicie w niektórych z nich wysokość wspomnianego odsetka wynosiła 10%¹⁰. Jest rzeczą również znamionną, że dotowanie funduszy zasobowych w tych cukrowniach było przewidziane do czasu, aż osiągną one wysokość kapitałów zakładowych. Wyższe odpisy zysków na rzecz funduszy zapasowych w cukrowniach zachodniopolskich nie były — jak się wydaje — przypadkowe. Kapitał zakładowy we wspomnianych cukrowniach był około 2—3 razy niższy niż w pozostałych dzielnicach kraju¹¹. Pod względem zaś wielkości produkcji sytuacja przedstawiała się odwrotnie. Wywierało to bezpośredni wpływ na ogólną rentowność kapitału zakładowego w cukrowniach zachodnich. Stopień tej rentowności był uwarunkowany z jednej strony większą masą zysku, z drugiej strony mniejszą ilością akcji partycypujących w jego podziale. W tych warunkach przeznaczanie wyższego nawet odsetka na rzecz funduszu zasobowego nie uszczuplało dochodu akcjonariuszy.

Należy również zauważyć, że przy korzystaniu z kapitałów obcych w postaci kredytów, uzyskanie ich było łatwiejsze tam, gdzie było lepsze zabezpieczenie interesów wierzycieli, tzn. w tych cukrowniach, które posiadały większą sumę kapitałów własnych. W związku z tym niższe ze względu na maksymalizację zysków kapitały zakładowe w cukrowniach ZZPPC rekompensowane były wyższymi z reguły funduszami zapasowymi, tak że suma kapitałów własnych w tych cukrowniach nie odbiegała w jakiś jaskrawy sposób od przeciętnej w tej dziedzinie w innych dzielnicach. Również ryzyko uszczerbku dla osobistych praw majątkowych akcjonariuszy i udziałowców przy wyższym kapitale zapasowym było mniejsze; np. w przypadku deficytu cukrowni jej bilansowe straty, nawet większych rozmiarów, mogły być pokryte wyłącznie z funduszu zapasowego, bez naruszania kapitału zakładowego, stanowiącego podstawowy fundusz własny cukrowni spółkowych.

Kapitał zakładowy pochodził, w zależności od typu spółki, z emisji akcji lub udziałów. W większości cukrowni zachodnich dolna granica pierwotnej wartości nominalnej akcji i udziału wynosiła przeważnie pięćset marek niemieckich¹². Po zrewaloryzowaniu ich na złote polskie wartość nominalna tych akcji w poszczególnych cukrowniach wykazywała duże odchylenia. Wynikało to stąd, że przy wymianie, której podstawę stanowił parytet monetarny, brane było pod uwagę także zużycie majątku trwałego cukrowni.

⁹ Art. 427 § 1 Kodeksu Handlowego z r. 1934 (Dz. Ustaw RP nr 57, poz. 502).

¹⁰ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. *Statuty cukrowni ZZPPC*.

¹¹ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 133.

¹² PAP Inowrocław, Cukrownia Kruszwica, sygn. 36.

W zależności więc od stopnia tej deprecjacji akcje i udziały o tej samej pierwotnej wartości nominalnej były rewaloryzowane w większej lub mniejszej ilości złotych polskich¹³. Dodać również należy, że wymiana rewaloryzacyjna przeprowadzona została w oparciu o parytet złotego polskiego z roku 1924, w związku z czym w latach późniejszych, zwłaszcza po dewaluacji złotego z roku 1927, wartość kursowa akcji niektórych cukrowni była niższa od nominalnej. Na przykład w odniesieniu do akcji Cukrowni Wierzchosławice SA różnica ta w roku 1928 wynosiła przeszło 30%¹⁴.

Akcje i udziały cukrowni zachodnich odznaczały się pod względem wartości nominalnej dużą rozpiętością. Najniższe akcje opiewały na 120 złotych i były wypuszczane tylko przez Cukrownię Kujawy¹⁵. Emisja akcji o tak niskiej wartości nominalnej była obliczona na pozyskanie kapitałów drobnych dla zasilenia funduszy własnych cukrowni, bez naruszenia jednak interesów kilku potentatów finansowych, którzy byli w posiadaniu głównego pakietu akcji¹⁶.

Przeciętna wartość nominalna akcji, występująca w przeważającej większości cukrowni, wahała się w granicach od tysiąca do dwóch tysięcy złotych¹⁷. Najwyższa wartość nominalna akcji, jaką można było spotkać w omawianym okresie w przemyśle cukrowniczym Polski zachodniej wynosiła sześć tysięcy złotych. W cukrowniach natomiast o ustroju spółek z ograniczoną odpowiedzialnością dolna granica udziałów wynosiła od sześćset do tysiąca złotych. Było to tzw. minimum. Maksymalna zaś wysokość udziału nie była z góry określana¹⁸. Przestrzegana była jedynie zasada, aby globalna wielkość udziału

¹³ Akcje Cukrowni Kruszwica SA o pierwotnej wartości nominalnej 500 marek niemieckich zostały przewartościowane na złote polskie w stosunku jeden do jednego. Udziały natomiast Cukrowni Małwy, Sp. z ogr. odp., o tej samej pierwotnej wartości nominalnej co akcje Cukrowni Kruszwica — zrewaloryzowane zostały na 800 złotych polskich każdy. PAP Inowrocław. Cukrownia Kruszwica, sygn. 36.

¹⁴ PAP Inowrocław. Cukrownia Wierzchosławice, sygn. 89; por. WAPP. ZZPPC, sygn. 164. *Statuty cukrowni ZZPPC*.

¹⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. W Cukrowni Kujawy kapitał zakładowy wynosił 3 600 000 zł i był podzielony na akcje na okaziciela w następującej wysokości:

300 sztuk	à	6000,—	złotych
500 „	à	1200,—	„
10 000 „	à	120,—	„

Jak z tego wynika, 10 000 akcji reprezentowało jedynie 1/3 kapitału zakładowego, podczas gdy 800 — 2/3 tego kapitału.

¹⁶ Głównymi akcjonariuszami Cukrowni Kujawy byli tej miary kapitaliści krajowi, co Edward Natanson, Pannenko, Dr Levy, a z zagranicznych Pennoek (Holandia).

¹⁷ Akcje poniżej tysiąca złotych posiadały następujące cukrownie: Kościan i Września po 500 złotych oraz częściowo Mełno i Wierzchosławice po 600 złotych. WAPP. ZZPPC 164.

¹⁸ W Cukrowni Gostyń maksymalna ilość udziałów, jaką można było skupić w rełkach jednego wspólnika, wynosiła 200 sztuk. WAPP. ZZPPC, sygn. 164.

była podzielna przez owe minimum, które — jak już wspomniano wyżej — nie było w poszczególnych cukrowniach jednakowe¹⁹. Natomiast w Cukrowni Gostyń, posiadającej statut spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością, oprócz udziału obowiązywały jeszcze specjalne wkłady, które stanowiły dodatkowe zabezpieczenie interesów wierzycieli. Wysokość tego wkładu, przypisanego do każdego udziału opiewającego na tysiąc złotych, wynosiła dwa tysiące złotych²⁰.

Udziały były emitowane wyłącznie na nazwisko. Akeje natomiast były imienne i na okaziciela. W niektórych cukrowniach występowały jedne i drugie²¹. Zarówno udziały, jak i akeje imienne były uprzywilejowane. Nabycie ich nakładało na właściciela statutowy obowiązek plantowania buraków cukrowych na ściśle określonym areale ziemi²². W praktyce więc udziałowcem lub akcjonariuszem imiennym mogły zostać tylko osoby, prowadzące własne albo dzierżawione gospodarstwo rolne²³. Akeje wystawione wyłącznie na okaziciela znajdowały się w posiadaniu jedynie czterech cukrowni: Kujawy, Środa, Tuczo i Września. Możliwość sprzedania udziałów i akcji imiennych była ograniczona, ponieważ przy każdej zmianie właściciela tych papierów była wymagana zgoda rady nadzorczej lub zarządu.

W niektórych cukrowniach, jak np. w Cukrowni Żnin (Sp. z ogr. por.), udziały były dziedziczne. W takich przypadkach przeniesienie ich na nowego właściciela było szczególnie utrudnione. Natomiast akeje na okaziciela mogły swobodnie przechodzić z rąk do rąk, bez żadnych ograniczeń.

W dwóch cukrowniach: Witaszyce i Szamotuły, były również udziały tzw. podzielne²⁴. Istota ich polegała na tym, że jeden udział mógł stanowić własność kilku osób. Udziały podzielne, podobnie jak w Cukrowni Kujawy akeje o niskiej wartości nominalnej, miały na celu pozyskanie drobnych kapitałów, znajdujących się przeważnie w rękach bogatszych chłopów. W nie-

¹⁹ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. *Statut Cukrowni Żnin*, Sp. z ogr. por.

²⁰ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. *Statut Cukrowni Gostyń*, Spółdz. z ogr. odp.

²¹ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. Akeje na nazwisko i na okaziciela posiadały cukrownie Opalenica i Melno.

²² WAPP. ZZPPC, sygn. 164. W cukrowniach: Miejska Górka, Żnin i Melno wspólnicy, względnie akcjonariusze, obowiązani byli uprawiać 1,25 ha buraków cukrowych na jeden udział, względnie akeję imienną. W innych cukrowniach areal ten wahał się w granicach od 3 do 10 mórg magdeburgskich.

²³ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. W statucie Cukrowni Nakło SA, w której wszystkie akeje były imienne czytamy: „Akcjonariuszami mogą być wyłącznie właściciele, dzierżawcy lub też użytkownicy prowadzący gospodarstwo rolne”. Podobne sformułowanie spotyka się w statucie Cukrowni Chełmża SA.

²⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 164. W statucie Cukrowni Witaszyce—Zduny, Sp. z ogr. por. czytamy na ten temat: „Kilku udziałowców może posiadać wspólnie jeden udział. Za zobowiązania, wynikające ze wspólnego posiadania udziału, odpowiadają wszyscy uczestnicy solidarnie”. Podobnie było w Cukrowni Szamotuły.

licznych przypadkach występowały także ograniczenia co do ilości akcji lub udziałów skupionych w jednym ręku. Na przykład w Cukrowni Chełmża SA górna granica ilości akcji przypadających na jednego akcjonariusza wynosiła 100 sztuk, podczas gdy w Cukrowni Gostyń, Spółdz. z ogr. odp., dopuszczalna ilość udziałów wynosiła 200 sztuk²⁵. Pod tym względem wymienione cukrownie należały do wyjątku, bowiem w pozostałych spółkach ograniczeń tego rodzaju nie spotykało się.

2. SPOŁECZNA STRUKTURA AKCJONARIUSZY I UDZIAŁOWCÓW²⁶

Strukturę społeczną właścicieli cukrowni określała z jednej strony wysokość wartości nominalnej akcji i udziałów, a z drugiej specyfika ich uprzywilejowania, która — jak już pisaliśmy — w większości przypadków uzależniała nabycie tych papierów od posiadania gospodarstwa rolnego. Wynika stąd niedwuznacznie, że większość akcjonariuszy i udziałowców rekrutowała się spośród miejscowych obszarników, dla których cukrownie stanowiły niejako przedłużenie działalności produkcyjnej gospodarstw rolnych. Z punktu widzenia interesów tej grupy obszarników, produkcja buraków stawała się najbardziej opłacalna wówczas, gdy nie były one sprzedawane jako surowiec, lecz gotowy, skończony produkt w postaci cukru. Zespolenie produkcji i przetworu buraków w ręku jednych i tych samych właścicieli stwarzało najbardziej sprzyjające warunki dla maksymalizacji zysków i akumulacji kapitału obszarniczego.

Do roku 1926 udział innych grup kapitalistycznych w przemyśle cukrowniczym Polski zachodniej był stosunkowo nieduży. W związku z tym określenie ich mianem rolniczych było całkowicie uzasadnione. Dopiero w latach 1926—1930 nastąpiły poważne zmiany w dotychczasowej strukturze społecznej właścicieli wspomnianych cukrowni. Zasadnicze przesunięcia w tej dziedzinie wystąpiły przede wszystkim w cukrowniach akcyjnych. Proces ten związany był z przebudową i modernizacją większości cukrowni zachodnich. Dla sfinansowania zakrojonych na dużą skalę inwestycji trzeba było wówczas powiększyć kapitały zakładowe. Jednak na skutek braku wolnych środków obrotowych u obszarników, większość nowo wypuszczonych papierów wartościowych znalazła się w ręku wielkiej finansjery krajowej i zagranicznej²⁷. Poważną ilość akcji przejął również Bank Cukrownictwa²⁸. Zewnętrznym

²⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 164: *Statuty cukrowni ZZPPC*.

²⁶ Dotyczy tylko krajowych.

²⁷ Jan Zaglenczny, *Cukrownictwo polskie i jego stosunek do rządu i rolnictwa*. Warszawa 1926, s. 20.

²⁸ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74: Protokół kontroli Banku Cukrownictwa z r. 1929, s. 68. Akcje Banku Cukrownictwa były w posiadaniu cukrowni ZZPPC

wyrazem infiltracji kapitału finansowego w przemyśle cukrowniczym Polski zachodniej było obsadzenie przez jego przedstawicieli wielu stanowisk we władzach cukrowni oraz udział ich w organach naczelnych ZZPPC²⁹.

W paru cukrowniach dotychczasowy prymat kapitału obszarniczego został definitywnie zastąpiony przez kapitał finansowy. Dotyczyło to przede wszystkim części cukrowni kujawskich oraz Opalenicy i Środy. Jak z powyższego wynika, po roku 1926 nie do wszystkich cukrowni zachodnich można było odnieść nazwę „rolnicza”. Zwracał na ten fakt również uwagę J. Zaglenczny, pisząc: „Istota rzeczy leży prawdopodobnie w tym, że w cukrowniach poznańskich spora ilość ziemian należy do zarządów cukrowni, nie mając większości akcji. Daje to pozór zewnętrzny, że ziemianie ci są właścicielami cukrowni”³⁰.

W związku z tym, że w większości przypadków księgi akcjonariuszy poszczególnych cukrowni zachodnich nie zachowały się, trudno jest ustalić, jaki udział we władaniu tych zakładów posiadały inne warstwy społeczne, a szczególnie bogaci chłopci. Na podstawie wysokości wartości nominalnej akcji i udziałów można jednak wnioskować, że udział tej grupy społecznej wśród właścicieli cukrowni zachodnich był niewielki i w najlepszym razie ograniczał się do tych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, które posiadały tzw. udziały podzielne.

W całokształcie struktury społecznej akcjonariuszy i udziałowców cukrowni zachodniopolskich dominującą pozycję w omawianym okresie zajmowały więc kapitał obszarniczy i finansowy. Należy również podkreślić, że w miarę ubożenia rolnictwa udział i rola tego ostatniego kapitału ustawnie wzrastały.

3. KAPITAŁ ZAGRANICZNY

Przemysł cukrowniczy w Polsce w okresie międzywojennym, a zwłaszcza w okresie koniunktury poprzedzającej wielki kryzys światowy, stanowił przedmiot żywego zainteresowania ze strony kapitału zagranicznego. Głównym powodem zainteresowania był wysoki stopień kartelizacji przemysłu cukrowniczego, sprzyjający maksymalizacji zysków³¹. Szczególnym obiektem tego zainteresowania były cukrownie zachodnie, które należały do największych i najbardziej rentownych w kraju.

i odwrotnie. Był to klasyczny przykład występowania kapitału finansowego w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski. PAP Inowrocław, sygn. 19. Cukrownia Wierchosławice.

²⁹ WAPP. ZZPPC, sygn. 165. Skład osobowy Wydziału ZZPPC w r. 1938/39.

³⁰ J. Zaglenczny, jw., s. 20.

³¹ Tamże.

Największe nasilenie infiltracji kapitału zagranicznego w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski miało miejsce w latach 1926—1931³². Fakt ten związany był przede wszystkim z przebudową i modernizacją cukrowni. Dla sfinansowania podjętych na dużą skalę inwestycji produkcyjnych wypuszczono nowe akcje, które — jak pisaliśmy wyżej — znalazły się w ręku kapitału finansowego, w dużej mierze zagranicznego³³.

Na czoło kapitału obcego w zachodniopolskim przemyśle cukrowniczym wysunął się w wymienionym okresie holenderski koncern *Internationale Suikermaatschappij N. V.* W ręku tego koncernu znalazła się przeważająca większość portfeli akcji cukrowni: Janikowo, Pakość, Środa, Tuczno, Wierzchosławice i Opalenica, a także pewna część akcji Cukrowni Września³⁴. W rezultacie przeszło 30% ogólnej produkcji cukrowni zachodnich znalazło się pod wyłączną kontrolą kapitału holenderskiego³⁵.

³² Nie trudno zauważyć, że infiltracja kapitału obcego nastąpiła w czasie, gdy większość cukrowni zachodnich była zajęta modernizacją swoich zakładów w celu zwiększenia ich zdolności konkurencyjnej na rynku wewnętrznym i zagranicznym. Zarówno ekspansja kapitału zagranicznego, jak i przebudowa techniczna wspomnianych wyżej cukrowni zbiegły się nie przypadkowo w tym samym czasie. Były to bowiem lata najlepszej koniunktury gospodarczej w ciągu całego okresu międzywojennego, lata największej prosperity przemysłu cukrowniczego w Polsce zachodniej.

³³ J. Zaglenczny, jw., s. 20; por. „Kurier Poznański” 1934, nr 235.

³⁴ WAP Bydgoszcz, Oddział w Inowrocławiu. Cukrownia Kujawy, sygn. 48, i „Kurier Poznański” 1934, nr 235.

³⁵ Na uwagę zasługuje pasożytniczy charakter kapitału holenderskiego w przemyśle cukrowniczym Polski zachodniej. Cukrownie, które znalazły się pod kontrolą *Internationale Suikermaatschappij*, były zmuszone korzystać z kredytów udzielanych im przez centralę tego koncernu, mieszczącą się w Amsterdamie. W ten sposób kapitał holenderski ciągnął z przemysłu cukrowniczego zachodniej Polski podwójne zyski: 1) w postaci dywidendy z tytułu posiadania akcji, 2) w formie wysokich procentów od udzielonych „swoim” cukrowniom w Polsce pożyczek. Należy również dodać, że pożyczki te były zabezpieczone na nieruchomościach cukrowni w formie obiegowych hipotek. Dochody *Internationale Suikermaatschappij* za lata 1927—1931 z tytułu tylko procentów hipotecznych wypłaconych przez cukrownie: Janikowo, Pakość, Opalenica, Środa i Wierzchosławice, wyniosły 2 770 626 złotych.

W poszczególnych latach wymienione niżej cukrownie tytułem procentów wypłaciły:

Rok-Jahr	Kujawy	Wierzchosławice	Opalenica
1926	107 009 zł	152 950 zł	—
1927	347 700 „	232 991 „	—
1928	293 700 „	195 422 „	—
1929	246 530 „	173 879 „	—
1930	210 862 „	150 865 „	290 650 zł
1931	153 334 „	114 749 „	258 311 „

W przeliczeniu na dolary amerykańskie sama tylko Cukrownia Kujawy wypłaciła Centrali *Internationale* za wymienione lata 195 899 dolarów. WAP Bydgoszcz, Oddział Inowrocław. Cukrownia Kujawy, sygn. 48.

Po załamaniu się koniunktury i nastaniu kryzysu, zwłaszcza wobec gwałtownego spadku cen cukru na rynkach światowych, rentowność kapitałów ulokowanych w tej dziedzinie produkcji poważnie się zmniejszyła. Zjawisko to szczególnie mocno zaniepokoiło kapitał holenderski, zaangażowany w zachodniopolskim przemyśle cukrowniczym. Koncern ten, nie przewidując rychłej poprawy koniunktury „cukrowej”, postanowił zlikwidować swoje interesy w Polsce i wycofać kapitały z cukrowni zachodnich. W rezultacie zwolnione portfele akcji przeszły w roku 1932 w posiadanie różnych grup polskiego kapitału finansowego, związanych przeważnie z kartelem warszawskim (ZZC)³⁶. Operację tę przeprowadzono przy wydatnej pomocy finansowej Banku Handlowego i Banku Angielsko-Polskiego w Warszawie³⁷.

Obok kapitału holenderskiego poważne wpływy w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski posiadał także kapitał niemiecki³⁸. W pierwszych latach po wojnie kapitał ten stanowił najsilniejszą i jedyną zagraniczną grupę finansową w tym przemyśle. Następnie jednak w związku z energicznie prowadzoną akcją repolonizacji życia gospodarczego byłego zaboru pruskiego, stan posiadania kapitału niemieckiego, tzn. ilość akcji znajdujących się w ręku obywateli Rzeszy Niemieckiej, stopniowo się zmniejszał. Większość tych akcji przeszła już w pierwszych latach powojennych w ręce obywateli polskich, w dużym jednak stopniu narodowości niemieckiej. Również poważna ilość dotychczasowych akcji „niemieckich” znalazła się po roku 1926 w posiadaniu kapitału holenderskiego³⁹. Obecność kapitału niemieckiego w cukrowniach zachodnich występowała jednak przez cały okres międzywojenny. Nie stwierdzono natomiast, aby kapitał niemiecki, zwłaszcza po roku 1926, posiadał w jakiejś zachodniej cukrowni przeważającą większość portfelu akcji⁴⁰.

Z kapitałów zagranicznych na szczególną uwagę zasługuje jeszcze kapitał angielski. W przeciwieństwie do holenderskiego i niemieckiego kapitał angielski nie angażował się w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski w charakterze akcjonariusza. Jego infiltracja i rozszerzanie stanu posiadania w tym przemyśle dokonywały się za pomocą udzielanych pożyczek, których zabezpieczenie stanowiły w pierwszych latach powojennych hipoteki, ustano-

³⁶ WAP Bydgoszcz, Oddział Inowrocław. Cukrownia Kujawy, sygn. 48.

³⁷ „Kurier Poznański” 1934, nr 235.

³⁸ WAP Bydgoszcz, Oddział Inowrocław. Cukrownia Wierzchowice, sygn. 89; por. J. Zaglenczyński, jw. Warszawa 1926, s. 11 i 20.

³⁹ Tamże, s. 20.

⁴⁰ Cukrownie zachodniopolskie określano często mianem niemieckich, ponieważ przewagę w wielu z nich mieli akcjonariusze względnie udziałowcy narodowości niemieckiej. Pogląd taki jest mylny, ponieważ byli to w przeważającej większości obywatele polscy. Dla określenia kapitału np. „niemiecki” decydujące znaczenie posiadało obywatelstwo akcjonariusza, w danym przypadku Rzeszy Niemieckiej.

wione na nieruchomościach cukrowni⁴¹. W ten sposób cukrownie zadłużone w *The British Overseas Bank* stanowiły w dużej mierze de facto własność kapitału angielskiego⁴².

Kapitały zagraniczne innych państw, jak np. Francji, nie odgrywały w sprawach własnościowych cukrowni zachodnich prawie żadnej roli. Kontakty cukrowni z tymi kapitałami miały charakter czysto handlowy.

4. KREDYT

a) Uwagi ogólne. Potrzeby cukrowni zachodnich w dziedzinie środków obrotowych, stanowiących podstawę finansowania produkcji, przekraczały znacznie ich kapitały własne. Jednocześnie potrzeby te, ze względu na sezonowy charakter produkcji cukru, w pewnych okresach szczególnie się spiętrzały. W tej sytuacji produkcja cukru w zachodniej Polsce finansowana była w przeważającej mierze przez obce środki obrotowe, otrzymywane w drodze krótkoterminowego kredytu krajowego i zagranicznego.

Krajowy rynek kredytowy nie był nigdy na tyle zasobny, aby w całości pokryć zapotrzebowanie cukrowni zachodnich na kapitał obrotowy. Szczególnie trudna sytuacja wystąpiła w pierwszych kampaniach powojennych, które przypadły na lata inflacji marki polskiej. Z drugiej strony nie istniały jeszcze w tym początkowym okresie możliwości korzystania w większym zakresie z kredytów zagranicznych. Otrzymanie ich wiązało się ze sprawą zaufania zagranicznych kół finansowych do polskiego przemysłu cukrowniczego, który był dla tych kół nowym, nieznanym dotąd partnerem. Również ogólna sytuacja gospodarcza kraju, w którym w tym czasie szalała inflacja, pogłębiała jeszcze bardziej tę rezerwę. W tych warunkach przemysł cukrowniczy zachodniej Polski miał poważne kłopoty z wywiązaniem się ze swoich zobowiązań wobec wierzycieli, głównie plantatorów buraków⁴³.

Zasadnicza poprawa w dziedzinie kredytu dla cukrowni ZZPPC nastąpiła dopiero w kampanii 1924/25, w związku z zapoczątkowaniem paroletniego

⁴¹ WAPP. ZZPPC, sygn. 221. *Sprawozdanie kartelu za r. 1924/25*; także ZZPPC, sygn. 225. *Sprawozdanie kartelu za r. 1926/27*.

⁴² W późniejszych latach, np. w kampanii 1928/29, nie spotyka się już przy kredycie angielskim zabezpieczenia go w formie hipotecznej. Por. WAPP. ZZPPC, sygn. 231, s. 16–18.

⁴³ WAPP. Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej Dep. Rolny, sygn. 127. W kampanii 1921/22 potrzeby cukrowni zachodniopolskich z tytułu tylko dostarczonych im buraków wynosiły około 4,8 miliarda marek polskich. Otrzymany zaś kredyt wyniósł tylko 1,5 miliarda mkp. W związku z tym plantatorzy tytułem zaliczki otrzymali po 180 mkp za kwintał, zamiast 600 mkp. Jak z powyższego wynika, poważny udział w kredytowaniu produkcji cukru przypadła w tym czasie rolnictwu, które z tego powodu, z uwagi na inflację i stałą deprecjację marki polskiej, ponosiło bardzo często duże straty. Por. „Dziennik Poznański” z dn. 8 I 1922, artykuł *O kredycie dla przemysłu cukrowniczego*.

okresu względnej stabilizacji i rozwoju światowej gospodarki kapitalistycznej⁴⁴. W kampanii tej kartelowi ZZPPC i Bankowi Cukrownictwa udało się po dłuższych staraniach nawiązać bliższe stosunki z bankami zagranicznymi, głównie angielskimi, i uzyskać znaczne pożyczki⁴⁵. Krajowy rynek pieniężny uzyskał większą płynność dopiero w kampanii 1926/27⁴⁶. Jednakże cukrownie zachodnie już od roku 1924 zaczęły otrzymywać regularnie co roku dwa poważne kredyty wewnętrzne, mianowicie plantatorski w Banku Polskim i akcyzowy ze Skarbu Państwa⁴⁷.

Do roku 1931 kredyty krajowe odgrywały w całokształcie kapitałów obrotowych cukrowni zachodnich rolę drugorzędą. W tym okresie główny ciężar finansowania inwestycji i produkcji w cukrowniach ZZPPC, spoczywał na pożyczkach zagranicznych, których koszty były z reguły wyższe od krajowych⁴⁸.

⁴⁴ Dotyczy to jednak tylko przemysłu cukrowniczego, któremu udało się po reformie pieniężnej w r. 1924 rozwiązać problem kapitałów obrotowych dzięki kredytom zagranicznym. Inne natomiast przemysły, te zwłaszcza, które nie miały kontaktów z zagranicznym rynkiem pieniężnym w r. 1924/25 przeżywały poważne trudności w dziedzinie środków obrotowych, zniszczonych w dużym stopniu przez inflację. Charakteryzując sytuację w przemyśle wielkopolskim w r. 1924 Inspektor Pracy Obwodu 56 w swym sprawozdaniu rocznym pisał: „Rok 1924 dla przemysłu w tutejszym obwodzie — z wyjątkiem cukrowni — był bardzo fatalny. Główną przyczyną tego niepomysłnego stanu był brak kapitału. Fabryki nie posiadające gotówki, a tylko weksle płatne za kilka miesięcy, zmuszone były powstrzymać swoją wytwórczość dla składów i ograniczyć się tylko wyrobem dla zamówień dorywczych. Ten stan odnosi się do wszystkich gałęzi przemysłu”. WAPP. Insp. Pracy X Okręgu, sygn. 58.

⁴⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 1. Protokoły walnych zebrań ZZPPC, 12 V 1923 r. Mniejsze kredyty zagraniczne dla cukrowni zachodnich udało się uzyskać kartelowi ZZPPC już w poprzednich kampaniach; np. w kampanii 1923/24 uzyskano w Szwajcarii kredyt w wysokości 2 milionów franków szwajcarskich i we Francji 50 milionów franków francuskich.

⁴⁶ WAPP. ZZPPC, sygn. 225, cz. III. *Sprawozdania kartelu ZZPPC za r. 1926/27*.

⁴⁷ WAPP. Bank Cukrownictwa. *Sprawozdanie Zarządu Banku Cukrownictwa za r. 1924*.

⁴⁸ Na przykład w kampanii 1929/30 ogólna suma pożyczek krajowych zaciągniętych przez ZZPPC wyniosła 97 541 000 złotych; z sumy tej przypadło na kredyt: akcyzowy — 51 978 zł, plantatorski — 13 068 000 zł, wekslowy w Banku Polskim — 32 500 000 zł.

W teście kampanii ogólna suma kredytów zagranicznych wyniosła 161 670 000 zł; z sumy tej przypadło na:

a) kredyt angielski (zwykły — ZZPPC)	— 49 795 000 zł
b) kredyt angielski (specjalny — Bank Cukr.)	— 67 266 000 „
c) kredyt francuski	— 17 518 000 „
d) kredyt holenderski	— 2 165 000 „
e) kredyt niemiecki	— 15 184 000 „
f) kredyt włoski	— 9 742 000 „
	— 161 670 000 zł

Również w kampanii 1930/31 przewaga kredytów zagranicznych nad krajowymi jest widoczna. Ogólna suma kredytów zagranicznych w teście kampanii wyniosła 93 996 000 zł,

Do roku 1927 prymat kredytów zagranicznych nad krajowymi miał swoje obiektywne uzasadnienie w trudnościach i ciasnocie rynku wewnętrznego. W następnych jednak latach, kiedy sytuacja na rynku wewnętrznym uległa widocznej poprawie, paradoks ten znajdował swoje uzasadnienie w polityce kartelu ZZPPC. Ideę przewodnią tej polityki stanowiła teza, w myśl której oparcie się w przeważającej mierze na kredytach krajowych mogło spowodować większą kontrolę rządu w dziedzinie krajowej ceny cukru. W pojęciu ZZPPC było to zbyt niebezpieczne dla interesów zrzeszonego cukrownictwa, mogło bowiem wpłynąć ujemnie na maksymalizację zysków. Dlatego też z całą świadomością kartel ZZPPC stawiał na droższy od krajowego kredyt zagraniczny, przy którym jedyne ryzyko stanowiły koniunktura i ceny światowe⁴⁹. W kalkulacji kartelu pomijany był natomiast całkowicie fakt, że polityka taka prowadziła nieuchronnie do uzależnienia zachodniopolskiego przemysłu cukrowniczego od kapitału zagranicznego.

Rezultatem takiej polityki kartelu w kwestii kredytów zagranicznych było forsowanie eksportu cukru zachodniopolskiego, stanowiącego zabezpieczenie interesów wierzycieli zagranicznych. Jednak wskutek stałego obniżania się światowych cen cukru z powodu konkurencji cukrownictwa trzcinowego Kuby i Jawy, wywóz cukru z Polski przynosił znaczne straty. Był to klasyczny przykład dumpingu. Ponoszone przez cukrownie z tego tytułu straty były wyrównywane kosztem społeczeństwa, przez wysoką krajową cenę cukru. Na przykładzie tym widać najwyraźniej egoistyczny cel polityki kartelu ZZPPC i rabunkowy jej charakter w odniesieniu do gospodarki narodowej.

W latach kryzysu i następnych, aż do końca omawianego okresu, punkt ciężkości w dziedzinie finansowania przemysłu cukrowniczego zachodniej Polski przesunął się z kredytu zagranicznego na krajowy. Dokonane w tym zakresie zmiany posiadały bezpośredni związek z obniżką krajowej ceny cukru, której rząd musiał dokonać w latach 1934—1935 pod naciskiem opinii zubożałego przez kryzys społeczeństwa. Wobec obniżenia krajowej ceny cukru dotychczasowe zyski cukrowni zachodnich mogły być zachowane jedynie przy równoczesnym ograniczeniu deficytowego wywozu cukru za granicę. Zmniejszenie eksportu cukru spowodowało z kolei obniżenie pożyczek zagranicznych i w konsekwencji oparcie się w większym niż dotąd stopniu na kredycie wewnętrznym.

zaś krajowych tylko 57 933 000 zł. W następnych jednak kampaniach, z wyjątkiem r. 1935/36, sytuacja była już odwrotna. WAPP. *Sprawozdania kartelu ZZPPC za lata 1929/30 i 1930/31.*

⁴⁹ WAPP. ZZPPC, sygn. 1. W protokole walnego zebrania ZZPPC z dnia 9 IV 1922 r. czytamy: „Związek nasz widzi w kredycie zagranicznym większe korzyści od kredytu wewnętrznego — — jedynym ryzykiem jest tylko cena światowa”. — „Jeżeli natomiast zaciągniemy kredyt w złotych polskich u rządu — rząd zastrzeże sobie w zamian za kredyt wpływ na ceny krajowe i rozdział cukru”.

Należy tu stwierdzić, że w przeciwieństwie do innych gałęzi wytwórczości przemysł cukrowniczy zachodniej Polski od roku 1924/25 aż do roku 1938/39 nie miał, nie wyłączając lat wielkiego kryzysu, poważniejszych trudności w dziedzinie zaopatrzenia się w niezbędne dla kontynuowania produkcji środki obrotowe. Była w tym duża zasługa Banku Cukrownictwa, za pośrednictwem którego wspomniane kredyty krajowe i zagraniczne były realizowane. Podkreślić jednak należy, że pośrednictwo Banku Cukrownictwa miało charakter przede wszystkim techniczny. Decyzje, która cukrownia i w jakiej wysokości miała otrzymać kredyt, należały — zgodnie z umową kartelową — do ZZPPC. W związku z tym Bank Cukrownictwa przeprowadzał rozdział kredytów zarówno krajowych, jak i zagranicznych, każdorazowo na podstawie tzw. kluczy podziału, ustalanych przez kartel ZZPPC. Podstawę wspomnianych kluczy stanowiła przy jednych kredytach wielkość produkcji, przy innych zaś udział poszczególnych cukrowni w ogólnym eksporcie.

b) Kredyt krajowy. Głównymi kredytami krajowymi, z których korzystały cukrownie zachodnie w okresie dwudziestolecia, były: kredyt plantatorski i akcyzowy.

Dostawcą kredytu plantatorskiego był Bank Polski⁵⁰. Przeznaczenie tego kredytu było ściśle określone: cukrownie mogły go wykorzystać jedynie dla likwidacji swoich zobowiązań wobec plantatorów z tytułu uprawy buraków. Kredyt plantatorski należał do krótkoterminowych i udzielany był cukrowniom na okres trzech do sześciu miesięcy⁵¹. Zabezpieczenie jego stanowiły weksle cukrowni, żyrowane przez plantatorów i Bank Cukrownictwa. Dodatkowo zabezpieczeniem tego kredytu była solidarna poręka wszystkich cukrowni ZZPPC⁵². Koszty kredytu plantatorskiego stanowiła aktualna stopa dyskontowa Banku Polskiego i prowizja za żyro dla Banku Cukrownictwa⁵³. W latach 1924/25 — 1932/33 przeciętna wysokość wymienionego kredytu wynosiła około 13 milionów złotych rocznie. W ostatnich jednak kampaniach

⁵⁰ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 78 i WAPP. ZZPPC, sygn. 221, *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1924/25*. Poprzednikiem kredytu plantatorskiego, realizowanego przez cukrownie zachodnie w Banku Polskim w latach 1924—1939 był kredyt dyskontowy w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej; np. na początku r. 1924 cukrownie zachodnie otrzymały tytułem kredytu dyskontowego 3 000 000 fr. złotych. Kredyt dyskontowy, podobnie jak plantatorski, przeznaczony był wyłącznie na zaliczki dla plantatorów buraków. Realizowany był on za pomocą weksli plantatorów, żyrowanych przez cukrownie i Bank Cukrownictwa. Warto podkreślić, że i kredyt plantatorski częściowo realizowany był w drodze weksli plantatorów z żyrem cukrowni Banku Cukrownictwa (WAPP. ZZPPC, sygn. 1 i WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 96).

⁵¹ WAPP. ZZPPC, sygn. 225.

⁵² WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 96.

⁵³ Prowizja dla Banku Cukrownictwa w r. 1924/25 wynosiła 1/4% w stosunku rocznym; w r. 1928/29 — 1/2%, a w r. 1936/37 — 1%.

w związku ze spadkiem produkcji wysokość tego kredytu stopniowo zmniejszała się, osiągając w kampanii 1937/38 zaledwie sumę 4,5 miliona złotych.

Podział kredytu plantatorskiego dokonywany był między cukrownie według specjalnego, kombinowanego klucza, który był średnią arytmetyczną między kluczem produkcji a kluczem, według którego został w roku 1924 dokonany podział akcji Banku Polskiego na cukrownie⁵⁴. Klucze te były co roku rewidowane i ustalane na poziomie aktualnego udziału poszczególnych cukrowni w ogólnej produkcji cukru kartelu ZZPPC.

Drugim krajowym źródłem pożyczkowym był kredyt akcyzowy, przyznawany cukrowniom przez skarż państwa w latach 1924/25—1933/34⁵⁵. W praktyce kredyt akcyzowy udzielany był cukrowniom przez izby skarbowe w ten sposób, że podatek spożywczy, przypadający państwu od cukru wypuszczonego na rynek wewnętrzny, czyli tzw. akcyza, kredytowany był cukrowniom na okres sześciu miesięcy od chwili wysyłki cukru. W ostatniej kampanii, w której ten kredyt został jeszcze przyznany cukrowniom, a mianowicie 1933/34, okres wymienionego kredytu został skrócony do trzech miesięcy. W następnych latach z powodu trudności budżetowych państwa kredyt akcyzowy nie był już uruchamiany.

Ze względu na rodzaj zabezpieczenia kredyt akcyzowy realizowany był w czterech postaciach:

a) zastawu akcji Banku Polskiego, znajdujących się w posiadaniu cukrowni ZZPPC;

b) poręki Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, zabezpieczonej — zastawem cukru w magazynach cukrowni, a pod koniec kampanii — z powodu konieczności zwolnienia tego zastawu — weksłami cukrowni z żyrem Banku Cukrownictwa;

c) weksłami cukrowni, żyrowanymi przez odpowiednio sytuowanych członków zarządu i rady nadzorczej cukrowni⁵⁶;

d) hipoteki kaucyjnej, ustanawianej na nieruchomościach cukrowni.

⁵⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 225, cz. III. *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1926/27*; WAPP. ZZPPC, sygn. 1. Protokół Walnego Zebrania ZZPPC z dn. 20 III 1924. Warto zaznaczyć, że tzw. Syndykat Przemysłu Rolnego, obejmujący organizacje przemysłu cukrowniczego i spirytusowego, reprezentował w chwili powstania Banku Polskiego 91 000 jego akcji o wartości nominalnej 91 000 000 franków złotych. W sumie tej partycypowali m.in.: Bank Cukrownictwa kwotą 700 000 fr., ZZPPC — 4 000 000 fr., ZCC — 2 100 000 fr.

⁵⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 221. *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1924/25*, s. 28. Kredyt akcyzowy realizowany był przed pierwszą wojną światową jedynie w byłym zaborze rosyjskim i to bezprocentowo na okres 9 miesięcy. W Polsce kapitalistycznej został on reaktywowany w r. 1924 i dostępny był dla wszystkich cukrowni bez względu na dzielnicę, z tą jednak różnicą, że został oprocentowany i czasokres jego skrócony do 6 miesięcy, a w końcu do 3 miesięcy.

⁵⁶ WAPP. ZZPPC, sygn. 221. *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1924/25*, s. 28.

Jak wynika z tabeli XIII, z kredytu akcyzowego pod zastaw akcji Banku Polskiego cukrownie zachodnie korzystały tylko w kampanii 1924/25. W następnych latach kredyt ten był realizowany głównie w postaci poręki bankowej i weksli cukrowni. W kampaniach 1931/32—1933/34 kredyt akcyzowy realizowany był w formie hipoteki kaucyjnej⁵⁷.

Należy również podkreślić, że kredyt akcyzowy był najtańszy ze wszystkich pożyczek z jakich cukrownie zachodnie korzystały w okresie międzywojennym⁵⁸. Jak wynika z tabeli XIII, koszty jego stanowiły niskie odsetki dla skarbu państwa oraz prowizja dla Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego i Banku Cukrownictwa z tytułu poręki i żyra, które nie przekraczały 1% w stosunku rocznym.

Kredyt akcyzowy był także największy ze wszystkich krajowych pożyczek. W okresie najlepszej koniunktury przemysłu cukrowniczego, a mianowicie w kampanii 1927/28—1930/31, kredyt akcyzowy był około 3—4 razy większy od plantatorskiego i obok kredytów zagranicznych stanowił główne źródło finansowania produkcji cukrowni zachodnich⁵⁹. Oprócz wymienionych już głównych kredytów krajowych należy wymienić jeszcze realizowany po roku 1930 specjalny kredyt dyskontowy w Banku Polskim, w Banku Gospodarstwa Krajowego i PKO. Wysokość tych kredytów mieściła się w granicy od 2,5 do 5 milionów złotych rocznie w skali kartelu.

Wszystkie trzy wymienione kredyty realizowane były pod dyskonto weksli cukrowni, żyrowanych przez Bank Cukrownictwa, który z tego tytułu, podobnie jak przy kredycie plantatorskim i akcyzowym, otrzymywał prowizję od 0,5 do 1% w stosunku rocznym. Do tego dochodziła jeszcze opłata stemplowa, przeważnie tej samej wysokości co prowizja Banku Cukrownictwa.

c) Kredyt zagraniczny. Z kredytów zagranicznych najpoważniejszą rolę w finansowaniu produkcji cukrowni zachodniopolskich odgrywał kredyt angielski, realizowany w latach 1924/25—1938/39 w dwójakiej postaci: jako zwykły, nazywany niekiedy kampanijnym i jako specjalny. Przeciętna roczna wysokość całego kredytu angielskiego wynosiła w okresie 1924/25—1930/31 około miliona funtów szterlingów, co stanowiło przeszło 40 milionów złotych polskich. W następnych latach w związku z kryzysem i redukcją eksportu cukru, wysokość tego kredytu poważnie zmniejszyła się, wahając

⁵⁷ WAPP. ZZPPC, sygn. 247, cz. III. *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1933/34*.

⁵⁸ Dla porównania podajemy, że koszt kredytu akcyzowego w kampanii 1928/29 wynosił 6,1%, koszt zaś kredytu plantatorskiego — 8—9%; w kampanii 1931/32 odpowiednio: 2,4% i 7,5%. Do wymienionych kosztów podstawowych dochodziła jeszcze prowizja dla banków za żyro, względnie porękę.

⁵⁹ W kampanii 1929/30 kredyt akcyzowy ogółem wyniósł 51 973 407 zł, podczas gdy kredyt plantatorski 13 068 000 zł.

Tabela XIII

Wielkość kredytu akcyzowego, uruchomionego dla cukrowni zachodnich w poszczególnych kampaniach
 Höhe des in den einzelnen Kampagnejahren zu Gunsten der westpolnischen Zuckerfabriken eröffneten Akzisenkredits

Kampania Kampagne	Kredyt akcyzowany w złotych — Akzisenkredit in Złoty					Koszty w % Kreditkosten in %
	Zastaw akcji Banku Polskiego Bank Polski — Aktien als Pfand	Poręka Banku Pozn. Ziem. Kred. Bürgschaft d. Posener Landeskreditbank	Weksle cukrowni Wechsel der Zuckerfabriken	Hipoteka kaucyjna Kautions- hypotheken	Ogółem Insgesamt	
1924/25	3 000 000	5 000 000	10 704 000	—	18 704 000	6,14
1925/26	—	7 849 545	11 968 243	—	19 817 788	6,4
1926/27	—	14 099 000	12 521 597	—	26 620 597	5,8
1927/28	—	14 570 000	16 985 597	—	31 555 597	5,6
1928/29	—	35 129 810	15 785 597	—	50 915 407	6,1
1929/30	—	32 837 810	17 135 597	—	49 973 407	4,3
1030/31	—	24 900 600	14 959 887	—	39 860 487	2,7
1931/32	—	19 528 500	800 000	7 971 300	28 299 800	2,4
1932/33	—	18 210 000	—	12 080 300	30 290 300	2,3
1933/34	—	3 617 500	—	13 383 500	17 001 000	2,3

Źródło: Opracowano na podstawie sprawozdań kartelu ZZPPC i Banku Cukrownictwa (WAPP, ZZPPC i BC).

się w ostatnich kampaniach omawianego okresu w granicach około 300 tys. funtów szterlingów⁶⁰.

Kredyt angielski zwykły, zaciągany był przez kartel ZZPPC w bankach angielskich z *The British Overseas Bank* na czele⁶¹. Podział tego kredytu między cukrownie odbywał się na podstawie specjalnego klucza eksportowego, ustalanego przez kartel. Rola Banku Cukrownictwa przy tej formie kredytu ograniczała się jedynie do czynności administracyjno-technicznych, za które otrzymywał prowizję.

Zabezpieczenie kredytu angielskiego zwykłego stanowiły weksle sześciomiesięczne Banku Cukrownictwa oraz specjalna gwarancja rządowa, zastąpiona później deklaracją Banku Cukrownictwa. Dalszym zabezpieczeniem były indywidualne deklaracje cukrowni ZZPPC, zawierające oświadczenie o solidarnej poręce za zobowiązania Banku Cukrownictwa z tytułu kredytu oraz zobowiązanie się każdej z osobna cukrowni, że do czasu całkowitego spłacenia długu rezerwować będzie dostateczną — w stosunku do wysokości otrzymanego kredytu — ilość cukru⁶². Do roku 1926/27 dodatkowym zabezpieczeniem kredytu angielskiego było zobowiązanie się cukrowni do obciążenia swoich nieruchomości hipoteką kaucyjną na rzecz banków angielskich i nie przyjmowania przed jego spłatą nowych zobowiązań hipotecznych⁶³.

W następnych latach na skutek wzrostu zaufania ze strony angielskiej do Banku Cukrownictwa te uciążliwe gwarancje zostały uchylone.

Kredyt angielski wbrew twierdzeniom kartelu ZZPPC był bardzo drogi. W początkowym okresie ogólne koszty tego kredytu dochodziły do około 15% w stosunku rocznym⁶⁴. Na koszty te składała się: stopa dyskontowa rynku angielskiego, 5% prowizji dla banku prowadzącego gestię, czyli dla *The British Overseas Bank*, i 1/4% wspomnianej już prowizji dla Banku Cukrownictwa. Ponadto do kosztów tych dochodziła jeszcze nadzwyczajna prowizja, przekształcona później w stałą pensję dla specjalnego pośrednika utrzymującego bezpośrednią łączność pomiędzy stroną polską a bankami angielskimi.

Specjalny kredyt angielski przyznawany był przez ten sam *The British Overseas Bank* bezpośrednio Bankowi Cukrownictwa jako dłużnikowi. Przekazywano go w formie rachunku otwartego i w formie weksli Bałtyckiego

⁶⁰ WAPP. ZZPPC, sygn. 221; tamże Bank Cukrownictwa, *Sprawozdania za lata 1924—1938*.

⁶¹ Banki angielskie, biorące udział w kredycie dla ZZPPC: *Union Bank of Scotland, Ltd., Williams Deacons Bank Ltd., Anglo-South American Bank Ltd., Glyn Mills Company, Brown Shipley Company, Anglo-International Bank Ltd., Seligman Brothers, Ltd.* i inne. WAPP. ZZPPC, sygn. 231, s. 16.

⁶² WAPP. ZZPPC, sygn. 225, s. 14.

⁶³ WAPP. ZZPPC, sygn. 221. *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1924/25*.

⁶⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 231. *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1928/29*.

Banku Komisowego, gwarantowanych przez ZZPPC⁶⁵. Przy kredycie zwykłym obowiązywał — jak już stwierdziliśmy — kluczowy system podziału, natomiast przy kredycie specjalnym cukrownie zaciągały pożyczki w zależności od indywidualnych potrzeb⁶⁶. Koszty kredytu specjalnego były w zasadzie te same co kredytu zwykłego.

Płacenie tak wysokich odsetek, przekraczających granicę normalnych kosztów kredytowych, stanowiło szczególną formę eksploatacji cukrowni zachodnich przez kapitał angielski. Specyfika tej formy wyzysku polegała na tym, że kapitał angielski, w przeciwieństwie do holenderskiego, nie był zaangażowany w tych cukrowniach w charakterze akcjonariusza. W związku z tym wyzysk cukrowni zachodnich przez kapitał angielski w okresie międzywojennym był ukryty w postaci lichwiarskich kosztów kredytowych, które oprócz normalnej stopy dyskontowej rynku angielskiego zawierały wysokie prowizje dla banków, równe niekiedy przeciętnym dywidendom wypłacanym w tym przemyśle⁶⁷.

Drugim z kolei zagranicznym rynkiem pieniężnym, na którym kartel ZZPPC zaciągał poważne kredyty dla cukrowni zachodnich, był rynek francuski. Kontakty ZZPPC z bankami francuskimi były już nawiązane w pierwszych latach omawianego okresu (1923), ale ze względu na stosunkowo niewielkie wysyłki cukru do Francji oraz lombardowy charakter pożyczek francuskich, kredyt ten do roku 1929/30 nie odgrywał prawie żadnej roli w finansowaniu produkcji cukrowni zachodnich. Sytuacja uległa zmianie dopiero wtedy, gdy produkcja cukrowni zachodnich osiągnęła poziom, przy którym lombard, czyli zastaw pewnej części cukru, nie mógł wpływać ujemnie na całokształt obrotów handlowych z innymi partnerami zagranicznymi. W okresie kryzysu gromadziły się coraz większe zapasy cukru i w tych warunkach lombardowy charakter kredytu francuskiego stał się rzeczywiście wygodny dla ZZPPC.

Dlatego też właściwy rozwój stosunków kredytowych pomiędzy kartelem ZZPPC i Bankiem Cukrownictwa a bankami francuskimi przypada dopiero na drugie dziesięciolecie omawianego okresu, tzn. na lata 1929/30—1938/39.

Głównym źródłem kredytu francuskiego był *Banque Franco-Polonaise*

⁶⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 231. *Sprawozdania kartelu ZZPPC za r. 1928/29* i Bank Cukrownictwa, *Sprawozdania roczne*, sygn. 1—42.

⁶⁶ Kredyt angielski specjalny, przyznawany Bankowi Cukrownictwa na potrzeby cukrowni zachodnich, był szczególnie ważny dla cukrowni finansowo słabszych. W kredycie zwyczajnym, zaciąganim przez kartel ZZPPC, cukrownie mogły partycypować tylko do wysokości ich udziału w eksporcie, w specjalnym natomiast — w zależności od rzeczywistych potrzeb. WAPP. ZZPPC, sygn. 231, cz. III, s. 3.

⁶⁷ WAPP. ZZPPC, sygn. 231, cz. III, s. 6; sygn. 225, aneks III; AAN Warszawa ZCC, sygn. 274.

w Paryżu⁶⁸. Zabezpieczenie wymienionego kredytu stanowiły weksle Banku Cukrownictwa i solidarna poręka cukrowni ZZPPC. Specjalne zabezpieczenie, charakterystyczne dla tego kredytu, stanowił zastaw cukru, czyli lombard (w kampanii 1929/30 4/5 kredytu zabezpieczone było cukrem krajowym, a 1/5 eksportowym).

Kredyt francuski, podobnie jak angielski, był bardzo drogi. Na przykład w kampanii 1929/30 suma prowizji, niezależnie od stopy dyskontowej, wynosiła przy tym kredycie 7 1/2% w stosunku rocznym. Dla porównania warto podkreślić, że przeciętna dywidenda wypłacana przez cukrownie zachodnie w roku 1929, wyniosła około 10%⁶⁹.

Wielkość kredytów francuskich i angielskich, dwóch najważniejszych zagranicznych źródeł pożyczkowych, a po roku 1931/32 jedynych, jakie kartel ZZPPC osiągnął na światowym rynku pieniężnym, przedstawia tabela XIV.

Tabela XIV

Kredyty angielskie i francuskie uzyskane przez ZZPPC w latach 1929/30—1937/38
Englische und französische zu Gusten d. ZZPPC eingeräumte Kredite in den Jahren 1929/30—1937/38

Kampania Kampagne	W złotych (w przeliczeniu) In Złoty (nach Umrechnung)	
	Kredyt francuski Französischer Kredit	Kredyt angielski Englischer Kredit
1929/30	17 518 200	49 795 000
1930/31	26 232 608	61 269 000
1931/32	2 247 000	16 902 810
1932/33	6 969 000	12 850 000
1933/34	5 229 165	8 995 000
1934/35	5 239 740	7 710 000
1935/36	6 987 615	7 710 000
1936/37	3 806 175	5 140 000
1937/38	2 750 000	5 654 000

Źródło: Opracowano na podstawie sprawozdań rocznych kartelu ZZPPC za lata 1929/30—1937/38 (WAPP, ZZPPC).

* Bez specjalnego kredytu udzielanego Bankowi Cukrownictwa w formie rachunku otwartego.

Kontakty kartelu ZZPPC z zagranicznym rynkiem pieniężnym nie ograniczały się tylko do Francji i Anglii. W latach 1926—1930 pewną rolę w tej dziedzinie odgrywał także niemiecki rynek pieniężny⁷⁰. Niemniej rozmiarami zaciąganych tam kredytów ustępował wyraźnie rynkowi angielskiemu czy francuskiemu.

⁶⁸ WAPP. ZZPPC, sygn. 235. *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1929/30*, cz. III, s. 6.

⁶⁹ WAPP. ZZPPC, sygn. 231. *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1928/29*, cz. III, s. 6.

⁷⁰ WAPP. ZZPPC, sygn. 225, cz. III, *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1926/27*.

Rynek niemiecki w stosunkach z przemysłem cukrowniczym zachodniej Polski reprezentowany był przez *Dresdner Bank* w Gdańsku i *Reichskredit-Gesellschaft* w Berlinie⁷¹. Kredyt niemiecki uchodził w opinii kartelu ZZPPC za najtańszy, a ponadto najwygodniejszy ze względu na zabezpieczenie. Istotnie, jego główne zabezpieczenie stanowiły tylko weksle Banku Cukrownictwa, gwarantowane dodatkowo solidarną poręką cukrowni zachodnich, względnie akceptami tychże cukrowni, żyrowanymi przez Bank Cukrownictwa⁷².

Na warunkach podobnych do warunków kredytu niemieckiego kartel ZZPPC zaciągał również pożyczki w *Banca Commerciale Italiana* w Londynie. Kredyt włoski, bo tak nazywano pożyczki zaciągane w tym banku, był najmniejjszy z kredytów zagranicznych. Na przykład w kampanii 1929/30 stanowił około 6% ogólnej sumy kredytów zagranicznych, zaciągniętych przez ZZPPC i Bank Cukrownictwa dla cukrowni zachodnich⁷³.

Specjalne miejsce w całości kształcie stosunków kredytowych ZZPPC z zagranicznymi rynkami pieniężnymi zajmował kredyt holenderski, z którego cukrownie zachodnie korzystały w latach 1926/27—1931/32. Źródłem tego kredytu był wspomniany już w innym miejscu *Internationale Suikermaatschappij* w Amsterdamie⁷⁴.

Kredyt holenderski — podobnie jak angielski kredyt specjalny dla Banku Cukrownictwa — przyznawany był kartelowi ZZPPC w formie rachunku otwartego, początkowo na 500 000 funtów szterlingów, a następnie podwyższony został do 600 000 funtów szterlingów. Kredyt ten spłacany był cukrem surowym, wysyłanym przez ZZPPC do Holandii. Dodatkowe zabezpieczenie kredytu stanowiła solidarna poręką tych cukrowni zachodnich, które brały w nim udział. Zamknięcie kredytu holenderskiego nastąpiło w roku 1931/32 w związku z wycofaniem się *Internationale Suikermaatschappij* z przemysłu cukrowniczego zachodniej Polski.

Podkreślić należy, że z kredytu holenderskiego korzystały w przeważającej mierze te cukrownie, których główne pakiety akcji znajdowały się w ręku wspomnianego wyżej *Internationale Suikermaatschappij*.

⁷¹ Tamże i WAPP. ZZPPC, sygn. 235, cz. III. *Sprawozdanie kartelu ZZPPC za r. 1929/30*.

⁷² Wyjątkowo tylko w kampanii 1926/27, pierwszej w której nawiązany został kontakt z *Dresdner Bank*, zabezpieczenie kredytu uzyskanego w tym banku stanowił lombard cukru w magazynach cukrowni. Zabezpieczenie kredytu w tej formie przed pierwszą wojną światową było szeroko stosowane w byłym zaborze pruskim. Również Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa praktykowała tę formę zabezpieczenia. Natomiast Bank Polski nie udzielał kredytu pod zastaw towaru. WAPP. ZZPPC, sygn. 225, cz. III, s. 1.

⁷³ W kampanii 1929/30 kredyt włoski wyniósł 225 000 funtów szterlingów, co w przeliczeniu na walutę polską równało się 9 742 250 złotych. Ogólna suma kredytów zagranicznych w tejże kampanii wyniosła przeszło 161 milionów złotych polskich.

⁷⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 231, s. 16—18.

Omówione wyżej kredyty należały do stałych, realizowanych przez dłuższy okres, zagranicznych źródeł zaopatrywania się kartelu ZZPPC w środki obrotowe, niezbędne dla zapewnienia ciągłości produkcji podległych mu cukrowni. Ale obok tych kredytów kartel ZZPPC zaciągał jeszcze sporadycznie pożyczki wszędzie tam, gdzie to było możliwe i dla niego wygodne. Jako przykład można wymienić drobne na ogół pożyczki zaciągane przez kartel lub Bank Cukrownictwa, na szwajcarskim i fińskim rynku pieniężnym.

5. ZADŁUŻENIE

W latach 1925—1929 w większości cukrowni zachodnich dokonano poważnych inwestycji związanych z przebudową i modernizacją urządzeń produkcyjnych. Sfinansowanie tych inwestycji wymagało dużych kapitałów. W tym celu za pośrednictwem nowych emisji zwiększono wydatnie kapitały zakładowe, ale uzyskane stąd środki zaledwie w części pokryły potrzeby inwestycyjne wspomnianych cukrowni. Na przykład przebudowa cukrowni Tuczo dokonana w latach 1925—1927 pochłonęła przeszło trzy miliony złotych, podczas gdy jej kapitał zakładowy wzrósł w tym czasie tylko o 700 tysięcy złotych. Podobnie było w innych cukrowniach. W tej sytuacji główna rola w sfinansowaniu wymienionych inwestycji przypadła kapitałom obcym, uzyskanym przez cukrownie w drodze kredytu krajowego i zagranicznego. Dzięki więc inwestycjom zapotrzebowanie cukrowni zachodnich na kapitał obrotowy było w latach 1925—1929 znacznie większe niż wynikałoby to z potrzeb samej tylko produkcji.

Dość również należy, że kapitał ulokowany w inwestycjach o charakterze dóbr trwałych, zwraca się dopiero po upływie pewnego czasu. W tych warunkach w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski wystąpiło w latach 1925—1929 powszechne zjawisko zadłużenia wszystkich cukrowni. Stopień tego zadłużenia był różny w poszczególnych cukrowniach; zależał on bowiem od wielkości dokonanych inwestycji, a także od sytuacji finansowej zakładu. Można jednak stwierdzić, że największe zadłużenie wystąpiło w cukrowniach dotąd ekonomicznie najsłabszych, względnie technicznie najbardziej przestarzałych. W tych właśnie zakładach, dla polepszenia ich rentowności i uzyskania większej zdolności konkurencyjnej, nakłady inwestycyjne były stosunkowo największe. O stopniu zadłużenia cukrowni świadczy porównanie zadłużenia z ogólną wartością produkcji rocznej. Przeciętne zadłużenie dla wszystkich cukrowni ZZPPC wynosiło w latach 1925—1931 około 100—110% ogólnej wartości ich produkcji⁷⁵. W poszczególnych jednak przypadkach zadłużenie to było znacznie wyższe. Ilustruje to tabela XV.

⁷⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 238. *Sprawozdanie roczne kartelu za r. 1930/31, cz. III.*

Tabela XV

Zadłużenie niektórych cukrowni ZZPPC na tle ich ogólnej wartości produkcji w latach 1925—1929
 Verschuldung einiger Zuckerfabriken d. ZZPPC im Vergleich zum gesamten Gegenwert ihrer Produktion
 i. d. Jahren 1925—1929

Cukrownia Zuckerfabrik	Ogólne zadłużenie w złotych Allgemeinverschuldung in Zł.		Wzrost zadłuż. w % Prozentuale Zunahme d. Verschuldung	Ogólna wartość produkcji w zł Gesamter Produktionsgegenwert in Zł.		Wzrost produkcji w % Prozentualer Produktionszuwachs
	1925	1929		1925	1929	
Nakło	624 000	6 893 000	1004	4 403 000	13 425 000	204
Szamotuly	—	—	620	—	—	97
Kruszwica	1 352 000	7 353 000	443	8 627 000	13 273 000	58
Opalenica	2 337 000	12 324 000	450	11 160 000	25 068 000	124
Września	1 619 000	5 919 000	265	7 553 000	11 777 000	55
Witaszyce	2 938 000	10 756 000	266	7 025 000	14 022 000	100
M. Górka	2 424 000	8 452 000	248	7 795 000	13 534 000	73
Zduny	—	—	224	—	—	107
Gniezno	3 294 000	7 436 000	125	4 877 000	9 602 000	98

Źródło: WAPP, Bank Cukrownictwa, sygn. 75.

W normalnych warunkach gospodarczych nawet duże zadłużenie, ale spowodowane inwestycjami produkcyjnymi, nie stanowiło większego niebezpieczeństwa dla interesów wierzycieli; pokryciem był bowiem odpowiedni przyrost masy majątkowej cukrowni. Zwiększona moc produkcyjna zakładów stanowiła również gwarancję spłacenia długu w terminie.

Sytuacja uległa jednak skomplikowaniu z chwilą, gdy wybuchł kryzys światowy i wykorzystanie mocy produkcyjnej wspomnianych cukrowni spadło prawie do połowy. Wówczas główny wierzyciel i żyrant cukrowni zachodnich — Bank Cukrownictwa, za którym kryli się również wierzyciele zagraniczni, postanowił dla zabezpieczenia własnych interesów delegować swoich przedstawicieli do zarządów najbardziej zadłużonych cukrowni. Jednocześnie Bank Cukrownictwa uzyskał jako dodatkowe zabezpieczenie hipoteki na nieruchomościach zadłużonych cukrowni⁷⁶.

Szczególną formę zabezpieczenia interesów Banku Cukrownictwa i kartelu ZZPPC zastosowano w odniesieniu do Cukrowni Gniezno, jedynej, która posiadała ustrój spółkowy typu komandytowego. Otóż w celu tzw. sanacji utworzona została w roku 1931 spółka cukrownicza z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu, która weszła do Cukrowni Gniezno jako jawny wspólnik (komplementariusz) w miejsce dotychczasowego, a mianowicie Grabskiego i Jeschecka. Ci ostatni stali się do czasu oddłużenia cukrowni spółnikami niejawnymi, czyli komandytariuszami⁷⁷.

Niezależnie od Banku Cukrownictwa podjął w tej dziedzinie kroki także sam kartel ZZPPC. Na podstawie nowej 6-letniej umowy kartelowej z roku 1929, obowiązującej w kampaniach 1930/31—1935/36, zwanej stabilizacyjną, wszystkie cukrownie zachodnie zostały zobowiązane do zlikwidowania zadłużenia w ciągu 3—4 lat. W związku z powyższym wprowadzony został obowiązek przestrzegania z żelazną dyscypliną zasady, według której żadna cukrownia nie mogła bez zgody kartelu podjąć jakiegokolwiek nowego kredytu lub innego zobowiązania finansowego⁷⁸.

⁷⁶ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 75, Protokół kontroli z r. 1934.

⁷⁷ Tamże. Kapitał zakładowy wspomnianej wyżej Spółki Cukrowniczej wynosił 20 000 złotych, wniesionych w równych częściach (po 10 000 zł) przez Bank Cukrownictwa i kartel ZZPPC. Jednocześnie spółka ta przejęła od głównego komplementariusza cukrowni, Grabskiego, 319 udziałów na 580, jakie posiadał. Ogólna zaś ilość udziałów w wymienionej cukrowni wynosiła 759. Głównymi wierzycielami cukrowni gnieźnieńskiej byli Bank Cukrownictwa i Cukrownia Mątwy. Czas trwania spółki nie był ograniczony, natomiast udział jej w zarządzie Cukrowni Gniezno miał trwać do czasu likwidacji długów cukrowni.

⁷⁸ WAPP. ZZPPC, sygn. 238. *Sprawozdanie kartelu za r. 1930/31, cz. III*. W sprawozdaniu tym czytamy: „Kampania sprawozdawcza 1930/31 była pierwszą w ramach 6-letniej umowy kartelowej, na podstawie której — — Związek i jego organy, a w szczególności Komisja Finansowa, uzyskały szerokie pełnomocnictwo pod względem finansowym. Postanowienia te miały na celu, aby do marca 1935 r. przeprowadzić takie

Zasada ta — jak już pisaliśmy — obowiązywała formalnie cukrownie zachodnie już od roku 1924, ale z całą konsekwencją została zastosowana i była przestrzegana w pełni dopiero w okresie kryzysu. Należy stwierdzić, że powyższe kroki podjęte zarówno przez Bank Cukrownictwa, jak i kartel, przyniosły spodziewane rezultaty. Stan ogólnego zadłużenia cukrowni ZZPPC, który w kampanii 1930/31 przekraczał ogólną wartość ich produkcji o około 10%, w następnej już kampanii spadł poniżej wartości produkcji i to w sposób radykalny, bo wynoszący około 25%.⁷⁹ Należy jednak podkreślić, że zmniejszenie zadłużenia wspomnianych cukrowni nie odbiło się w sposób widoczny na wysokości dywidend, a tym bardziej na zakamuflowanych dochodach akcjonariuszy, zasiadających we władzach cukrowni. Natomiast w sposób widoczny odbiło się ono na dochodach załóg fabrycznych, i to zarówno pracowników stałych, jak i sezonowych⁸⁰.

W ostatnim dziesięcioleciu omawianego okresu nastąpiło również większe niż kiedykolwiek zespolenie interesów kapitału bankowego i przemysłowego w cukrowniach zachodnich. Oznaczało to dalszy rozwój i wzrost roli kapitału finansowego, a jednocześnie poważną degradację dotychczasowej pozycji kapitału obszarowego w tym przemyśle.

oddużenie się cukrowni, ażeby zadłużenie poszczególnych cukrowni nie przekraczało pewnego ustalonego i równomiernego dla wszystkich cukrowni maksimum. W związku z tym wydano polecenie: 1) w styczniu 1931 — zakaz przyjmowania przez cukrownie jakichkolwiek zobowiązań bez zgody związku; 2) wprowadzono planową gospodarkę finansową opartą o tzw. budżety miesięczne; 3) uzależniono wypłaty za buraki od płynności kartelu i cukrowni”.

⁷⁹ WAPP. ZZPPC, sygn. 238. *Sprawozdanie kartelu za r. 1930/31, cz. III, s. 7*: „Dla uzyskania właściwego miernika (zadłużenia — S. W.) należy porównać stan zadłużenia z wartością produkcji...”.

Kampania 1930/31 — wartość produkcji wszystkich cukrowni ZPC (skrót ZZPPC — S. W.) . . .	223 mil. zł.
ogólne zadłużenie	245 mil. zł.
stosunek zadłużenia do wartości produkcji	110%
kamp. 1931/32 — wartość produkcji	182 mil. zł.
zadłużenie	137 mil. zł.
stosunek zadłużenia do wartości produkcji	76%

⁸⁰ Blіsże szczegóły na ten temat znajdzie czytelnik w rozdziale: Rynek pracy

VI. RYNEK PRACY

1. WIELKOŚĆ ZATRUDNIENIA

W przemyśle cukrowniczym ze względu na sezonowy charakter jego produkcji, szczególną wagę ma rozróżnienie pracowników stałych i sezonowych. Pracownicy stałi zatrudnieni byli w cukrowniach przez cały rok, podczas gdy sezonowi tylko na kilkutygodniowy okres kampanii cukrowniczej. Pracownicy stali dzielili się z kolei na pracowników umysłowych oraz poszczególne kategorie robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych.

W okresie międzywojennym globalne zatrudnienie robotników stałych w cukrowniach zachodnich kształtowało się przeciętnie w granicach od 3000 do 4000 osób¹. Przeciętnie zatrudnienie to w liczbach absolutnych było nieco wyższe niż przed wojną (1914)². Jeśli jednak uwzględnić fakt, że w latach 1925—1931 dobowa zdolność przerobowa cukrowni zachodnich wzrosła o około 60% oraz że w roku 1919 wprowadzony został na miejsce 10—12 godzinnego dnia roboczego³ dzień 8-godzinny, to okaże się wówczas, że w liczbach stosunkowych zatrudnienie to w okresie międzywojennym było niższe niż przed rokiem 1913/14. Wynika stąd jednocześnie wniosek, że wydajność pracy w cukrowniach zachodnich w omawianym czasie — wbrew twierdze-

¹ *Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu za rok 1922*, s. 22; WAPP. ZZPPC, sygn. 16. *Sprawozdanie zarządu ZZPPC za r. 1937/38*, s. 19 — oraz sygn. 10, s. 21; WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 63 (1930), także sygn. 61 (1933), sygn. 23 (1921).

² *Sprawozdanie Izby . . .*, jw., s. 22.

³ Ustawa z dn. 18 XII 1919 r., ograniczająca czas pracy robotników fabrycznych nie mogła z braku większej ilości mieszkań przy fabrykach od razu znaleźć zastosowania. W związku z tym „w pierwszych latach po (wojnie) w wielu cukrowniach praca kampanijna była prowadzona jeszcze na dwie zmiany, po 12 godzin każda, przy czym za 4 godziny nadliczbowe robotnicy otrzymywali dodatkową zapłatę”. (*Sprawozdanie z działalności ZZC b. Królestwa Polskiego w l. 1919—1929*, Warszawa 1930, s. 39).

W niektórych cukrowniach zachodnich praca na dwie zmiany prowadzona była jeszcze w kampanii 1922/23, na podstawie specjalnego rozporządzenia Rady Ministrów, mocą którego przedłużony został czas pracy w okresie kampanii z 8 na 12 godzin (WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 37).

niom zarządów poszczególnych zakładów i kartelu ZZPPC — była wyższa niż w okresie przedwojennym.

W czasie kampanii zatrudnienie w cukrowniach zachodnich wzrastało średnio od 3 do 7 razy, w związku z zaangażowaniem dodatkowych robotników, tzw. sezonowych.

Tabela XVI

Zatrudnienie w cukrowniach zachodnich w czasie kampanii
Beschäftigtenachweis in den westpolnischen Zuckerfabriken
während d. Zuckerkampagnen

Kampania Kampagne	Robotnicy stali Ständige Arbeiter		Robotnicy sezonowi Saisonarbeiter		Razem Zusammen	
	Liczba Zahl	Wskaźnik Index	Liczba Zahl	Wskaźnik Index	Liczba Zahl	Wskaźnik Index
	1920/21	4000	100,0	8 000	100,0	12 000
1928/29	4455	111,1	13 726	171,7	18 181	151,3
1929/30	4461	111,2	14 838	185,4	19 299	160,9
1930/31	4215	105,5	15 958	199,3	20 173	169,8
1931/32	3828	96,2	19 431	242,5	23 259	193,9
1932/33	3552	88,7	19 499	243,5	23 051	192,2
1933/34	3033	75,8	19 779	247,3	22 812	190,3
1934/35	3041	76,1	20 945	251,0	23 986	199,7
1935/36	2921	73,1	21 440	268,0	24 361	203,0
1936/37	2804	70,1	22 284	279,0	25 088	208,5
1937/38	2832	70,7	22 396	279,5	25 228	210,2
1938/39	2940	73,5	22 015	275,2	24 955	208,0

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 10 i 16; AAN Warszawa, ZZC, sygn. 305.

Do roku 1930/31 liczba zatrudnionych w cukrowniach zachodnich robotników stałych kształtowała się powyżej 4000, przy czym wymienioną grupę pracowników cechowała duża w tym okresie stabilność z tendencją wzrostową. Natomiast stosunek robotników sezonowych do stałych w wymienionym okresie wynosił średnio 3 : 1. Z chwilą wybuchu kryzysu, powstała odwrotna tendencja: liczba robotników stałych zaczęła w związku z redukcjami zatrudnienia powoli lecz systematycznie zmniejszać się⁴, zaś liczba robotników sezonowych, mimo spadku produkcji, zwiększać.

Paradoks ten był jednak pozorny, gdyż wiązał się z przejściem wszystkich cukrowni zachodnich w okresie kryzysu na czterozmianowy system

⁴ W r. 1932 stan zatrudnienia w przemyśle Wielkopolski uległ zmniejszeniu w stosunku do roku 1929 o 37,6%. W tymże okresie zatrudnienie w cukrowniach zachodnich zmniejszyło się o 14,2%. (WAPP, Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 60, *Sprawozdanie roczne za rok 1932*).

pracy⁵. W ten sposób dzień roboczy w czasie trwania kampanii został skrócony do 6 godzin. Dzięki tej okoliczności ilość robotników sezonowych wzrosła przynajmniej o jedną czwartą⁶.

Tabela XVII

Zatrudnienie w cukrowniach zachodnich (z uwzględnieniem struktury zatrudnionych)
Beschäftignachweis in den westpölnischen Zuckerfabriken
(mit Berücksichtigung der Beschäftigungsstruktur)

Kampania Kampagne	Robotnicy stali Ständige Arbeiter		Robotnicy sezonowi Saisonarbeiter		Razem Insgesamt	
	Liczba Zahl	Wskaźnik Index	Liczba Zahl	Wskaźnik Index	Liczba Zahl	Wskaźnik Index
	1920/21	4000	100,0	8 000	100,0	12 000
Struktura Struktur	33,3		66,7		100,0	
1929/30	4461	111,2	14 838	185,4	19 299	160,9
Struktura Struktur	23,2		76,8		100,0	
1938/39	2940	73,5	22 015	275,2	24 955	208,0
Struktura Struktur	11,9		88,1		100,0	

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 10 i 16; AAN Warszawa, ZZC, sygn. 305.

Przejście cukrowni zachodnich na czterozmianowy dzień roboczy podczas kampanii cukrowniczych w okresie kryzysu, dokonane zresztą pod naciskiem czynników rządowych, miało na celu zmniejszenie liczby bezrobotnych i co za tym idzie — złagodzenie w pewnym stopniu nastrojów antyrządowych i antyustrojowych. Należy jednak pamiętać, że wzrostowi zatrudnienia robotników sezonowych w czasie kryzysowych kampanii cukrowniczych nie towarzyszył bynajmniej wzrost ogólnego funduszu płac; było raczej przeciwnie — nastąpił spadek tego funduszu⁷. W związku z tym czterozmianowy

⁵ WAPP. Inspektor Pracy 53 obwodu, sygn. 5. Według sprawozdania tegoż inspektora z dn. 16 X 1931 r. w kampanii 1931/32: a) Cukrownia Szamotuły zatrudniała 650 robotników, spośród których 510 pracowało na 4 zmiany. W ten sposób zwiększono zatrudnienie (tylko na okres kampanii) o 140 robotników; b) Cukrownia Opalenica zatrudniała około 1640 robotników, z czego 1460 pracowało na 4 zmiany. Dodatkowe zatrudnienie wyniosło 390 osób; c) Cukrownia Środa zatrudniała około 900 robotników, z tego około 730 pracowało na 4 zmiany. Dodatkowe zatrudnienie wyniosło 180 osób. Podobnie było również w innych cukrowniach.

⁶ Tamże.

⁷ Por. podrozdział 3 (płaca).

system pracy i spowodowany nim wzrost zatrudnienia robotników sezonowych w okresie kampanijnym w praktyce oznaczał przerzucenie ciężaru utrzymania części bezrobotnych na samych robotników, zatrudnionych w cukrowniach zachodnich.

Jest rzeczą charakterystyczną, że proces redukcji robotników stałych, zatrudnionych w cukrowniach zachodnich, trwał w zasadzie nieprzerwanie do roku 1938/39. Równoległe do tego wzrastała liczba robotników sezonowych.

Natomiast zatrudnienie w poszczególnych cukrowniach zachodnich w okresie pokampanijnym, czyli remontażowym, wynosiło przeciętnie od 150 do 200 robotników stałych. W poszczególnych cukrowniach zatrudnienie to kształtowało się poniżej lub powyżej tej przeciętnej. Na przykład w cukrowniach Melno i Świecie załoga robotników stałych nie przekraczała nigdy 100 osób. Natomiast w cukrowniach: Chelmża, Opalenica, Kruszewica, Mątwy i Witaszyce liczba robotników stałych, zatrudnionych przez cały rok, wahała się w granicach od 250 do 400 osób. W okresie kryzysu i w latach następnym stan załóg stałych w poszczególnych cukrowniach uległ w wyniku redukcji zmniejszeniu, przy czym w niektórych zakładach prawie o 50%⁸. Najtragiczniej pod tym względem przedstawiała się w owym czasie sytuacja w cukrowniach: Pakość, Zduny i Opalenica. Pierwsze dwie zostały z powodu kryzysu całkowicie zamknięte, a robotnicy stali i część personelu biurowego zwolniona z pracy. W Cukrowni Opalenica, składającej się z dwóch fabryk, w okresie kryzysu (z dniem 31 XII 1932 roku) została unieruchomiona jedna z nich, wskutek czego 100 robotników stałych straciło pracę, powiększając szereg bezrobotnych⁹.

Należy jednak stwierdzić, że były również i takie cukrownie, które w okresie kryzysu, mimo spadku produkcji, nie przeprowadziły redukcji w zatrudnieniu załóg stałych. Należały do nich m. in. cukrownie: Miejska Górka i Środa¹⁰.

Integralną część stałych pracowników cukrowni stanowili pracownicy umysłowi. Grupa ta składała się zazwyczaj z kilkunastu ludzi, co w stosunku do całej załogi cukrowni stanowiło niewielki odsetek.

⁸ Cukrownie: Szamotuły, Września, Opalenica i inne.

⁹ WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 61 i sygn. 21. Według raportu Inspektora Pracy 54 obwodu Bydgoszcz z dn. 20 III 1931 r. liczba zwolnionych robotników stałych w Cukrowni Pakość, stanowiącej filię Cukrowni Kujawy, wyniosła 109 osób. W tymże raporcie podaje się również, że Cukrownia Nakło spośród swoich 130 robotników stałych zwolniła z powodu kryzysu 40 osób, czyli przeszło 30%. W Sprawozdaniu Inspektora Pracy 57 obwodu z r. 1932 czytamy: „Cukrownia Zduny była zamknięta na okres kampanijny ze względów kalkulacyjnych, jakkolwiek była w zupełności przygotowana do kampanii i w okresie przedkampanijnym zatrudniała stale 100 ludzi”. Na marginesie powyższego sprawozdania należy dodać, że Cukrownia Zduny od r. 1929 była filią Cukrowni Witaszyce, podobnie jak Cukrownia Pakość — filią Cukrowni Kujawy z siedzibą w Janikowie.

¹⁰ WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 23, 61 i 63.

2. STRUKTURA ZATRUDNIENIA

W cukrowniach zatrudniano zarówno robotników wykwalifikowanych, jak i niewykwalifikowanych¹¹. Podział ten dotyczył tak robotników stałych, jak i sezonowych. Do grupy robotników wykwalifikowanych należeli rzemieślnicy, przede wszystkim ślusarze i kowale oraz maszyniści kolejek wąskotorowych, dalej dozorca kotłowni parowych i pomocnicy warsztatowi¹². Pozostali robotnicy zaliczani byli do grupy niewykwalifikowanych.

Pod względem funkcyjnym załoga robotnicza cukrowni zachodnich dzieliła się na¹³: a) kowali i ślusarzy, b) robotników fabrycznych, c) robotników podwórzowych, d) robotników transportowych, zatrudnionych głównie przy kolejkach wąskotorowych, należących do cukrowni.

Te trzy ostatnie grupy dzieliły się w zależności od konkretnie wykonywanej już pracy, na dalsze podgrupy. Najbardziej zróżnicowaną pod tym względem była grupa robotników fabrycznych. Czołowe miejsce zajmowali w niej ze względu na jakość i odpowiedzialność wykonywanej pracy — dozorca ruchu, drugi mechanik i gotowacze cukrzycy, zajęci przy warnikach.

Natomiast pracownicy umysłowi cukrowni zachodnich dzielili się w omawianym okresie na dwie zasadnicze grupy: tzw. urzędników administracyjnych i urzędników technicznych¹⁴. Do grupy pierwszej, w kolejności wagi sprawowanych funkcji, należeli: prokurent — nazywany w cukrowniach ZZC szefem biura, główny księgowy i księgowi oraz wogomistrz, biuraliści i tzw. praktykanci¹⁵.

Grupę drugą stanowili dyrektor cukrowni i jego zastępca, główny mechanik i chemik oraz tzw. zmianowy i jego zastępca¹⁶.

Rozpatrując strukturę zatrudnienia pod względem płci stwierdzić należy, że w cukrowniach zachodnich przeważająco większość stanowili mężczyźni. Udział kobiet był tu niewielki. Na przykład w roku 1920/21 kobiety stanowiły zaledwie 6% ogólnego zatrudnienia wszystkich cukrowni zachodnich¹⁷. W poszczególnych cukrowniach odsetek zatrudnionych kobiet był jednak wyższy od podanego wyżej przeciętnego. Na przykład w Cukrowni Środa udział kobiet w stosunku do całej załogi pracowników stałych wynosił w roku 1920/21 aż 25%¹⁸. W innych natomiast cukrowniach zachodnich w tym samym czasie odsetek kobiet kształtował się poniżej przeciętnego.

¹¹ Tamże, sygn. 60 i 61; por. *Statystyka Pracy*, R. 1930, s. 136—137.

¹² PAP Inowrocław, sygn. 76. Księga plac Cukrowni Wierchosławicze.

¹³ Tamże, sygn. 90.

¹⁴ PAP Gniezno, Cukrownia Września, sygn. 108, nr inwentarza 11.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 23.

¹⁸ Tamże.

I tak w Cukrowni Wierzchosławice udział kobiet w stosunku do całej stałej załogi fabrycznej wynosił tylko 1%¹⁹. W cukrowniach natomiast: Pelplin, Nakło, Szamotuły i Świecie — kobiet w charakterze pracowników stałych nie było w ogóle.

Wyraźny wzrost zatrudnienia kobiet w cukrowniach zachodnich nastąpił dopiero w okresie kryzysu, i to głównie podczas kampanii cukrowniczych. Zjawisko to wiązało się z problemem wartości siły roboczej. Kobiety bowiem za tę samą pracę co mężczyźni otrzymywały niższe wynagrodzenie²⁰. Stąd też dla cukrowni korzystniejszą było zatrudniać kobiety, oczywiście o ile na to pozwalała specyfika danej pracy.

Cukrownie zachodnie zatrudniały także pewną niewielką zresztą liczbę młodocianych, głównie chłopców. Byli oni zatrudnieni przeważnie w charakterze gońców, czyli tzw. posyłków²¹.

3. WARUNKI PŁACY I PRACY

a) Płaca. Podstawową formę wynagrodzenia za pracę w cukrowniach zachodnich stanowiła płaca pieniężna. U pracowników umysłowych realizowana była w formie pensji miesięcznych, u robotników zaś dwa razy w miesiącu w formie tzw. zaliczki i wyrównania końcowego. Płace pracowników fizycznych były zróżnicowane w zależności od wykonywanej pracy, posiadanych kwalifikacji i tzw. stażu zawodowego, czyli liczby lat przepracowanych w danym zawodzie²². W związku z tym w poszczególnych grupach pracowniczych odróżniano jeszcze tzw. minimum i maksimum zarobku dziennego. Na przykład w roku 1932 płaca za ośmiogodzinny dzień pracy robotników stałych wykwalifikowanych wahała się w granicach od 5,44 do 8,80 zł; robotników niewykwalifikowanych od 2,96 do 6,16 zł²³. Ponadto w cukrowniach zachodnich, podobnie zresztą jak w innych przemysłach, istniało także zróżnicowanie plac według płci i wieku²⁴. W rezultacie kobiety za pracę, którą wykonywały na równi z mężczyznami, otrzymywały niższe wynagrodzenie, przy czym różnica ta dochodziła często do 40—50%²⁵.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por. podrozdział 3 (płace).

²¹ WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 61 (1933).

²² Tamże, sygn. 60, *Sprawozdanie za r. 1932; Statystyka Pracy*. R. 1930, s. 136—137; *Rocznik Statystyki RP*, Warszawa 1924, s. 178.

²³ WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 60, *Sprawozdanie Inspektora Pracy X Okręgu Poznańskiego za r. 1932*.

²⁴ Tamże, *Sprawozdanie Inspektora Pracy 53 obwodu za r. 1932*.

²⁵ Tamże.

Najbardziej wyzyskiwaną grupą pracowników fizycznych byli tzw. młodociani pracownicy, którzy nie ukończyli 18 lat życia²⁶.

Należy również zaznaczyć, że istniały jeszcze odrębne taryfy płac dla robotników stałych (wyższe) i odrębne dla sezonowych (niższe)²⁷.

Rozwój płac maksymalnych w odniesieniu do pracowników fizycznych stałych w cukrowniach zachodnich przedstawia tabela XVIII.

Tabela XVIII

Place w cukrowniach zachodnich w zł za 8-godzinny dzień pracy (stawki maksymalne według umów zbiorowych)

Löhne i. d. westpölnischen Zuckerfabriken in Zloty pro 8-Stunden-Arbeitstag
(Maximalsätze laut Kollektivvertrag)

Rok Jahr	Robotnicy wykwalifikowani Qualifizierte Arbeiter	Robotnicy nie- wykwalifikowani Nichtqualifizierte Arbeiter	Kobiety Frauen	Młodociani Jugendliche
1924	5,92	4,32	2,56	1,92
1925	6,16	4,48	2,64	2,00
1926	7,28	5,28	3,12	2,40
1927	8,48	6,00	3,52	2,80
1928	9,20	6,48	3,92	3,04
1929	10,00	7,04	4,24	3,36
1930	10,00	7,04	—	—
1931	8,80	6,16	3,76	—
1932	8,80	6,16	—	—
1933	7,52	5,28	3,20	—
1934	5,64	3,96	—	—

Źródło: Opracowano na podstawie pisma „Statystyka Pracy”, R. 1930, s. 136—137 i R. 1933, s. 326 oraz WAPP. Insp. Pracy X Okr. Pozn., sygn. 60 i 61.

Jak wynika z tabeli XVIII, w cukrowniach zachodnich place wzrastały systematycznie do roku 1929, czyli do kryzysu. Spadek zaznaczył się w roku 1931 i trwał nieprzerwanie przez cały okres kryzysu, przy czym w roku 1934 wynosił około 45% w stosunku do roku 1929. W następnych latach place w omawianych cukrowniach nie wykazywały większych tendencji wzrostowych; oscylowały one raczej na poziomie z roku 1934²⁸.

Ogólnie jednak należy stwierdzić, że place pracowników fizycznych w cukrowniach zachodnich były średnio około 15—20% wyższe niż w cukrow-

²⁶ Tamże: „Młodociani robotnicy pobierali wynagrodzenie do 50% niższe w stosunku do płac mężczyzn przy tej samej pracy”.

²⁷ Tamże, sygn. 61, *Sprawozdanie Inspektora Pracy X Okręgu Poznańskiego za r. 1933*; por. *Statystyka Pracy*. R. 1933, s. 326.

²⁸ Por. St. Werner, *Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość*, Poznań 1935, s. 51.

niach ZZC²⁹. Również były one stosunkowo wysokie w porównaniu z płacami w innych gałęziach przemysłu zachodniej Polski³⁰. Z reguły płace w cukrowniach zachodnich kształtowały się na poziomie przemysłu maszynowego i chemicznego, które należały do najwyższych.

Tabela XIX

Place robotników w niektórych gałęziach przemysłu zachodniej Polski w roku 1932
(w złotych)

Arbeitslöhne in einigen Industriezweigen Westpolens im Jahre 1932 (in Zloty)

Przemysł Gewerbeart	Zarobek dzienny robotników Täglicher Arbeitslohn		Zarobek miesięczny robotn. Monatlicher Arbeitslohn	
	wykwalifik. für Qualifiz.	niewykwalifik. für Nichtqual.	wykwalifik. für Qualifiz.	niewykwalifik. für Nichtqual.
Cukrownie Zuckerfabriken	5,44—8,80	2,96—6,16	136,0—220,0	74,0—154
Cegielnie Ziegeleien	2,80—4,72	2,64—3,20	105,0—118,0	66,0—73,0
Obrób. met. i przem. masz. Metall- u. Maschinen- industrie	6,00—8,40	4,40—6,80	139,0—192,0	117,0—163,0
Młynarstwo Gewerbl. Mühlen- industrie	5,80—9,36	5,28	132,0—224,0	126,0
Graficzny Polygraphisches Gewerbe	8,64—12,96	—	236,0—324,0	—
Chemiczny Chemische Industrie	4,56—8,40	3,04—6,08	114,0—210,0	76,0—152,0

Źródło: WAPP. Insp. Pracy X Okr. Pozn., sygn. 60, Sprawozd. Insp. Pracy 56 Obwodu za r. 1932.

Na terenie zachodniej Polski wyższe płace niż w cukrowniach występowały jedynie w przemyśle poligraficznym i młynarskim. Uposażenie pracowników umysłowych w cukrowniach zachodnich było bardziej zróżnicowane niż fizycznych. Szczególnie jaskrawo rysowały się dysproporcje pomiędzy pensjami kierownictwa cukrowni, a pozostałymi grupami pracowników. Pensje dyrektorów, wicedyrektorów i prokurentów wynosiły przeciętnie od 1100 do

²⁹ AAN Warszawa. ZZC, sygn. 55, *Sprawozdanie z działalności ZZC . . .*, jw., w latach 1919—1929, Warszawa 1930, s. 38.

³⁰ WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 60. *Sprawozdanie Inspektora Pracy 56 Obwodu za r. 1932.*

3500 zł miesięcznie³¹. Na podobnym poziomie kształtowały się również pensje członków zarządów i rad nadzorczych, przy czym drugie tyle wynosiły tantiemy. Wysokie były również pensje głównych księgowych. Dochodziły one do 900 zł miesięcznie³².

Następną z kolei pod względem uposażenia grupę pracowników umysłowych cukrowni stanowił personel inżynieryjno-techniczny, jak chemicy i główni mechanicy. Ich pensje wynosiły średnio około 500—600 zł miesięcznie³³. Pensje natomiast pozostałych grup personelu umysłowego kształtowały się w granicach od 200 do 350 zł.

Osobną grupę stanowili tzw. praktykanci, których wynagrodzenie miesięczne oscylowało w granicach około 100 zł³⁴.

b) Inne świadczenia. Wynagrodzenie pracowników stałych cukrowni zachodnich zarówno fizycznych, jak i umysłowych, składało się jeszcze — obok zapłaty pieniężnej (gotówkowej) — także ze świadczeń w naturze, tzw. deputatów. Do najważniejszych świadczeń w naturze należały: bezpłatne mieszkania, opał, cukier, mleko, ziemniaki, światło i inne. Ogólna wartość tych naturalii w przeliczeniu na pieniądze wynosiła dla poszczególnych grup stałych pracowników fizycznych cukrowni od 50 do 100% płacy gotówkowej³⁵.

Jak z powyższego wynika, ogólne warunki materialne pracowników stałych w cukrowniach zachodnich były — w porównaniu z wynagrodzeniem pracowników zatrudnionych w innych gałęziach przemysłu zachodniej Polski — na ogół dobre. Wynikało to z dwóch zasadniczych czynników: 1) starannego pod względem kwalifikacji zawodowych doboru pracowników stałych; 2) sezonowego charakteru produkcji w cukrownictwie³⁶.

Znacznie gorsze warunki płacy posiadali pracownicy sezonowi. Za tę samą pracę co robotnicy stali otrzymywali oni niższe wynagrodzenie pieniężne, a ponadto pozbawieni byli szeregu świadczeń w naturze. W szczególnie oplakany stan znajdowały się kwatery mieszkalne robotników sezonowych w okresie kampanii cukrowniczej³⁷. Ciasnota, zimno, brak urządzeń sanitarnych w pomieszczeniach zbudowanych najczęściej w postaci

³¹ PAP Gniezno. Cukrownia Września, sygn. 108, nr inw. 11 (1939); wywiady ustne przeprowadzone przez autora.

³² Tamże.

³³ Tamże; por. AAN Warszawa, ZZC, sygn. 55. *Sprawozdanie z działalności ZZC*, jw., s. 41.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ S. Werner, jw., s. 51—52.

³⁷ WAPP. Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. B8. *Sprawozdanie Inspektora Pracy za r. 1924*: „Mieszkania robotników stałych — — są na ogół dobre; nie można jednakże tego powiedzieć o mieszkaniach dla robotników sezonowych. Wobec

baraków drewnianych — wszystko to nie stwarzało odpowiednich warunków odpoczynku po ciężkiej i wyczerpującej pracy.

c) Warunki pracy. W poszczególnych działach produkcyjnych cukrowni warunki pracy nie były jednakowe. W pierwszych latach powojennych, kiedy w cukrowniach zachodnich powszechnie stosowany był napęd parowy, najcięższe warunki pracy istniały ze względu na temperaturę w stacjach wirówek³⁸. W późniejszych latach, w związku z modernizacją techniczną cukrowni i zainstalowaniem w nich silników elektrycznych warunki pracy w wymienionym dziale uległy znacznej poprawie. Modernizacja jednak dotyczyła głównie urządzeń techniczno-produkcyjnych; same zaś pomieszczenia, jak hale fabryczne, magazyny na cukier i inne — nie zostały (z wyjątkiem Cukrowni Tuczno) w większym stopniu przebudowane.

W związku z tym dość powszechnym w większości omawianych cukrowni zjawiskiem był brak odpowiedniej wentylacji³⁹. Niedostateczny dopływ świeżego powietrza oraz odpływ na zewnątrz gazów, wydzielanych przy poszczególnych reakcjach chemicznych procesu technologicznego a także kurzu, zwłaszcza w suszarniach wysłodków — wpływały ujemnie na ogólny stan zdrowia robotników.

Osobny problem stanowiło zabezpieczenie wszelkiego rodzaju kotłów parowych, transmisji i silników elektrycznych. W szczególności brak osłon kół i pasów transmisyjnych był przyczyną częstych wypadków, niekiedy śmiertelnych. Poważne usterki istniały także w dziedzinie urządzeń higieniczno-sanitarnych. W wielu cukrowniach nie było odpowiednich pomieszczeń w rodzaju łazienek, umywalni i szatni⁴⁰. Zalecenia inspektorów pracy nie były w tej sprawie zawsze respektowane przez zarządy cukrowni. Niekiedy nawet bardziej „kalkulowało się” zapłacić karę, niż przeprowadzić konieczne inwestycje z zakresu ochrony pracy. W ten sposób niektóre cukrownie zachodnie przez „oszczędności” na inwestycjach, związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy, narażały zdrowie i życie zatrudnionych w nich załóg robotniczych.

(wprowadzenia) pracy w cukrowniach na 3 zmiany podczas kampanii oraz w związku z większą liczbą robotników sezonowych daje się w barakach dla robotników sezonowych odczuwać ogólną ciasnotę — — i brud”.

³⁸ Tamże, sygn. 63, *Sprawozdanie Inspektora Pracy 55 obwodu za r. 1930*, i sygn. 60, *Sprawozdanie Inspektora Pracy 56 obwodu za r. 1932*.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże, sygn. 60: „Cukrownie — — nie czynią zadość wymaganiom higienicznym pracy nie tylko pod względem temperatury, lecz i przewietrzania oraz przebierania się robotników, którzy ubrania wieszają — — po kątach”. „Za umywalnię służą gdzie indziej umieszczone — — kurki z wodą. Magazyny cukru są bez wentylacji i powietrze — — pozostaje bardzo duszne. Praca w suszarni wysłodków naraża robotników na wchłanianie kurzu, a nie ma ochraniaczy na usta i nos, żadnej izby wypoczynkowej, wreszcie rozbieralni i umywalni”.

4. STOSUNKI KAPITAŁU I PRACY

a) Uwagi ogólne. Stosunki produkcji w cukrowniach zachodnich oparte w okresie międzywojennym na prywatnej własności środków produkcji cechowała sprzeczność interesów między załogami robotniczymi — z jednej strony, a kapitalistycznymi właścicielami tychże cukrowni — z drugiej. Przedmiotem sprzeczności między wymienionymi stronami był — z punktu widzenia ekonomicznego — problem podziału nowo wytworzonej przez robotników wartości pomiędzy siłę roboczą i kapitał, czyli inaczej — zagadnienie relacji płac roboczych do wartości dodatkowej. Zaznaczyć jednak należy, że nie cała wartość dodatkowa była przywłaszczana przez akcjonariuszy — właścicieli cukrowni zachodnich. Część jej bowiem „przechwytywana” była przez inne grupy kapitalistyczne, pośrednio zaangażowane w wymienionych cukrowniach. Określenie jednak wielkości wartości dodatkowej zarówno ogólnej, jak i tej części, która „pozostawała” w rękach akcjonariuszy cukrowni zachodnich, jest rzeczą bardzo trudną, z uwagi na ówczesną teorię i praktykę księgowania i sporządzania bilansów. Trudność ta polega przede wszystkim na tym, że przeważająca część wartości dodatkowej była zakamuflowana w takich pozycjach bilansowych, jak pensje, procenty, składki na rzecz funduszu międzyzwiązkowego i kartelu ZZPPC, zapłata za buraki i inne. W ten sposób wykazywane oficjalnie zyski w bilansach cukrowni zachodnich wynosiły z reguły nie więcej, niż 10—15% ogólnej wartości dodatkowej⁴¹ i około 50% tej części wartości dodatkowej, która pozostawała w ręku akcjonariuszy wymienionych zakładów⁴². Pozostałą część tej ostatniej stanowiły tantiemy i tzw. wynagrodzenie, realizowane przez szczególnie uprzywilejowaną grupę akcjonariuszy — członków rad nadzorczych, zarządów i dyrekcji.

Dochody wspomnianej wyżej grupy akcjonariuszy, nie przekraczającej przeciętnie 10—15 osób, były zazwyczaj kilkakrotnie, a czasem nawet kilkadziesiąt razy wyższe od przeciętnych zarobków robotniczych. Na przykład w Cukrowni Witaszyce suma tantiem i pensji, pobranych przez 10 członków rady nadzorczej, zarządu i dyrekcji wyniosła w roku 1930/31 około 25% ogólnej sumy płac roboczych załogi, liczącej miesięcznie po uwzględnieniu zatrudnienia kampanijnego, około 350 osób⁴³. Porównanie więc tylko tej części wartości dodatkowej, która w formie tantiem i wysokich honorariów przywłaszczana była przez akcjonariuszy zasiadających we władzach spół-

⁴¹ WAPP BC., sygn 45—46; Bilanse i sprawozdania roczne cukrowni: Gniezno, Janikowo, Kruszowica, Maławy, Miejska Górka, Nakło Opalenica, Tuczno, Unisław, Wierchosławice.

⁴² Tamże.

⁴³ PAP Gniezno. Akta Cukrowni Witaszyce—Zduny; bilans Cukrowni Witaszyce za r. 1930/31.

kowych cukrowni zachodnich — z płacami roboczymi, czyli tzw. robocizną stanowi wymowną charakterystykę podłoża ekonomicznego stosunków klasowych w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski w okresie międzywojennym.

Rzeczywiste jednak rozmiary wyzysku klasy robotniczej przez kapitał określa stopa wartości dodatkowej. Według naszych obliczeń w tejsze Cukrowni Witaszyce wspomniana wyżej stopa wartości dodatkowej, rozumiana jako stosunek tzw. robocizny, czyli płacy roboczej łącznie ze świadczeniami socjalnymi, do ogólnej wartości dodatkowej, przywłaszczonej przez wszystkie grupy kapitału zaangażowanego bezpośrednio (udziałowcy, akcjonariusze) i pośrednio (banki, kartel, państwo i inne) w cukrowniach zachodnich — wyniosła w kampanii 1930/31 około 250%⁴⁴. Z liczby tej wynika, że na każde 3,5 złotego nowo wytworzonej wartości — 2,5 złotego stanowiła wartość dodatkowa przywłaszczana przez różne grupy kapitału zaangażowanego w tej cukrowni, a tylko jedna złotówka przypadała w udziale robotnikom. Cukrownia Witaszyce nie stanowiła pod tym względem jakiegoś wyjątku. Analiza zachowanych bilansów i sprawozdań rocznych pozwala w przybliżeniu stwierdzić, że podobnie rzecz przedstawiała się także w innych cukrowniach zachodnich. W tej sytuacji nie mogło być mowy o jakiejś harmonii interesów pomiędzy kapitalistycznymi właścicielami wymienionych cukrowni a zatrudnionymi w nich robotnikami. Ostrość jednak konfliktów klasowych w cukrowniach Polski zachodniej była w dużym stopniu stonowana dwoma zasadniczymi czynnikami, wynikającymi z sezonowego charakteru ich produkcji. Pierwszym czynnikiem był fakt, że załoga robotników stałych stanowiła — jak wiadomo — nie więcej niż 10—15% ogółu zatrudnionych w okresie kampanijnym i była wyraźnie uprzywilejowana w stosunku do robotników sezonowych; ci ostatni bowiem za tę samą pracę co robotnicy stali otrzymywali znacznie niższe wynagrodzenie gotówkowe i pozbawieni byli wielu świadczeń rzeczowych. W ten sposób, w wyniku większego wyzysku robotników sezonowych cukrownie zachodnie mogły zapewnić stosunkowo dobre warunki materialno-bytowe robotnikom stałym, spośród których większość stanowili pracownicy wysoko kwalifikowani, wykonujący w okresie kampanii głównie czynności nadzorcze.

Drugim czynnikiem łagodzącym sprzeczności klasowe w cukrowniach zachodnich w omawianym okresie był fakt, że przeważająca część robotników sezonowych rekrutowała się spośród okolicznej ludności wiejskiej, głównie bezrolnej, a następnie małorolnej i częściowo także średniorolnej. Dla tych ostatnich grup robotników sezonowych praca podczas kampanii cukrowniczej nie stanowiła głównego źródła utrzymania, lecz była zajęciem dodatkowym, zapewniającym im dochód dodatkowy w okresie, gdy w rolnictwie główne

⁴⁴ Tamże.

prace polowe były już na ukończeniu i w związku z tym możliwości dalszego zarobkowania ustały. W ten sposób robotnicy sezonowi będąc w dużym stopniu zróżnicowani pod względem majątkowym, w rzeczywistości nie stanowili jakiejś zwartej w sensie klasowym grupy społecznej. Również poziom uświadomienia politycznego był u nich niski. Okoliczność ta stwarzała podatny grunt do ich wzmoczonego wyzysku przez kapitał zaangażowany w cukrowniach zachodnich.

Wymienione wyżej czynniki stępując ostrość problemu klasowego, nie usuwały jednak samego faktu jego istnienia; nadawały one jedynie specyficzną postać walce klasowej w interesującym nas przemyśle.

b) Organizacja, przejawy i formy walki klasowej. Walka klasowa w okresie międzywojennym miała w cukrowniach zachodnich charakter zorganizowany. Robotnicy, zarówno stali jak i sezonowi, byli zrzeszeni w związkach zawodowych, spośród których największy wpływ, niemal dominujący, posiadał Związek Robotników i Rzemieślników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego⁴⁵. W latach trzydziestych pewien wpływ w cukrowniach zachodnich uzyskał także Związek Zawodowy Robotników Spożywczych, należący do ZZZ⁴⁶. Natomiast Związek Zawodowy Robotników Cukrowni RP — należący do związków klasowych — nie odgrywał poza cukrowniami w Nakle, Chełmży i Kruszwicy⁴⁷ większej roli. Pracownicy umysłowi zrzeszeni byli w Polskim Związku Pracowników Przemysłu Cukrowniczego RP⁴⁸.

Interesy właścicieli cukrowni zachodnich w sporach z robotnikami reprezentował Związek Pracodawców dla Cukrownictwa⁴⁹, który był organizacją formalnie niezależną od ZZPPC. W ten sposób problemy socjalne wymienionych cukrowni nie wchodziły w zakres kartelu, lecz były regulowane przez odrębne zrzeszenie kapitalistyczne.

Przedmiotem sporów w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski były najczęściej: długość dnia roboczego, warunki płacy, bezpieczeństwo i higiena pracy oraz przyjmowanie i zwalnianie robotników. Ważne miejsce zajmowały również sprawy emerytur i rent, zwłaszcza zaopatrzenie wdów i sierot po pracownikach cukrowni, urlopy i inne. Problemy te były regulowane przede wszystkim na płaszczyźnie umów zbiorowych, które w omawianym okresie

⁴⁵ WAPP, Inspektor Pracy X Okr. Poznańskiego, sygn. 58, wykaz umów zbiorowych z r. 1924; *Statystyka Pracy*. R. 1937, s. 14 i 26; wykaz umów zbiorowych za lata 1934 i 1935.

⁴⁶ Tamże, sygn. 61, *Sprawozdanie Inspektora Pracy 53 obwodu*, rok 1933.

⁴⁷ Tamże, sygn. 11 i 12. W Cukrowni Nakło Związek Zawodowy Robotników Cukrowni RP powstał w marcu 1927 roku i liczył około 110 członków, czyli objął prawie całą załogę robotników stałych. W Cukrowni Kruszwica wymieniony wyżej związek powstał w r. 1929. Brak jednak danych o stanie członków.

⁴⁸ „Życie Cukrownicze” 1928, nr 12, s. 108.

⁴⁹ Tamże, sygn. 58 i 61. *Statystyka Pracy*. R. 1937, s. 14 i 26.

stanowiły główną formę walki klasowej robotników w cukrowniach zachodnich.

Umowy zbiorowe zawierane były zazwyczaj generalnie dla wszystkich cukrowni zachodnich, przy czym właściciele ich reprezentowani byli przez wspomniany wyżej Związek Pracodawców dla Cukrownictwa, a robotnicy, w większości przypadków, przez Związek Robotników i Rzemieślników ZZP⁵⁰. Zdarzały się jednak wypadki, że stroną robotniczą reprezentował więcej niż jeden związek. Na przykład w roku 1933 umowę zbiorową w imieniu robotników cukrowni zachodnich podpisały aż trzy związki, mianowicie: Związek Robotników i Rzemieślników ZZP, Związek Związków Zawodowych (ZZZ) i Polski Związek Zawodowy Pracowników w Przemysle i Handlu „Praca”⁵¹. W niektórych cukrowniach zawierane były również umowy zbiorowe typu indywidualnego⁵². W umowach tych stronami były dyrekcja danej cukrowni i określony związek zawodowy, względnie Wydział Robotniczy. Te ostatnie umowy dochodziły do skutku najczęściej tam, gdzie robotnikom udało się wywalczyć warunki płacy i pracy korzystniejsze od przewidzianych w umowach typu generalnego. Podkreślić należy, że umowy zbiorowe w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski były znacznym osiągnięciem klasy robotniczej w jej walce z kapitalistycznym wyzyskiem. Stanowiły one określoną, choć nie zawsze skuteczną, formę obrony robotników przed próbami narzucania im przez kapitalistyczno-obszarniczych właścicieli cukrowni jednostronnych warunków pracy i płacy⁵³.

Inną formę walki klasowej w cukrowniach zachodnich stanowiły zbiorowe protesty w postaci wieców i demonstracji⁵⁴. Ta forma walki klasowej miała miejsce przede wszystkim w okresie kryzysu. Bezpośrednią jej przyczynę stanowiły redukcje załóg robotników stałych, powodując wzrost bezrobocia i nędzy. Najostrzej problem ten wystąpił w cukrowniach: Pakość, Zduny i częściowo Opalenica, które — jak wiadomo — zostały w okresie kryzysu zamknięte, a załogi pracowników zarówno fizycznych jak i umysł-

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 61.

⁵² *Statystyka Pracy*, R. 1937, s. 14 i 26.

⁵³ Inspektor Pracy X Okręgu Poznańskiego, sygn. 61. W *Sprawozdaniu Okręgowego Inspektora Pracy za r. 1933* czytamy na ten temat: „Rok sprawozdawczy zaznaczał się ogólną tendencją do obniżania płac robotników. W przemyśle cukrowniczym zlikwidowano zatarg zawarciem umowy zbiorowej dla pracowników stałych z 15% obniżką dotychczasowych zarobków. Dla pracowników sezonowych wydał Związek Pracodawców dla Przemysłu Cukrowniczego jednostronną (podkr. S. W.) taryfę płac o 10% niższą niż taryfa dla pracowników stałych”. Stronę robotniczą przy zawarciu wyżej wymienionej umowy reprezentował Związek Robotników i Rzemieślników ZZP (por. *Statystyka Pracy*, R. 1933, s. 326).

⁵⁴ AZHP, *Sprawozdanie sytuacyjne tygodniowe 13—19 III 1931*, S. 274/II—7, s. 7 i RHP-KWPZPR Poznań, s. 53a, k. 52.

wych pozbawione pracy. W Cukrowni Zduny doszło na tym tle w styczniu 1934 roku nawet do kilkudniowej okupacji zakładu⁵⁵; był to jedyny tego rodzaju wypadek w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski w omawianym okresie.

Przypomnieć należy, że redukcja robotników stałych w cukrowniach zachodnich trwała nieprzerwanie do roku 1938. Jednocześnie od roku 1934/35 zaznaczył się w nich pewien wzrost produkcji cukru. W tej sytuacji demonstracje, o których mowa wyżej, były również wyrazem protestu przeciwko wzrostowi wyzysku robotników na drodze intensyfikacji pracy.

Na uwagę zasługuje jeszcze inna forma wystąpień robotników cukrowni zachodnich, a mianowicie akcja solidarnościami z bezrobotnymi. Przykładem takiej akcji był pochód protestacyjny robotników Cukrowni Miejska Górka w roku 1922; załoga wymienionej cukrowni przerwała wówczas pracę i z transparentem „My chcemy chleba” wyruszyła w kierunku Rawicza. Doszło do interwencji wojska, w wyniku której były ofiary⁵⁶.

Podobna manifestacja solidarności miała miejsce w Kruszwicy w roku 1929 i była zorganizowana przez robotników tamtejszej cukrowni⁵⁷.

Jest rzeczą natomiast charakterystyczną, że w przemyśle cukrowniczym zachodniej Polski strajki o podłożu ekonomicznym były zjawiskiem wyjątkowym. Źródła wymieniają dwa takie strajki: jeden w roku 1922 w Cukrowni Kościan i drugi w Cukrowni Nakło w roku 1936⁵⁸. Strajk w Cukrowni Kościan trwał 5 dni i został zakończony niepowodzeniem dla robotników — głównie z powodu zatrudnienia łamistrajków, czemu sprzyjało duże bezrobocie. Strajk natomiast w Cukrowni Nakło zakończył się sukcesem robotników — brak jednak bliższych danych na temat tego, co było przedmiotem sporu między dyrekcją cukrowni a strajkującą załogą i jakie były rzeczywiste korzyści odniesione przez strajkujących. Należy podkreślić, że w obu wymienionych cukrowniach walką strajkową robotników kierował Związek Robotników i Rzemieślników ZZP. Nie stwierdzono jednak akcji strajkowej

⁵⁵ RHP KW PZPR Poznań, 1934, s. 13 (*Sprawozdanie* 1 m. 1934).

⁵⁶ Cukrownia Miejska Górka, 20 XII 1961, odpowiedź na ankietę autora.

⁵⁷ AZHP, *Sprawozdanie sytuacyjne tygodniowe*, nr 3. S. 274/II—4, k. 24 (11—17 I 1929). Demonstrację Cukrowni Kruszwica zakończyło przyjęcie rezolucji skierowanej do sejmu o następującej treści:

„My robotnicy Cukrowni i Obywatele m. Kruszwicy i okolicy demonstrujemy na rzecz głodnych bezrobotnych w liczbie około 500 osób.

1. Żądamy, aby z podatku od lokali budowano mieszkania. W ten sposób usunie się głód mieszkaniowy i da się — — głodującym bezrobotnym pracę i utrzymanie.

2. Żądamy od Sejmu niezwłocznej uchwały zmierzającej do zniesienia drożyzny.

3. Żądamy wydania nakazu do rozpoczęcia naprawy dróg i pobudowania nowych.

W ten sposób znajdują setki ludzi pracę i zadowolenie.

⁵⁸ Cukrownia Kościan, 18 XII 1961, odpowiedź na ankietę autora; „Siła”, Organ Związku Robotników i Rzemieślników ZZP, 1937, nr 3—4, s. 7.

w pozostałych cukrowniach ZZPPC — okoliczność ta wskazuje na to, że cukrownie zachodnie odnosiły się do kwestii socjalnej, głównie ze względu na sezonowy charakter produkcji, niezwykle ostrożnie. Jest rzeczą oczywistą, że szczególnie podczas kampanii każdy ewentualny strajk mógł spowodować nieobliczalne wprost, przede wszystkim w zyskach, straty dla cukrowni.

VII. PRODUKCJA

1. PRODUKCJA CUKRU A USTAWODAWSTWO CUKROWNICZE

W Polsce kapitalistycznej produkcja cukru była w poważnym stopniu regulowana za pośrednictwem wydawanych przez państwo aktów prawnych. Ustawodawstwo cukrownicze stanowiło określoną formę ingerencji rządu w sprawy omawianego przemysłu i było w głównej mierze konsekwencją przeciwieństwa, jakie istniało w okresie międzywojennym pomiędzy produkcją cukru a jego spożyciem w kraju. Przeciwieństwo to wynikało ze sprzeczności interesów kapitału zaangażowanego w przemyśle cukrowniczym z jednej strony, a ogółu społeczeństwa jako konsumenta cukru — z drugiej.

Wspomniane ustawodawstwo uwzględniało w przeważającej mierze interesy karteli cukrowniczych i było niejako prawnym usankcjonowaniem przez państwo ich egoistycznej polityki. Spośród wielu aktów prawnych, regulujących gospodarkę cukrownictwa w Polsce międzywojennej, najważniejsze zasługują na bliższe omówienie.

Pod względem chronologicznym na pierwszy plan wysuwa się ustawa z 18 XI 1919 roku o obrocie ziemiopłodami¹. Na mocy tej ustawy gospodarka cukrownicza w całym kraju została objęta monopolem państwowym. W Polsce zachodniej, która w tym czasie posiadała autonomię gospodarczą, wspomniany monopol został wprowadzony w formie tzw. sekwestru cukru. Podstawę prawną wspomnianego sekwestru stanowiło rozporządzenie ministra byłej dzielnicy pruskiej z 15 IV 1920 roku o obrocie cukrem i burakami cukrowymi w województwie poznańskim i pomorskim². Na podstawie tego rozporządzenia wszystkie cukier wyprodukowany przez cukrownie zachodnie został „zajęty” na rzecz państwa i oddany do dyspozycji Departamentu Aprowizacji Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej³. Cukrowniom pozostawiono tylko

¹ Dziennik Ustaw RP nr 89/1919.

² „Gazeta Cukrownicza” nr 24, z 12 VI 1920 r.

³ Tamże: „Cała ilość cukru wytworzonego na obszarach woj. poznańskiego i pomorskiego jest zajęta na rzecz państwa do rozporządzenia Dep. Aprow. Ministerstwa b. Dziel. Pruskiej. Żadne ilości cukru nie mogą być wprowadzane w obieg ani w spożycie bez zezwolenia tegoż Departamentu” (Rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej o obrocie cukrem i burakami cukrowymi w województwach poznańskim i pomorskim, art. 1).

produkty uboczne, jak melasa, wysłodki i wapno defekacyjne. Jednak i te produkty mogły być przedmiotem wolnego handlu tylko „wewnątrz obszaru byłej dzielnicy pruskiej”.

Państwowy monopol cukrowniczy obowiązywał do września 1921 roku i miał swoje uzasadnienie w ówczesnej skomplikowanej pod względem gospodarczym i politycznym sytuacji kraju⁴. Po jego zniesieniu wprowadzony został wolny handel cukrem. Wkrótce jednak okazało się, że w rzeczywistości monopol państwowy zastąpiony został monopolem prywatno-kapitalistycznym, z tą tylko różnicą, że ten ostatni dzielony był między dwa zwalczające się nawzajem kartele dzielnicowe: ZZPPC i ZZC. Sprzeczności między obu kartelami reprezentującymi odmienne pod względem techniczno-ekonomicznym zespoły cukrowni, osiągnęły kulminacyjny punkt po roku 1924.

W wyniku zapoczątkowanej stabilizacji gospodarczej, której wyrazem była m. in. reforma walutowa, nastąpił w kraju szybki wzrost produkcji cukru. Jednocześnie ceny cukru na rynku światowym zaczęły spadać. Najdotkliwiej odczuły ten fakt cukrownie zachodnie, które produkując nadal w dużym stopniu cukier żółty, nastawione były głównie na eksport. Gdy wywóz cukru za granicę okazał się mniej opłacalny, a nawet deficytowy, przedmiotem ostrej walki między obu wymienionymi kartelami stał się rynek krajowy⁵.

Kartel ZZPPC mógłby opanować rynek wewnętrzny w drodze wolnej konkurencji, ponieważ poziom techniczny cukrowni zachodnich zapewniał im jeszcze rentowność przy cenie, która dla większości cukrowni ZZC oznaczałaby już gospodarczą katastrofę. Rozwiązanie to byłoby jednak sprzeczne z podstawowym dążeniem kartelu do maksymalizacji zysków w drodze wzrostu, a nie obniżki ceny cukru. Pozostało więc inne rozwiązanie: ustawowe zmuszenie cukrowni ZZC i nie zrzeszonych (tzw. dzikich) do wywozu za granicę określonej z góry części wyprodukowanego przez nie cukru i odpowiednio zwiększenie udziału cukrowni ZZPPC w sprzedaży na rynku wewnętrznym. Jednocześnie wyższa krajowa cena cukru miała kompensować straty ponoszone przez cukrownie z tytułu eksportu, proporcjonalnie — rzecz jasna — do wielkości danej cukrowni, czyli w ostatecznym wyniku do jej globalnej produkcji.

Kartel ZZC zgodził się po pewnym czasie i z zastrzeżeniami na powyższą koncepcję ZZPPC. Cukrownie byłej Kongresówki, Małopolski i Wołynia nie mogły bowiem pozwolić sobie na otwartą konkurencję z cukrowniami zachodnimi. W tych warunkach nowa ustawa w sprawie cukrownictwa uchwalona przez sejm i senat RP 22 VII 1925 roku, była jedynie prawnym usankcjonowaniem

⁴ S. Werner, *Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość*. Poznań 1935, s. 30.

⁵ Bliższe uwagi na ten temat podaje w rozdziale VIII.

waniem postulatów kartelu ZZPPC⁶. „Myślą przewodnią tej ustawy — pisał Jan Iwasiewicz — były dwa kardynalne założenia, a mianowicie:

1) rozłożenie nieuniknionego deficytowego eksportu cukru, wynikającego z nadmiaru produkcji, na wszystkie cukrownie czynne na obszarze RP;

2) udzielenie mniejszym i średnim warsztatom, w których koszt produkcji jest wyższy niż w dużych cukrowniach, pewnych beneficji w postaci zwiększonego kontyngentu wewnętrznego, czyli prawa sprzedaży na rynku krajowym większej ilości cukru — niżby to wypadło z proporcjonalnego podziału w stosunku do ich produkcji”⁷.

Ten ostatni punkt stanowił niewątpliwie ustępstwo kartelu ZZPPC na rzecz cukrowni byłej Kongresówki, Małopolski i Wołynia. Mimo, że ustawa szła po linii zasadniczych postulatów cukrowni zachodnich, formalnie jednak ograniczała kompetencje obu karteli i Rady Naczelnej PPC w przedmiocie obrotu cukrem wewnątrz kraju; zakreślała ona bowiem ramy, poza które wspomniane instytucje nie mogły wyjść przy zawieraniu umów kartelowych i konwencji międzyzwiązkowych.

Istotną cechą ustawy o obrocie cukrem z roku 1925 był podział globalnej produkcji cukru na trzy kontyngenty: zasadniczy, zapasowy i eksportowy⁸. Ustalenie wysokości poszczególnych kontyngentów należało do kompetencji ministra skarbu, działającego w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa i dóbr państwowych. Zarówno globalna produkcja, jak i podział jej na wymienione kontyngenty ustalane były w wartości cukru białego.

Kontyngent zasadniczy, zwany również ustawowym, obejmował cukier przeznaczony na rynek wewnętrzny. Podstawę wyjściową przy ustalaniu wymienionego kontyngentu stanowiły dane o spożyciu cukru w kampanii ubiegłorocznej⁹. Natomiast udział poszczególnej cukrowni w kontyngencie zasadniczym był proporcjonalny — z wyjątkiem pewnej ilości cukrowni najmniejszych — do każdorazowej wielkości jej produkcji.

Kontyngent zapasowy, ustalany w wysokości nie mniejszej niż 5% kontyngentu zasadniczego, pozostawał w cukrowniach jako rezerwa na wypadek zwiększenia spożycia cukru w kraju¹⁰.

Pozostała część wyprodukowanego cukru stanowiła kontyngent eksportowy, czyli tzw. pozakontyngent ustawowy¹¹. Cukier ten był przeznaczony na wywóz

⁶ Dziennik Ustaw RP, nr 90 z dn. 5 IX 1925 r.

⁷ J. Iwasiewicz, *Związek Zawodowy Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska na tle położenia przemysłu cukrowniczego w latach 1930—1935*, Warszawa 1936, s. 46—47.

⁸ WAPP. Bank Cukrownictwa 75, s. 169.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

za granicę. W wyjątkowych przypadkach za zezwoleniem Ministerstwa Skarbu część cukru z kontyngentu eksportowego mogła być zwolniona na rynek wewnętrzny.

Nie trudno zauważyć, że omawiana ustawa kładła główny nacisk na podział produkcji, a nie na jej rozmiary. Wyznaczała ona ściśle tylko kontyngent zasadniczy i rezerwowy w tym celu, żeby każdej cukrowni zapewnić odpowiedni udział w sprzedaży krajowej. Sens ustawy został trafnie określony przez ZZC¹²: „Istota ustawy polega na tym, że w Polsce wolno cukier produkować, nie wolno go jednak w kraju sprzedawać”. Dodajmy gwoli ścisłości, że nie wolno sprzedawać w dowolnej ilości, lecz tylko w ramach przyznanego kontyngentu zasadniczego. Ponieważ kontyngent ten przydzielany był proporcjonalnie do wielkości wytwórczości cukrowni w danej kampanii, stwarzało to impuls zachęcający do ustawicznego zwiększania produkcji cukru. Mimo zwiększającej się w latach 1926—1929 chłonności rynku wewnętrznego wzrost produkcji cukru był jednak szybszy od konsumpcji.

Przeciwieństwo to, wynikające z podstawowej sprzeczności ustroju kapitalistycznego, nie miało do roku 1929 większego wpływu na wewnętrzną sytuację rynkową, ponieważ wszelkie nadwyżki cukru lokowane były na rynku zagranicznym po cenie znacznie niższej od krajowej. Sytuacja uległa radykalnej zmianie dopiero pod wpływem kryzysu światowego (1929—1932). Wówczas to wskutek trudności ulokowania nadwyżki eksportowej (pozakontyngent ustawowy) na rynkach zagranicznych dalszy wzrost produkcji cukru stał się nieopłacalny dla skartelizowanego przemysłu. Przy dotychczasowych rozmiarach wywozu straty na eksporcie cukru były tak duże, że „nadwyżka” osiągnana w drodze „windowania” krajowej ceny cukru nie była w stanie ich skompensować.

W tej sytuacji oba kartele uznały za konieczne unormować nie tylko obrót, ale również samą produkcję cukru. Za wiedzą i aprobatą rządu ZZPPC i ZZC zawarły w roku 1929 wewnętrzną umowę w sprawie stabilizacji krajowych kontyngentów cukru na okres pięciu lat (1930/31—1934/35)¹³.

Istota tej stabilizacji polegała na tym, że każda cukrownia miała zapewnić na okres wymienionego pięciolecia pewien stały krajowy kontyngent cukru, czyli innymi słowy — prawo sprzedania na rynku wewnętrznym określonej z góry ilości cukru bez względu na wysokość swej produkcji w poszczególnej kampanii tego okresu¹⁴. W myśl wspomnianej umowy kontyngent

¹² AAN Warszawa. ZZC, sygn. 133. Memoriał ZZC do rządu z dn. 10 XII 1926 r.

¹³ WAPP. ZZPPC, sygn. 232 *Sprawozdanie kartelu za r. 1929/30*.

¹⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 10. *Sprawozdanie Zarządu Związku za r. 1931/32*, s. 5: „Przez zawarcie międzyzwiązkowej umowy stabilizacyjnej, ustalającej dla każdej cukrowni stałe kontyngenty cukru, stworzona została podstawa dla przeprowadzenia kalkulacji co do wysokości produkcji cukru w danej kampanii. Wysokość tej produkcji cukrownie ustalały — uwzględniając cenę krajową i eksportową, swoje kontyngenty

stabilizowany oparty został na poziomie kontyngentu zasadniczego, posiadającego przez poszczególne cukrownie w kampanii 1928/29¹⁵. W wypadku wzrostu lub spadku konsumpcji cukru na rynku krajowym umowa przewidywała odpowiednią korektę kontyngentu stabilizacyjnego¹⁶.

Kontyngent stabilizacyjny stanowił własność cukrowni i mógł być przez nią cedowany na korzyść innej cukrowni w całości lub w części¹⁷. Postanowienie powyższe stwarzało możliwość fuzjowania względnie likwidowania cukrowni słabszych, czyli mniej rentownych. W wypadku zaprzestania produkcji i przekazania innym warsztatom swoich kontyngentów cukrownia otrzymywała w zamian ekwiwalent w postaci dyferencji między ceną krajową a eksportową.

Podobnie jak ustawa o obrocie cukrem z roku 1925 umowa stabilizacyjna przewidywała również — dla wyrównania warunków produkcji — pewne przywileje dla cukrowni o najmniejszym przerobie dobowym. Przywileje te sprowadzały się głównie do przyznania małym cukrowniom nieco większych kontyngentów wewnętrznych, Działo to się głównie kosztem cukrowni zachodnich.

Umowa stabilizacyjna była pomyślana przez oba kartele cukrownicze jako narzędzie antykrzysowe. Stabilizacja kontyngentów oznaczała bowiem dostosowanie produkcji cukru do poziomu kryzysowej siły nabywczej rynku wewnętrznego. Według opinii kartelu ZZPPC każda cukrownia mogła sobie teraz wyliczyć, „jak dalece jej produkcja cukru w danym okresie mogłaby przewyższać przydzielony jej stabilizowany kontyngent krajowy, aby wypadająca średnia cena za jednostkę wyprodukowanego cukru (np. tona) odpowiadała jej potrzebom, tj. umożliwiła pokrycie kosztów przerobu buraków, ceny buraków, amortyzację potrzebnych inwestycji itp. . .”¹⁸. Innymi słowy, celem umowy stabilizacyjnej (w latach 1930—1935) było zapewnienie skartelizowanym cukrowniom — kosztem ogółu społeczeństwa — dotychczasowych zysków w warunkach kryzysu ekonomicznego.

Umowa stabilizacyjna wygasła w roku 1935. Natomiast warunki, które ją zrodziły, nie uległy istotniejszej poprawie. W szczególności światowy rynek cukrowniczy wykazywał w dalszym ciągu tendencję spadkową, której pewna poprawa na rynku wewnętrznym nie była w stanie zrównoważyć. Ten stan rzeczy znalazł odbicie w nowym akcie prawnym, a mianowicie w „Dekrecie Prezydenta RP o uregulowaniu gospodarki cukrowej i buracza-

krajowe i eksportowe, swoje indywidualne warunki produkcji i zasoby finansowe — tak, by uzyskana w wyniku danego okresu gospodarczego średnia cena za jednostkę cukru umożliwiła pokrycie kosztów produkcji i wypłatę odpowiedniej ceny za buraki”.

¹⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 232, s. 3.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

nej”, wydanym 3 XII 1935¹⁹. Dekret ten stanowił zalegalizowanie zasad umowy stabilizacyjnej z roku 1929 i był niejako jej przedłużeniem. Uchylił jednocześnie moc obowiązującą ustawy o obrocie cukrem z 22 VII 1925, nie przestrzeganej w praktyce już od roku 1930, tj. od chwili wejścia w życie umowy stabilizacyjnej.

Nowy dekret — w przeciwieństwie do ustawy z roku 1925, która dotyczyła tylko obrotu — regulował całokształt gospodarki cukrowej, a więc zarówno produkcję, jak i obrót cukrem, a także sprawy buraczane. Wprowadzał daleko idącą ingerencję państwa w sprawy gospodarki cukrowej. W myśl dekretu z 3 XII 1935 kontyngentowanie produkcji, czyli przyznawania prawa poszczególnym cukrowniom do wyprodukowania określonej z góry ilości cukru z jednoczesnym podziałem na rynek wewnętrzny i eksport premiowany, należało do ministra skarbu, działającego w porozumieniu z ministrami rolnictwa oraz przemysłu i handlu.

W rzeczywistości jednak mimo formalnie daleko idącej ingerencji czynników rządowych w sprawy cukrownictwa, omawiany dekret stanowił nowe narzędzie polityki gospodarczej karteli cukrowych w warunkach narastającej faszystacji kraju.

Podobnie jak swego czasu ustawa z roku 1925, dekret grudniowy był przede wszystkim sukcesem kartelu ZZPPC. Kartel ten od chwili swego powstania, a w latach kryzysu w szczególności, występował za likwidacją cukrowni małych i słabych ekonomicznie, a to ze względu na znaczne rezerwy produkcyjne w cukrowniach dużych. Na podstawie „Dekretu Prezydenta RP o uregulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej” czynniki rządowe mogły w każdej chwili nie przyznać danej cukrowni kontyngentu produkcyjnego. W ten sposób kartel zachodniopolski znalazł w dekreście z roku 1935 prawne usankcjonowanie swojej polityki, zmierzającej konsekwentnie do zniszczenia małych i ekonomicznie słabszych cukrowni na rzecz cukrowni wielkich, czyli poznańsko-pomorskich.

Pewne zmiany do dekretu z roku 1935 wprowadziła ustawa z 5 VIII 1938²⁰. Zmiany te dotyczyły głównie gestii w sprawach gospodarki cukrowej i buraczanej. W myśl tej ustawy dotychczasowe kompetencje ministra skarbu w sprawach cukrowniczych przejął minister rolnictwa. Jednocześnie ze względu na zaostrzającą się sytuację międzynarodową i niebezpieczeństwo wojny, ustawa wprowadzała podział obowiązkowego zapasu na dwie części: na wydatek wzrostu konsumpcji krajowej i tzw. zapasu bezpieczeństwa.

Zarówno ustawa z roku 1925, jak i dekret z roku 1935 miały charakter ramowy. Ustalały one bowiem główne zasady polityki rządu w sprawie cukrownictwa na przestrzeni pewnego czasu, stanowiącego określony okres

¹⁹ Dziennik Ustaw RP, nr 85/1935, poz. 548.

²⁰ Dziennik Ustaw RP, nr 83/1938, poz. 467.

Tabela XX

Podział wyprodukowanego cukru na kontyngenty ustawowe (w q wartości cukru białego)
 Verteilung der Zuckerproduktion auf die gesetzlichen Kontingentsbelange (in dz Weisszuckerwert)

Kampania Kampagne	Z Z P P C			Reszta kraju Restl. Gebiet Polens			Polska ogółem Polen insgesamt		
	Produkcja Zucker- produktion	Kontyngent zasadniczy Grund- kontingent	Poza- kontyngent Ausser- kontingent	Produkcja Zucker- produktion	Kontyngent zasadniczy Grund- kontingent	Poza- kontyngent Ausser- kontingent	Produkcja Zucker- produktion	Kontyngent zasadniczy Grund- kontingent	Poza- kontyngent Ausser- kontingent
1925/26	2 862 104	1 469 978	1 392 126	2 337 825	1 322 670	1 015 155	5 199 929	2 792 648	2 407 281
1926/27	3 109 454	1 764 057	1 345 297	1 911 429	1 163 175	748 254	5 020 883	2 927 232	2 093 651
1927/28	3 097 956	2 118 076	979 080	1 948 596	1 441 014	507 582	5 046 552	3 559 890	1 486 662
1928/29	3 715 851	2 079 407	1 636 444	3 007 562	1 742 131	1 265 431	6 723 413	3 821 538	2 901 875
1929/30	4 403 170	1 979 125	2 424 045	3 839 504	1 725 770	2 113 734	8 342 674	3 704 895	4 537 779
1930/31	4 272 681	2 107 084	2 165 597	2 707 829	1 572 167	1 342 539	6 980 510	3 473 500	3 507 010
1931/32	2 401 516	1 824 369	577 147	2 036 043	1 609 223	662 377	4 437 559	3 355 815	1 081 744
1932/33	2 091 057	1 454 629	636 428	1 668 773	1 235 036	603 250	3 759 830	2 675 499	1 144 331
1933/34	1 799 702	1 416 646	383 056	1 299 229	1 064 676	389 814	3 098 931	2 439 338	659 593
1934/35	2 229 942	1 598 713	631 229	1 783 852	1 337 476	594 741	4 013 794	2 877 610	1 136 184
1935/36	1 956 818	1 591 158	365 660	2 044 052	1 858 842	185 210	4 000 870	3 450 000	550 870
1936/37	2 127 284	1 719 202	408 083	1 993 379	1 953 730	39 649	4 120 664	3 672 932	447 732
1937/38	2 518 268	1 860 549	657 719	2 540 381	2 226 460	279 921	5 058 649	4 121 009	937 640
1938/39	2 239 975	1 797 773	442 202	2 672 623	2 202 227	470 396	4 912 598	4 000 000	912 598

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 257, k. 13.

koniunkturalny. Szczegóły natomiast ze względu na zmieniające się warunki na rynku krajowym i zagranicznym były ustalane co roku, czyli dla każdej kampanii cukrowej z osobna, za pośrednictwem rozporządzenia ministra skarbu (od roku 1938 — ministra rolnictwa i reform rolnych) w porozumieniu z zainteresowanymi resortami. Produkcję i jej podział na kontyngenty ustawowe przedstawia tabela XX.

W ramach wymienionych w tabeli XX kontyngentów ustawowych kartele cukrownicze dokonywały jeszcze między sobą pewnych korektur, ustalając w ten sposób ostateczne tzw. kontyngenty kartelowe, czyli umowne²¹. Kontyngenty te były z kolei dzielone według specjalnych kluczy pomiędzy cukrownie.

Kontyngenty kartelowe miały w głównej mierze na celu łagodzenie sprzeczności, jakie istniały na tle różnych warunków produkcji pomiędzy kartelami ZZPPC i ZZC. Korekty te szły więc najczęściej w kierunku przyznania cukrowniom małym, a więc głównie zrzeszonym w ZZC, większych udziałów w sprzedaży cukru na rynku wewnętrznym niż to wynikało z samego ustawodawstwa cukrowego. Szczególnie jaskrawo problem ten wystąpił w latach 1930/31—1934/35. W tym okresie kontyngenty kartelowe (umowne) odbiegały w sposób bardzo widoczny od kontyngentów ustawowych i pokrywały się z nimi pod względem globalnym jedynie w odniesieniu do kontyngentów wewnętrznych.

Przedstawione w tabeli XXI zmiany w kontyngentach ustawowych oznaczały w konsekwencji wzrost udziału cukrowni zachodnich w nierentownym eksporcie. Ciężar strat powstałych z tego tytułu ponosił jednak nie kartel ZZPPC, lecz społeczeństwo. Działo się to w ten sposób, że rząd pod naciskiem pogodzonych karteli podwyższał z reguły w takich przypadkach krajową cenę cukru. Gdy zaś pod naciskiem mas pracujących, które najdotkliwiej odczuły kryzys, rząd zmuszony był w roku 1934 obniżyć krajową cenę cukru, wówczas kartele, głównie ZZPPC, otrzymały odpowiednią rekompensatę w postaci premii eksportowych. Okoliczność ta wskazuje na ścisłe powiązanie czynników rządowych z kartelami cukrowniczymi. Powiązanie to nie było przypadkowe, lecz wynikało ze wspólnych interesów wymienionych wyżej stron, dla których produkcja cukru była jedynie środkiem wyciśnięcia ze społeczeństwa jak największych zysków. Tym właśnie duchem przepełnione było całe ustawodawstwo cukrownicze Polski kapitalistycznej.

2. WIELKOŚĆ PRODUKCJI CUKRU

a) Przerób buraków. Przerób buraków w cukrowniach zachodnich w okresie międzywojennym wykazywał podobną tendencję rozwoju, co w przypadku globalnych zbiorów²².

²¹ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 305.

²² Por. rozdział III, pkt. 3.

Kształtowanie się kontyngentu ustawowego i umownego
Gestaltung des gesetzlichen und des vertraglichen Kontingents)

Kampania Kampagne	Zachodnia Polska — Westpolen				
	Produkcja Zuckerproduktion	Kontyngent zasadniczy Grundkontingent		Pozakontyngent Ausserkontingent	
		Ustawowy Lt. Gesetz	Umowny Lt. Vertrag	Ustawowy Lt. Gesetz	Umowny Lt. Vertrag
1930/31	4 272 681	2 107 084	1 737 537	2 165 597	2 535 144
1931/32	2 401 516	1 824 369	1 680 267	577 147	721 249
1932/33	2 091 057	1 454 629	1 333 887	636 428	757 170
1933/34	1 799 702	1 416 646	1 194 308	383 056	605 394
1934/35	2 229 942	1 598 713	1 327 169	631 229	902 773

Kampania Kampagne	Reszta kraju — Restliches Gebiet Polens				
	Produkcja Zuckerproduktion	Kontyngent zasadniczy Grundkontingent		Pozakontyngent Ausserkontingent	
		Ustawowy Lt. Gesetz	Umowny Lt. Vertrag	Ustawowy Lt. Gesetz	Umowny Lt. Vertrag
1930/31	2 707 829	1 572 167	1 735 963	1 342 539	971 866
1931/32	2 036 043	1 609 223	1 675 548	662 377	360 495
1932/33	1 668 773	1 235 036	1 281 612	603 250	387 161
1933/34	1 299 229	1 064 676	1 245 030	389 814	54 199
1934/35	1 783 852	1 337 476	1 550 441	594 741	233 411

Kampania Kampagne	Polska ogółem — Polen insgesamt				
	Produkcja Zuckerproduktion	Kontyngent zasadniczy Grundkontingent		Pozakontyngent Ausserkontingent	
		Ustawowy Lt. Gesetz	Umowny Lt. Vertrag	Ustawowy Lt. Gesetz	Umowny Lt. Vertrag
1930/31	6 980 510	3 475 500	3 475 500	3 507 010	3 508 130
1931/32	4 437 559	3 355 815	3 355 815	1 081 344	1 239 524
1932/33	3 759 830	2 615 499	2 615 499	1 144 331	1 144 331
1933/34	3 098 931	2 439 338	2 439 338	659 593	1 049 407
1934/35	4 013 794	2 877 610	2 877 610	1 136 184	1 225 970

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 257, k. 13.

Istotne natomiast zmiany miały miejsce w odniesieniu do tendencji rozwoju przerobu buraków w cukrowniach zachodnich a pozostałych.

Problem ten ilustruje tabela XXII.

Przerób buraków w kwintalach
Rübenverarbeitung in dz

Kampania Kampagne	Zachodnia Polska Westpolen		Reszta Kraju Restl. Gebiet Polens		Polska ogółem Polen insgesamt	
	q—dz	Wskaźnik Index	q—dz	Wskaźnik Index	q—dz	Wskaźnik Index
1913/14	20 148 861	100,0	14 129 974	100,0	34 278 835	100,0
1921/22	7 021 069	34,9	3 297 726	23,4	10 318 795	30,1
1926/27	20 361 477	100,2	13 215 621	93,5	33 577 098	97,8
1928/29	23 767 853	117,5	20 134 867	142,5	43 902 720	127,9
1929/30	26 222 325	130,1	24 294 419	172,3	50 516 744	147,3
1930/31	28 502 818	141,8	17 827 431	126,2	46 330 250	135,2
1931/32	14 508 833	72,2	12 856 883	91,0	27 365 716	79,6
1932/33	13 216 727	65,6	10 352 400	73,3	23 569 127	68,7
1933/34	10 905 243	54,2	7 550 853	53,5	18 456 096	53,8
1934/35	14 507 129	72,1	11 249 367	79,8	25 756 496	75,0
1935/36	12 511 173	62,2	12 329 056	87,4	24 840 229	72,4
1936/37	13 088 762	65,1	12 643 394	89,5	25 732 156	74,9
1937/38	16 052 489	79,8	16 217 015	114,6	32 269 504	94,0
1938/39	14 495 464	72,1	16 965 135	120,0	31 460 599	91,6

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 221—257.

Z powyższych danych wynika, że po roku 1930 dystans pomiędzy cukrowniami zachodnimi a pozostałymi cukrowniami w zakresie przerobu buraków zmniejszył się wyraźnie na niekorzyść zachodnich. W ostatnich zaś dwóch kampaniach (1937/38—1938/39) cukrownie ZZC wysunęły się nawet przed cukrownie ZZPPC. Okoliczność ta była niewątpliwie konsekwencją przyjęcia przez rząd innego stanowiska niż to, które sugerował kartel ZZPPC, w przedmiocie interpretacji dekretu z roku 1935.

Wspomniany dekret stwarzał w praktyce dwa rozwiązania problemu produkcji cukru w warunkach ograniczonej chłonności rynku krajowego i wybitnie deficytowego eksportu. Pierwsze rozwiązanie, do którego początkowo przychyliły się czynniki rządowe, stanowiła koncepcja ZZPPC, według której należało w pierwszym rzędzie zwiększyć stopień wykorzystania zdolności produkcyjnej cukrowni dużych i w związku z tym zlikwidować przez nieprzyznanie przez rząd kontyngentów wewnętrznych — cukrownie małe i najmniejsze. Rychło jednak okazało się, że koncepcja ta w ówczesnej sytuacji ekonomicznej kraju skierowana była swym ostrzem nie tyle w cukrownie małe (głównie ZZC), ile w samo rolnictwo. Przyjęcie bowiem do końca stanowiska kartelu ZZPPC oznaczało w praktyce zmniejszenie plantacji buraczanych w województwach centralnych i południowo-wschodnich, a tym samym dalszy spadek dochodów tamtejszego rolnictwa. Groziło to wówczas

również zwiększeniem bezrobocia. W tej sytuacji przede wszystkim ze względów społeczno-politycznych, rząd postanowił odstąpić od koncepcji kartelu ZZPPC i popierać cukrownie małe, nawet gdyby to miało pociągnąć za sobą dalszy wzrost niewykorzystania mocy produkcyjnych dużych cukrowni. To drugie rozwiązanie miało na celu aktywizację rolnictwa Polski centralnej i południowo-wschodniej.

Prawnym wyrazem zmiany początkowego stanowiska czynników rządowych wobec dekretu z roku 1935 była ustawa z 5 VIII 1938 roku, na podstawie której całokształt spraw związanych z gospodarką cukrową i buraczną, znajdujący się dotąd w gestii ministra skarbu, przeszedł w ręce ministra rolnictwa. Jest rzeczą oczywistą, że rozwiązanie to stanowiło poważną i — jak się wydaje — jedyną porażkę kartelu ZZPPC w omawianym okresie.

b) Wielkość produkcji. Produkcja cukru podobnie jak wszelka inna produkcja materialna posiada dwoisty charakter: techniczny i społeczny. W ustroju kapitalistycznym społeczny aspekt produkcji wyraża się w podporządkowaniu wszelkiej działalności wytwórczej w tej liczbie i cukru, kapitałowi — ściślej realizacji maksymalnych zysków. W omawianym okresie poziom produkcji cukru w zachodniej Polsce stanowił zatem nie tylko rezultat istniejącej bazy surowcowo-technicznej, ale również funkcję określonej w danym czasie koniunktury ekonomicznej, mniej lub bardziej korzystnej z punktu widzenia interesów zaangażowanego w tym przemysłe kapitału. Rozwój produkcji cukru w zachodniej Polsce w okresie międzywojennym na tle poziomu z roku 1913/14 przedstawia tabela XXIII.

Tabela XXIII

Produkcja cukru w zachodniej Polsce w stosunku do roku 1913/14 (w wartości cukru białego)

Zuckerproduktion in Westpolen im Vergleich zur Kampagne 1913/14
(in Weisszuckerwert)

Kampania Kampagne	q—dz	Wskaźnik Index	Kampania Kampagne	q—dz	Wskaźnik Index
1913/14	3 198 232	100,0	1929/30	4 324 579	135,2
1919/20	494 290	15,5	1930/31	4 255 780	133,0
1920/21	1 039 960	32,6	1931/32	2 354 561	73,5
1921/22	1 070 620	33,4	1932/33	2 054 879	64,1
1922/23	1 672 456	51,4	1933/34	1 797 243	56,3
1923/24	1 996 582	62,5	1934/35	2 229 707	69,7
1924/25	2 244 116	70,3	1935/36	1 957 345	61,2
1925/26	2 868 900	89,6	1936/37	2 122 798	63,3
1926/27	3 061 669	95,5	1937/38	2 518 268	78,7
1927/28	3 053 550	95,4	1938/39	2 239 975	73,2
1928/29	3 655 042	114,4			

Z tabeli XXIII wynikają trzy zasadnicze wnioski:

Po pierwsze, rzuca się w oczy wyraźny spadek produkcji cukru w pierwszych kampaniach powojennych. Pomijając wyjątkową kampanię 1919/20, w której produkcja cukru osiągnęła zaledwie 15% stanu przedwojennego, w następnych kampaniach mimo sprzyjającej koniunktury, zwłaszcza na rynku światowym, produkcja cukru w zachodniej Polsce wzrastała bardzo powoli, osiągając w kampanii 1923/24, czyli w pięć lat po odzyskaniu niepodległości, nieco ponad 60% poziomu z roku 1913/14. Nie ulega wątpliwości, że ten głęboki i przewlekły spadek produkcji cukru w wymienionej dziedzinie stanowił w owym czasie konsekwencję upadku rolnictwa, co znalazło wyraz w przejściu rolnictwa na tory gospodarki ekstensywnej. W wymienionym okresie decydujący wpływ na poziom produkcji cukru wywierała więc baza surowcowo-buraczana, ściślej zaś — jej aktualne możliwości. Natomiast wpływ czynników koniunkturalnych, który niewątpliwie także istniał w tym okresie, nie posiadał jednak charakteru determinującego. W następnych kampaniach produkcja cukru w zachodniej Polsce wzrastała stopniowo, osiągając i nieznacznie przekraczając w roku 1928/29 poziom przedwojenny. Wynika stąd, że odbudowa przemysłu cukrowniczego w zachodniej Polsce (w celu osiągnięcia poziomu z roku 1913/14) trwała równe dziesięć lat.

Po drugie, z danych zawartych w powyższej tabeli wynika, że w okresie omawianego dwudziestolecia produkcja cukru w cukrowniach zachodnich kształtowała się powyżej poziomu z roku 1913/14 tylko w trzech kampaniach, a mianowicie w latach 1928/29—1930/31. Należy jednak podkreślić, że wyraźny wzrost wystąpił jedynie w kampaniach 1929/30 (rekordowa) i 1930/31, w których globalna produkcja cukru zachodnich cukrowni przekroczyła poziom z roku 1913/14 o 34—38%, czyli nieco więcej niż o jedną trzecią.

Po trzecie, światowy kryzys przesądził dalszy rozwój cukrowni zachodnich. Produkcja cukru zaczęła gwałtownie spadać, osiągając krytyczny punkt w kampanii 1933/34. W tejże kampanii produkcja osiągnęła zaledwie 48% poziomu z roku 1929/30 i 56% z roku 1913/14. W następnych kampaniach produkcja cukrowni zachodnich utrzymywała się nadal na poziomie prawie kryzysowym. W kampanii 1938/39 wyniosła ona nieco ponad 50% produkcji z roku 1929/30 i zaledwie 70% stanu przedwojennego.

Należy podkreślić, że tak wielki spadek produkcji cukru w Polsce zachodniej, podobnie zresztą jak i w pozostałych dzielnicach kraju, spowodowany był w latach kryzysu i następnych (w przeciwieństwie do lat 1919—1928) czynnikami przede wszystkim społecznymi, czyli koniunkturalnymi. W tych bowiem latach kartele cukrownicze, a przede wszystkim ZZPPC, dla utrzymania swoich zysków na dotychczasowym poziomie świadomie ograniczały produkcję cukru do poziomu kryzysowej siły nabywczej ludności w kraju. W związku z tym poziom produkcji w cukrowniach zachodnich nie odzwierciedlał w ostatnich latach omawianego okresu możliwości, jakie istniały w za-

kresie bazy surowcowo-buraczanej i technicznej. Co więcej — w rezultacie redukcji produkcji cukru znaczna część wspomnianej bazy surowcowej w postaci plantacji buraczanych, odbudowanej swego czasu wielkim nakładem kapitału i pracy, została zniszczona.

Rozwój produkcji cukru w pozostałych dzielnicach kraju miał podobny przebieg, co w cukrowniach zachodnich, ale nie identyczny. Problem ten ilustruje tabela XXIV.

Tabela XXIV

Produkcja cukru (w wartości cukru białego w kwintalach)*
Zuckerproduktion (in dz Weisszuckerwert)

Kampania Kampagne	Polska zachodnia Westpolen	Wskaźnik Index	Reszta kraju		Polska ogółem Polen insges.	Wskaźnik Index
			Restl. Gebiet Polens	Wskaźnik Index		
1913/14	3 198 232	100,0	2 242 853	100,0	5 441 085	100,0
1920/21	1 039 960	32,4	483 140	21,6	1 523 100	28,1
1921/22	1 070 620	33,4	526 730	23,5	1 597 350	29,4
1922/23	1 672 456	51,2	1 061 342	47,4	2 733 798	50,2
1923/24	1 996 582	62,5	1 469 473	65,6	3 466 055	63,6
1924/25	2 244 116	70,0	1 976 452	87,4	4 220 568	81,3
1925/26	2 868 900	89,8	3 298 809	102,3	5 212 637	95,7
1926/27	3 061 669	95,6	1 952 400	86,2	5 014 069	92,4
1927/28	3 053 550	95,3	1 995 698	89,2	5 049 248	92,7
1928/29	3 655 042	114,2	3 064 488	136,7	6 719 530	123,4
1929/30	4 324 579	134,9	3 903 970	174,3	8 228 555	151,3
1930/31	4 225 780	132,3	2 762 199	123,3	6 987 979	128,3
1931/32	2 354 561	73,5	2 084 148	93,0	4 438 709	81,6
1932/33	2 054 879	64,2	1 705 138	76,2	3 760 017	69,2
1933/34	1 797 243	56,1	1 299 229	57,9	3 096 472	56,8
1934/35	2 229 707	66,4	1 783 852	79,6	4 013 559	73,7
1935/36	1 957 345	61,2	2 044 052	91,1	4 001 397	73,5
1936/37	2 122 798	66,3	1 993 340	89,2	4 116 138	75,6
1937/38	2 518 268	78,3	2 540 381	113,3	5 058 649	92,9
1938/39	2 239 975	69,9	2 672 623	119,0	4 912 598	90,3

Zródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 221—257.

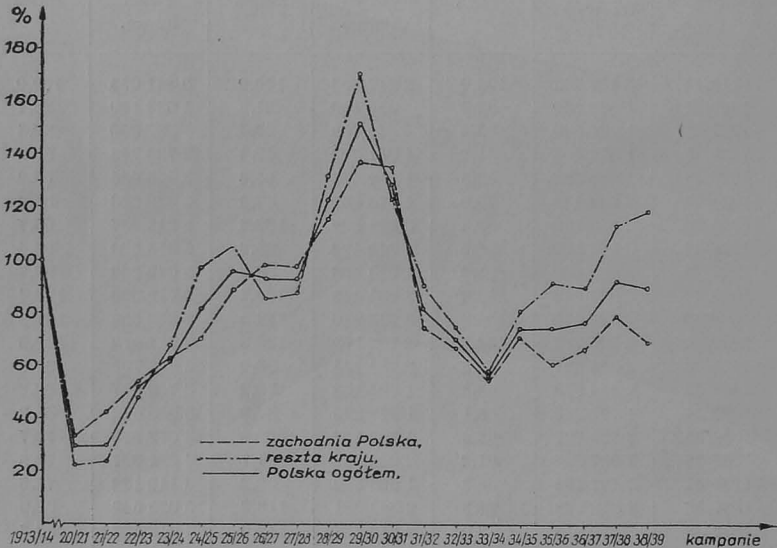
* Według statystycznych norm przeliczeniowych: I rzut cukru surowego = 90%, II rzut cukru = 70%, w stosunku do cukru białego.

Spadek produkcji cukru w pierwszych kampaniach powojennych w byłej Kongresówce, Małopolsce i Wołyniu był znacznie większy niż w analogicznym okresie w zachodniej Polsce. Fakt ten tłumaczy się tym, że wspomniane wyżej dzielnice ucierpiały więcej wskutek wojny niż dzielnica zachodnia,

która bezpośrednich działań wojennych nie zaznała. Kilka cukrowni w Polsce centralnej i południowo-wschodniej zostało całkowicie zburzonych. W rezultacie produkcja cukru w cukrowniach znajdujących się na tych obszarach wyniosła w kampaniach 1920/21 i 1921/22 zaledwie 21—23% stanu przedwojennego.

Tempo odbudowy cukrowni w tych dzielnicach było jednak szybsze niż w cukrowniach zachodnich, ponieważ przedwojenny poziom produkcji został osiągnięty już w roku 1925/26, czyli w trzy lata wcześniej niż w Polsce zachodniej. W następnych kampaniach, włącznie z latami kryzysu występowała ta sama prawidłowość rozwoju zarówno w cukrowniach zachodnich, jak i w pozostałych cukrowniach w kraju.

Znamienne natomiast są ostatnie cztery kampanie omawianego okresu, a mianowicie 1935/36—1938/39. W kampaniach tych tempo przyrostu produkcji cukru w cukrowniach ZZC jest wyraźnie większe niż w cukrowniach



Produkcja cukru w przeliczeniu na cukier biały
1913/14 = 100 %

Rys. 3.

zachodnich. W ostatnich zaś dwóch kampaniach (i w roku 1935/36) produkcja w cukrowniach ZZC przekracza znacznie (o 13—20%) poziom przedwojenny i w liczbach absolutnych wyprzedza również produkcję cukrowni zachodnich. W ten sposób u schyłku okresu międzywojennego prymat cukrowni zachodnich.

w zakresie produkcji cukru został wyraźnie złamany na rzecz cukrowni centralnych i południowo-wschodnich.

Sukces cukrowni ZZC był jednak sztuczny, koniunkturalny, stanowił bowiem jedynie konsekwencję polityki czynników rządowych, która — jak już o tym była mowa wyżej — w ostatnich latach omawianego okresu poszła po linii popierania wszystkich czynnych w kraju cukrowni. W praktyce oznaczało to preferencję cukrowni małych, czyli ZZC, kosztem wielkich, czyli ZZPPC.

Z porównania globalnej produkcji cukru w zachodniej Polsce i pozostałych dzielnic kraju również wynika, że w okresie zaborów, ściślej zaś w kampanii 1913/14, cukrownie zachodnie produkowały przeszło 60% ogólnej ilości cukru, wytwarzanego w tym czasie na ziemiach polskich²³. Tymczasem cukrownie zachodnie stanowiły wówczas zaledwie 30% ogółu cukrowni czynnych razem we wszystkich trzech zaborach.

Również w okresie międzywojennym udział cukrowni zachodnich w całości produkcji krajowej wahał się przeciętnie w granicach 50—60%. Wyjątek stanowiły ostatnie cztery kampanie omawianego okresu, w których udział cukrowni zachodnich w produkcji krajowej — z wyjątkiem roku 1936/37 — spadł poniżej 50% (w kampanii 1938/39 — 45%). Warto tu zaznaczyć, że w owym czasie zdolność produkcyjna poszczególnych cukrowni ZZPPC wykorzystywana była zaledwie w 40—50%, a czas trwania kampanii został skrócony więcej niż o połowę. Jeśli na przykład w latach 1928/29 i 1929/30 przeciętnie kampania trwała około 70 dni, to w latach 1937/38 i 1938/39 — tylko około 30—35 dni²⁴.

c) Rodzaje produkowanego cukru. W okresie zaboru cukrownie zachodnie produkowały wyłącznie cukier surowy. Część tego cukru, przeznaczona głównie na rynek wewnętrzny, była z kolei oczyszczana w rafineriach niemieckich, położonych (z wyjątkiem Wschowy) poza granicami byłego zaboru pruskiego²⁵. Pozostała zaś część cukru surowego szła na eksport.

Po roku 1918 cukrownie zachodnie znalazły się w nowej sytuacji politycznej i gospodarczej. W szczególności włączenie byłego zaboru pruskiego do organizmu gospodarczego odrodzonego państwa polskiego stworzyło przed wymienionymi cukrowniami perspektywę nowych rynków zbytu, a mianowicie Polski centralnej, południowej i Kresów — głównie zaś dwóch ostatnich.

Wymienione rynki reprezentowały jednak popyt na cukier biały i rafinadę. W tej sytuacji cukrownie zachodnie stały u progu okresu międzywojennego przed koniecznością częściowej zmiany profilu produkcji, ściślej zaś — uwzględnienia także produkcji cukru białego. Uruchomienie nowego rodzaju produkcji wymagało przeprowadzenia odpowiednich inwestycji. Dla-

²³ S. Nowakowski, *Geografia gospodarcza Polski zachodniej*. Poznań 1930, s. 290.

²⁴ *Sprawozdanie Zjednoczonych Cukrowni Witaszyce — Zduny za r. 1938/39*.

²⁵ S. Werner, *iw.*, s. 42.

Tabela XXV

Produkcja cukru w zachodniej Polsce według rodzajów (w kwintalach)
Zuckerproduktion in Westpolen nach Sortimenten (in dz)

Kampania Kampagne	Rodzaje cukru w przeliczeniu na cukier biały Zuckersortiment umgerechnet auf Weisszuckerwert				Ogółem w wartości cukru białego* Zusammen in Weisszuckerwert	Procent cukru białego w ogólnej produkcji Prozentsatz von Weisszucker in der Gesamtproduktion
	Cukier biały i rafinada Weisszucker u. Raffinade	Cukier surowy — Rohzucker		Razem cukier surowy Zusammen Rohzucker		
		I rzutu Erstprodukt	II rzutu Nachprodukt			
1919/20	163 912	308 973	32 435	341 408	505 320	32,4
1924/25	1 292 180	1 063 791	84 210	1 148 001	2 440 181	52,9
1926/27	1 809 981	1 235 191	67 875	1 303 066	3 113 047	58,1
1930/31	2 694 404	1 484 814	31 118	1 515 932	4 210 336	64,0
1931/32	938 913	1 462 443	27 303	1 489 746	2 428 659	38,6
1932/33	1 219 886	933 888	30 430	964 318	2 184 204	55,8
1933/34	1 303 067	544 197	39 451	583 648	1 886 715	69,0
1934/35	1 921 379	447 367	37 730	485 097	2 406 476	80,0
1935/36	1 569 863	381 972	41 107	423 079	1 992 942	78,9
1936/37	1 941 970	180 008	45 045	225 053	2 167 023	89,0
1937/38	2 195 154	286 221	51 668	337 889	2 533 043	86,6

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 221—257.

* W przeliczeniu na cukier biały.

tego też udział cukru białego w całokształcie produkcji cukrowni zachodnich wzrastał stopniowo, choć systematycznie. Problem ten ilustruje tabela XXV.

Z tabeli tej wynika, że w pierwszych kampaniach powojennych przeważającą większość ogólnej produkcji cukru stanowił cukier surowy. W kampaniach następnych widać wyraźne przesunięcie na rzecz cukru białego. Przewaga ta stosunkowo nieduża w latach 1924/25—1932/33, wystąpiła w sposób widoczny po roku 1933/34. W latach tych, stanowiących końcową fazę okresu międzywojennego, produkcja cukru białego wynosiła przeciętnie około 80—85% ogólnej produkcji cukru zachodniej Polski.

Jednocześnie po roku 1932/33 daje się zauważyć radykalny spadek produkcji cukru surowego. Spadek ten związany był z redukcją eksportu, który w przeważającej mierze realizowany był właśnie w cukrze surowym.

Jak z powyższego wynika, struktura rodzajowa cukru produkowanego w zachodniej Polsce w okresie międzywojennym stanowiła funkcję określonych rynków zbytu, na które cukier ten był kierowany²⁶.

Przechodząc do poszczególnych cukrowni zachodnich należy stwierdzić, że nie wszystkie w równym stopniu przestawiły się na produkcję cukru białego. Część z nich produkowała nadal wyłącznie lub w przeważającej mierze cukier surowy. W głównej mierze cukier ten produkowały cukrownie: Pakość, Pelplin, Świecie, Szamotuły, Tuczno i Unisław. Również Cukrownia Chełmża produkowała przez dłuższy czas przeważnie cukier surowy. Na cukrowniach tych w głównej mierze oparty był eksport.

Wynika stąd, że w ramach kartelu ZZPPC istniał swego rodzaju podział na cukrownie wytwarzające głównie cukier biały z przeznaczeniem na rynek wewnętrzny i częściowo eksport oraz cukrownie, które wytwarzały wyłącznie lub przede wszystkim cukier surowy na wywóz za granicę. Podział taki pozwalał skartelizowanym cukrowniom zachodnim przystosować się zarówno do wymogów rynku wewnętrznego, jak i zagranicznego, bez konieczności przeprowadzenia we wszystkich tych cukrowniach niezbędnych inwestycji rafineryjnych.

Dla uzupełnienia powyższego należy jeszcze dodać, że cukrownie: Gniezno, Janikowo i Witaszyce produkowały również niewielkie ilości cukru kostkowego. Łączna produkcja tego cukru w wymienionych cukrowniach wynosiła w latach 1929/30—1933/34 przeciętnie od 2500 do 4000 q rocznie.

3. PRODUKCJA UBOCZNA

Cukrownie zachodnie wytwarzały obok produkcji podstawowej, którą stanowił cukier, także znaczne ilości produktów ubocznych, w postaci wyśłodków i melasy.

²⁶ Bliższe omówienie tego zagadnienia znajdzie czytelnik w rozdziale VIII, pkt. 2b.

Jak wynika z danych tabeli XXVI, najwyższe ilości melasy wyprodukowano w zachodniej Polsce, podobnie jak w przypadku cukru, w kampanii 1929/30. Odnosi się to również do pozostałych dzielnic kraju. W następnych latach, w wyniku kryzysu, produkcja melasy spadła przeszło o połowę. Znacniejszy wzrost zaznaczył się dopiero w kampanii 1937/38.

Podobnie rzecz się miała z wysłódkami.

Tabela XXVI

Produkcja melasy w cukrowniach Polski zachodniej i całego kraju
Melasseproduktion der westpolnischen Zuckerfabriken und im ganzen Lande

Kampania Kampagne	Polska zachodnia Westpolen		Reszta kraju Restl. Gebiet Polens		Polska ogółem Polen insgesamt	
	q—dz	Wskaźnik Index	q—dz	Wskaźnik Index	q—dz	Wskaźnik Index
1924/25	440 878	100,0	446 670	100,0	887 548	100,0
Struktura Struktur	49,7		50,3		100,0	
1929/30	721 102	163,5	831 848	186,2	1 552 950	174,8
Struktura Struktur	46,5		53,5		100,0	
1933/34	301 769	68,2	232 993	52,2	534 762	62,4
Struktura Struktur	56,4		43,6		100,0	
1937/38	501 399	113,5	531 671	119,3	1 033 070	116,5
Struktura Struktur	48,5		51,5		100,0	

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 221—257.

VIII. RYNKI ZBYTU

1. ORGANIZACJA ZBYTU CUKRU

Techniczną organizację sprzedaży cukru kartel ZZPPC zlecał Bankowi Cukrownictwa SA¹. Wzajemne stosunki między wymienionymi stronami regulowała umowa, zawierana na jedną lub więcej kampanii. W myśl umowy kartel ZZPPC, jako komisant posiadający prawo rozporządzania wszelkim cukrem wytworzonym przez zrzeszone w nim cukrownie zachodnie, powierzał ten cukier w komisową sprzedaż Bankowi Cukrownictwa, jako komisjonerowi².

W umowie przewidziana była również instytucja subkomisjonera³. Polegała ona na tym, że bank na żądanie ZZPPC mógł poszczególnych członków kartelu ustanawiać swoimi subkomisjonerami w zakresie lokalnej sprzedaży cukru. Zasięg tej sprzedaży nie przekraczał z reguły najbliższej okolicy danej cukrowni.

Umową nie była objęta jedynie pewna niewielka część cukru, która w stosunku do ogólnej produkcji kartelu nie przekraczała 3%⁴. Cukier ten pozostawał w wyłącznej dyspozycji kartelu i był przeznaczony głównie na deputaty pracownicze, plantatorskie oraz na cele socjalne, jak np. pomoc dla bezrobotnych w okresie kryzysu.

¹ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 298.

² AAN Warszawa. ZCC, sygn. 127: Umowa o komisowej sprzedaży cukru, zawarta pomiędzy ZZPPC i Bankiem Cukrownictwa w dniu 5 I 1927 r. Art. I: „ZPC (skrót: ZZPPC — S.W.) posiadający w myśl umów zawartych z poszczególnymi członkami kartelu, prawo rozporządzania wszelkim cukrem, który zostanie wytworzony w kampanii 1926/27, 1927/28, 1928/29 przez członków kartelu — — powierza na warunkach niniejszej umowy i z obowiązkiem ścisłego zastosowania się do obowiązujących w okresie wykonawczym niniejszej umowy ustaw i rozporządzeń władz komisową sprzedaż tego cukru Bankowi (Cukrownictwa — S.W.) i upoważnia go do dokonywania wszelkich czynności handlowych i finansowych z tym związanych”.

³ Tamże, art. I, ust. 3: „Bank zamianuje na żądanie ZPC członków kartelu jako swych subkomisjonerów do sprzedaży cukru na lokalne potrzeby każdego członka kartelu...”.

⁴ Tamże, art. I, ust. 2.

Bez zgody kartelu Bank Cukrownictwa nie mógł przenosić na osoby trzecie praw nabytych na mocy umowy. Zasadniczym obowiązkiem banku, wynikającym z charakteru komisjonera, była komisowa sprzedaż cukru, realizowana ściśle według tzw. gospodarczego planu, ustalanego corocznie przez kartel ZZPPC⁵. Również w kwestii najistotniejszej, a mianowicie cen cukru, bank był zobowiązany przestrzegać ściśle zaleceń i wskazówek kartelu⁶. Natomiast tam, gdzie tych wskazówek kartel nie mógł udzielić bankowi (np. z przyczyn technicznych), ten ostatni zobowiązany był przestrzegać z całą skrupulatnością ogólnych przepisów prawa, dotyczących odpowiedzialności komisjonera za powierzone interesy komisanta⁷.

Z drugiej strony bank w dziedzinie sprzedaży cukru nie mógł wyjść poza ramy komisjonera. W umowie kartel wyraźnie zastrzegł sobie, że „Bank — bez zgody ZZPPC w ogóle nie będzie dokonywał żadnych transakcji cukru poza cukrem objętym — umową”, i dalej, że „Bank nie może cukru objętego — umową kupować ani sprzedawać na własny rachunek”⁸.

Inne postanowienia umów komisowych, zawieranych pomiędzy Bankiem Cukrownictwa a ZZPPC, były skierowane ostrzem swym przeciwko cukrowniom konkurencyjnym. W szczególności bank nie miał prawa bez zgody kartelu ZZPPC przyjmować do sprzedaży lub nabywać cukier od cukrowni nieskartelizowanych. Nie miał również prawa udzielać takim cukrowniom kredytów i poręczeń w jakiegokolwiek formie⁹.

Od roku 1924 analogiczne umowy z Bankiem Cukrownictwa zawierał również kartel warszawski SHC, zrzeszający w swoich ramach większość cukrowni tzw. związkowych, czyli ZZC¹⁰.

Przejmując w komisowa sprzedaż cukier obu wymienionych karteli, Bank Cukrownictwa skupił w swoim ręku około 90% ogólnego obrotu tym artykułem w kraju i cały eksport.

Pod względem organizacyjno-handlowym Bank realizował sprzedaż cukru na rynku krajowym za pośrednictwem swego specjalnego biura sprzedaży i składnic rozsianych po całym kraju, a zlokalizowanych w większych miastach¹¹. Ponadto — jak już wspomniano wyżej — część cukru przeznaczoną na sprzedaż lokalną i deputaty bank zlecał poszczególnym cukrowniom jako swoim subkomisjonerom.

⁵ Tamże, art. IV, por. WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 298.

⁶ Tamże, art. IV; por. WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 298.

⁷ Tamże, art. VII; por. WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 298.

⁸ Tamże, art. XIII; por. WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 298.

⁹ Tamże, art. XIII; por. WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 298.

¹⁰ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 299.

¹¹ Tamże, s. 354. W kampanii 1927/28 na ogólną ilość 302 286 ton cukru rozpraważonego przez Bank Cukrownictwa na rynku krajowym, na bankowe biuro sprzedaży przypadło 210 188 ton, na składnice — 56 395 ton, na lokalną sprzedaż 23 219 ton i na deputaty 12 484 ton.

Pomiędzy obu kartelami, ZZPPC i SHC, istniała w przedmiocie komisowej sprzedaży cukru ścisła współpraca. Wyrazem tej współpracy był tzw. eksport zamienny cukru, realizowany przez cukrownie zachodnie, położone najkorzystniej w stosunku do portów w Gdyni i Gdańsku, za cukrownie SHC, które położone były dalej od morza i eksportując własny cukier, musiałyby ponosić wyższe koszty transportu¹². W zamian za to cukrownie SHC kierowały swój cukier za cukrownie zachodnie na rynek wewnętrzny, głównie na jego wschodnio-południowe rejonu kresowe. Operacja ta była korzystna dla obu stron, gdyż w poważnym stopniu zmniejszała ich koszty transportu.

Z powyższymi transakcjami zamiennymi wiązało się jednak niekiedy dość skomplikowane rozliczenie. W związku z tym Bank Cukrownictwa prowadził dwa tzw. kotły, czyli konta międzywiązkowe: wewnętrzny i eksportowy¹³. W ten sposób wpływy ze sprzedaży cukru kierowane były, w zależności od rynku jego realizacji, do jednego lub drugiego kotła. Podział natomiast funduszków „kotłowych” między kartele ZZPPC i SHC dokonywany był według specjalnych kluczy: wewnętrznego, czyli krajowego i eksportowego. Podstawą tych kluczy był udział wymienionych karteli w ogólnej sprzedaży cukru na rynku wewnętrznym i zagranicznym¹⁴. Obrót cukrem na rynku krajowym kierowany był przez Oddział Banku Cukrownictwa w Warszawie. Natomiast eksport cukru znajdował się w ręku centrali banku w Poznaniu. Centrala kierowała także sprzedażą tej części cukru kartelu ZZPPC, która szła na rynek wewnętrzny województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego¹⁵.

Wszelkie wpływy pieniężne, uzyskane zarówno z podziału kotłów międzywiązkowych, jak również z innych tytułów, Bank Cukrownictwa zapisywał na specjalne indywidualne konta zbiorowe karteli ZZPPC i SHC¹⁶. Fundusze zgromadzone na kontach zbiorowych były z kolei dzielone pomiędzy cukrownie oczywiście proporcjonalnie do udziału każdej w ogólnej produkcji cukru danego kartelu. Rozliczeń powyższych dokonywano za pośrednictwem banku trzy razy w miesiącu, czyli co dekadę¹⁷. Istota rozliczeń dekadowych polegała na tym, że każda cukrownia miała zapewniony udział we wpływach każdej dekady niezależnie od tego, czy i jaką ilość cukru bank rozchodził z jej magazynów w danym okresie, tzn. w ciągu ostatnich dziesięciu dni.

¹² WAPP. ZZPPC, sygn. 246. *Sprawozdanie kartelu za r. 1933/1934*, zeszyt II.

¹³ AAN Warszawa, sygn. 135, s. 54

¹⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 240 i 246, z. II.

¹⁵ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 391 i sygn. 75, s. 167; por. AAN Warszawa, ZZC, sygn. 135, s. 54.

¹⁶ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 127, art. VII umowy komisowej z r. 1927.

¹⁷ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 313; por. AAN Warszawa, ZZC sygn. 135, s. 54.

Za całokształt swoich czynności handlowych i finansowych, związanych z komisową sprzedażą cukru, Bank Cukrownictwa otrzymywał od obu karteli prowizję w wysokości $1/2-1\%$ od ogólnych wpływów pieniężnych za cukier¹⁸. Ponadto oprócz prowizji komisowej bank otrzymywał dodatkowo jeszcze prowizję za delcredere w wysokości $3/4\%$ od wszelkich wpływów za cukier.¹⁹ Delcredere oznaczało odpowiedzialność banku wobec karteli ZZPPC i SHC za terminowy wpływ należności od odbiorców cukru.

2. RYNEK KRAJOWY

a) Uwagi ogólne. Jak już stwierdzono wyżej, Bank Cukrownictwa skupiał w swoich rękach około 90% ogólnego obrotu cukrem w kraju. Oznaczało to jednocześnie, że około 10% obrotu tym artykułem znajdowało się poza zasięgiem sprzedaży bankowej. W związku z tym w Polsce międzywojennej pod względem organizacji zbytu istniał podział na cukrownie o scentralizowanej sprzedaży i cukrownie organizujące zbyt cukru we własnym zakresie.

W ramach scentralizowanej sprzedaży, realizowanej przez Bank Cukrownictwa, istniał pewien naturalny podział rynku wewnętrznego na sfery wpływów poszczególnych karteli. Takim naturalnym rynkiem zbytu, do którego sobie rościł wyłączne prawo kartel ZZPPC, były województwa zachodnie, tzn. pomorskie, poznańskie i śląskie²⁰, oraz zachodnia Małopolska. Chłonność rynku tych województw była jednak ograniczona i w najlepszym razie nie przekraczała 30–40% produkcji kontyngentu wewnętrznego cukrowni zachodnich. W tej sytuacji większość cukru kartelu ZZPPC była lokowana w byłej Kongresówce, na Kresach i w Małopolsce wschodniej. W ten sposób terenem zbytu cukru zachodniopolskiego był cały rynek krajowy. Obrót cukrem zarówno w ramach scentralizowanej sprzedaży, jak i poza jej ramami, z uwzględnieniem poszczególnych rejonów rynku krajowego, na przykładzie kampanii 1934/35 przedstawia tabela XXVII.

Na marginesie powyższego zagadnienia należy podkreślić, że istnienie scentralizowanej sprzedaży, obejmującej cukier zarówno kartelu ZZPPC, jak i SHC, łagodziło w poważnym stopniu problem wzajemnej konkurencji pomiędzy wymienionymi kartelami. Fakt ten miał zasadniczy wpływ na wysokość krajowej ceny cukru.

Nie oznaczało to jednak likwidacji wszelkiej konkurencji. Podkreślić należy, że skartelizowane cukrownie prowadziły ostrą, nie przebierającą w środkach walkę z konkurencyjnymi cukrowniami nie zrzeszonymi, nazywanymi

¹⁸ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 127, art. XVIII umowy komisowej WAPP. ZZPPC, sygn. 230. *Sprawozdania kartelu za r. 1928/1929*, z. II.

¹⁹ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 127, art. XVIII umowy komisowej z r. 1927.

²⁰ WAPP. ZZPPC, sygn. 21. Protokoły i uchwały Rady Naczelnej PPC za r. 1924/25 s. 3.

Tabela XXVII

Sprzedaż cukru w kampanii 1934/35 (w tonach)
Zuckerverkauf im Kampagnejahr 1934/35 (in Tonnen)

Rejon rynku krajowego Inländische Absatzgebiete	Cukrownie SHC Zuckerfabriken der SHC	Cukrownie ZZPPC Zuckerfabriken des ZZPPC	Razem cukr. o scentral. sprzedaży Zentralisierter Zuckerverkauf zusammen	Cukr. poza scentraliz. sprzedażą Zuckerfabriken ausserhalb d. zentr. Verk.	Ogółem Insgesamt
B. Kongresówka i Kresy — Kongresspolen u. Ostgebiete	107 960	50 691	158 591	13 496	172 087
Małopolska — Kleinpolen	35 437	22 135	57 572	8 443	66 015
Zachodnia Polska i Śląsk — Westpolen und Schlesien	799	61 999	62 798	—	62 798
Polska — Polen	144 136	134 825	278 961	21 939	300 900

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 248, z. 1.

przez kartele „dzikimi”, które znajdując się poza sprzedażą bankową, prowadziły sprzedaż cukru na własną rękę. Główną przyczyną walki konkurencyjnej pomiędzy cukrowniami o sprzedaż scentralizowanej i niescentralizowanej była okoliczność, że te ostatnie sprzedając cukier, głównie na pobliskim rynku okolicznym, oszczędzały w poważnym stopniu na kosztach transportu. Pozwalało to im osiągać lepsze wyniki finansowe od niektórych cukrowni skartelizowanych, których cukier kierowany był w ramach sprzedaży scentralizowanej na rynki odległe niekiedy o paręset kilometrów. Inną przyczyną nieporozumień pomiędzy obu grupami cukrowni było dążenie cukrowni o niescentralizowanej sprzedaży do lokowania wszystkiego swojego cukru na rynku krajowym i uchylanie się w ten sposób od nierentownego eksportu. W praktyce oznaczało to przerzucenie całego ciężaru deficytu eksportowego na cukrownie skartelizowane, czyli o scentralizowanej sprzedaży.

b) Spożycie cukru globalne i na mieszkańca. W Polsce kapita-listycznej spożycie cukru na rynku wewnętrznym było uwarunkowane ogólną sytuacją gospodarczą kraju, i na jej tle — niską siłą nabywczą ludności, której przeważającą część stanowiły masy pracujące²¹. W szczególności pod-

²¹ J. Iwasiewicz, *Przemysł cukrowniczy w Polsce dawniej i obecnie*. Warszawa 1938, s. 2: „Wysokość spożycia cukru w Polsce stoi w ścisłym związku z możliwościami zarobkowymi ludności, a że dochód najszerszych rzesz społeczeństwa ulegał w ostatnich kilku latach wydatnemu obniżeniu, przeto i pojemność rynku wewnętrznego dla zbytu cukru i innych artykułów przemysłowych skurczyła się znacznie”.

kreślić należy, że około 70% ludności mieszkało na wsi; zatrudniona była ona głównie w rolnictwie, które — zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu omawianego okresu — znajdowało się w permanentnym kryzysie. Fakt ten posiadał zasadniczy wpływ na kształtowanie się spożycia cukru w kraju zarówno pod względem globalnym (w stosunku do ogólnej produkcji), jak również na mieszkańca (w stosunku do innych krajów).

Jak wynika z tabeli XXVIII, krajowe spożycie cukru w stosunku do ogólnej produkcji było w pierwszych kampaniach powojennych wysokie. Wynikało to stąd, że produkcja cukru była bardzo niska z powodu zniszczeń wojennych; zarówno w dziedzinie bazy surowcowo-buraczanej, jak i technicznej nie nadążała za popytem. W związku z tym przy dużym spadku produkcji cukru w sensie absolutnym, udział spożycia był relatywnie wysoki.

W następnych kampaniach, szczególnie od roku 1923/24, w miarę jak produkcja cukru wzrastała, udział spożycia cukru w kraju relatywnie się zmniejszał. Wynika stąd, że w okresie względnej stabilizacji gospodarczej tempo produkcji cukru w Polsce było wyższe od spożycia. Jaskrawym tego przykładem były kampanie 1929/30 i 1930/31, w których krajowa konsumpcja cukru w stosunku do jego produkcji wynosiła poniżej 50%. W okresie kryzysu wystąpiło zjawisko odwrotne. Na skutek trudności zbytu i powstania tzw. stoków cukrowych, czyli nadprodukcji, tempo spadku produkcji cukru było szybsze od tempa obniżania się konsumpcji. Dlatego też w tym okresie udział konsumpcji wewnętrznej do produkcji tego artykułu był relatywnie wysoki.

W ostatnich kampaniach okresu międzywojennego wzrost produkcji cukru postępował równoległe do wzrostu konsumpcji krajowej. Fakt ten pozostawał w ścisłym związku z redukcją coraz bardziej nierentownego eksportu. W tym czasie relacja globalnego spożycia cukru w kraju w stosunku do jego produkcji krajowej utrzymywała się na poziomie podobnym, jak w okresie kryzysu, czyli powyżej 70%. Nadwyżki zaś ogólnej produkcji cukru w Polsce kapitalistycznej, ponad jego spożycie wewnętrzne, przeznaczane były na eksport.

Właściwy obraz spożycia cukru w danym kraju daje dopiero przeliczenie go na głowę ludności. Pod tym względem Polska kapitalistyczna zajmowała jedno z ostatnich miejsc w Europie. Przeciętna spożycia cukru na mieszkańca w Polsce kształtowała się w okresie międzywojennym około 4—5 razy niżej niż w Anglii, Australii, USA i Danii, 3—4 razy niżej niż w Szwecji, Holandii, Austrii i Czechosłowacji oraz 2—3 razy niżej niż w Niemczech, Francji i Belgii²². Niższe od Polski międzywojennej spożycie cukru na mieszkańca miały w omawianym okresie tylko Włochy, Rumunia, Jugosławia, ZSRR i inne.

²² WAPP. ZZPPC, sygn. 257, *Sprawozdanie kartelu za r. 1937/38*, z. I, s. 60.

Tabela XXVIII

Globalne spożycie cukru na rynku krajowym w stosunku do ogólnej produkcji cukru w Polsce w latach 1921–1939
(w tonach)

Gesamtverbrauch des Inlandsmarktes im Vergleich zur gesamten Zuckerproduktion in Polen in den Jahren
1921–1939 (in Tonnen)

Kampania Kampagne	W wartości cukru białego In Weisszuckerwert		% spożycia do prod. Prozentsatz d. Verbrauchs zur Produkt.	Kampania Kampagne	W wartości cukru białego In Weisszuckerwert		% spożycia do prod. Prozentsatz d. Verbrauchs zur Produkt.
	Produkcja Produktion	Spożycie Verbrauch			Produkcja Produktion	Spożycie Verbrauch	
1921/22	159 735	132 465	83,0	1930/31	698 798	334 584	48,0
1922/23	273 380	190 327	69,7	1931/32	443 871	298 448	67,3
1923/24	346 606	182 978	52,8	1932/33	376 002	283 444	75,3
1924/25	442 057	252 070	57,0	1933/34	309 647	291 063	93,8
1925/26	521 264	267 255	51,1	1934/35	401 356	301 927	75,0
1926/27	501 407	308 744	61,5	1935/36	400 140	344 503	86,1
1927/28	504 925	347 285	68,7	1936/37	411 614	374 599	91,0
1928/29	671 953	369 150	55,0	1937/38	505 865	412 551	81,5
1929/30	822 856	346 366	42,1	1938/39	491 259	450 000	91,5

Źródło. WAPP. ZZPPC, sygn. 357, k. 15.

Z analizy tabeli XXIX wynikają dwa zasadnicze wnioski: po pierwsze, że w latach 1924/25—1937/38 przeciętna konsumpcji cukru na mieszkańca w Polsce kształtowała się w granicach 8—12 kg, przy czym najwyższe spożycie miało miejsce w kampanii 1928/29, najniższe zaś w kampanii 1932/33. Po drugie, rzuca się w oczy duża rozpiętość pomiędzy spożyciem cukru na

Tabela XXIX

Spożycie cukru na głowę mieszkańca w Polsce w latach 1921—1938 (w kg)
Zuckerverbrauch pro Kopf der Bevölkerung in Polen in d. Jahren 1921—1938 (in kg)

Kampania Kampagne	Kilogramy cukru w przeliczeniu na jednego mieszkańca Zucker pro Kopf der Bevölkerung			
	Polska ogółem Polen insgesamt	Polska zachodnia Westpolen	B. Kongresówka i Kresy Kongresspolen u. Ostgebiete	Małopolska Kleinpolen
1924/25	9,29	13,50	9,13	7,19
1925/26	9,70	15,54	9,48	7,69
1926/27	10,22	14,57	10,18	7,94
1927/28	11,50	16,40	11,30	9,20
1928/29	12,04	17,80	11,70	9,50
1929/30	11,15	15,75	11,20	8,73
1930/31	10,62	15,25	10,59	8,18
1931/32	9,17	14,14	8,83	7,31
1932/33	8,69	13,21	8,43	6,87
1933/34	8,81	13,78	8,38	7,15
1934/35	8,98	13,33	8,65	7,42
1935/36	10,18	14,48	10,04	8,21
1936/37	10,96	15,27	11,34	9,18
1937/38	11,91	16,58	12,25	10,05

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 229, z. I i sygn. 257, k. 17.

mieszkańca w poszczególnych dzielnicach kraju. Najwyższa konsumpcja cukru występowała w zachodniej Polsce (łącznie ze Śląskiem), najniższa zaś w Małopolsce i Kresach. Natomiast w byłej Kongresówce spożycie cukru kształtowało się na poziomie przeciętnej krajowej. Dokładniejszy jednak obraz tego zagadnienia daje porównanie konsumpcji cukru na mieszkańca w poszczególnych województwach. Problem ten przedstawia szczegółowo aneks VIII.

Jak wynika z aneksu VIII, największe dysproporcje istniały pomiędzy Warszawą i województwami zachodnimi z jednej strony, a grupą wschodnio-południowych województw kresowych z drugiej. Na przykład w kampanii 1928/29 spożycie cukru na mieszkańca w województwie śląskim było dwa razy wyższe od przeciętnej krajowej i około pięć razy wyższe niż w województwie nowogrodzkim. W Warszawie zaś odpowiednio cztery i dziesięć

Tabela XXX

Konsumpcja cukru na rynku krajowym według gatunków (w tonach)
 Zuckerverbrauch des Inlandsmarktes nach Sortimenten (in Tonnen)

Kampania Kampagne	Rejony Gebiete	W tonach — In Tonnen				
		Kryształ Weiss- zucker	Kryształ rafino- wany Raffi- nierter Kristall- zucker	Rafi- nada Raffi- nade	Razem Zu- sammen	Wskaź- nik Index
1925/26	Zach. Polska — West- polen	60 740	—	2 020	62 760	100,0
	B. Kongresówka i Kresy Kongresspolen u. Ostgeb.	115 720	—	29 820	145 540	100,0
	Małopolska — Kleinpolen	25 180	—	32 350	57 530	100,0
	Polska razem — Polen insgesamt	201 640	—	64 190	265 830	100,0
	Struktura — Struktur	75,7	—	24,3	100,0	
1929/30	Zach. Polska — West- polen	70 190	2 100	1 086	73 376	116,9
	B. Kongresówka i Kresy Kongresspolen u. Ostgeb.	160 558	3 545	27 295	197 398	135,5
	Małopolska — Kleinpolen	35 574	14 038	25 980	75 592	131,5
	Polska razem — Polen insgesamt	272 322	19 683	54 361	346 366	
	Struktura — Struktur	78,5	5,8	15,7	100,0	130,3
1933/34	Zach. Polska — West- polen	61 514	2 077	639	64 230	102,3
	B. Kongresówka i Kresy Kongresspolen u. Ostgeb.	146 594	2 769	15 220	164 583	113,0
	Małopolska — Kleinpolen	39 964	8 430	14 558	62 952	109,3
	Polska razem — Polen insgesamt	248 072	13 276	30 417	291 765	109,8
	Struktura — Struktur	85,0	4,5	10,5	100,0	
1937/38	Zach. Polska — West- polen	80 058	—	732	80 790	128,7
	B. Kongresówka i Kresy Kongresspolen u. Ostgeb.	227 575	—	11 928	239 503	164,5
	Małopolska — Kleinpolen	78 372	—	13 578	91 950	159,5
	Polska razem — Polen insgesamt	386 005	—	26 238	412 243	155,1
	Struktura — Struktur	93,7	—	6,3	100,0	

razy wyższe. Niskie spożycie cukru na mieszkańca w województwach kresowych było wynikiem ich wielkiego zacofania gospodarczego i społecznego. W województwach tych spożycie cukru na mieszkańca kształtowało się w omawianym okresie z reguły w granicach 30—50% poziomu przeciętnej krajowej.

Zaznaczyć także należy, że w województwach zachodnich konsumpcja cukru na mieszkańca nie osiągnęła ani razu w omawianym okresie poziomu z roku 1913/14²³. We wspomnianej już kampanii 1928/29, w której osiągnięto najwyższe w Polsce międzywojennej spożycie cukru na mieszkańca, spożycie to w stosunku do roku 1913/14 wynosiło w województwie śląskim 96%, poznańskim 84%, a w pomorskim zaledwie 58%.

Natomiast w skali krajowej przedwojenny poziom wynoszący około 10 kg cukru na mieszkańca, osiągnięty został już w kampanii 1926/27.

e) Gatunki cukru w obrocie krajowym. W okresie międzywojennym w obrocie krajowym znajdowały się trzy zasadnicze gatunki cukru białego: kryształ zwykły, kryształ rafinowany i rafinada, czyli kostka. Konsumpcje tych gatunków cukru w poszczególnych dzielnicach kraju przedstawia tabela XXX. Z tabeli tej wynika, że w zachodniej Polsce (łącznie ze Śląskiem) największym powodzeniem cieszył się w obrocie cukier biały w postaci kryształu zwykłego. Stanowił on około 98% ogólnej konsumpcji cukru. Natomiast kryształ rafinowany i rafinada kostkowa rozchodziły się w tej dzielnicy w niewielkich ilościach. Popyt na te ostatnie cukry reprezentowały w przeważającej mierze zakłady zbiorowego żywienia — restauracje, kawiarnie itp.

Kryształ rafinowany rozchodził się w większych ilościach jedynie w Małopolsce, wynosząc tam około 20—25% ogólnego spożycia cukru. Również duże było w dzielnicy tej spożycie rafinady kostkowej. W Małopolsce te dwa ostatnie, wysokogatunkowe cukry, stanowiły razem około 40% ogólnej konsumpcji cukru białego.

Znaczne ilości rafinady kostkowej rozchodziły się także w byłej Kongresówce i na Kresach. Na przykład w kampanii 1929/30 udział kostki w ogólnej konsumpcji cukru tych dwóch dzielnic wyniósł około 13%. Resztę stanowił kryształ zwykły i niewielkie ilości kryształu rafinowanego, którego konsumpcja w głównej mierze przypadała na Warszawę.

W okresie międzywojennym w obrocie wewnętrznym znajdował się więc w przeważającej mierze kryształ zwykły. Stanowił on przeciętnie około 80—85% ogólnej krajowej konsumpcji cukru białego.

Rozchód poszczególnych gatunków cukru na rynku krajowym z podziałem na cukrownie ze sprzedażą scentralizowaną i niescentralizowaną przedstawia tabela XXXI.

²³ WAPP. ZZPPC, sygn. 221, *Sprawozdanie kartelu za r. 1924/25*, s. 15. „Województwo poznańskie i pomorskie — konsumowały przed wojną ca 20 kg cukru na mieszkańca”.

Tabela XXXI

Rozchód poszczególnych gatunków cukru na rynku krajowym (w tonach)
Absatz der einzelnen Zuckersorten a. d. Inlandsmarkt (in Tonnen)

Cukrownie Zucker- fabriken	Kampania — Kampagne 1928/29			Kampania — Kampagne 1932/33			Kampania — Kampagne 1937/38		
	Kryształ Weisszucker	Rafinada Raffinade	Ogółem Zusammen	Kryształ Weisszucker	Rafinada Raffinade	Ogółem Zusammen	Kryształ Weisszucker	Rafinada Raffinade	Ogółem Zusammen
ZZPPC	108 567	2 804	111 371	122 655	3 053	125 708	165 935	1 386	167 321
SHC	172 913	49 733	222 646	110 314	24 520	134 834	184 705	18 490	203 195
Razem cukr. o scentraliz. sprzedaży — Zusam. Zu- ckerfabr. mit Verkaufs- zentrale	281 480	52 537	334 017	232 969	27 572	260 542	350 640	19 876	370 516
Cukrow. po- za scentraliz. sprzedażą — Zuckerfabri- ken ohne Verkaufs- zentrale	24 296	11 184	35 480	16 667	6 235	22 902	35 673	6 362	42 035
Ogółem obie grupy cukr. Insgesamt beide Grup- pen von Zu- ckerfabriken	305 776	63 721	369 497	249 636	33 808	283 444	386 313	26 238	412 551

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 257.

W ostatnim dziesięcioleciu omawianego tu okresu największy relatywnie udział rafinady w stosunku do ogólnego rozchodu cukru na rynku krajowym przypadła na cukrownie nie zrzeszone. W cukrowniach tych udział rafinady w ogólnym ich rozchodzie cukru wahał się w poszczególnych kampaniach od 20 do 45%, podczas gdy w cukrowniach o scentralizowanej sprzedaży tylko od 10 do 20%. Należy jednak podkreślić, że gros tego gatunku cukru, objętego sprzedażą bankową, przypadło na kartel SHC. Kartel natomiast ZZPPC wprowadzał na rynek krajowy przede wszystkim kryształ zwykły, pewne ilości kryształu rafinowanego i znikome ilości rafinady. Jak wiadomo kryształ zwykły i rafinowany znajdowały największy popyt na rynku województw zachodnich. Produkowanie zaś rafinady w większych ilościach i kierowanie jej do odleglejszych rejonów rynku krajowego, zwłaszcza do województw południowo-wschodnich, nie kalkulowało się kartelowi ZZPPC ze względu na wysokie koszty transportu.

d) Krajowa cena cukru. Cena cukru w obrocie krajowym stanowiła podstawę rentowności cukrowni. Wysokość jej ustalał w drodze rozporządzenia minister skarbu w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa²⁴. Faktycznie jednak była ona ustalana przez oba kartele cukrownicze na posiedzeniach Rady Naczelnej Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, a wspomniane wyżej rozporządzenie dawało jej tylko formalną sankcję prawną.

Krajowa cena zbytu cukru składała się z dwóch zasadniczych części: ceny fabrycznej i akcyzy, czyli podatku spożywczego. Cena fabryczna z kolei składała się z tzw. zapłaty dla cukrowni za cukier i narzutów, jak frachtu kolejowego, opłaty stemplowej, kosztów opakowania (worka) itp.

W latach 1924—1934 podstawę krajowej ceny zbytu cukru stanowiła tzw. cena parytet Poznań²⁵. Była to cena loco Poznań, czyli parytet Poznań. Istota tej ceny polegała na tym, że w miarę oddalania się od Poznania cena cukru wzrastała o tzw. parytet przewozowy, który stanowił koszt przewozu cukru z Poznania do najbliższej stacji kolejowej odbiorcy. Rzeczywisty koszt przewozu z konkretnej cukrowni do miejsca zamieszkania odbiorcy mógł być niższy od pobranego parytetu przewozowego loco Poznań. W takim wypadku cukrownia uzyskiwała parytet dodatni. Mogło też być odwrotnie — wówczas parytet był ujemny. Różnica parytetowa, czyli różnice uzyskane pomiędzy rzeczywistym kosztem transportu cukru z danej cukrowni do miejsca jego

²⁴ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn 75, s. 166. „Cukier wypuszczony na rynek wewnętrzny należy do tych produktów przemysłowych, na którego rynkową cenę wpływ popytu i podaży jest w znacznym stopniu ograniczony — przede wszystkim przez państwo, gdyż minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu oraz rolnictwa oznacza cenę, po jakiej producent może wypuścić go na rynek wewnętrzny i bez zezwolenia których cena ta dowolnie podnoszona być nie może...”.

²⁵ Tamże; WAPP. ZZPPC, sygn. 221, s. 16.

przeznaczenia, a kosztem transportu Poznań — miejsce przeznaczenia, płaconym przez odbiorcę cukru, zapisywana była przez Bank Cukrownictwa na wspólny rachunek tzw. kotła parytetowego ZZPPC (parytet poznański) lub SHC (parytet warszawski) i następnie dzielona pomiędzy cukrownie według odpowiedniego klucza.

Przy cenie cukru opartej na parytecie loco Poznań, najtaniej więc kosztował odbiorcę cukier w Poznaniu. Cena ta wzrastała natomiast w miarę oddalania odbiorcy od Poznania, zwłaszcza w kierunku na wschód. Zatem oparcie krajowej ceny zbytu cukru na parytecie loco Poznań oznaczało w praktyce realizację różnych cen detalicznych cukru w poszczególnych miejscach jego odbioru i konsumpcji. Ceny te były tym wyższe, im dalej odbiorca cukru oddalony był od Poznania. Okoliczność ta była szczególnie niekorzystna dla województw kresowych, gdzie konsumpcja cukru była i tak już niska ze względu na zacofanie gospodarcze. Rozwój ceny fabrycznej cukru w obrocie krajowym opartej na parytecie loco Poznań przedstawia tabela XXXII.

Tabela XXXII

Rozwój fabrycznej ceny cukru (za 1 kwintal)
Gestaltung des Fabrikpreises für Zucker (pro dz)

Data zmiany ceny Termin der Preisänderung	Cena fabryczna w zł Fabrikpreis in Zloty	Cena opakowania w zł Verpackung in Zloty	Razem w zł Zusammen in Zloty	Fracht kolejowy Eisenbahnfracht
1 V 1924	55,00	—	55,00	Parytet Poznań Parität Poznań
13 X 1924	65,00	—	65,00	„
12 IX 1925	75,00	—	75,00	„
3 III 1926	80,00	2,00	82,00	„
1 IV 1927	87,50	3,15	90,65	„
23 IV 1928	95,00	3,15	98,15	„
8 VII 1929	104,50	3,15	107,65	„
1 X 1932 —	—	—	—	„
— 31 VIII 1934	84,50	3,15	87,65	„

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 257.

Rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 30 VIII 1934 roku²⁶ cena cukru oparta na parytecie Poznań została zniesiona, a na jej miejsce wprowadzona nowa, z mocą obowiązująca od 1 IX 1934 roku. Istota nowej krajowej ceny cukru polegała na tym, że dotychczasowy zmienny parytet przewozowy został zastąpiony stałą opłatą przewozową (tzw. opłatą na rzecz Funduszu Przewo-

²⁶ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 75, s. 166.

zowego), w wyniku czego nastąpiła stabilizacja ceny bez względu na odległość od centralnego źródła zakupu, tj. od Poznania. Inaczej mówiąc, została wprowadzona w całym kraju jednolita cena cukru zarówno w zbycie, jak i w detalu²⁷. Oznaczało to więc cenę loco stacja odbiorcza, a nie — jak dotychczas — loco Poznań.

Przy nowym systemie koszty przewozu cukru musiały się zmieścić w wymienionej wyżej stałej opłacie przewozowej, inaczej bowiem cukrownie musiałyby dopłacać do transportu. Zasady i struktura „nowej” ceny cukru (z roku 1934) utrzymały się do roku 1939. Jedyne jej wysokości uległa w roku 1935 dwukrotnej obniżce. Ostatecznie cena fabryczna cukru z 4 XII 1935 ustalona na 57,50 zł za 100 kg białego kryształu loco stacja odbiorcza, przetrwała do września 1939 roku²⁸.

Cena powyższa składała się z następujących elementów:

	1 IX 1934	1 I 1935	4 XII 1935
1. Zapłaty dla cukrowni za cukier	69,00 zł	64,00 zł	51,50 zł
2. Opłaty na Fundusz Przewozu cukru wewnętrznego	5,50 „	5,50 „	3,50 „
3. Opłaty na Fundusz Cukru Eksportowego	5,50 „	5,50 „	2,— „
4. Opłaty na Fundusz Pracy	0,50 „	0,50 „	0,50 „
Razem	80,50 zł	75,50 zł	57,50 zł

Cena fabryczna łącznie z akcyzą tworzyła krajową cenę zbytu cukru²⁹.

Jak wynika z tabeli XXXIII krajowa cena zbytu cukru wzrastała ustawicznie do roku 1929, czyli do początku kryzysu. Jest jednak rzeczą charakterystyczną, że cena ta utrzymała się aż do października 1932 roku. Fakt ten wskazuje, że w okresie największego krachu gospodarczego i ogólnej pauperyzacji społeczeństwa, kartele cukrownicze realizowały niezmiennie zyski na poziomie najlepszych lat koniunktury. Dopiero w końcu 1935 roku rząd, pod wpływem presji ze strony szczególnie dotkniętych przez kryzys mas ludowych, zdecydował się na radykalniejszą obniżkę krajowej ceny cukru. Podkreślić jednak należy, że obniżka ta została przeprowadzona głównie kosztem ceny fabrycznej, która w grudniu 1935 roku została zredukowana w stosunku do jej poziomu z lat 1929/1932 o około 47%. Natomiast obniżka akcyzy wyniosła

²⁷ Tamże; por. S. Werner, *Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość*. Poznań 1935, s. 48.

²⁸ WAPP. ZZPPC, sygn. 251. *Sprawozdanie kartelu za r. 1935/36*, z. I, s. 45; także sygn. 16, *Sprawozdanie zarządu ZZPPC jako organizacji zawodowej* (nie kartelu — S W.) za r. 1937/38, s. 2.

²⁹ Do powyższej krajowej ceny zbytu cukru w obrocie wewnętrznym była jeszcze doliczana opłata stempłowa. Odbiorca płacił również część tzw. scalonego podatku obrotowego, który wynosił 1,50 zł za 100 kg kryształu (dawniej płacił cały). Krajowa cena zbytu wraz z wymienionymi narzutami tworzyła wewnętrzną hurtową cenę cukru (WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 75).

Tabela XXXIII

Rozwój krajowej ceny cukru w latach 1924—1939 (w zł za 100 kg)
 Gestaltung des Inlandspreises i d. Jahren 1924—1939 (in Złoty pro 100 kg)

Data zmiany ceny Termin der Preisveränderung	Cena fabryczna z opakowaniem ³⁰ zł Fabrikpreis incl. Verpackung Złoty	Akeyza ³¹ zł Zuckerakzise Złoty	Krajowa cena zbytu Inlandsmarktpreis		Stosunek % akeyzy do Prozentuales Ver- hältnis d. Akzise zu	
			zł	Wskaźnik Index	Ceny fabr. z opakow. Fabrikpreis incl. Verpackung	Kraj. ceny zbytu Inlands- markt- preis
1 X 1924	55,—	35,—	90,—	100,0	63,6	38,9
13 X 1924	65,—	35,—	100,—	111,1	53,8	35,0
12 IX 1925	75,—	35,—	110,—	122,2	46,6	31,8
3 III 1926	82,—	35,—	117,—	130,0	42,7	29,9
1 IV 1927	90,65	38,50	129,15	143,5	42,4	29,0
23 IV 1928	98,15	38,50	136,65	151,6	39,3	28,2
8 VII 1929	107,65	38,50	146,15	162,5	35,8	26,4
1 X 1932	87,65	38,50	126,15	140,3	43,9	30,5
1 X 1934	80,50	38,50	119,—	132,3	47,8	32,4
1 I 1935	75,50	43,50	119,—	132,3	57,6	36,5
1 XII 1935	75,50	37,—	112,50	125,0	49,0	32,9
4 XII 1935	57,50	37,—	94,50	105,0	64,3	39,1
(do 1 IX 1939)						

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 257, k. 25.

tylko 3%. W analogicznym okresie cena zbytu cukru w obrocie krajowym obniżyła się o około 36%.

Przy rozpatrywaniu struktury krajowej ceny zbytu na uwagę zasługuje również problem akeyzy. Na ogół stanowiła ona poważny składnik ceny zbytu i wynosiła średnio powyżej 50% ceny fabrycznej. W latach poprzedzających kryzys światowy stosunek akeyzy do ceny fabrycznej cukru zmniejszał się na korzyść ceny fabrycznej. W tym bowiem okresie tempo wzrostu ceny fabrycznej było znacznie szybsze od akeyzy. Na przykład w roku 1929 cena fabryczna cukru w stosunku do roku 1924 wzrosła o około 94%, czyli prawie

³⁰ Koszty opakowania ponosiły od r. 1934 (podobnie jak do roku 1925) cukrownie (WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 75).

³¹ Wrzecz 10% dodatkiem do akeyzy, który pobierany był od r. 1926 do I I 1935 r. od wszystkich gatunków cukru będących w obrocie krajowym. Od r. 1935 do końca omawianego okresu 10% dodatek do akeyzy pobierany był tylko przy rafinadzie, czyli cukrze w głowach i kostkach. WAPP. ZZPPC, sygn. 257, k. 25. Por. J. Iwasiewicz, jw., s. 4.

dwukrotnie, podczas gdy wzrost akcyzy wyniósł w tym okresie zaledwie 10%. Począwszy jednak od roku 1932/1933 stosunek akcyzy do ceny fabrycznej cukru zaczął relatywnie wzrastać, gdyż — jak to podkreślono już wyżej — obniżka krajowej ceny zbytu cukru realizowana była przede wszystkim w drodze redukcji ceny fabrycznej.

Dla ilustracji warto zaznaczyć, że w latach 1936—1939 spadek ceny fabrycznej w stosunku do lat 1929—1932 wyniósł aż 47%, czyli prawie połowę. W tym samym czasie akcyza zmniejszyła się zaledwie o 3—4%. Natomiast stosunek akcyzy do krajowej ceny zbytu cukru wahał się w omawianym okresie od 26 do 40%. Udział akcyzy w krajowej cenie zbytu cukru wynosił więc średnio około jednej trzeciej. Dzięki tej okoliczności akcyza stanowiła dość poważne źródło wpływów skarbu państwa. Na przykład w roku gospodarczym 1937/1938 udział akcyzy w całokształcie dochodów netto budżetu państwa wynosił około 5—6%³². W tymże roku stosunek akcyzy od cukru do ogółu dochodów skarbu państwa z tytułu podatków wynosił około 15—16%³³, a w odniesieniu do podatków pośrednich — około 73%³⁴.

Jak z powyższego wynika, akcyza od cukru nie stanowiła w okresie międzywojennym jakiegóż decydującej pozycji po stronie dochodów budżetu państwa, tym niemniej jednak odgrywała — z uwagi na stałość jej wpływów — dość istotną rolę jako czynnik równowagi tegoż budżetu.

Tak wysoki udział akcyzy w całokształcie krajowej ceny zbytu cukru wpływał jednak hamująco na wewnętrzną konsumpcję cukru, był jednym z głównych czynników niskiego spożycia tego artykułu na głowę mieszkańca w Polsce. Nic więc dziwnego, że akcyza, podobnie jak zyski cukrowni, była przedmiotem ostrej krytyki ze strony ogółu konsumentów cukru, a także części prasy i publicystyki³⁵.

Należy również dodać, że w latach 1926—1935 skarb państwa pobierał oprócz akcyzy jeszcze tzw. 10% dopłaty do akcyzy. Kwota ta nie została uwidoczniiona w tabeli XXXIV³⁶.

Wysokość akcyzy ustalana była rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej, względnie ministra skarbu. Była ona pobierana jedynie od cukru wyprodukowanego w cukrowniach krajowych w ramach kontyngentu wewnętrznego. Cukier przeznaczony na eksport nie podlegał więc akcyzie. W przypadku jednak wprowadzenia do obrotu krajowego cukru spoza kontyngentu, czyli przeznaczonego na eksport, akcyza od tego cukru wzrastała wówczas o około 100%. Na przykład w roku 1927 akcyza wraz z 10% dodatkiem do

³² *Mały Rocznik Statystyczny*. Warszawa 1939, s. 377, tabl. 12 i s. 380, tabl. 15A.

³³ Tamże, s. 389, tabl. 15A.

³⁴ Tamże.

³⁵ S. Werner, jw., s. 48.

³⁶ J. Iwasiewicz, jw., s. 4.

Tabela XXXIV

Dochody skarbu państwa z opodatkowania cukru (akeyzy)

Fiskalische Einnahmen an Zuckersteuer (Akzise)

Kampania — Kampagne	Złotych — Złoty	Kampania — Kampagne	Złotych — Złoty
1924	55 885 261	1931/32	117 291 000
1925	61 318 378	1932/33	105 322 000
1926/27	113 228 277	1933/34	123 116 000
1927/28	108 734 593	1934/35	127 003 000
1928/29	119 845 619	1935/36	122 000 000
1929/30	129 303 889	1936/37	131 000 000
1930/31	122 067 000	1937/38	141 000 000
		1938/39	157 000 000

Zródło: *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1939, s. 380.; J. Iwasiewicz. *Związek Zawodowy Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska na tle położenia przemysłu cukrowniczego w l. 1930-1935*. Warszawa 1936, s. 26.

cukru z kontyngentu wewnętrznego, czyli tzw. ustawowego, wynosiła 38,50 zł (35,— + 3,50 zł) od 100 kg cukru kryształu wagi netto.

W roku 1927 akeyza od cukru z pozakontyngentu wynosiła 75,— zł od 100 kg cukru kryształu wagi netto³⁷. Natomiast od cukru kostkowego w mniejszych opakowaniach akeyza pobierana była od wagi brutto, tzn. łącznie z opakowaniem³⁸.

e) Fundusz międzyzwiązkowy. Cukrownie zachodnie posiadały wyraźną przewagę techniczną nad cukrowniami w innych dzielnicach kraju. W szczególności górowały nad nimi w zakresie przerobu dobowego, komunikacji i położenia względem portów. Z tej przewagi o charakterze technicznym wynikała również lepsza sytuacja finansowa, bowiem przy jednolitej dla wszystkich cukrowni w kraju cenie fabrycznej cukru, cukrownie zachodnie mając niższe koszty produkcji, osiągały rentowność wyższą od pozostałych cukrowni w kraju. Ustawa o obrocie cukrem z roku 1925 częściowo uwzględniała ten moment, przyznając cukrowniom małym większy udział w kontyngencie wewnętrznym, mniejszy zaś w pozakontyngencie.

Okoliczność ta nie usunęła jednak całkowicie rażących dysproporcji, jakie istniały nadal pomiędzy obu zasadniczymi grupami cukrowni w Polsce międzywojennej. Co więcej, większość cukrowni ZZC — wyraźnie niezadowolonych z istniejącego stanu rzeczy, jaki wprowadziła wspomniana wyżej ustawa — parła usilnie do jej zmiany i zapewnienia sobie lepszych, korzystniejszych warunków rozwoju. W szczególności cukrownie odznaczające się małym prze-

³⁷ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 320.

³⁸ Tamże.

robem dobowym i posiadające gorsze warunki komunikacyjne — żądały przyznania większego niż ustawowy kontyngentu wewnętrznego. Dążyły do tego, aby gros swego cukru skierować na rynek krajowy, na którym cena zapewniała wyższą rentowność niż eksport. Na tym tle wytworzyła się dość napięta atmosfera pomiędzy kartelem ZZPPC — z jednej strony, a ZZC, w szczególności zaś kartelem SHC — z drugiej.

W tej sytuacji kartel ZZPPC w obawie przed nowelizacją ustawy o obrocie cukrem z roku 1925, która poszłaby najprawdopodobniej w kierunku uszczuplenia dotychczasowej pozycji ZZPPC, wysunął koncepcję utworzenia tzw. funduszu międzyzwiązkowego, jako narzędzia zapewnienia rentowności wszystkim cukrowniom w kraju. Koncepcję tę przyjęły ZZC i SHC.

Formalnie fundusz międzyzwiązkowy powołany został na podstawie umowy międzykartelowej, zawartej między ZZPPC a SHC w dniu 29 I 1927 roku³⁹. Układ ten zawarty został na cztery kampanie (1926/27—1929/30)⁴⁰. Oba kartele zobowiązywały się w nim „działać wspólnie i przez czas trwania układu — nie czynić żadnych zmian obecnie obowiązującego ustawodawstwa dotyczącego przemysłu cukrowniczego bez uprzedniego uzgodnienia”, i dalej „nieodwołalnie korzystać ze ścisłego brzmienia art. 9 ustawy o obrocie cukrem, uprawniającego przemysł cukrowniczy do samodzielnego oznaczania ceny cukru i cenę tę normować w wysokości niezbędnej dla pokrycia kosztów produkcji i osiągnięcia godziwego zysku”⁴¹.

Na podstawie powyższych zobowiązań oba kartele ustaliły następnie zasady, na których oparty został wspomniany wyżej fundusz międzyzwiązkowy. Pierwszym problemem, jaki należało rozstrzygnąć, było ustalenie kryterium, jakie cukrownie mają świadczyć na rzecz funduszu. Ustalono w końcu, że obowiązek świadczenia finansowego na rzecz funduszu międzyzwiązkowego przypada na wszystkie cukrownie, zrzeszone w obu układających się kartelach, jeżeli produkują powyżej 80 000 q cukru rocznie w wartości cukru białego⁴². Wysokość świadczeń ustalono na 4,35% w stosunku do każdorazowej ceny cukru sprzedanego na rynku wewnętrznym⁴³.

Ustalono również, że prawo korzystania z funduszu międzyzwiązkowego przysługuje tym cukrowniom ZZPPC i SHC, których produkcja cukru kształtuje się poniżej 80 000 q. W układzie podkreślono także, że prawo ubiegania się o zasiłki z funduszu międzyzwiązkowego będzie przysługiwać również tym cukrowniom, które w chwili podpisywania układu powołującego wymieniony

³⁹ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 135, s. 42.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże. Później przyjęto 60 000 q.

⁴³ Tamże. W kampanii 1926/27 wysokość świadczeń na rzecz funduszu międzyzwiązkowego ustalono — przy cenie cukru 92,— zł za 100 kg — na 4,— zł od każdego kwintala białego kryształu, wypuszczonego na rynek wewnętrzny.

fundusz nie należały do jednego z układających się karteli, ale w przyszłości taki akces zgłoszą⁴⁴.

Dotacje z funduszu międzyzakładowego dla cukrowni ekonomicznie słabszych miały stanowić pewną kompensatę finansową z tytułu wyższych w tych zakładach kosztów produkcji.

Nadzór nad funduszem międzyzwiązkowym został powierzony Radzie Naczelnej Polskiego Przemysłu Cukrowniczego.

W praktyce okazało się, że obowiązek świadczenia na rzecz funduszu międzyzwiązkowego przypadł prawie wyłącznie cukrowniom zachodnim. Z cukrowni SHC zobowiązane do świadczeń na wymieniony fundusz były jedynie cukrownie: Przeworsk i Brześć Kujawski. Jednak prawo do korzystania z funduszu międzyzwiązkowego miały — z wyjątkiem wymienionych wyżej cukrowni: Przeworsk i Brześć Kujawski — wszystkie pozostałe cukrownie skartelizowane w SHC. Z cukrowni zachodnich natomiast prawo to przysługiwało jedynie cukrowniom: Świecie, Melno i Unisław⁴⁵.

Te ostatnie na przykład w kampanii roku 1926/27 otrzymały zaledwie 8% ogólnej sumy funduszu międzyzwiązkowego, gdy tymczasem udział cukrowni zachodnich w pokryciu wymienionego funduszu wyniósł w teje kampanii 96%⁴⁶.

Dane te wskazują, że powołanie funduszu międzyzwiązkowego stanowiło pewne ustępstwo ze strony kartelu ZZPPC na rzecz słabszych pod względem ekonomicznym cukrowni ZZC—SHC. Był to więc kompromis zawarty pomiędzy obu wymienionymi kartelami. Celem jego było załagodzenie sprzeczności powstałych na tle różnych warunków produkcji w poszczególnych grupach cukrowni. Szczególnie ostro wystąpiły te sprzeczności po roku 1925, tzn. po wejściu w życie ustawy o obrocie cukrem.

3. RYNEK ZAGRANICZNY

a) Udział ZZPPC w ogólnym wywozie cukru z Polski. Eksport cukru z Polski w okresie międzywojennym uwarunkowany był dwoma zasadniczymi czynnikami: szybszym tempem wzrostu produkcji niż spożycia krajowego oraz koniecznością zabezpieczenia interesów wierzycieli zagranicznych z tytułu pożyczek, których największe nasilenie wystąpiło po roku 1924

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 224, tabl. 18.

⁴⁶ Tamże. W kampanii 1926/27 suma świadczeń ze strony ZZPPC do funduszu międzyzwiązkowego wyniosła za kryształ — 3 438 388,33 zł, za rafinadę — 25 988,71 zł, razem — 3 464 377,04 zł. Natomiast wypłaty z funduszu międzyzwiązkowego dla cukrowni zachodnich wyniosły: Melno — 43 973,15 zł, Świecie — 130 137,90 zł, Unisław — 110 882,94 zł, razem — 284 993,99 zł.

Ogólna suma świadczeń do funduszu międzyzwiązkowego wyniosła w kampanii 1926/27: a) ze strony ZZPPC — 3 464 377,04 zł, b) ze strony SHC — 155 716,03 zł, ogółem — 3 620 093,07 zł.

w związku z rekonstrukcją techniczną większości cukrowni polskich w ogóle, a zachodnich w szczególności⁴⁷.

Wywóz cukru polskiego za granicę miał również swoje uzasadnienie z punktu widzenia bilansu handlowego państwa⁴⁸. Na przykład w roku 1924 stosunek wartości wywiezionego cukru do ogólnego eksportu wyniósł około 13%⁴⁹. W innych kampaniach stosunek ten wahał się w granicach od 5 do 10%⁵⁰. W ten sposób eksport cukru, chociaż nie miał decydującego wpływu na całokształt bilansu handlowego Polski kapitalistycznej, utrzymywał jednak ten bilans w stanie czynnym.

W przeciwieństwie do obrotu krajowego, eksport cukru był w całości scentralizowany w rękę Banku Cukrownictwa⁵¹. Transakcje z odbiorcami zagranicznymi bank realizował w formie sprzedaży efektywnych i terminowych⁵². Te ostatnie obejmowały przeciętnie około jednej trzeciej ogólnego eksportu i dokonywane były na terminowej giełdzie londyńskiej. Transakcje terminowe nie były zasadniczo związane z efektywną dostawą cukru. Z reguły transakcje te były likwidowane za pośrednictwem odkupu, który stosowano w miarę pojawiania się dla banku korzystniejszych możliwości sprzedaży cukru efektywnego. Wyniki sprzedaży terminowych były z uwagi na stale postępujący spadek światowej ceny cukru na ogół korzystniejsze od sprzedaży efektywnych.

Do roku 1924 główny ciężar eksportu cukru spoczywał na cukrowniach zachodnich. Dopiero ustawa o obrocie cukrem z roku 1925 wprowadzając podział produkcji cukru na kontyngenty: wewnętrzny i eksportowy, spowodowała przerzucenie części eksportu już wówczas coraz mniej rentownego, także na cukrownie ZZC i nie zrzeszone.

Należy zaznaczyć, że kontyngent cukrowni zachodnich w ogólnym eksporcie cukru z Polski był większy od proporcjonalnego ich udziału w produkcji krajowej. Wynikało to z ustawy z roku 1925, na podstawie której cukrownie mniejsze, głównie ZZC, otrzymywały większe udziały w kontyngencie wewnętrznym — jako kompensatę za wyższe koszty produkcji. Oznaczało to w praktyce większe niż stosunkowe obciążenie eksportem cukrowni zachodnich. W związku z tym udział tych cukrowni w ogólnym eksporcie cukru z Polski w omawianym okresie wahał się przeciętnie w granicy 60—70%⁵³, podczas

⁴⁷ Z. Chojecki, *Produkcja rolnicza i przemysł rolniczy w Polsce współczesnej*. Warszawa 1937, s. 284.

⁴⁸ S. Nowakowski, *Geografia gospodarcza Polski zachodniej*, t. II. Poznań 1930, s. 305.

⁴⁹ Tamże; por. Z. Chojecki, *iw.*, s. 284.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 75, s. 185.

⁵² Tamże, s. 186; por. WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 340.

⁵³ AAN Warszawa. ZZC, sygn. 305; WAPP. ZZPPC, sygn. 249, z. III, s. 3; także sygn. 259, z. III, s. 2.

gdy ich udział w produkcji wynosił w poszczególnych kampaniach średnio 50—60%.

Efektywny eksport z cukrowni zachodnich był jednak wyższy od własnego, a to dzięki tzw. eksportowi zamiennemu⁵⁴. Istota eksportu zamiennego polegała na tym, że cukrownie ZZPPC, położone bliżej portów wywozowych, po-

Tabela XXXV

Eksport cukru w przeliczeniu na cukier biały (w kwintalach)
Zuckerexport nach Umrechnung auf Weisszuckerwert (in dz)

Kampania Kampagne	ZZPPC	Reszta kraju Restl. Gebiet Polens	Polska Polen	Stosunek ZZPPC do Polski ZZPPC im Verhältnis zu Polen
1925/26	1 390 361	997 083	2 387 444	57%
1926/27	1 331 666	764 921	2 096 587	63%
1927/28	971 322	521 141	1 492 463	65%
1928/29	1 611 375	1 290 498	2 901 873	55%
1934/35	675 000	225 000	900 000	75%
1937/38	532 250	197 750	750 000	71%

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 221—257.

krywały własnym kontyngentem wewnętrznym przeważającą część eksportu przypadającą na bardziej oddalone od morza cukrownie SHC i inne. W poszczególnych kampaniach rozmiary eksportu zamiennego kształtowały się w granicach 30—100%. Natomiast w zamian za eksport zamienny cukrownie SHC i inne kierowały odpowiednie ilości swego cukru pozakontyngentowego do obrotu krajowego — na rachunek cukrowni ZZPPC. Tego rodzaju transakcje zamienne były korzystne dla obu grup cukrowni, bowiem przynosiły im poważne oszczędności w transporcie, a tym samym zwiększały ich rentowność⁵⁵.

⁵⁴ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 74, s. 302.

⁵⁵ Tamże: „ZZPPC zobowiązuje się wywieźć własny cukier kontyngentowy w zamian za cukier pozakontyngentowy SHC za granicę w ilościach, które zostaną oznaczone — — wzajemnym porozumieniem i z współudziałem Centralnej Instytucji Sprzedającej (Bank Cukrownictwa — S.W.). — — za każde 100 kg białego cukru, które ZZPPC wyeksportuje, otrzyma od SHC: 1. Zwrot efektywnych kosztów przewozu, poniesionych przez ZZPPC, obliczonych według przeciętnego efektywnego kosztu przewozu dla całej ilości cukru wywiezionej przez ZZPPC . . . 2. Różnicę kosztów pomiędzy workiem — — eksportowym, a workiem wewnętrznym . . . 3. Zwrot przeciętnego parytetu wewnętrznego w wysokości faktycznie uzyskanej przez Bank (Cukrownictwa) dla cukrowni — — ZZPPC”.

Natomiast nadwyżki ponad przeciętny parytet cukrowni ZZPPC, dzielone były pó połowie między ZZPPC i SHC. Na przykład w kampanii 1925/26 wspomniane nadwyżki parytetowe wyniosły 2 miliony złotych, czyli że każdy z obu wymienionych karteli, dzięki eksportowi zamiennemu, uzyskał na transporcie po milionie złotych

W rezultacie więc efektywny wywóz cukru z Polski w okresie międzywojennym realizowany był w całości, lub w przeważającej mierze przez cukrownie zachodnie⁵⁶.

Tabela XXXVI

Wywóz cukru z Polski za granicę oraz odsetek wywozu do ogólnej produkcji cukru (w przeliczeniu na wartość cukru białego)
Zuckerexport aus Polen sowie sein Verhältnis zur gesamten Zuckerproduktion (nach Umrechnung auf Weisszuckerwert)

Kampania Kampagne	Wywóz w tonach Ausfuhr in Tonnen	Procent wywozu do og. produkcji Prozentmässige Ausfuhr im Verhältnis zur Gesamtproduk- tion	Kampania Kampagne	Wywóz w tonach Ausfuhr in Tonnen	Procent wywozu do og. produkcji Prozentmässige Ausfuhr zur Gesamtproduk- tion
1920/21	43 283	28	1929/30	397 660	48
1921/22	39 358	25	1930/31	268 838	38
1922/23	96 077	35	1931/32	217 585	49
1923/24	152 751	44	1932/33	98 177	26
1924/25	202 735	48	1933/34	83 628	27
1925/26	236 195	45	1934/35	99 785	25
1926/27	205 032	41	1935/36	73 074	18
1927/28	147 935	29	1936/37	37 077	9
1928/29	286 506	42	1937/38	80 711	16

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 257, z. I.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli XXXVI, eksport cukru polskiego do roku 1923 kształtował się poniżej stu tysięcy ton rocznie. W tym bowiem okresie tempo produkcji cukru w związku z odbudową wielu zniszczonych przez wojnę cukrowni, zwłaszcza na wschodzie kraju, pozostawało w tyle za jego wewnętrznym spożyciem⁵⁷. Wyraźny wzrost eksportu cukru

oszczędności (WAPP. ZZPPC, sygn. 222: *Sprawozdanie kartelu za kamp. 1925/26*, s. 11). Ponadto cukrownie ZZPPC realizowały eksport zamienny za cukrownie niezrzeszone, tzw. dzikie. Na przykład w r. 1926/27 cukrownie zachodnie wywoziły za SHC — 25 693 ton, za nie zrzeszone — 10 350 ton cukru w wartości cukru białego (WAPP ZZPPC, sygn. 223, cz. I, s. 9).

⁵⁶ W związku jednak z eksportem zamiennym Bank Cukrownictwa prowadził dla kartelu ZZPPC (podobnie zresztą i dla SHC) dwa odrębne konta wpływów eksportowych. Jedno z nich, zwane międzyzwiązkowym kotłem eksportowym, służyło do rozliczeń między obu kartelami z tytułu eksportu zamiennego i było odpowiednikiem międzyzwiązkowego kotła krajowego, prowadzonego dla wewnętrznych transakcji kompensacyjnych. Drugie konto natomiast prowadzone było dla ewidencji wpływów z eksportu cukru, realizowanego przez ZZPPC poza eksportem zamiennym, czyli bezpośrednio na własny rachunek.

⁵⁷ Z. Chojecki, jw., s. 280.

nastąpił dopiero po roku 1924/25 i trwał nieprzerwanie do roku 1929/30, czyli do kryzysu.

W wymienionym okresie eksport cukru polskiego — w przeciwieństwie do pierwszych kampanii powojennych — związany był ze zjawiskiem szybkiego tempa produkcji niż spożycia krajowego⁵⁸. W następnych dwóch latach, a mianowicie 1930/31—1931/32 wywóz cukru za granicę, mimo trwającego kryzysu, utrzymywał się nadal na wysokim, przedkryzysowym poziomie. Zjawisko to związane było z tzw. likwidacją stoków, czyli nagromadzonych po roku 1929 zapasów cukru. Radykalny spadek eksportu cukru polskiego nastąpił dopiero po roku 1932/33⁵⁹.

Jak wynika z tabeli XXXVI trwał on nieprzerwanie do roku 1939 i związany był z dwoma zasadniczymi zjawiskami: dalszym spadkiem ceny światowej i radykalnym obniżeniem ceny wewnętrznej cukru po roku 1935. W tych warunkach wywóz cukru z Polski po roku 1935 realizowany był jedynie dzięki subsydiom rządowym w postaci premii eksportowych.

Należy również zaznaczyć, że w skali europejskiej wywóz cukru z Polski w okresie międzywojennym zajmował drugie albo trzecie miejsce, po Czechosłowacji i Niemczech⁶⁰.

b) Gatunki wywożonego cukru. W omawianym okresie eksport cukru polskiego realizowany był w trzech zasadniczych gatunkach: kryształu zwykłego oraz cukru surowego pierwszego i drugiego rzutu⁶¹. Przez pewien czas wywożony był także kryształ rafinowany i kostka⁶². W całokształcie wywozu te ostatnie gatunki nie odgrywały jednak większej roli.

Z tabeli XXXVII wynika, że w okresie międzywojennym w ogólnym eksporcie cukru polskiego przeważał zdecydowanie cukier surowy. Jedynie w kampaniach 1929/30, 1930/31 oraz 1937/38 wysyłki cukru białego i rafinady przekroczyły nieznacznie wywóz cukru surowego. W kampaniach tych udział cukru białego i rafinady do całego eksportu, w przeliczeniu na cukier biały, wynosił 53—60%. W pozostałych kampaniach omawianego okresu przewaga występowała po stronie cukru surowego, którego udział w ogólnym eksporcie

⁵⁸ Tamże, s. 283.

⁵⁹ WAPP. ZZPPC, sygn. 240, z. II, tabl. 24. Zapasy eksportowe w kampanii 1930/31 wyniosły 696 094 q cukru dla samego kartelu ZZPPC, zapasy zaś krajowe wyniosły w tejże kampanii 218 564 q cukru. Razem nadprodukcja cukrowni ZZPPC w kampanii 1930/31 wyniosła 914 658 q cukru (w wartości cukru białego). W następnych kampaniach w związku z redukcją produkcji zapasy te zaczęły stopniowo maleć, a całkowicie zlikwidowane zostały dopiero w r. 1934/35.

⁶⁰ WAPP. ZZPPC, sygn. 223, k. 33—37. Jednak w ostatnich latach omawianego okresu eksport cukru z Polski w stosunku do innych państw europejskich spadł na dalszą pozycję (por. WAPP. ZZPPC, sygn. 257, s. 40).

⁶¹ WAPP. ZZPPC, *Roczne sprawozdania kartelu*, sygn. 222, k. 16, aneks X/I, 245, k. 36, 275, 22; por. WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 75, s. 183.

⁶² Tamże.

kształtował się w poszczególnych latach przeciętnie w granicach 55—75%. Rekordowa, a jednocześnie wyjątkowa pod tym względem była kampania 1921/22, w której udział cukrów surowych w stosunku do całkowitego wywozu cukru polskiego wyniósł aż 94%.

Tabela XXXVII

Eksport cukru polskiego według gatunków (w tonach)

Polens Zuckrexport in Zuckerarten (in Tonnen)

Kampania Kampagne	Cukier biały i rafinada Weisszucker u. Raffinade	Cukier surowy Rohzucker		Razem w wartości cukru białego Zusammen in Weisszuckerwert
		I rzutu Erstprodukt	II rzutu Nachprodukt	
1920/21	15 550	25 405	6 492	43 283
1921/22	2 500	36 700	5 104	39 358
1922/23	38 009	59 524	5 925	96 077
1923/24	106 885	45 539	6 353	152 751
1924/25	89 970	116 292	10 802	202 735
1925/26	120 585	122 718	6 829	236 195
1926/27	87 924	124 476	7 255	205 032
1927/28	60 146	97 666	356	147 935
1928/29	113 112	189 256	4 377	286 506
1929/30	219 803	197 619	—	397 660
1931/32	146 665	139 081	—	268 838
1931/32	53 638	182 163	—	217 585
1932/33	24 847	81 478	—	89 177
1933/34	31 149	58 310	—	83 628
1934/35	36 094	70 692	98	99 785
1935/36	32 552	41 759	4 199	73 074
1936/37	16 685	22 089	640	37 077
1937/38	49 466	31 284	3 863	80 711

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 222, 245, 257.

Z powyższych danych wynika, że struktura wywożonego cukru z Polski w omawianym okresie była pod względem gatunkowym wybitnie niekorzystna dla cukrowni, szczególnie zachodnich, na których w głównej mierze spoczywał ciężar eksportu. Przewaga cukrów surowych nadawała temu eksportowi charakter półsurowcowy. Był to jeden z przejawów eksploatacji gospodarki polskiej w okresie międzywojennym przez kapitał zagraniczny.

e) Główne kierunki wywozu. Najpoważniejszymi odbiorcami cukru polskiego w okresie międzywojennym były Anglia i Holandia⁶³. Oba te kraje pochłaniały przeciętnie około 40—60% rocznego wywozu cukru z Polski. Był

⁶³ Tamże.

to jednak prawie wyłącznie cukier surowy, czyli półfabrykat, który był oczyszczany w tamtejszych rafineriach i sprzedawany dalej jako cukier konsumpcyjny. Dla strony polskiej eksport cukru do tych krajów był — jak już zaznaczono wyżej — bardzo niekorzystny z uwagi na jego półsurowcowy charakter. Z drugiej jednak strony był on obiektywnie konieczny, ponieważ stanowił najbardziej realne zabezpieczenie kredytów zaciągniętych w Anglii i Holandii. Wywóz cukru polskiego do obu wymienionych krajów był więc w głównej mierze podyktowany koniecznością zabezpieczenia interesów angielskich i holenderskich wierzycieli.

Drugim z kolei najważniejszym rynkiem zagranicznym dla zbytu polskiego cukru były kraje skandynawskie, w szczególności zaś Szwecja i Finlandia. Szwecja jednak — podobnie jak Holandia i Anglia — importowała z Polski niemal wyłącznie cukier surowy celem dalszej przeróbki w swoich rafineriach. Finlandia i Norwegia natomiast reprezentowały popyt tylko na cukier biały. Rynek skandynawski był dość chłonny i w niektórych kampaniach udział jego w ogólnym eksporcie cukru z Polski dochodził do 20—30%.

Za Skandynawią szły kraje nadbałtyckie: Estonia, Łotwa i Litwa. Kraje te tworzyły niejako jeden regionalny rynek zbytu, który odgrywał poważną rolę w ogólnym eksporcie cukru z Polski. Do krajów tych był wywożony głównie cukier biały, chociaż Łotwa sprowadzała także częściowo cukier surowy.

Wymienione wyżej kraje były najbardziej regularnymi odbiorcami polskiego cukru⁶⁴. Stanowiły dosyć stałe zagraniczne rynki zbytu.

Do roku 1926 dużą rolę w eksporcie cukru polskiego odgrywały także rynki Wolnego Miasta Gdańska i Francji⁶⁵. Po roku 1926 rynek gdański został utracony, a na rynek francuski cukier polski wrócił ponownie dopiero w roku 1933/34, czyli po zakończeniu kryzysu, i to w głównej mierze w związku z uzyskaniem przez ZZPPC stałego źródła kredytowego w Paryżu.

Mniej regularnymi odbiorcami cukru polskiego były natomiast Belgia, Dania, Szwajcaria, ZSRR, Turcja i Włochy. Do krajów tych wysyłano większe ilości cukru, ale tylko okresowo, dorywczo.

Z krajów pozaeuropejskich poważnymi odbiorcami cukru polskiego były: Indie, Chiny, Chile i Palestyna. Rynki tych ostatnich dwóch grup państw były o tyle korzystne, że reprezentowały popyt głównie na cukier biały. Szczegółowy obraz eksportu cukru z Polski w omawianym okresie z uwzględnieniem gatunków i krajów przeznaczenia przedstawiają aneksy od IX do XIII.

⁶⁴ WAPP. Bank Cukrownictwa, sygn. 75, s. 183: „... eksport cukru do Anglii, Holandii, krajów nadbałtyckich i skandynawskich — — nabral ceh większej stałości?” (fragment z protokołu kontroli Banku Cukrownictwa, przeprowadzonej przez komisję rządową w r. 1934).

⁶⁵ Tamże.

Tabela XXXVIII

Średnie ceny eksportowe uzyskane przez Bank Cukrownictwa za poszczególne gatunki cukru (bez uwzględnienia wyników z transakcji terminowych — w £ ang. za 1 tonę fob)*
 Durch die Bank für Zuckerindustrie erzielte Durchschnittspreise für die verschiedenen Zuckerarten (ohne Berücksichtigung der Ergebnisse aus Termingeschäften — in £ engl. pro t fob)

Kampania Kampagne	Cukier biały i rafinada Weisszucker u. Raffinade	Cukier surowy		Ogólna ważona średnia cena w wartości cukru białego Gewogener Durchschnittspreis für Weisszuckerwert		
		I rzutu Erstprodukt	II rzutu Nachprodukt	£ ang. Eng. £	w przeliczeniu na złote według ówczesnego kursu** Umrechnung auf Złoty nach jeweiligen Kursen	
					zł	Wskaźnik Index
1923/24	25. 8. 4	21. 7. 10	14.12. 0	24.19. 2	576,58	100,0
1924/25	17. 3.—	14. 3. 7	13.14. 6	16. 3. 9	452,02	78,4
1925/26	12. 9. 4	10. 5. 9	8.19. 2	12.14. 3	550,34	95,4
1926/27	15. 3. 1	13. 1.—	10.19.10	15.18.—	691,65	120,0
1927/28	14.11.10	11.15.—	11.10. 9	14.12. 8	634,80	110,1
1928/29	10.18. 2	9.18. 2	7.11. 1	11.10. 4	498,93	86,7
1929/30	9. 1.—	7. 3. 1	2. 5.11	9. 6. 9	404,98	70,3
1930/31	6. 3.11	5. 5. 4	—	6. 3.10	250,57	43,3
1931/32	6.19.—	5. 7. 7	—	6. 2. 11	192,43	33,3
1932/33	7. 0. 8	4.19.—	—	5.14. 4	169,31	29,3
1933/34	6. 1. 4	4. 8. 5	—	5. 8. 3	144,99	25,1
1934/35	4.16. 7	4. 4. 3	2. 7. 5	4.14. 5	122,67	21,2
1935/36	5. 8. 5	4. 8.11	3. 2. 6	5. 1.—	133,02	23,1
1936/37	6.18. 9	5. 5.11	5. — 2	6. 9. 8	169,32	29,3
1937/38	6. 7. 2	5. 9.11	3. 9. 6	6. 4.—	160,77	27,9

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 257, z. I.

* Portami załadowniczymi były Gdańsk, Gdynia, Szczecin.

** Kurs £ ang. według *Małego Rocznika Statystycznego*, 1931, 1935 i 1939, GUS, Warszawa (kursy dla lat 1926—1935) oraz według J. Iwasiewicza, *ZZC b. Królestwa Polskiego, Wołynia i Małopolski i Śląska na tle położenia przemysłu cukrowniczego w l. 1930—1935*, Warszawa 1936.

d) Ceny cukru eksportowego. Ceny cukru wywożonego z Polski w okresie międzywojennym kształtowały się pod wpływem stosunku podaży tego artykułu do jego efektywnego popytu na głównych rynkach zagranicznych. Głównymi centralnymi punktami handlowymi cukru były w owym czasie Nowy Jork, Londyn i Hamburg. Ceny efektywne, jakie osiągał Bank Cukrownictwa za cukier polski, oscylowały zazwyczaj wokół notowań giełdy londyńskiej. Rynek angielski bowiem — obok holenderskiego — odgrywał decydującą rolę w całokształcie eksportu cukru z Polski.

W pierwszych kampaniach powojennych ceny cukru eksportowego kształtowały się powyżej ceny krajowej⁶⁶. Sytuacja ta wynikała stąd, że wskutek zniszczeń wojennych w europejskim przemyśle cukrowniczym produkcja cukru do roku 1924 nie nadążała za jego efektywnym spożyciem. W tym czasie światowy rynek cukrowniczy przeżywał najlepszą w całym omawianym okresie koniunkturę⁶⁷.

Pod wpływem powstających zapasów cukru nastąpiło załamanie się dotychczasowej koniunktury i wzrost konkurencji na światowym rynku cukrowniczym. Od tej chwili, tzn. po roku 1925, cena eksportowa cukru polskiego zaczęła kształtować się poniżej ceny krajowej. Należy jednak podkreślić, że do roku 1928/29 cena ta utrzymywała się jeszcze na poziomie zapewniającym rentowność cukrowniom o dużym przerobie dobowym, czyli w praktyce cukrowniom zachodnim.

Dla zapewnienia skartelizowanym cukrowniom zachodnim zysków na dotychczasowym poziomie spadek ceny eksportowej kompensowany był przez wzrost ceny cukru w obrocie krajowym.

Warto również zaznaczyć, że do roku 1929 tempo wzrostu ceny wewnętrznej było szybsze niż tempo spadku ceny eksportowej. Na przykład w kampanii 1928/29 średnia cena wewnętrzna cukru wzrosła — w stosunku do kampanii 1925/26 — o około 34%, podczas gdy w tym samym czasie spadek ceny eksportowej cukru wyniósł tylko 12%.

W ten sposób kartele cukrownicze, ZZPPC i SHC, przetrzcwały straty z eksportu na krajowego konsumenta cukru⁶⁸. W związku z tym pogorszenie się koniunktury na światowym rynku cukrowniczym po roku 1925 nie miało aż do roku 1929 większego ujemnego wpływu na ogólną rentowność skartelizowanych cukrowni w Polsce.

Radykalna zmiana pod tym względem nastąpiła dopiero z chwilą wy-

⁶⁶ Na przykład w kampanii 1923/24 cena eksportowa cukru polskiego przewyższała dwa razy jego cenę fabryczną i była wyższa od krajowej ceny zbytu, tj. łącznie już z akcyzą, o około 30%. W kampanii natomiast 1924/25 cena eksportowa zrównała się z krajową ceną zbytu.

⁶⁷ J. Iwasiewicz, jw., s. 4.

⁶⁸ AAN Warszawa, ZZC, sygn. 305.

buchu kryzysu światowego, tj. po roku 1929/30, gdy krajowa cena cukru została „zamrożona”, a cena eksportowa zaczęła gwałtownie spadać w dół.

Najniższy poziom osiągnęła cena eksportowa cukru polskiego w kampanii 1934/35. Jednocześnie w kampanii tej nastąpiła druga z kolei znaczna obniżka ceny cukru w obrocie krajowym. W tej sytuacji eksport cukru zaczął już poważnie rzutować na ogólną rentowność, zwłaszcza zachodnich cukrowni, na które przypadało gros wywozu cukru. Wówczas, dla dalszego podtrzymania eksportu cukru, rząd — głównie ze względu na bilans handlowy państwa — począwszy od kampanii 1934/35 wprowadził subsydiowanie eksportu w formie premii wywozowych (eksportowych)⁶⁹.

Subsydiowaniu podlegał jedynie cukier wyznaczony specjalnym dla danej kampanii kontyngentem rządowym. Cukier wywieziony powyżej kontyngentu nie był premiovany. W rzeczywistości jednak cukrownie nie zawsze wykorzystywały kontyngent. Wysokość premii eksportowych wynosiła w poszczególnych kampaniach średnio 11—13 zł za każde 100 kg wywiezionego efektywnie za granicę cukru, liczonego w wartości cukru białego⁷⁰.

Jednocześnie z wprowadzeniem premii wywozowych kartele cukrownicze obniżyły także cenę tej części buraków cukrowych, która przeznaczona była na cukier eksportowy. W ten sposób dzięki subsydiom rządowym i obniżce ceny buraków, eksport cukru po roku 1934 przestał być dla skartelizowanych cukrowni deficytowy; kartele cukrownicze, ZZPPC i SHC, przerzuciły straty zysków z eksportu cukru, dzięki wydatnej pomocy państwa na społeczeństwo, w szczególności zaś na jego najliczniejsze, a zarazem najuboższe warstwy pracujące miast i wsi.

e) Międzynarodowe porozumienia cukrownicze. Załamanie się koniunktury na światowym rynku cukrowniczym nastąpiło — jak już stwierdziliśmy — z początkiem 1925 roku, czyli wówczas, gdy światowy system gospodarki kapitalistycznej wkroczył co dopiero w okres swojej najlepszej w latach międzywojennych prosperity. Nic więc dziwnego, że wybuch kryzysu w roku 1929 w sposób szczególnie dotkliwy zaznaczył się w światowym cukrownictwie, zwłaszcza zaś w tych krajach, które były nastawione, jak np. Kuba, głównie na produkcję cukru eksportowego.

Nadprodukcja cukru na rynku światowym osiągnęła już w pierwszych latach kryzysu takie rozmiary, że „kryzys cen” przekształcił się w „kryzys zbytu”⁷¹.

⁶⁹ WAPP. ZZPPC, sygn 249, z. II, rozdz. III, s. 1.

⁷⁰ W kampanii 1935/36 premia eksportowa wyniosła 11,96 zł od q, w 1936/37 — 11,00 zł, w 1937/38 — 13, 42 zł. WAPP. ZZPPC, sygn. 252, z. II, tabl. III/5, 255, z. II, tabl. III/4; także AAN Warszawa, ZCC, sygn. 274.

⁷¹ J. Iwasiewicz, *iw.*, s. 6.

Tabela XXXIX

Kształtowanie się krajowej i eksportowej ceny cukru realizowanej przez ZZPPC
(rok 1924 = 100,0)
Gestaltung der Inlands- und Exportpreise in Realisation des ZZPPC
(1924 = 100,0)

Rok Jahr	Cena krajowa Inlandspreis	Cena według notowań gieldy londyńskiej Preis lt. Londoner Börsennotiz	Cena eksportowa efektywna Effektiv erzielter Exportpreis
1924	100,0	100,0	100,0
1925	122,3	63,1	64,7
1926	129,9	57,5	51,7
1927	141,5	64,3	63,6
1928	148,5	56,8	58,6
1929	159,0	45,2	46,2
1930	159,0	33,7	37,4
1931	159,0	28,2	25,1
1932	136,8	23,4	25,0
1933	136,8	21,0	22,9
1924	132,2	18,3	21,6
1935	124,5	18,6	18,9
1936	105,0	19,0	20,0
1937	105,0	25,8	25,9
1938	105,0	21,8	24,8

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 221—257.

W tej sytuacji 9 V 1931 roku doszło do zawarcia w Brukseli międzynarodowego porozumienia cukrowniczego pod nazwą „Planu Chadbourne'a”⁷². „Podstawową myślą tego planu było ograniczenie dalszej wytwórczości cukru przez kraje eksportujące i usunięcie nadmiernych zapasów cukru z rynków światowych w ciągu najbliższego kilkuletniego okresu”⁷³. Do wyżej wymienionego porozumienia przystąpiły początkowo monopole cukrownicze Kuby, Jawy, Niemiec, Czechosłowacji, Węgier, Belgii i Polski (ZZPPC i ZZO). Później przystąpiły jeszcze Peru i Jugosławia.

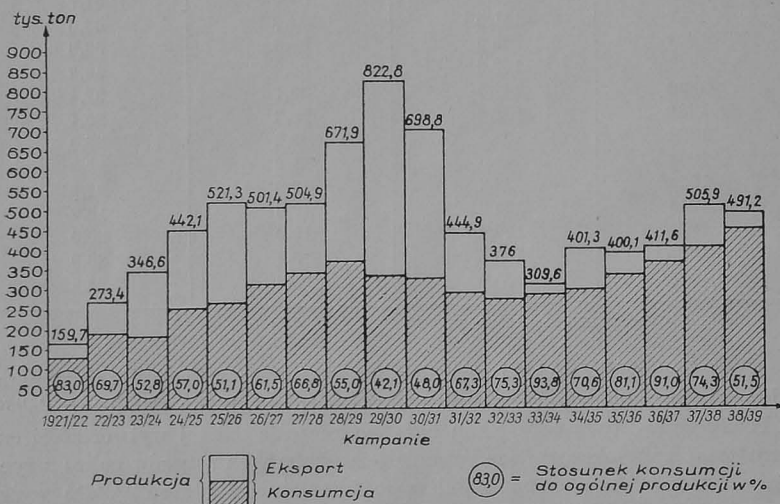
Plan Chadbourne'a przewidziany był na okres pięciu kampanii (1930/31—1934/35). W wymienionym okresie strony, które przystąpiły do tego porozumienia, zobowiązały się ograniczyć wywóz swego cukru do określonych z góry kontyngentów eksportowych. Polsce, ściślej zaś jej kartelom cukrowniczym, przyznano w ramach Planu Chadbourne'a kontyngent wywozowy w wysokości 308 000 ton cukru (w wartości cukru białego) rocznie. Wyko-

⁷² Międzynarodowa Umowa Cukrownicza zawarta w Brukseli w dniu 9 V 1931 r. Warszawa 1931, odbitka „Gazety Cukrowniczej” 1931, nr 34.

⁷³ J. Iwasiewicz, jw., s. 6.

nanie Planu Chadbourne'a w zakresie nieprzekraczania kontyngentów eksportowych gwarantowały rządy państw, których monopole uczestniczyły w tym porozumieniu⁷⁴.

Plan Chadbourne'a nie objął jednak wszystkich krajów produkujących cukier i ta okoliczność stanowiła główną jego słabość⁷⁵. Kraje te „dezorganizowały” światowy rynek cukrowniczy w ten sposób, że stosując ceny konkurencyjne, stale naruszały jego równowagę w zakresie podaży i popytu. W ten sposób Plan Chadbourne'a, który miał na celu dostosowanie podaży cukru do kryzysowej siły nabywczej rynku światowego, a w konsekwencji zahamowanie procesu dalszego spadku ceny eksportowej cukru — został w praktyce przekreślony. Z drugiej jednak strony był on jaskrawym przykła-



Produkcja, konsumpcja krajowa i eksport cukru w tys. ton w Polsce (w wartości cukru białego)

Rys. 4.

dem międzynarodowej zmowy kapitału zaangażowanego w cukrownictwie, której głównym celem było zapewnienie monopolom cukrowniczym krajów objętych planem realizacji maksymalnych zysków w warunkach kryzysu.

Po nieudanej próbie sanacji cukrownictwa światowego przez Plan Chad-

⁷⁴ WAPP. ZZPPC, sygn. 236. *Sprawozdanie kartelu za r. 1930/31, z. I, s. 19.*

⁷⁵ WAPP. ZZPPC, sygn. 248. *Sprawozdanie kartelu za r. 1934/35, z. I, s. 19.*

bourne'a ponowne kroki w tym kierunku zostały podjęte w roku 1937⁷⁶. W maju tegoż roku z inicjatywy rządu angielskiego doszło do zawarcia nowej Międzynarodowej Umowy Cukrowniczej. Tym razem jednak stronami porozumienia były nie monopole poszczególnych państw, lecz rządy⁷⁷. Międzynarodową Umowę Cukrowniczą podpisało dwadzieścia jeden państw, w tej liczbie także Polska⁷⁸. Na podstawie powyższej umowy Polska otrzymała kontyngent eksportowy w wysokości 120 tysięcy ton cukru surowego rocznie (108 tysięcy ton cukru białego). Umowa przewidziana była na pięć lat i podobnie jak Plan Chadbourne'a miała za zadanie dostosowanie podaży cukru do jego popytu na rynku światowym w celu zapewnienia wyższej ceny cukru. Jednak załamanie koniunktury gospodarczej w USA w tymże jeszcze roku 1937 sprawiło, że i tym razem wymieniona wyżej umowa nie spełniła pokładanych w niej przez monopole cukrownicze nadziei. Ceny na światowym rynku cukrowniczym nie poszły w górę, lecz utrzymywały się nadal na poziomie z okresu kryzysu⁷⁹.

W ten sposób jeszcze jedna próba sanacji cukrownictwa nie przyniosła żadnych pozytywnych rezultatów. Kryzys w światowym cukrownictwie w przeciwieństwie do innych dziedzin wytwórczości społecznej trwał więc nieprzerwanie od roku 1929/30 do 1938/39, czyli do samego końca okresu międzywojennego.

⁷⁶ WAPP. ZZPPC, sygn. 16. *Sprawozdanie Zarządu ZZPPC za r. 1937/38.*

⁷⁷ *Międzynarodowa umowa co do uregulowania produkcji i sprzedaży cukru.* Warszawa 1937, rozdz. A (odbitka „Gazety Cukrowniczej” 1937, nr 24/26).

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ WAPP. ZZPPC, sygn. 16. *Sprawozdanie Zarządu ZZPPC za r. 1937/38.*

ZAKOŃCZENIE

Spróbujmy obecnie podsumować ważniejsze wyniki dotychczasowych rozważań. Przemysł cukrowniczy w zachodniej Polsce w latach 1919—1939 zajmował dominującą pozycję w całym cukrownictwie Polski kapitalistycznej. Cukrownie zachodnie wytwarzały bowiem około 60% ogólnej produkcji cukru w kraju i pokrywały około 70% jego wywozu za granicę. Pod względem zaś ilości zakładów cukrownie zachodnie stanowiły zaledwie 30% ogółu cukrowni polskich.

Cyfry te wskazują wyraźnie, że cukrownie zachodnie należały w omawianym okresie do największych pod względem przerobu dobowego cukrowni w kraju. Były one również najlepiej wyposażone pod względem technicznym.

Okoliczność ta zapewniała wymienionym cukrowniom wysoką rentowność. Dywidendy bowiem w cukrowniach zachodnich dochodziły do 35% i należały do najwyższych w Polsce międzywojennej.

Z tego powodu cukrownie, o których mowa, stanowiły przedmiot żywego zainteresowania ze strony kapitału zagranicznego. Jak wiadomo, w latach 1926—1932 około 30% cukrowni zachodnich znajdowało się w rękach kapitału holenderskiego, a pozostałe były w dużym stopniu, poprzez system hipotek kaucyjnych, uzależnione od kapitału angielskiego. Pewien wpływ zachował w cukrowniach zachodnich, zwłaszcza pomorskich, także kapitał niemiecki.

Po zniesieniu w roku 1921 państwowego monopolu cukrowego i wprowadzeniu wolnego handlu cukrem, cukrownie zachodnie utworzyły, na bazie dotychczasowej organizacji zawodowej ZZPPC kartel, który objął całokształt ich spraw związanych z produkcją cukru, zbytem i finansowaniem. Jednocześnie większość pozostałych cukrowni w kraju utworzyła podobny kartel, najpierw w ramach ZZC, a następnie, formalnie niezależny od tej organizacji, w postaci SHC. Wymienione kartele kontrolowały około 90% cukru w obrocie krajowym. Udział ich w ogólnej produkcji cukru był jeszcze wyższy. Tak wysoki stopień kartelizacji oznaczał w praktyce zastąpienie dawnego państwowego monopolu cukrowego monopolem prywatnokapitalistycznym.

Głównym zadaniem karteli cukrowniczych w Polsce kapitalistycznej było zapewnienie zrzeszonym w nich cukrowniom maksymalnych zysków. Z dru-

giej jednak strony różne pod względem technicznym warunki produkcji w cukrowniach zachodnich i pozostałych w kraju stanowiły — przy jednolitej wewnętrznej cenie cukru — źródło częstych nieporozumień między reprezentującymi te cukrownie kartelami ZZPPC i ZCC — SHC.

Nieporozumienia te kończyły się zazwyczaj kompromisem na forum Rady Naczelnej PPC. Przykładem takiego kompromisu był na przykład fundusz międzyzwiązkowy, na podstawie którego cukrownie zachodnie nie chcąc dopuścić do rewizji dotychczasowych, korzystnych dla nich ustawowych kontyngentów cukru w obrocie krajowym, zobowiązały się część swoich zysków przelewać na rzecz cukrowni byłej Kongresówki, Wołynia i Małopolski.

W rzeczywistości jednak cenę owych kompromisów, łagodzących tarcia pomiędzy konkurencyjnymi kartelami cukrowniczymi Polski kapitalistycznej, płaciło społeczeństwo, przede wszystkim zaś masy pracujące. Wzajemne bowiem pretensje pomiędzy obu różnymi grupami skartelizowanych cukrowni wyrównywane były z reguły w drodze odpowiedniej podwyżki krajowej ceny cukru.

Skutki egoistycznej polityki karteli cukrowniczych ZZPPC i ZCC — SHC były bardzo ujemne dla całokształtu polskiej gospodarki narodowej. Utrzymywanie bowiem ceny cukru w obrocie krajowym na wysokim poziomie stanowiło główną przyczynę niskiej siły nabywczej rynku wewnętrznego. W rezultacie tego spożycie cukru na mieszkańca w Polsce kapitalistycznej należało do najniższych w Europie. Jednocześnie blisko połowa krajowej produkcji cukru, a w odniesieniu do cukrowni zachodnich więcej niż 50%, przeznaczana była na eksport, realizowany po roku 1929 poniżej kosztów produkcji. Straty na eksporcie kompensowane były w drodze odpowiedniej wyżki krajowej ceny cukru, względnie subsydiów rządowych, realizowanych w postaci premii wywozowych. W ten sposób także ciężar strat na eksporcie kartele cukrownicze przerzucały na barki społeczeństwa.

Destruktywna dla gospodarki krajowej działalność karteli cukrowniczych w okresie międzywojennym była możliwa tylko w ścisłym kontakcie z czynnikami rządowymi. Powiązania te nie były przypadkowe, lecz wynikały ze wspólnych interesów obu stron, dążących do uzyskania z produkcji najwyższych zysków. Koszty tej zmywy płaciły szerokie masy konsumentów w mieście i na wsi w postaci wygórowanej ceny detalicznej cukru. Akcjonariuszom polityka ta zapewniała maksymalne dywidendy i tantiemy, a Skarbowi Państwa wysoki dochód w postaci akcyzy.

Tym duchem przepojone było również ustawodawstwo cukrownicze Polski kapitalistycznej.

WYKAZ UŻYWANYCH SKRÓTÓW

AAN	=	Archiwum Akt Nowych Warszawa
AZHP	=	Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR
BC	=	Bank Cukrownictwa
HCP	=	Hipolit Cegielski Poznań
PAPG	=	Powiatowe Archiwum Państwowe Gniezno
PPC	=	Polski Przemysł Cukrowniczy
RHP KW PZPR	=	Referat Historii Partii KW PZPR
RNPPC	=	Rada Naczelna Polskiego Przemysłu Cukrowniczego
SA	=	Spółka Akcyjna
SHC	=	Spółka Handlowa Cukrowni
Spółdz. z ogr. odp.	=	Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością
Sp. z ogr. por.	=	Spółka z ograniczoną poręką
T. z.	=	Towarzystwo zarejestrowane
WAPB	=	Wojewódzkie Archiwum Państwowe Bydgoszcz
WAPP	=	Wojewódzkie Archiwum Państwowe Poznań
ZPC	=	Związek Przemysłu Cukrowniczego
ZRiRZZP	=	Związek Robotników i Rzemieślników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego
ZZC	=	Związek Zawodowy Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołyńia, Małopolski i Śląska
ZZP	=	Zjednoczenie Zawodowe Polskie
ZZPPC	=	Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego
ZZZ	=	Związek Związków Zawodowych

Rozmieszczenie cukrowni w zachodniej Polsce (czynnych w latach 1920/21 – 1938/39)*
 Lokalisierung der Zuckerfabriken Westpolen
 (Tätige Betriebe i. d. Jahren 1920/21 – 1938/39)

Lp. Nr	Rok wybudowania Erbaut i. J.	Miejscowość Ort	Powiat Kreis
	Wielkopolska — Grosspolen		
1	1875	Janikowo	Inowrocław
2	1879	Mątwy	Inowrocław
3	1880	Wierzchosławice	Inowrocław
4	1880	Pakość**	Mogilno
5	1881	Kruszwica	Strzelno
6	1881	Nakło	Wyrzysk
7	1881	Kościan	Kościan
8	1881	Zduny	Krotoszyn
9	1881	Środa	Środa
10	1882	Września	Września
11	1882	Gniezno	Gniezno
12	1884	Tuczno	Inowrocław
13	1884	Opalenica	Grodzisk
14	1884	Miejska Górka	Rawicz
15	1894	Żnin	Żnin
16	1895	Szamotuły	Szamotuły
17	1897	Witaszyce	Jarocin
18	1897	Gostyń	Gostyń
Pomorze — Pommerellen			
1	1879	Pelplin	Tezew
2	1882	Chełmża	Toruń
3	1883	Mełno	Grudziądz
4	1883	Świecie	Świecie
5	1884	Unisław	Chełmno

Źródło: *Przemysł Cukrowniczy Zachodniej Polski podług stanu z r. 1920/21*, z. I, Poznań 1922; S. Nowakowski, *Geografia gospodarcza Polski zachodniej*, T. II, Poznań 1930; WAPP, ZZPPC, sygn. 221 – 257.

* W kampanii 1920/21 czynna była jeszcze cukrownia Tezew.

** Zlikwidowana w r. 1931.

Aneks II

Obszar plantacji buraka cukrowego w zachodniej Polsce na tle innych
 dzielnic i całej Polski (w ha)
 Rübenanbaufläche in Westpolen im Vergleich zu anderen Teilgebieten
 u. zu ganz Polen (in ha)

Kampania Kampagne	Zachodnia Polska Westpolen	B. Kongresówka i Wołyń Kongresspolen u. Wolhynien	Małopolska Klempolen	Polska Polen
1911—14	86 145	85 283	5 002	176 430
1921/22	52 617	27 096	1 922	81 635
1922/23	58 014	44 546	3 027	105 587
1923/24	70 484	64 189	4 629	139 302
1924/25	80 247	78 467	7 607	166 321
1925/26	78 425	79 544	15 977	173 946
1926/27	89 453	74 674	16 327	180 454
1927/28	98 177	85 720	14 135	198 032
1928/29	107 017	101 091	22 277	230 385
1029/30	112 172	109 386	20 456	242 014
1930/31	97 914	67 889	15 011	180 814
1931/32	70 924	54 262	13 053	138 239
1932/33	61 729	41 532	11 638	114 899
1933/34	53 785	35 585	8 879	98 249
1934/35	57 612	44 806	9 571	111 989
1935/36	57 435	50 011	11 297	118 743
1936/37	55 195	54 365	12 559	122 119
1937/38	64 466	66 455	15 318	146 239

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 254 i 257.

Aneks III

Globalne zbiory buraków cukrowych w zachodniej Polsce na tle innych dzielnic
i całej Polski (w tonach)

Globale Zuckerrübenenernten in Westpolen im Vergleich zu anderen Teilgebieten
u. zu ganz Polen (in Tonnen)

Kampania Kampagne	Zachodnia Polska Westpolen	B. Kongresówka i Wolyń B. Kongresspolen u. Wolhynien	Małopolska Klempolen	Polska Polen
1911—14	2 357 706	1 650 749	102 214	4 110 669
1921/22	704 287	318 394	24 852	1 047 533
1922/23	1 156 567	742 209	57 315	1 956 091
1923/24	1 407 506	1 067 743	81 333	2 556 582
1924/25	1 710 929	1 299 143	129 274	3 139 346
1925/26	1 974 677	1 464 033	240 947	3 679 657
1926/27	2 036 481	1 118 330	236 897	3 391 708
1927/28	2 139 343	1 239 149	209 947	3 588 439
1928/29	2 385 325	1 679 483	394 652	4 459 460
1929/30	2 638 616	2 103 004	375 824	5 117 444
1930/31	2 851 243	1 486 384	317 950	4 655 577
1931/32	1 463 192	1 044 965	250 242	2 758 399
1932/33	1 328 050	823 695	213 370	2 365 115
1933/34	1 095 298	610 541	152 896	1 858 735
1934/35	1 441 237	959 146	169 874	2 570 257
1935/36	1 257 098	1 023 263	216 288	2 496 649
1936/37	1 344 543	1 045 877	198 437	2 588 857
1937/38	1 618 493	1 331 008	302 623	3 252 124

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 223—257.

Wydajność buraków z hektara (w kwintalach)
Rübenertarg vom Hektar (in dz)

Kampania Kampagne	Zachodnia Polska Westpolen	B. Kongresówka i Wołyń Kongresspolen u. Wolhynien	Małopolska Klempolen	Polska Polen
1911—14	273,0	193,6	204,3	232,8
1921/22	133,8	117,5	129,3	128,3
1922/23	199,4	166,6	189,5	185,3
1923/24	199,7	166,3	171,7	183,5
1924/25	213,2	165,6	169,9	188,8
1925/26	251,8	184,1	150,7	211,5
1926/27	227,7	149,8	145,1	188,0
1927/28	217,9	144,6	148,5	181,2
1928/29	222,9	166,1	177,2	193,6
1929/30	235,2	193,2	183,7	211,5
1930/31	291,2	218,9	211,8	257,5
1931/32	206,3	192,6	191,7	199,5
1932/33	215,1	198,3	183,3	205,8
1933/34	203,6	171,6	172,2	189,2
1934/35	250,2	214,1	177,5	229,5
1935/36	218,9	204,6	191,5	210,3
1936/37	243,6	192,4	158,0	212,0

Źródło: WAPP. ZZPPC, sygn. 221—254.

Średni przerób dobowy cukrowni zachodnich (w kwintalach buraków)
 Volltägliche Durchschnittsverarbeitung westpolnischer Zuckerfabriken (in dz Rüben)

Cukrownia Zuckerfabrik	Kampania — Kampagne					
	1918/19*	1923/24	1928/29	1930/31	1936/37	1938/39
Chełmża	17 790	19 848	31 560	39 726	35 028	37 068
Gniezno	7 217	10 667	12 320	12 392	14 245	17 234
Gostyń	—	7 635	14 159	20 470	20 960	20 001
Janikowo	9 057	—	15 183	15 960	16 814	18 951
Kościan	8 800	15 432	15 465	18 299	18 800	18 211
Kruszwica	11 281	14 948	18 160	21 664	20 626	23 001
Mątwy	11 823	15 124	20 642	20 168	18 184	18 356
Melno	5 050	4 687	7 500	9 748	10 306	10 730
Miejska Górka	6 050	—	15 831	17 439	17 579	18 185
Nakło	7 256	8 700	12 265	22 805	24 040	23 426
Opalenica	—	18 768	30 484	36 106	21 900**	27 147
Pakość	7 942	12 036	13 573	—	—	—
Pelplin	6 657	9 225	11 627	12 726	11 535	12 470
Środa	8 440	8 857	13 912	15 110	14 610	12 977
Świecie	3 906	5 199	6 391	8 190	9 031	9 253
Szamotuły	7 868	10 267	10 821	14 690	14 019	14 730
Tuczno	6 944	8 643	12 712	14 302	15 911	17 424
Unisław	5 272	6 204	10 032	11 000	12 018	10 571
Wierzchosławice	6 735	7 698	11 069	11 909	10 250	12 932
Witaszyce	9 400	11 199	19 659	18 177	20 985	22 406
Września	7 132	9 435	13 528	16 010	12 136	14 718
Zduny	7 182	8 200	13 030	15 626	13 231	14 656
Żnin	—	7 740	13 434	14 432	13 073	13 584

Opracowano na podstawie: AAN, Warszawa, ZYC, sygn. 305; *Spis Cukrowni RP*, Warszawa 1926, 1929, 1932 i 1937; „Gazeta Cukrownicza” Warszawa 1946, nr 1—2, s. 26 i 27.

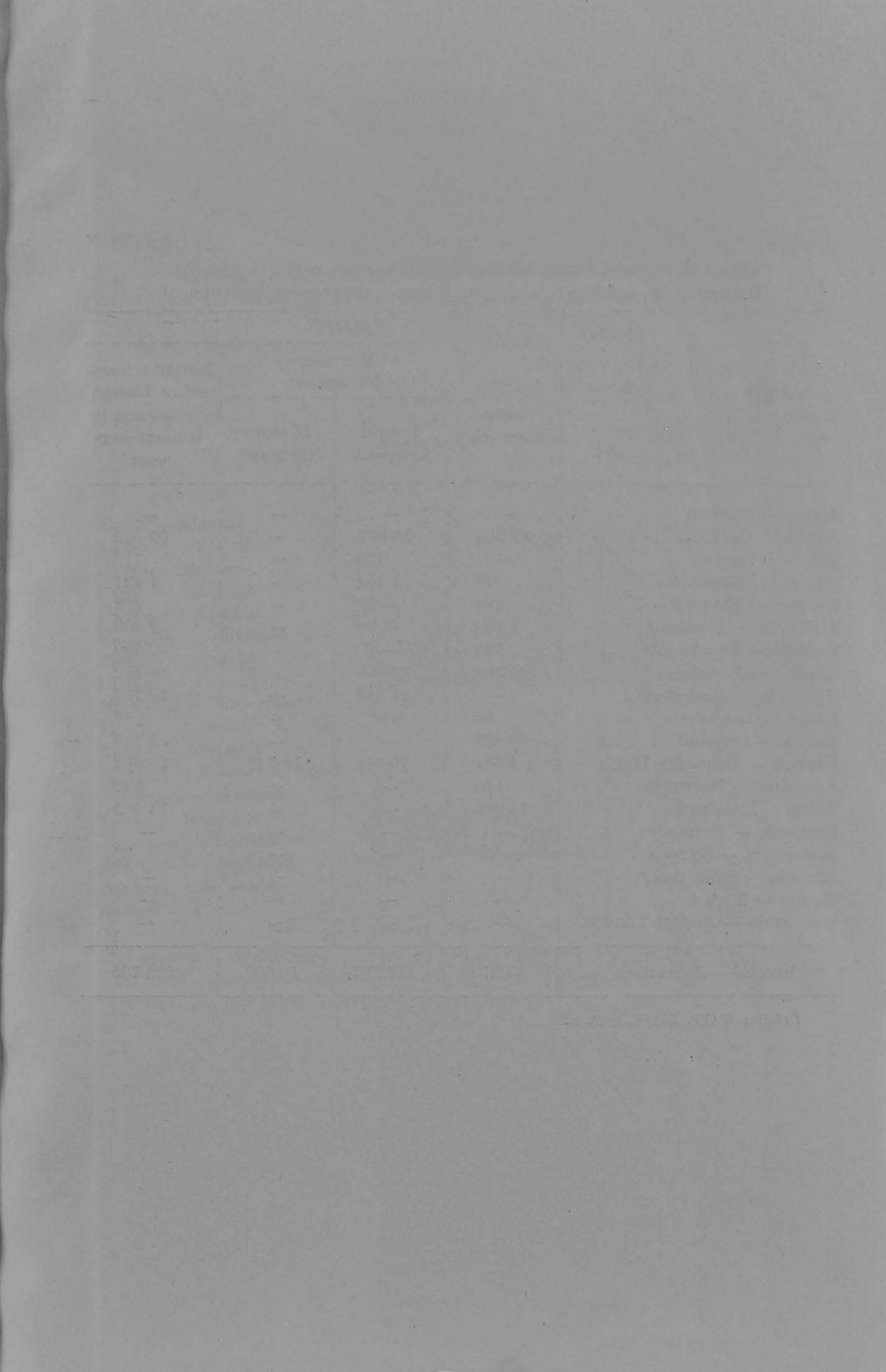
* W kampanii 1918/19 pominięto cukrownie: Gostyń, Opalenica i Żnin, ponieważ wykazane przy tych cukrowniach przeroby są nie średnie, lecz maksymalne (*Przemysł Cukrowniczy Polski Zachodniej podług stanu z r. 1920/21*, Poznań 1922, s. 9).

** Cukrownia Opalenica składała się z dwóch fabryk; z powodu kryzysu jedna z nich (mniejsza) została unieruchomiona.

Produkcja cukru w cukrowniach zachodnich (w wartości cukru białego — w kwintalach)
 Zuckerproduktion westpölnischer Zuckerfabriken (in dz Weisszuckerwert)

Cukrownia Zuckerfabrik	Kampania — Kampagne				
	1920/21	1924/25	1929/30	1933/34	1938/39
Chełmża	86 115	203 288	412 887	163 670	226 050
Gniezno	34 515	91 102	168 495	43 898	75 551
Gostyń	38 271	119 198	231 259	90 691	95 487
Janikowo	49 259	108 450	155 146	112 458	121 984
Kościan	50 908	142 719	233 728	84 641	105 845
Kruszwica	69 632	133 120	227 810	96 782	117 789
Mątwy	79 633	154 421	228 689	113 981	118 952
Melno	15 437	54 297	78 803	36 042	63 711
Miejska Górka	57 420	125 455	226 279	94 373	107 760
Nakło	27 975	93 338	199 056	90 138	110 472
Opalenica	86 349	185 903	406 872	140 944	198 367
Pakość	45 874	95 400	76 717	—	—
Pelplin	35 992	94 179	134 872	80 627	93 002
Środa	39 103	87 170	177 342	68 318	80 177
Świecie	11 295	44 472	60 528	24 141	59 668
Szamotuły	37 111	80 627	151 286	97 651	106 341
Tuczno	49 264	77 560	141 316	78 948	75 822
Unisław	23 689	48 092	78 627	46 458	62 672
Wierzchosławice	34 653	74 879	135 782	58 720	68 882
Witaszyce	34 250	102 349	265 104	96 850	104 763
Września	51 771	128 607	203 471	100 775	108 697
Zduny	20 477	73 905	156 513	—	60 989
Żnin	52 266	125 685	173 997	77 137	81 994
Razem	1 039 956	2 244 116	4 324 579	1 797 243	2 239 975

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 221—257.



Produkcja cukru w cukrowniach zachodnich według rodzajów wytwarzanego cukru (w wartości cukru białego — w kwintalach)
Zuckerproduktion westpolnischer Zuckerfabriken gem. d. hergestellten Zuckerarten (in dz Weiszuckerwert)

Lp. No	Cukrownia Zuckerfabrik	1926/27			1931/32			1933/34			1937/38					
		Cukier biały i rafinada Weiss- zucker u. Raffinade	Cukier surowy Rohzucker		Ogółem w wartości cukru białego Zusammen in Weiss- zuckerwert	Cukier surowy Rohzucker		Cukier biały i rafinada Weiss- zucker u. Raffinade	Cukier surowy Rohzucker		Ogółem w wartości cukru białego Zusammen in Weiss- zuckerwert	Cukier biały i rafinada Weiss- zucker u. Raffinade	Cukier surowy Rohzucker		Razem w wartości cukru białego Zusammen in Weiss- zuckerwert	
			I rzutu Erst- produkt	II rzutu Nach- produkt		I rzutu Erst- produkt	II rzutu Nach- produkt		I rzutu Erst- produkt	II rzutu Nach- produkt			I rzutu Erst- produkt	II rzutu Nach- produkt		
1	Chełmża	75 393	253 893	606	329 892	244 614	6 644	245 258	65 188	101 577	2 011	168 776	191 597	22 500	2 993	217 090
2	Gniezno	93 635	—	580	94 215	958	802	52 823	45 164	1 457	1 996	48 617	88 381	2 635	1 186	92 202
3	Gostyń	64 178	63 895	1 925	129 998	—	4 868	120 015	50 618	—	3 291	93 909	120 334	—	2 952	123 286
4	Janikowo	121 300	440	2 288	124 028	34 242	576	146 463	117 289	293	1 617	119 199	136 039	615	1 176	137 830
5	Kościan	130 077	—	1 952	132 029	—	3 125	129 237	84 440	—	2 982	87 422	124 633	—	3 132	127 765
6	Kruszwica	166 166	—	1 973	168 139	98 532	868	147 304	95 386	—	2 288	97 674	119 294	—	1 516	120 810
7	Matwy	113 155	42 461	23 386	179 002	117 480	1 865	159 861	87 584	60 339	2 053	149 976	128 739	—	1 288	130 027
8	Mejno	74 052	—	1 088	75 140	57 111	1 814	67 843	37 332	—	2 538	39 870	61 270	—	1 733	63 003
9	Miejska Górka	128 601	—	1 729	130 330	52 759	1 417	115 374	94 675	144	2 781	97 600	137 380	497	2 400	139 277
10	Nakło	48 548	70 370	1 058	119 976	18 188	1 126	84 998	88 154	6 132	1 010	95 296	112 600	2 925	1 322	116 847
11	Opalenica	277 574	5 143	1 062	283 779	106 778	1 282	229 218	140 587	—	2 350	142 937	218 885	—	4 285	223 170
12	Pakość	—	96 721	774	97 495	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
13	Pelplin	715	130 605	373	138 693	82 798	1 082	95 820	8 705	71 670	713	81 088	68 276	31 732	2 494	102 502
14	Środa	82 865	19 881	2 778	105 524	31 368	1 152	89 739	66 217	—	4 587	70 804	99 684	—	1 892	101 576
15	Świecie	—	35 646	646	36 292	39 018	837	39 855	—	24 409	943	25 352	33 807	27 334	2 038	63 179
16	Szamotuły	—	103 521	3 935	107 456	106 819	476	107 295	74 079	22 917	1 590	98 586	98 770	13 500	6 776	119 046
17	Tuczno	1 838	90 944	623	93 405	87 607	842	89 616	—	79 152	359	79 511	—	82 635	370	83 005
18	Unisław	2 000	57 567	1 045	60 612	60 024	—	60 024	—	46 741	887	47 628	—	57 285	388	57 673
19	Wierzchosławice	50 358	45 506	792	96 656	101 637	1 186	103 235	9 357	49 674	906	59 937	73 883	765	1 015	75 663
20	Witaszyce	110 699	57 858	2 700	171 257	30 801	1 038	101 035	100 692	—	687	101 379	117 301	307	4 287	121 895
21	Września	70 638	94 144	9 139	173 921	98 272	914	99 186	44 427	55 311	2 010	101 748	111 250	29 673	2 729	143 652
22	Zduny	15 481	66 596	5 413	87 490	60 450	688	61 186	—	—	—	—	66 734	—	3 543	70 277
23	Żnin	134 540	—	2 010	136 550	32 987	697	83 319	53 169	24 350	1 852	79 401	86 295	13 815	2 145	102 255
	Razem — Zusammen	1 768 813	1 235 191	67 875	3 071 879	1 462 443	27 303	2 428 659	1 303 067	544 197	39 451	1 886 716	2 195 152	286 218	51 660	2 533 030

Konsumpcja cukru na mieszkańca w Polsce według województw (w kilogramach)
 Zuckerverbrauch pro Kopf d. Bevölkerung in Polen gemäss d. einzelnen Woiwodschaften (in kg)

Województwo Woiwodschaft	Kampanie — Kampagne													
	1924/25	25/26	26/27	27/28	28/29	29/30	30/31	31/32	32/33	33/34	34/35	35/36	36/37	37/38
Poznańskie	10,3	14,5	15,0	16,7	17,23	15,43	14,15	14,35	13,95	14,55	12,64	13,99	14,6	15,92
Pomorskie	14,1	13,1	10,2	11,2	11,7	10,83	9,84	8,86	8,59	8,2	8,74	10,36	10,93	12,11
Śląskie	18,6	19,2	17,4	20,1	24,0	24,0	21,68	18,22	15,88	17,21	18,28	18,74	20,01	21,38
Polska Zachodnia Westpolen	13,5	15,54	14,57	16,4	17,8	15,75	15,25	14,14	13,21	13,78	13,33	14,48	15,27	16,58
M. st. Warszawa	41,3	41,6	42,6	46,7	48,2	46,35	45,68	40,06	35,49	35,87	35,92	39,08	40,09	43,03
Warszawskie	7,4	8,3	7,7	8,4	9,1	8,7	7,71	6,96	8,06	8,76	7,7	9,63	9,92	10,81
Białostockie	6,6	6,9	7,7	8,8	8,9	7,35	6,77	4,96	4,97	4,26	6,46	7,64	8,37	8,78
Kieleckie	7,0	7,7	9,3	9,7	10,6	10,37	10,17	9,01	8,67	7,99	7,85	9,34	10,24	11,27
Lubelskie	7,5	7,2	7,2	7,7	8,0	7,41	6,9	5,67	5,42	5,54	5,92	7,31	8,01	8,53
Łódzkie	9,7	11,3	12,2	14,2	14,3	14,41	14,08	11,76	10,8	10,43	11,25	12,74	13,33	14,43
Nowogrodzkie	5,0	3,2	4,0	5,1	4,9	4,08	3,8	2,9	2,82	3,28	3,26	3,93	4,66	5,03
Poleskie	4,2	3,8	4,9	6,1	6,4	5,8	5,52	3,39	3,41	3,14	3,79	4,45	5,13	5,64
Wileńskie	5,2	6,7	7,0	8,0	7,9	6,85	6,44	5,56	5,07	5,51	5,69	6,38	7,04	8,06
Wołyńskie	6,7	5,2	5,8	7,0	7,0	6,76	5,88	4,41	4,32	4,4	4,66	6,7	6,58	6,88
B. Kongresówka i Kresy — Kongresspolen u. Ostgebiete	9,13	9,48	10,18	11,3	11,7	11,2	10,59	8,83	8,43	8,38	8,65	10,04	9,36	10,16
Krakowskie	8,3	11,0	11,00	12,7	13,5	12,6	11,89	10,62	9,35	10,06	11,0	11,59	12,67	14,12
Lwowskie	8,0	9,5	9,0	10,1	10,3	9,32	8,77	7,74	7,67	7,74	7,71	8,57	9,64	10,39
Stanisławowskie	5,8	4,1	5,2	6,0	6,5	6,07	5,53	4,98	4,49	4,42	4,64	5,52	6,41	6,6
Tarnopolskie	5,4	3,0	4,3	5,3	5,1	4,75	4,35	3,86	3,97	4,32	4,3	5,12	5,82	6,73
Małopolska — Klempolen	7,19	7,69	7,94	9,2	9,5	8,73	8,18	7,31	6,87	7,15	7,42	8,21	9,18	10,03
Polska ogółem Polen insgesamt	9,29	9,7	10,22	11,5	12,04	11,15	10,62	9,17	8,69	8,81	8,98	10,18	10,96	11,91

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 229—257.

Aneks IX

Ekspert cukru z Polski według krajów przeznaczenia (w tonach)
Zuckerexport aus Polen nach den Bestimmungsländern (in Tonnen)

	1920/21			Razem w wart. cukru białego Zusammen in Weisszucker- wert
	Cukier biały Weisszucker	Cukier surowy Rohzucker		
		I rzut Erstprod.	II rzut Nachprod.	
Algier — Algerien	—	—	—	—
Anglia — Gr. Brit.	—	14 295	—	12 865
Belgia — Belgien	—	—	—	—
Dania — Dänemark	—	—	—	—
Estonia — Estland	—	—	—	—
Finlandia — Finnland	—	—	—	—
Francja — Frankreich	15 550	—	—	15 550
Gdańsk — Danzig	—	—	6 492	4 869
Holandia — Niederlande	—	—	—	—
Litwa — Litauen	—	—	—	—
Lotwa — Lettland	—	—	—	—
Niemcy — Deutsches Reich	—	11 110	—	9 999
Norwegia — Norwegen	—	—	—	—
Rosja — Russland	—	—	—	—
Rumunia — Rumänien	—	—	—	—
Szwajcaria — Schweiz	—	—	—	—
Szwecja — Schweden	—	—	—	—
Turecja — Türkei	—	—	—	—
Razem — Zusammen	15 550	25 405	6 492	43 283

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 222.

Ekspert cukru z Polski według krajów przeznaczenia (w tonach)
 Zuckerelexport aus Polen nach den Bestimmungsländern (in Tonnen)

	1924/25			
	Cukier biały Weisszucker	Cukier surowy Rohzucker		Razem w wart. cukru białego Zusammen in Weisszucker- wert
		I rzutu Erstprod.	II rzutu Nachprod.	
Algier — Algerien	—	—	—	—
Anglia — Gr. Brit.	59 953	39 678	—	95 663
Belgia — Belgien	—	795	—	715
Dania — Dänemark	70	1 501	—	1 421
Estonia — Estland	293	—	—	293
Finlandia — Finnland	2 400	—	—	2 400
Francja — Frankreich	350	—	—	350
Gdańsk — Danzig	3 309	25 710	53	26 489
Holandia — Niederlande	—	31 998	—	28 798
Litwa — Litauen	60	—	—	60
Lotwa — Lettland	5 529	—	—	5 529
Niemcy — Deutsches Reich	2 551	16 610	10 749	25 562
Norwegia — Norwegen	520	—	—	520
Rosja — Russland	14 905	—	—	14 905
Rumunia — Rumänien	—	—	—	—
Szwajcaria — Schweiz	30	—	—	30
Szwecja — Schweden	—	—	—	—
Turcja — Türkei	—	—	—	—
Inne kraje — Andere Länder	—	—	—	—
Razem — Zusammen	89 970	116 292	10 802	202 735

Źródło: WAPP, ZPPC, sygn. 222.

Eksport cukru z Polski według krajów przeznaczenia (w tonach)
Zuckerexport aus Polen nach den Bestimmungsländern (in Tonnen)

Kraje przeznaczenia Bestimmungsländer	1929/30				Razem w wart. cukru białego Zusammen i. Weisszucker
	Rafi- nada Rafi- nade	Cukier biały Weiss- zucker	Cukier surowy Rohzucker		
			I rzutu Erst- produkt	II rzutu Nach- produkt	
Anglia — Gr. Brit.	—	791	69 309	—	63 139
Belgia — Belgien	—	50	4 810	—	4 379
Chile — Chile	—	—	—	—	—
Dania — Dänemark	—	1 526	13 500	—	13 676
Egipt — Ägypten	—	7 320	—	—	7 320
Estonia — Estland	—	16 529	—	—	16 529
Finlandia — Finnland	—	22 024	—	—	22 024
Francja — Frankreich	—	3 628	6 600	—	9 568
Grecja — Griechenland	—	3 600	—	—	3 600
Holandia — Niederlande	—	18 924	54 140	—	67 650
Indie — Indien	—	1 000	—	—	1 000
Litwa — Litauen	—	—	—	—	—
Lotwa — Lettland	615	20 191	—	—	29 356
Norwegia — Norwegen	—	7 277	—	—	7 277
Palestyna — Palästina	—	1 760	—	—	1 760
Persja — Persien	500	—	—	—	500
Rosja — Russland	—	4 472	—	—	4 472
Rumunia — Rumänien	—	260	—	—	260
Szwajcaria — Schweiz	—	160	—	—	160
Szwecja — Schweden	—	335	39 510	—	35 894
Syria — Syrien	—	3 940	—	—	3 940
Turecja — Türkei	—	470	—	—	470
Włochy — Italien	—	—	250	—	250
W. M. Gdańsk — Fr. St. Danzig	75	—	—	—	75
Inne kraje — Andere Länder	—	104 386	—	—	104 386
Razem — Zusammen	1 190	218 613	197 619	—	397 660

Ekspert cukru z Polski według krajów przeznaczenia (w tonach)
Zuckerexport aus Polen nach den Bestimmungsländern (in Tonnen)

Kraje przeznaczenia Bestimmungsländer	1933/34				Razem w wart. cukru białego Zusammen in Weisszucker- wert
	Rafi- nada Raffi- nade	Cukier biały Weiss- zucker	Cukier surowy Rohzucker		
			I rzut Erst- produkt	II rzut Nach- produkt	
Anglia — Gr. Brit.	—	—	21 282	—	19 154
Belgia — Belgien	—	46	1 100	—	1 036
Estonia — Estland	149	3 900	—	—	4 049
Finlandia — Finnland	—	13 034	—	—	13 034
Francja — Frankreich	—	2 879	13 875	—	15 366
Grecja — Griechenland	—	—	—	—	—
Holandia — Niederland	—	—	17 700	—	15 930
Indie — Indien	—	7 000	—	—	7 000
Lotwa — Lettland	—	761	—	—	761
Malta — Malta	—	505	—	—	505
Norwegia — Norwegen	—	2 106	—	—	2 106
Rosja — Russland	—	—	—	—	—
Stany Zjedn. — USA	—	—	65	—	59
Syria — Syrien	—	100	—	—	100
Szwajcaria — Schweiz	—	—	2 780	—	2 502
Szwecja — Schweden	—	—	—	—	—
Urugwaj — Uruguay	—	—	1 500	—	1 350
Włochy — Italien	—	550	—	—	550
W. M. Gdańsk — Fr. St. Danzig	105	—	—	—	105
Inne Kraje — Andere Länder	14	—	8	—	21
Razem — Zusammen	268	30 881	58 310	—	83 628

Eksport cukru z Polski według krajów przeznaczenia (w tonach)
Zuckerexport aus Polen nach den Bestimmungsländern (in Tonnen)

Kraje przeznaczenia Bestimmungsländer	1937/38				
	Rafi- nada Raffi- nade	Cukier biały Weiss- zucker	Cukier surowy Rohzucker		Razem w wart. cukru białego Zusammen in Weisszucker
			I rzut Erst- produkt	II rzut Erst- produkt	
Anglia — Gr. Brit.	—	501	16 675	2 075	17 168
Belgia — Belgien	—	773	1 521	1 788	3 573
Cypr — Cypern	—	—	—	—	—
Estonia — Estland	—	4 815	5	—	4 819
Finlandia — Finnland	—	27 596	—	—	27 596
Francja — Frankreich	—	113	—	—	113
Grecja — Griechenland	—	9 463	—	—	9 463
Hamburg (tranzyt) — Transit	—	—	—	—	—
Holandia — Niederlande	—	—	253	—	227
Italia i Kolonie — Italien u. Kollonien	—	2 596	—	—	2 596
Malta — Malta	—	706	40	—	702
Niemcy — Deutsches Reich	—	—	2 100	—	1 890
Norwegia — Norwegen	—	2 032	—	—	2 032
Palestyna — Palästina	—	156	—	—	156
Portugalia — Portugal	—	—	—	—	—
Rumunia — Rumänien	—	—	9 200	—	8 280
Syria — Syrien	—	—	—	—	—
Szwajcaria — Schweiz	—	500	1 490	—	1 841
W. M. Gdańsk — Fr. St. Danzig	—	—	—	—	—
Inne kraje — Andere Länder	27	188	—	—	215
Razem — Zusammen	27	49 439	31 284	3 863	80 711

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 257.

Aneks XIV

Dywidendy w cukrowniach ZZPPC — w złotych
Dividenden im Zuckerfabrik ZZPPC — in Zloty

Lp. No	Cukrownia	Kamp. 1926/27			Kamp. 1936/37		
		Kapitał zakładowy Grundkapit.	Dywidenda Dividende		Kapitał zakładowy Grundkapit.	Dywidenda Dividende	
			%	suma		%	suma
1	Chełmża	1 625 000	20	325 000	9 750 000	0,5	487 500
2	Gniezno	759 000	5	37 950	759 000	—	—
3	Gostyń	974 000	14	136 360	1 651 000	7	115 570
4	Kościan	1 835 000	—	—	3 000 000	6	180 000
5	Kruszwica	3 000 000	16	480 000	4 500 000	8	360 000
6	Kujawy	3 600 000	—	—	3 600 000	8	288 000
7	Mątwy	2 000 000	5	100 000	3 200 000	5	160 000
8	Melno	713 400	15	107 010	1 189 000	6	71 320
9	Miejska Górka	1 002 000	10	100 200	1 603 200	7	112 224
10	Nakło	1 185 000	2	10 320	1 817 000	—	—
11	Opalenica	1 440 000	25	360 000	3 600 000	12	432 000
12	Pelplin	1 125 000	35	393 750	1 800 000	6	108 000
13	Środa	1 000 000	10	100 000	2 000 000	—	—
14	Świecie	800 000	4	32 000	1 200 000	5	60 000
15	Szamotuły	1 080 000	12	129 600	1 080 000	7,5	81 000
16	Tuczno	1 000 000	10	100 000	1 700 000	—	—
17	Unisław	529 840	10	52 984	1 074 000	10	107 400
18	Wierzchosławice	1 080 000	—	—	1 080 000	5	54 000
19	Witaszyce	605 740	8	48 459	2 687 300*	4	107 492
20	Września	810 000	30	243 000	2 025 000	6	121 500
21	Zduny	1 200 000	10	120 000	—	—	—
22	Żnin	1 000 000	15	150 000	1 761 600	5	88 080
Razem — Zusammen		28 363 980		3 026 631	51 077 100		2 934 086

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 225, aneks III; AAN Warszawa ZZC, sygn. 274.

* Zjednoczone Cukrownie Witaszyce-Zduny.

Aneks XV

Produkcja i obrót cukrem w Polsce
Produktion und Zuckerverkehr in Polen

Kampania Kampagne	Produkcja w przelicze- niu na cukier biały (t) Produktion in Weisszu- ckerwert (t)	Liczba czynnych cukrowni Zahl der tätigen Betriebe	Rozchód cukru z kontyngentu wewnętrznego i pozakontyngentu na rynku krajowym — Abfertigung von Zucker zu Lasten des Inlandskontingents u. von Aus- serkontingentszucker a.d. Inlands- markt			Rozchód cukru w kraju z cukrowni Abfertigung von Zucker auf den Inlandsmarkt aus Zuckerfabriken im Verkehr		Sprzedaż cukru ze składnic Banku Cu- krownictwa (tony) Zucker- verkauf über Magazine d. Bank der Zucker- industrie (t)	Liczba czynnych składnic Zahl der tätigen Maga- zine	Rozchód cukru z przeznac- zeniem na eksport (tony) Abfertigung von Export- zucker (t)
			w tonach — in Tonnen			w tonach — in Tonnen				
			kryształ Weiss- zucker	rafinada Raffinade	razem zusammen	o centralnej sprzedaży Verkaufs- zentrale	poza central- ną sprzedażą ausserhalb Verkaufs- zentrale			
1923/24	346 606	74	145 490	35 030	180 520	170 480	10 040	1 773	1	152 752
1924/25	442 057	75	192 968	57 050	250 018	218 064	31 954	5 338	3	200 342
1925/26	518 009	72	208 301	57 350	265 651	213 568	52 083	18 432	4	237 736
1926/27	502 088	70	243 870	64 907	308 777	254 239	54 538	24 231	9	205 210
1927/28	504 655	72	279 950	67 485	347 435	302 444	44 991	56 395	14	147 966
1928/29	672 235	71	305 776	63 721	369 497	334 017	35 480	82 105	15	284 656
1929/30	824 267	70	292 158	54 376	346 534	315 058	31 476	86 746	16	400 098
1930/31	698 051	69	287 212	47 372	334 584	304 646	29 938	86 341	16	294 112
1931/32	443 756	67	260 733	37 715	298 448	269 426	29 022	79 271	17	200 356
1932/33	375 983	64	249 636	33 808	283 444	260 542	22 902	73 483	17	108 094
1933/34	309 893	62	260 646	30 417	291 063	269 850	21 213	78 262	17	77 882
1934/35	401 379	63	272 916	29 011	301 927	280 002	21 925	99 690	17	97 919
1935/36	400 096	61	317 691	26 836	344 527	318 898	25 629	103 729	18	61 890
1936/37	412 062	60	347 404	27 194	374 598	340 493	34 105	111 955	19	40 478
1937/38	505 865	61	386 613	26 238	412 551	370 516	42 035	120 550	19	76 561

Źródło: WAPP, ZZPPC, sygn. 267.

ŹRÓDŁA I LITERATURA

Archiwalia:

Archiwum Akt Nowych Warszawa
Zespół Akt Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Polskiego (ZZC)

Wojewódzkie Archiwum Państwowe Poznań

Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu za lata 1922—1937.
Sprawozdania sytuacyjne wojewody poznańskiego za lata 1926—1928.
Sprawozdania Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu za lata 1924—1936.
Zespół Akt Banku Cukrownictwa z lat 1921—1939.
Zespół Akt Inspekcji Pracy X Okręgu Poznańskiego z lat 1921—1939.
Zespół Akt Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej z lat 1919—1922.
Zespół Akt Związku Zachodniopolskiego Przemysłu Cukrowniczego z lat 1922—1939.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe Bydgoszcz — Oddział Inowrocław

Zespoły Akt Cukrowni Wierchosławice, Janikowo, Kruszwica, Tuczno.

Powiatowe Archiwum Państwowe Gniezno

Zespoły Akt Cukrowni Gniezno, Września, Witaszyce i Zduny.

Literatura:

Baxa J., Prof. Dr, *Studien zur Geschichte der Zuckerindustrie in den Ländern des ehemaligen Österreich.* Wien 1950.
Buławski R., Kozlikowski S., *Wiadomości statystyczne z zakresu statystyki gospodarczej b. dzielnicy pruskiej.* Poznań 1922.
Chełstowski Z., *Zagadnienie obcych kapitałów w Polsce.* Włocławek 1936.
Chojcecki Z., *Produkcja rolnicza i przemysł rolniczy w Polsce współczesnej.* Warszawa 1937.
Cukrownictwo Polskie w świetle cyfr. — 1924.
Cywiński B., *Przemysł polski w l. 1933—1935.* Warszawa 1937.
— — *Przemysł polski i nasze położenie gospodarcze.* Warszawa 1934.
Dalski Z., *Wpływ losów waluty polskiej na życie gospodarcze zachodniej Polski.* Poznań 1922.

- Drzażdżyński T., *Rządy a cukier*. Warszawa 1927.
- — *Obecne położenie polskiego przemysłu cukrowniczego i jego horoskopy na przyszłość*. Poznań 1926.
- Fiedler L. K., *Przemysł wielkopolski*. Poznań 1923.
- Frejlich J., *Koncentracja w przemyśle cukrowniczym wszechświatowym. Koncerny — Trusty — Kartele*. Warszawa 1929.
- Grosfeld L., *Polska w latach kryzysu gospodarczego 1929—1933*. Warszawa 1952.
- Ignar S., *Kwestia rolna w Polsce kapitalistycznej*. Warszawa 1952.
- Iwański A., *Postulaty przemysłu rolniczego w dziedzinie polityki celnej*. Warszawa 1930.
- Iwasiewicz J., *Przemysł cukrowniczy w Polsce dawniej i obecnie*. Warszawa 1938 (odbitka z „Przeglądu Gospodarczego” z. 22 r. 1938).
- — *Przemysł cukrowniczy*. Przewodnik Przemysłu i Handlu. R. III, 1929.
- — *Znaczenie cukrownictwa dla życia gospodarczego Polski*. Warszawa 1938.
- — *Związek Zawodowy Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska na tle położenia przemysłu cukrowniczego w l. 1930—1935*. Warszawa 1936.
- — *Przemysł cukrowniczy w chwili obecnej*. Warszawa 1935.
- Jackowski A., *Przemysł w Polsce po wojnie europejskiej*. Warszawa 1920.
- Jagielski H., *Die Kartellbewegung in der polnischen Zuckerindustrie*. Freiburg u. Schweiz. Poznań 1931, s. XV + 113.
- Kalecki M. i Landau L., *Dochód społeczny w 1933 roku i podstawy badań periodycznych nad zmianami dochodu*. Warszawa 1935.
- Kasprowicz B., *Przemysł spirytusowy b. dzielnicy pruskiej w okresie etatyizmu (I I 1919—31 X 1931)*. Poznań 1922.
- Kozuchowski J., *Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim*. 1928.
- Kremer S., *Projekt nowej organizacji przemysłu cukrowniczego*. Lwów 1929.
- — *Przemysł cukrowniczy w Polsce*. Lwów 1925.
- Łuczak C., *Przemysł w Wielkopolsce w latach 1870—1914*. Poznań 1960.
- Materiały do badań nad gospodarką Polski*. Cz. I — 1918—1939. Warszawa 1956.
- Nowakowski S., *Geografia gospodarcza Polski zachodniej*. T. II. Poznań 1930.
- Osten-Sacken W., *Problem wznowienia międzynarodowej konwencji cukrowej*. Warszawa 1926 (odbitka z „Przeglądu Gospodarczego”).
- — *Ustroje zrzeszeniowe w powojennym cukrownictwie europejskim*. Warszawa 1927.
- Pernaczyński S., *Stan i postulaty przemysłu i handlu b. dzielnicy pruskiej*. Poznań 1924.
- Podfilipski Z., *Wrzód cukrowy czyli historia fatalnej gospodarki polskiego trustu cukrowniczego*. Poznań 1932.
- Przyrembel Z., *Historia cukrownictwa w Polsce*. T. I. Warszawa 1927.
- — *Polska bibliografia cukrownictwa 1799—1927*. Warszawa 1930.
- Soldaczuk J., *Międzynarodowe kartele cukrownicze*. Warszawa 1956.
- Spis Cukrowni RP*, Warszawa 1926.
- Spis Cukrowni RP*, Warszawa 1929.
- Spis Cukrowni RP*, Warszawa 1932.
- Spis Cukrowni RP*, Warszawa 1937.
- Sprawozdanie Komisji Ankietowej*. T. IX. *Przemysł cukrowniczy*. Warszawa 1928.
- Sprawozdanie z działalności Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Polskiego w latach 1919—1929*. Warszawa 1930.
- Szawlewski M., *Polska na tle gospodarki światowej*. Warszawa 1928.
- Werner S., *Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość*. Poznań 1935.
- Wierzbicki A., *Ogólny pogląd na rozwój przemysłu polskiego*. Warszawa 1929.
- Zagleniecki J., *Cukrownictwo polskie w roku 1924*. Warszawa 1924.
- — *Cukrownictwo polskie i jego stosunek do rządu i rolnictwa*. Warszawa 1926.

- Zakrzewski M., *Przyszłość gospodarza Wielkopolski*. 1939.
Zweig F., *Kartelizacja przemysłu polskiego*, Kraków 1929.
ZZPPC — *Cukrownictwo Polski wobec zagadnienia zdobycia zdolności konkurencyjnej*.
Poznań 1925.
— — *Przemysł cukrowniczy zachodniej Polski podług stanu z r. 1920/21. Z. I.*
Poznań 1922.

Wydawnictwa okresowe

- Główny Urząd Statystyczny RP
Mały Rocznik Statystyczny RP 1936, 1937, 1938, 1939.
Statystyka Pracy, Kwartalnik. Roczniki od 1930 do 1938.
Rocznik Statystyczny RP. Warszawa 1924 i 1925.
Wielkopolska Izba Rolnicza, *Sprawozdania roczne za lata 1925—1938*.
Instytut Koniunktur i Cen
Sprawozdanie z badania ceny cukru. Warszawa 1931.

Czasopisma

- „Gazeta Cukrownicza”, lata 1920—1939.
„Kurier Poznański”, lata 1923—1937.
„Dziennik Poznański”, lata 1922—1939.

ZUSAMMENFASSUNG

Gegenstand der Untersuchungen ist die Zuckerindustrie in Westpolen — und zwar in den Woiwodschaften Poznań und Pomorze — in den Jahren 1919 bis 1939. Die Untersuchungen bezwecken eine Gesamtdarstellung der Produktions-Kräfte und Bedingungen im erwähnten Industriezweig sowie ihrer hauptsächlichsten Entwicklungstendenzen in der Zwischenkriegszeit.

Die Abhandlung basiert auf sachlicher Gliederung: Im ersten Abschnitt wird die allgemeine Lage der landwirtschaftlichen Industrie in Westpolen unmittelbar nach der Wiedererlangung der politischen Unabhängigkeit dargestellt. Er bildet den Ausgangspunkt für weitere, eingehender Untersuchungen über den wichtigsten landwirtschaftlichen Industriezweig Westpolens, die Zuckerindustrie. Der zweite Abschnitt betrifft die rechtlichen Organisationsformen westpolnischer Zuckerfabriken, sowohl privater wie auch kollektiver Betriebe. Auch werden die Beziehungen zwischen den gegebenen Zuckerfabriken und den Rübenzüchtern erörtert. Anschliessend wird das Problem des technischen Verarbeitungsvermögens der westpolnischen Zuckerfabriken im Zusammenhang mit der Quantität und Qualität ihrer Produktion besprochen.

Die weiteren Abschnitte handeln über Kapital und Arbeit betreffende Probleme, wobei insbesondere die soziale Struktur der heimischen Aktionäre und Anteilhaber westpolnischer Zuckerfabriken, sowie die Beteiligung von ausländischem Kapital hervorgehoben wird. Die Abhandlung endet mit der Beschreibung der Absatzmärkte im In- und Auslande, wobei das Problem der Inlandszuckerpreise als Ausdruck der Erzielung von Maximalgewinnen durch das in der Zuckerindustrie Westpolens investierte Kapital besonders berücksichtigt wird.

Territorial umfasst die Abhandlung die Gebiete der Woiwodschaften Poznań und Pomorze, die in der Zwischenkriegszeit als Westpolen bezeichnet wurden. Territoriale Änderungen, die am 1 IV 1938 eingeführt wurden, werden nicht berücksichtigt.

Chronologisch umfasst die Abhandlung die ganze 20-jährige Zwischenkriegszeit, die für Grosspolen (Wielkopolska) mit der Zuckerkampagne 1919/20,

für Pommerellen (Pomorze) dagegen mit der Kampagne 1920/21 beginnt. Als obere chronologische Grenze ist der September 1939 anzusehen. Berücksichtigt man die Wirtschaftslage, so sind in der Abhandlung (bei der Untersuchung der hauptsächlichsten Entwicklungstendenzen der Zuckerindustrie) drei Zeitabschnitte deutlich erkennbar: der Erste, der die Zeit des Wiederaufbaues nach dem Kriege betrifft, endet mit dem Jahre 1924; der Zweite fällt in die Jahre der sogenannten relativen Stabilisierung des Kapitalismus und endet mit dem Krisenausbruch im Jahre 1929; der Dritte schliesslich — der längste — umfasst die letzten zehn Jahre des besprochenen Zeitraums, und zwar die Jahre 1930 bis 1939, d.h. die Zeit der Krise und der in der Zuckerindustrie ungewöhnlich lange andauernden wirtschaftlichen Depression. Die Abhandlung basiert fast ausschliesslich auf archivalischem Urkundenmaterial.

Die westpolnische Zuckerindustrie nahm in der gesamten Zuckerindustrie des kapitalistischen Polens eine vorherrschende Stellung ein. Die westpolnischen Zuckerfabriken stellten nämlich ca 60% der Gesamtproduktion des Landes her und lieferten ca 70% seines Zuckerexports. Zahlenmässig dagegen betrug die westpolnischen Zuckerfabriken lediglich 30% der Gesamtzahl der polnischen Zuckerfabriken.

Diese Zahlen beweisen zweifellos, dass die westpolnischen Zuckerfabriken im gegebenen Zeitabschnitt hinsichtlich der täglichen Verarbeitungsfähigkeit zu den grössten Zuckerfabriken des Landes gehörten. Sie waren auch technisch am besten eingerichtet, so dass die Arbeitsleistung pro Arbeiter doppelt so viel betrug, wie in den übrigen polnischen Zuckerfabriken.

Diese Tatsache sicherte den erwähnten Zuckerfabriken eine sehr hohe Rentabilität. Die Dividenden betrug in den westpolnischen Zuckerfabriken bisweilen fast 35% und zählten — in der Zwischenkriegszeit — zu den höchsten in Polen.

Es kann daher nicht wundern, dass das ausländische Kapital sich für diese Zuckerfabriken lebhaft interessierte. In den Jahren 1926 bis 1932 befanden sich ungefähr 30% der westlichen Zuckerfabriken in den Händen des holländischen Kapitals, welches die Finanzgruppe der Internationalen Suikermaatschappij in Amsterdam repräsentierte; die Übrigen waren infolge des Kautionshypothekensystems vom britischen Kapital abhängig. Einen gewissen Einfluss behielt in den westlichen Zuckerfabriken, insbesondere in Pommerellen, auch deutsches Kapital.

Im sozialen Profilschnitt des Eigenkapitals der westlichen Zuckerfabriken hingegen spielte bis zum Jahre 1926 das Kapital der Grossgrundbesitzer die führende Rolle. Daraus ergibt sich dass in dieser Zeit der entschieden grösster Teil der Aktien und Genossenschaftsanteile der westlichen Zuckerfabriken privilegiert war; ihre Erwerbung war nämlich davon abhängig, ob

jemand Grundbesitzer war und einen Teil der Bodenfläche für Rübenaufbau bestimmte. Somit war bis zum Jahr 1926 die Bezeichnung der gegebenen Zuckerfabriken als „landwirtschaftliche Betriebe“ im Gegensatz zu den sogenannten „kapitalistischen“ Zuckerfabriken in Kongresspolen (b. Kongressówka) in gewissem Sinne sogar begründet.

In den weiteren Jahren folgte im Zusammenhang mit dem Umbau und der technischen Modernisierung der westlichen Zuckerfabriken eine neue Ausgabe von Aktien, die vorwiegend als Inhaberpapiere herausgegeben wurden. Die Mehrzahl dieser Effekten wurden dann Eigentum des Finanzkapitals, dessen Rolle und Bedeutung in den westlichen Zuckerfabriken bis zum Abschluss des besprochenen Zeitschnittes ununterbrochen anwuchs. Die Bezeichnung der westlichen Zuckerfabriken als „landwirtschaftliche Betriebe“ hatte nach 1926 nur noch historische Bedeutung.

Nach der im Jahre 1921 erfolgten Aufhebung des staatlichen Zuckermonopols und Einführung des Freihandels mit Zucker gründeten die westlichen Zuckerfabriken in Anlehnung und auf der Grundlage der bisherigen Berufsorganisation des ZZPPC ein Kartell, welches die gesamte Zuckerproduktion und alle den Absatz sowie die Finanzierung betreffenden Aufgaben übernahm. Gleichzeitig gründeten die meisten Zuckerfabriken in den anderen Teilgebieten Polens ein ähnliches Kartell, zunächst im Rahmen des ZZC, später, formell unabhängig von dieser Interessenvereinigung, in Form der sogenannten SHC. Die erwähnten Kartelle kontrollierten ungefähr 90% des inländischen Umsatzes. Ihr Anteil an der gesamten Zuckerproduktion war noch erheblich grösser. Praktisch genommen kam eine so bedeutende Kartellierung dem Umformen des früher staatlichen Zuckermonopols in ein privatkapitalistisches Unternehmen gleich.

Die Hauptaufgabe der Zuckerkartelle im kapitalistischen Polen war die Sicherstellung maximaler Reirgewinne für die kartellierten Zuckerfabriken. Die Zuckerproduktion bedeutete für sie lediglich das Mittel zum gegebenen Ziel.

Andererseits boten die hinsichtlich ihrer technischen Produktionsmöglichkeiten von den übrigen Zuckerfabriken des Landes wesentlich sich unterscheidenden westlichen Zuckerfabriken — bei einheitlichen Preisen des Inlandszuckers — den Anlass zu steten Missverständnissen zwischen den Kartellen des ZZPPC und des ZZC — SHC.

Diese Missverständnisse endeten gewöhnlich mit einem Kompromiss vor dem Obersten Rat der Polnischen Zuckerindustrie. Ein Beispiel eines derartigen Ausgleiches war u. a. der sogenannte Ausgleich in Warschau, auf Grund dessen sich die westlichen Zuckerfabriken, auf dessen sich die westlichen Zuckerfabriken, die eine Revision der bisherigen, für sie günstigen amtlichen Inlandszuckerkontingente vermeiden wollten sich verpflichten, einen

Teil ihrer Gewinne alljährlich zugunsten der Zuckerfabriken Kongresspolens, Wolhyniens (Wołyń) und Kleinpolens (Małopolska) abzuführen.

In Wirklichkeit aber mussten für die Kosten derartiger Abmachungen welche Reibungen zwischen den im Konkurrenzkampf stehenden Zuckerkartellen des kapitalistischen Polens verhüten sollten, die breitesten Volksschichten aufkommen. Die gegenseitigen Ansprüche zwischen beiden, so verschiedenartigen Kartellgruppen von Zuckerfabriken wurden nämlich in der Regel durch entsprechende Inlandszuckerpreiserhöhungen ausgeglichen.

Die Folgen einer derartig egoistischen Wirtschaftspolitik der Zuckerkartelle des ZZPPC und ZZC — SHC waren für die Gesamtheit der polnischen Nationalwirtschaft durchaus nachteilig. Denn die Aufrechterhaltung eines hohen Inlandszuckerpreises bildete die Hauptursache der niedrigen Kaufkraft auf dem Inlandsmarkt. Infolgedessen war der Zuckerverbrauch der Bevölkerung im kapitalistischen Polen — pro Kopf — einer der niedrigsten in ganz Europa. Gleichzeitig wurde fast die Hälfte der gesamten einheimischen Zuckerproduktion und — was die westlichen Zuckerfabriken betrifft — — über 50% — für den Export bestimmt, der nach 1929 nicht einmal die Produktionskosten deckte. Die Exportverluste wurden durch weitere entsprechende Erhöhung der Inlandszuckerpreises, bzw. durch staatliche Subsidien in Form von Ausfuhrprämien gedeckt. So musste für die Exportverluste der Zuckerkartelle wiederum die Allgemeinheit aufkommen.

Die sich auf die heimische Wirtschaft zersetzend auswirkende Politik der Zuckerkartelle in der Zwischenkriegszeit war nur möglich dank ihrer Verbundenheit mit den leitenden Regierungskreisen. Diese Verbundenheit war wiederum keine Sache des Zufalls, sondern sie basierte auf dem gemeinsamen Interesse beider Seiten, für die die Zuckerproduktion lediglich als Mittel dazu diente, aus den breitesten Volksschichten, deren überwiegender Teil sich aus den berufstätigen Massen in Stadt und Land zusammensetzte, die höchsten Gewinne zu erpressen, und zwar in Form von Höchstdividenden und Tantiemen für die Aktionäre der kartellierten Zuckerfabriken und hohen Akzisen (Steuern) für den Fiskus.

Dieselben Ziele verfolgte die Zuckergesetzgebung im kapitalistischen Polen. Diese Gesetzgebung — insbesondere vom Jahre 1925 über den Zuckerumsatz sowie die Verordnung des Staatspräsidenten vom Jahre 1935 — bedeutete eine Einmischung der Regierung in die Angelegenheiten der betreffenden Industrie und war hauptsächlich eine Folge des Gegensatzes, der sich in der Zwischenkriegszeit zwischen der Zuckerproduktion und seinem einheimischen Verbrauch herausbildete. Dieser Gegensatz ergab sich bekanntlich aus dem Interessenwiderspruch zwischen dem mit der Zuckerindustrie verbundenen Kapital einerseits, und den breitesten Volkskreisen als Konsumenten andererseits. Eine derartige Gesetzgebung war ebenfalls die Folge von

Gegensätzen, die sich während des ganzen behandelten Zeitabschnittes zwischen beiden miteinander rivalisierenden Kartellen bemerkbar machten.

Es wäre noch darauf hinzuweisen, dass von den beiden Kartellen das westpolnische Kartell einen entscheidenden Einfluss auf die grundlegenden Bestimmungen, wie auf das bereits erwähnte Gesetz vom Jahre 1925 und das Dekret des Staatspräsidenten vom Jahre 1935 ausübte. Diese Tatsache ergab sich aus der ökonomischen Rolle, welche die westpolnischen Zuckerfabriken in der Zwischenkriegszeit im Rahmen der gesamten polnischen Zuckerindustrie spielten.

Die Analyse der polnischen Zuckergesetzgebung in der Zwischenkriegszeit beweist unwiderlegbar, dass sie — ungeachtet der zuweilen formell wietgehenden Einmischung der Regierungskreise in die Angelegenheiten der Zuckerindustrie — ein Instrument der Wirtschaftspolitik der Zuckerkartelle in der sich stets ändernden wirtschaftlichen und politischen Lage des Landes war. Sie kam der rechtlichen Sanktionierung der Kartellpolitik, insbesondere aber der Politik des westpolnischen Kartells seitens der Regierung gleich.

Diese Feststellung zeugt gleichzeitig von der engen Zusammenarbeit der staatlichen Regierungsstellen mit den Zuckerkartellen, von der Begünstigung derselben durch den Staat, zum Nachteil der offensichtlichen Interessen der breitesten Volksschichten und des gesamten polnischen Wirtschaftslebens.

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
I. Przemysł rolny zachodniej Polski na progu dwudziestolecia międzywojennego	10
II. Organizacja przemysłu	17
1. Ustrój prawny cukrowni	17
2. ZZPPC jako organizacja zawodowa	20
3. ZZPPC jako organizacja kartelowa	24
4. Rada Naczelna Polskiego Przemysłu Cukrowniczego	27
III. Baza surowcowa	31
1. Organizacja i warunki kontraktacji buraków cukrowych	31
2. Zaopatrzenie cukrowni ZZPPC w inne towary	36
3. Obszar plantacji i globalne zbiory buraków cukrowych	38
4. Wydajność buraków cukrowych z hektara	39
IV. Technika	43
1. Uwagi dotyczące procesu technologicznego i urządzeń produkcyjnych	43
2. Zdolność przerobowa cukrowni na dobę	45
3. Postęp techniczny	49
V. Kapitał	56
1. Kapitały własne cukrowni	56
2. Społeczna struktura akcjonariuszy i udziałowców	62
3. Kapitał zagraniczny	63
4. Kredyt	66
5. Zadłużenie	77
VI. Rynek pracy	81
1. Wielkość zatrudnienia	81
2. Struktura zatrudnienia	85
3. Warunki płacy i pracy	86
4. Stosunki kapitału i pracy	91
VII. Produkcja	97
1. Produkcja cukru a ustawodawstwo cukrownicze	97
2. Wielkość produkcji cukru	104
3. Produkcja uboczna	113

VIII. Rynki zbytu	115
1. Organizacja zbytu cukru	115
2. Rynek krajowy	118
3. Rynek zagraniczny	133
Zakończenie	146
Wykaz skrótów	148
Aneksy (XIV)	148/149
Źródła i literatura	149
Zusammenfassung	152

ERRATA

Strony	Wiersz	Jest	Powinno być
48	8 od dołu	wielkości	wielkość
138	17 od dołu	89177	98177
144	Rys. 4. Procent w ostat- nich 2 kolumnach	74, 3 i 51, 5	81,5 i 91,5

S. Wykrętowicz, *Przemysł cukrowniczy w zachodniej Polsce w latach 1919–1939*

18. A. Tarnawski, Działalność gospodarza Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana w. kor. *L'activité économique de Jan Zamoyski, chancelier et hetman de la Couronne. Z portretem i 7 mapami*, 1935, str. VIII + 461.
19. M. Wąsowicz, Kontrakty lwowskie w l. 1676—1686. *Les contrats de Lwów de 1676 à 1686* — w dodatku: S. Siegel, Kontrakty lwowskie w l. 1717—1724. *Les contrats de Lwów de 1717 à 1724*. 1935, str. IX + 204 + 72*.
20. K. Dobrowolski, Najstarsze osadnictwo Podhala. *La plus ancienne colonisation de Podhale*. 1935, str. 112.
21. J. Pelc, Ceny w Gdańsku w XVI i XVII w. *Les prix à Gdańsk (Danzig) aux XVI-e et XVII-e siècles*. 1937, str. 76* + 179.
22. T. Furtak, Ceny w Gdańsku w l. 1701—1815. *Les prix à Gdańsk (Danzig) de 1701 à 1815*. 1935, str. IV + 281.
23. S. Namaczyńska, Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w l. 1649—1696. *Chronique des calamités élémentaires en Pologne et dans les pays voisins entre 1649—1696*. 1937, str. 114* + 234.
24. W. Adamczyk, Ceny w Warszawie w XVI i XVII w. *Les prix à Varsovie aux XVI-e et XVII-e siècles*. 1938, str. VI + 80* + 220.
25. S. Siegel, Ceny w Warszawie w l. 1701—1815. *Les prix à Varsovie de 1701 à 1815*. 1936, str. VI + 96* + 277.
26. T. Lutman, Studia nad dziejami handlu Brodów 1773—1880. *Etudes sur l'histoire du commerce de la ville de Brody 1773—1880*. 1937, str. VI + 364.
27. R. Rozdolski, Wspólnota gminna w b. Galicji Wschodniej i jej zanik. *L'évolution de la communauté rurale en Galicie orientale*. 1936, str. IV + 114 i mapa.
28. J. Paradowski, Osadnictwo w Ziemi Chełmińskiej w wiekach średnich, *La colonisation de la Terre de Chełmno au Moyen-Age*. 1936, str. VII + 151 + 4 mapy.
29. H. Lepucki, Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji, 1772—1790. *L'action colonisatrice de Marie Thérèse et de Joseph II en Galicie, 1772—1790*. 1938, str. VI + 208. Z 9 tabl. i mapą.
30. R. Rybarski, Kredyt i Lichwa w Ekonomii Samborskiej w XVIII w. *Crédit et usure dans l'Economie royale de Sambor au XVIII-e siècle*. 1936, str. IV + 130.
31. Fr. Kački, Ks. Stanisław Stojalowski i jego działalność społeczno-polityczna. T. I. (1845—1890). *L'abbé Stanisław Stojalowski et son action sociale et politique. T. I. (1845—1890)*. 1937, str. VIII + 215.
32. E. Kostolowski, Studia nad kwestią włościańską (1846—1864) — ze szczególnym uwzględnieniem literatury politycznej. *Études sur la question paysanne (1846—1864) — en considération particulière de la littérature politique*. 1938, str. XI + 407.
33. S. Pazyra, Studia z dziejów miast na Mazowszu od XIII do początków XX w. *Études sur l'évolution des villes de la Mazovie depuis le XIII-me jusqu'au début du XX s.* 1939, str. 367.
34. J. Szewczuk, Kronika klęsk elementarnych w Galicji, 1772—1848. *Chronique des calamités élémentaires en Galicie, 1772—1848*. 1939, str. 92* + 334.
35. J. Bielecka, Kontrakty lwowskie w l. 1768—1775. *Les contrats de Lwów de 1768 à 1775*. 1948, str. IX + 135 + 42*.
36. S. Siegel, Ceny w Warszawie w l. 1816—1914. *Les prix à Varsovie de 1816 à 1914*. 1949, str. VIII + 320.
37. G. J. Rolbiecki, Prawo przemysłowe miasta Wschowa w XVIII w. *Le droit industriel de la Ville de Wschowa au XVIII s.* 1951, str. IX + 578.
38. Cz. Łuczak, Przemysł spożywczy miasta Poznania w XVIII w. *L'industrie alimentaire de la ville de Poznań au XVIII-e s.* 1953, str. IV + 154.
39. J. Topolski, Rozwój latyfundiów Arcybiskupstwa Gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku. *Développement du grand domaine féodal de L'archevêché de Gniezno du XVI-e au XVIII-e siècle*. Газетные лифундим Гнезненского Архиепископства в XVI—XVIII . 1955, str. VI + 162 + 3 tabl.
40. J. Majewski, Gospodarstwo folwarczne we wsiach miasta Poznania w latach 1582—1644. *L'économie agraire dans les années 1582—1644 dans le domaine rural de la ville de Poznań*, 1957, str. VIII + 383 + 1 mapa.
41. J. Topolski, Gospodarstwo wiejskie w dobrach arcybiskupa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku. *L'économie rurale dans les domaines de l'archevêché de Gniezno*. 1958, str. VIII + 434.
42. S. Nawrocki, Rozwój kapitalizmu w rolnictwie Wielkopolski w latach 1793—1865. (Na przykładzie majątku lwóweckiego). *The development of capitalism in agriculture in the district of Poznań (Wielkopolska) from 1793 to 1865. (Based on the example of the Lwówek estate)*. 1962, str. 266.